

Opr. 1932

N. Inw. 6802

Wiadomości Przygotowawcze N. 1.
do
Statystyki Polski
Okres IIgi
Od czasu Ludwika Króla Węgier i Pols
po Śmierci Zygmunta Augusta
od r. 1370 do 1572

Wstęp.

Śmierć Kazimierza W. nastąpiła bez potomstwa imienia polomstwa płci męskiey, lubo naydowali się jeszcze Piastowie w Mazowszu i Śląsku, jednakże sam Kazimierz zrządził, iż tron polski przeszedł do inney rodziny, spokrewnioney z Piastami przez płeć żeńską. W całym tym przeciągu od r. 1370 do 1572 całe lat 200 z górą do Śmierci Zygmunta Augusta nie

51



nieokazują nam wcale
takich Monarchów
jakiemi byli Bolesław I
lub Kazimierz W.
Wszyscy panujący
w tym okresie mieli
domowe cnoty jakoto:
łagodność, hojność
pobłażanie i inne
prywatne cnoty
familijne, ale żaden
nie miał energii i mocy
aby mógł wstałić
rząd nadwerężony
przez gminowładztwo,
owszem mimowolnie
dopomagali bardzo
wiele do utworzenia
się rzeczypospolitey,
wynosili szlachectwo
do naywyższego szczytu,
do większego nawet
znaczenia nad swoją
władzę. — Na nieszczęście
przy końcu tego okresu
Zygmunt August
umarł bezpotomnie,
a tak wyświęcały
się

się tak zwane wolne elekcye, które jednakże nigdy wolnemi nie były. — Z Kazimierzem W. skończyła się rodzina Piastów, przez zamęście zaś Jadwigi córki Ludwika z Jagiełłą, nastała na tron Polski łagodna rodzina Jagiełłów. Jak w poprzedzającym okresie czasu wykształcało się możnowładztwo, tak ten okres utworzył i wykształcał cał możnowładztwo szlacheckie.

I
O Rozległości kraju w tym Okresie.

Kraj rozprzestrzeniał się w tym okresie wiąpi prawie więcey jednakże przez wypadki szczęśliwe, niż w skutku męstwa lub polityki wyrachowaney. Jadwiga bowiem r. 1390 przywróciła Polsce

Ruś

Ruś czerwoną, którą
Ludwik oderwał od Polski,
chcąc ją do Węgier swoich
dołączyć, którym był
prawdziwym był
ojcem, która to Ruś
była naprzód nabytą
przez Kazimierza W.
Unja połączenia Litwy
z Polską nastąpiła
w tym okresie, przez
związek małżeński
Jadwigi z Jagiełłą.
Pierwiastkowo połączenie
to nie było istotne
i stałe, dopiero
nastąpiło zupełne
za Zygmunta Augusta
r. 1401. na Seymie
w Wilnie była potwier
dzone to połączenie
w r. 1413 na Seymie
w Horodle było
wzmiennione a w r.
1519 ostatecznie
w Lublinie zostało
potwierdzone. Akt
Unii

oslateczney znayduie
się w Vol. II p. 676.

W skutku tey Unii,
Podole, Ukrajna,
Podlasie, Kijow
uznane były za
należące dziedzicznie
do Korony, Inflanty
wspolnie należące
do Litwy i Korony.
Za Władysława
Jagiełły Wołochy
były zobowiązane
do hołdu, który
Władysław III zmocnił
tak z Wołoszczyzny
jak i z Multan. Xięstwo
Oswięcimskie połączone
zostało z Koroną. —
Za Jana Olbrachta
Xięstwo Zatorskie
i Płockie wcielone
zostało do Polski. —
Janusz bowiem Xże
Zatorski przedał ie
za 80.000 fl. i za pensyą
200.

200 grzywien corocznie
wypłacać się mające
dożywotnie dla niego
i jego małżonki tudzież
16. bałwanów soli co dopiero
po śmierci Jana Księcia
Zatorskiego przyszło
do skutku w r. 1513.
Xięstwo Mazowieckie
za Zygmunta I zo-
stało wcielone do
Polski, za wygaśnię-
ciem tamże szczepu
Piastów r. 1496 za
Jana Olbrachta,
jeszcze Konrad
Xże Czerski
zapewnił, że po
jego śmierci oprócz
Czerska całe Xtwo
będzie należeć do
Korony, namienić
wypada iż w tej
epoce mieli Polacy
sposobność kilkakrotną
odzyskania Pomorza
i Prus. ~

4

Przes. Krzyżacy bowiem
zabrawszy ziemię
Dobrzyńską i inne
dziedziny gwałtem
nie chcieli ich oddać
r. 1410 pod Grunwaldem
i Tanenbergiem przegrali
walną bitwę, ale nie
umiano z niey korzystać,
nie zabrano Maryenburga
ich stolicy, owszem
przy samem obleżeniu
mogąc zdobyć miasto,
nie uczyniono tego,
a zdrady i niedrożności
sprawiły to, że z tak
wielkiego zwycięstwa
skutku i korzyści były
prawie żadne, sam
Henryk de Plauen Mistrz W.
chciał już oddać ziemię
Dobrzyńską Chełmińską
i Michałowską Pomorską
a wziąść dożywotnie
ziemię Żmudzką, ale

obrano

raczey posiadanie
do śmierci Władysława
i Witolda ziemi Żmudz-
kiey, nie tak znakomite
Krzyżacy. — Roku 1454
poddały się całe Prusy
Kazimierzowi IV sam
Akt zrzeczenia się ... Vol. I p 173
roku zaś 1466 w skutku
pokoiu z Krzyżakami
Prusy Zachodnie zostały
przy Polsce i odtąd
nazwane zostały Prusami
Królewskiemi. Wschodnie
zaś zostały przy
Krzyżakach, którzy
jednak nie mieli być
ich samoistnemi posia-
daczami, lecz mieli być
hołdownikami Polski,
ale te hołdownictwa
nie były szczeremi
równie jak i ich przyjaźni.
Ten Traktat Krzyżaków
znaydzie się w Vol. 1. str: 302 i nast.
W tey epoce zakon
Krzyżacki zaginął
Damiewski

zamieniwszy się na
państwo Świeckie gdyż
Albrecht r. 1525 z po
zwoleniem Króla Polskiego
zmienił habit Krzyżacki
na Mitrę Książęcą. —
Ta mitra zaś miała
służyć dla niego dla jego
braci i potomstwa prawego
ale z tym warunkiem,
iż mieli być hołdow
nikami Polski. Zygmunt I
był sam przychylny
tey zmianie jest to powo
dowany bliżkością z krwi,
jest też chcąc się pozbydź
ustawicznej zdrady
i niewierności Krzyżaków.
Na Seymie w Lublinie
r. 1569 za Zygmunta
Augusta 19 Lipca
rozszerzono to państwo.
Wtedy Albrecht Fryderyk
wykonał przysięgę wier
ności i od tego czasu to
ustano domowi Brandebur
skiemu do jego wielkości
i dow

i do następnych nie sprzyjących wypadków dla Polski — Powiaty Lueneburski i Bytomski dostały się prawem lennem r. 1526 Księztwom Pomorskim Ziemia czyli Starostwo Spiskie było wzięte r. 1412 w zastaw od Zygmunta Cesarza przez Polskę — Za Zygmunta Augusta r. 1557 Inflanty i Kurlandya przyznały zwierzchność nad sobą Królom Polskim i stały się Państwem Polskim — Gebhardt Kettler Mistrz Krzyżacki także Inflanckiego r. 1561 wraz ze stanami ustąpił całych Inflant Królestwu Polskiemu pierwszym razem do tego było, iż Jan Wasilewicz II gnębił

gnębił kraj ten wojną.
Inflanty więc za Zygmunta
Augusta do Polski przyłączone
z resztą pod lennem Xięz
stwa Semigalskiego
i Kurlandzkiego danego
jako manstwo Kettlerowi.
Widziemy więc iż pomna
żały się dzierżawy
Polski ale bardziey
z przypadku — Berło
Węgierskie było dwa
razy w tey Epoce piastowane
w ręku Króla Polskiego
Ludwika i Władysława III
piastowali je bowiem
razem. — Władysławowi
Jagielle ofiarowały też
Stany węgierskie
berło tego Królestwa,
ale ich odprzecił z powodu
iż w skutku bunt
było to ofiarowanie i że
nie chciał szkodzić
Zygmuntowi swojemu
spowinowatemu — Także
tron Czeski był ofiarowany
Władysławowi III

Władysławowi III ale
nie przyjęto tey ofiary
z bojarami, aby Królestwo
nie miało z tamtąd
wpływu do polski.
Odpadnięcia takie
były kraju w tey Epoce,
odpadł bowiem Nowogród
Wielki, część Białey
Rusi, Ziemia
Sieradzka zabrali
miorza III Smoleńska
za Zygmunta I.
W tey epoce nastali
na Ukrainie Kozacy
pod Przecławem Lanc-
korońskim i innemi
wodzami powodem do
tego było że gdy panowie
Ukraińscy na obronę
przeciw Tatarom wierne
trzymali dwory i wszystko,
z tego się wzmagali
i z różnego ludu a
osobliwie z Rusi
Litwy a nawet z Polski
osiadali

nad Carewiczami i uczynili
nam Kozacki, ktorzy
podobniez potem napadali
Cerkiew tak jako Tatarzy
Polskę, a ktorzy następnie
stali się ważnym dla
samey Polski.

II Podział Wewnętrzny Kraju

Podział z dawney epoki
trwał we względzie
duchownym na Dyecezye,
we względzie politycznym
na Województwa nawet
i prowincye przyłączone
zdobyte później stawały
podzielone na Województwa.
Prussy, Litwa Inflanty
w podobnyże sposób były
dzielone jako to np.
np. Prussy Krolewskie
podzielono na 4 Województwa
Torunskie, Chełmskie,
Starogrodzkie i Gdańskie. —
Od czasu ustaloney
Unii

Unii Litwy z Polską
r. 1569 nierozdzielne
i nieróżne ciało i jedną
wspólną rzeczpospolitą. Cf. V. 2. p. 770.
Jednakże i po tey Unii
nayporządnieyszy został
podział na Koronę
i Litwę. Korona
obeymowała Wielką
i Małopolskę i Ruś/
Ciągle w tey epoce
Xiążęta Litewscy
byli dziedzicznemi
Xiążętami w Litwie
a Królami po wolnie
obieranemi w Polszcze,
jednakże w wyborach
uważano pamięć
na następstwo —
Korona zachowała
ciągle dawny swóy
podział na Wielką
i Małopolskę —

III Stan Wewnętrzny Kraju

Naród przez ciągły pokóy
i mądre

i mądre urządzenia
Kazimierza W. używał
swobody, handel i kunszta
wzrastały, a zamożność
jego także się podnosiła
szczególniej zaś słynął
Kraków zamożnością
swoją i handlem, wiadomy
jest Wierzynek Podskarbi
Kazimierza W. i Rajca
Krakowski, który uczynił
hojne dary królowi
swemu i innym Monarchom.
W życiu Mikołaja Kurow
skiego Arcy-biskupa
Gnieźnieńskiego jest
wzmianka, że tenże
mnóstwo do Flandryi
wysyłał okręty ze zbożem
i miąższem za Władysława III
iże i tam miał wielkie
bogactwa, dowodnie
o tem Długosz bynay
mniej nie potwierdza tego
czynu. W wieku 14; 15ᵐ
~~[illegible]~~ prowadził Kraków
z Rusią i Węgrami
wielki handel i należał
do sławnego

stawnego Książkie

Stanu. — Dowód na to znaleźć można w Rozprawie J. S. Bandtke w Rocznikach Towarzy[stwa] Nauk[owego] Krak[owskiego] z dawnego początku r. 1817 str: 89.

Królom Polskim w tey Epoce przyznawano nikiedy tylko Protekcyą Stanu jako mamy tego przykład Zygmunta I r. 1511 —

Prowadzono zaś handel zamienny nayskorszy [illegible] w tey epoce, wszystkich jednakże widzi gotowizny, za wino, korzenie — na co się mocno uczula Kromer.

Cromer De Scriptio Polonia edit. Elzev. p 116 et nast.

IV Odróżnicy Stanów mieszkańców

Różnica Stanów w tey epoce bardzo nie wykształcała się zasadnicza

zasadzała się ona jeż
na rodzie, urodzeni w
szlachectwie nie tak jak
dawniej na pastwedze,
na rycerstwie, na oso
bistości. Szlachta
nobiles i Plebejusze
Plebei albo ignobiles
był to ogólny podział
narodu, wszystko tylko
z tego podziału wywodz
stwo – Podział ten
jest ważny w tej epoce
wie dla tego iż do
wywania praw cywilnych
i Politycznych – Nadmienić
tylko należy, iż pod pierwszy
rem wyrazem Nobiles
ignobiles obejmowano
świeckich duchownych
mi stanu i prostego stan
ow wszelkiego stopnia
w tym względzie zważać
będziemy naprzód
1: o Szlachcie 2: o Plebe
jaszach

o [illegible] 3º [illegible].

1º Co do Szlachty.

Stanowczym iest w tey mierze przywiley z r. 1375 w Budzie przez Ludwika Króla Węgierskiego i Synowca Kazimierza W. udzielony, w którym Ludwik Polakom d. swego przybytym pozwanymi niem wyborem na tron przyrzekł, że nie będzie wymagał podatków więcey nad te które były pod Łokietkiem i Kazimierzem W. t.j. które Łokietek zaprowadził a Kazimierz potwierdził i przyobiecał także że nie będzie odbywać stacyi w dobrach szlacheckich a gdyby w razie

w razie koniecznym w tych
dobrach stanąć utrzymywać
będzie siebie i dworów
własnym kosztem. —
Gdyby zaś pospolite
ruszenie miało bydź
wyjść za granicę, [illegible]
wynagrodzi Rycerstwu
szkody stąd poniesione —
Ten przywiley był uczyni-
ny dla wszystkich
posiadaczów dóbr
w ogólności.
Gdy Ludwik zaczął panować
w Polszcze po śmierci
Kazimierza, uwolnił
na zmnieyszenie podatku
poradlnego Królewskim
zwanego 12 groszy na 2
grosze od łanu. — Uwol-
nił od tego podatku
wszelkie dobra ducho-
wne i świeckie a to
bez różnicy nawet z dóbr
jure militari nadanych.
Którym on

uczynił on to przez wdzię
czność iż Polacy
przyrzekli mu po jego
śmierci powołać jedną
z jego córek na tron
w r. 1374 w Koszycach
udzielił też drugi owo
imienie, zrównał ich
wszelkie dobra nadając
im jednakowe prawa.
Za jego panowania
równie jak za Jagiełły
zachowywała się
jeszcze różnica inter
milites et nobiles
jak to mamy Vol 1. p. 55. 58.
gdzie się znajduje
Baronum, Nobilium,
Militum et aliorum
omnium consensu etc.
istotnej żaś różnicy
nie było między szlachtą
w tych przywilejach wy
mienionych, zarówno
zwany bowiem miles
et nobilis.
W tej epoce ...
posiadłości

ziemskie dziedziczne
z jakiegokolwiek bądź
wypadku czy z uszanowania
czy z wszystkiej poważności
nadawało nobilitatem,
chociaż stracono z posia-
dłością ziemi pochodzenie
z wolnego rodu ex ingenuis.
Powszechne uwolnienia przez
Ludwika udzielane
stały się węgielnym
kamieniem znaczenia
i powagi szlachty
w tej epoce, i do klęsk
niezliczonych, jako i upadku
władzy Monarchów.
Albowiem niedostatek
w skarbie uczynił te
koniecznemi jarmarki
Monarchów uprzywilejo-
wanemi osobom. Potrzeba
pobory jeżeli nastąpiła,
nie mógł go dowolnie
panujący nakładać
podług woli jak dawniej
ale

ale musiał się
prosić o pobór jakoby
o taxkę! — Wprzód
Królowami dozwalali
wprawdzie poboru,
ale nie omieszkali
zastrzegać wyraźnie,
że to nie ma się
zmieniać w obowiązek
w prawo lub też
przez zezwolenia
wystarczyć jako
jakowe prerogatywy —
Że zezwolenia
wynoszą Szlachtę
zamienił się Rząd
Monarchiczny, na
Rptą ale na Rptą
szlachecką, co się
stało przez utworzenie
stanów. — Ludwika
Przywilej
w Koszycach z 1374
zapewnił

zapewnił, że Urzędy
dożywotnie sama
tylko szlachta wystawnie
krajowa będzie
mogła sprawować
państwa. — Że zamki
i Grody radiowe nie
będą poruczane jako
wernus Księciu — Duci
Principi aut descendenti
de genere ducali — a to
dało zaczątek równości
szlacheckiey — braterskiey,
tak pospolicie nazy
waney. — Przyrzekł
nadto Ludwik,
że zamki castra,
każdy posiadacz
lub burgrabia
winien w pokoju
naprawiać, w czasie
zaś wojny i okolicami
mieszkaney

mieszkaniu — Gdyby
zaś Pamiętaiąc nowy
zamek chciał ciem
consensu Baronum
miał zakładać, stawiać,
mieszkaniu, uciniał
się do tey przysięgi —
Ieżeliby zaś Król
chciał stawiać
zamki bez zezwo
lenia Baronsów
może to uczynić
ale o iego własnym
kosztcie. — Przyrzekł
Ludwik, że Król
wynagrodzi szkody
woienne i oblężnych
na rzeczpospolitey
kieszeniach przez
drone iże to obiar
dla kraju Król
własnym kosztem
miał się chwytać.
Władysław

V. I p 54 & 58.

Władysław Jagiełło
zatwierdzając te
przywileja r. 1422
przyrzekł dotrzymać
tych swobod
i jeszcze je więcej
rozszerzył zobowiązany
zawsze się mieć
bić pomiędzy
bez pozwolenia
Prałatow i Baronow,
obiecał nie konfiskować
dobr jak tylko
za Wyrokiem Sądu
Nadzwyczajnego, nie
odmawiać zagrani
czenia między
dobrami Królewskiemi —
Z Sędzia nie będzie
starostą — że Kar
sądowych nie będzie
ustępował

ustępować nikomu
z prywatnych. — Wła
dysław Władysław
Jagiełło r. 1433
zapewnienie nast.
potwał Tronu dla
syna swego,
ponowił i powiększył
jeszcze przywileja
szlacheckie jakoto:
że dostojne i świeckie
urzędy zachować
obiecał i że godności
tej nie będzie mógł
być zmieniony
przez panującego,
że wszelkie
przywileje nadane
będą zachowane
niezmiennie. — Że
godności duchowne
i świeckie, nie mogą
być dane cudzoziemcom,
ale

ale szlachcie krajowey
osiadłey i gruntowey.
Ponowił przyrzeczenie,
że zamki Kasztelani
stwa i starostwa
nie będą dawane
Xiążętom lub obcym,
tudzież że szkoły
woienne i otliep pewra
cane będą przez Monarchę —
Że obrona kraju wewnątrz
tylko przez pospolite
ruszenie, ma być
bezpłatnie wykonywaną
bez żołdu, przez pospolite
ruszenie jak dawniey.
Gdyby zaś zagraniczna
woyna się wszczęła
Król będzie płacił
quinque marcas super
quamlibet hastam. —
Przyrzeczenie 4. bardzo
korzystnie

w jstocie niebezpieczne. —
Daley że Krol żadnych
Iustitiarios in nulla
terra Stanowic nie
może t.j. nadzwyczay
nych Sądow. — Oraz
że Starosci nie będzie
odbierał po dobrach
szlacheckich i duchow
nych i jeśliby
raz to wypadało,
ma to czynić o swoim
koszcie, nic darmo
nie rządając. — Przyrzekł
że nadom krajowców
osiadłych terrigenas
possessores nie może
być inaczey nigdy
tylko za przewodem
ziem prawnym, tudzież,
że w każdey sprawie
wolno się będzie
godzić, a potem panowanie
....

jeśli kar sądowych
w tedy mieć nie mogą
Jaterardzki i wszelkie
poprzednie swobody
Jagiełło, jakie mamy
dowód w Przywileju
r. 1422. Vol. I. p. 82. a V. I. p 82
raz i r. 1433 przywilej
znajduje się w vol. I str. 89-94.

Zrównał Jagiełło Litwę
z Polską w Horodle
przywrócił wolność
nieograniczoną szlachcie
w Litwie rozrządzenia
swoimi dobrami, jako
to jeśli było w Koronie. —
Zrównał szlachtę Litewską
ze szlachtą polską:
Wielu Litwinów
możnych przypuszczono
do Herbów szlachty
Koronnej, a tym sposobem
pierwszych i w Litwie
bardzo znaczniej władzę
szlachty

szlachty - Przywiley
ten znayduie się w Vol. 1. p 66 ina[illegible]
Następnie także
coraz więcey powiększali
udzielone swobody
Kazimierz IV uwol
nił szlachtę od stu
odwiecznych na swoie
potrzeby sprowadzonych
lub wymierzonych
z dóbr swoich na
sprzedaż, uszczuplił
więc coraz bardziey
dochody skarbu -
ta swoboda iest. w v. VI p 261.
Jan Olbracht zatwier
dzaiąc ten przywiley
rozciągnął go nawet
i na towary wszystkich
szlacheckich. - v. 1. p 269.
Ponieważ także samo
i Alexander Król
z zarazem obowiązał
tylko do optatyfsta

16

cta samych tylko
handlujących, ten wniosek
czy to były szlachta
lub Plebejusze —   v. 1. p 298. 265.
Olbracht r. 1496 pom
nożył je szczególniej
obręb Urzędów szlachcie
których warował samym,
że do godności ducho
wnych Kanonickich
przebieg mają tylko
przystęp szlachta
z Ojca i Matki, ktoż
nawet z kilku stopni
nobiles ex utroque
parente, i tylko jakie
gdyby przez szczególniej
szą łaskę warowano
że dwóch Doktorów Teologii,
dwóch Prawa Kanonicznego,
i jeden Doktor Medycyny,
będą mieli wnijście drogę
do tych godności, chociażby
nie byli

jednakże zastrzeżono,
że wtedy tylko
będą mogli być
przypuszczeni, jeżeliby
nie było urzędnej
szlachty. – – V. 1. p. 262. 263.
W tymże samym
czasie r. 1496.
zabroniono uznano
szlachtę za wyłącznie
zdolną do posiadania
ziemi, a mieszczanom
nakazano się
wyprzedać – postano-
wienie to było
przywilejem – Jana
Zygmunta I. – V. 1. p. 271.
Podobnież r. 1496.
przyznano szlachcie
wybór sędziów
z prawem podług
zwyczaju dawnego,
dawniej

dawniey Bowiem był pier-
wszy Sęnaty, bo Skrót
lub Woiewoda miano
wali Sędziow ... v. l. p. 270. 305.
Za Władysława
Jagiełły od r. 1404
zaczęły się Seymiki
czyli Conventus parti
culares, po pierwszy
raz, które wypłynęły
z przypadkow Sędzikka,
bo gdy Ziemia Dobrzyńska
była zagarniona przez
Krzyżakow, których na
ów czas mieli 40,000 zł.
i odkupu takowey Summy
żądali, potrzeba było
prosić Szlachtę o przy-
zwolenie na ten cel podatku.
Nakazał więc r. 1404
Jagiełło odbywanie
conventus particulares,

po

po całey Polszcze. —
Na ziezdzie ogólnym
na Seymie, był
uchwalony podatek
zwany od Jagiełły
a z tego 100,000 grzywien
zebrano jak donosi
Długosz. — Jednakże
nie wchodziła do
Izardeji powszechney
czyli Generalney
Szlachta, chyba
kiedy szło o podatki
lecz r. 1454 statkali
mieszk. IV i r. 1505
za Alexandra lecz
walnie potwierdzono, że
przyzwolenie Szlachty
iest potrzebne, dla
ustanowienia prawa
nowego i na nieprzyiaciel
wojny

wojny. — W skutku
tey uchwały szlachta
zaczęła wpływać
do prawodawstwa
i do podnoszenia
wojen. v. I p. 254. 299.
Od r. 1468 za Kazimierza IV
po 2 szlachty z każdego
powiatu, mieli prawo
przybywania na zjazd
ogólny czyli Seym.
W początku przybywała
szlachta do obrad,
lecz tylko dla przysłu-
chania, nie była konieczna
ich obecność, i z tąd
też liczby jey nieozna-
czono, ale od tąd zaczęli
już prawa powszechnego
wpływać przez dwóch depu-
tatów z każdey ziemi
lub powiatu, którzy imie-
niem Territorium [illegible]
postrzegać [illegible]

[illegible]

jmię nosili. — Gdy
to postanowienie
szło w niepamięć
i Szlachta i gromad-
nie się zbierała, stąd
r. 1540 za Zygmunta I
przypomniano dawne
prawo, aby tylko po
dwóch z każdego
powiatu na Seym
przybywało — — — v. I p. 565.
Tenże sam Zygmunt I
r. 1538 pomnożył
swobody szlachty
przez nadanie prawa
wolnego wyboru
Królów. — To zapew-
nienie znajduje się
w Vol. I p. 516 — — v. I p. 516
r. 1510 uznał tenże
posłów Ziemskich
za Świętych i nietyk-
alnych, i ktoby
invaderet eum quoque
modo

modo vel violaverit
czterý tygodnie przed
lub po Seymie na
drogach i miasteczkach,
że taki będzie karany
jako za zbrodnią
obrażonego Majestatu.
To postanowienie
znaydziesz w Vol. 1. p. 372
jednakże r. 1539
postanowienie to
zmodyfikowane zostało,
gdyż w samey rzeczy
było niepomiarkowane. —
Zygmunt August
r. 1562 zobowiązał
się dobra skonfiskowane
rozdawać szlachcie V. 2. p. 621.
Lecz że sam Zygmunt
August r. 1557 zagroził
karą 120 grzywien i
siedzeniem w wieży
przez rok i sześć niedziel —
Ktoby

ktoby udawał Plebejusza
za szlachcica — — v. II p 626.
Kromer p 91. mieszy
habet nobilitas
multas et magnas
praerogativas, quas
per temporem muni
ficentia firmati
sunt, partim meritis
et nobilitatis nova
fecerunt. — ale raczey
przyznaiby mozna
że swobody szlach=
=ta nabyta przez
przyjęta krzewnie
i takie Monarchii. —
Jednakże te swobody
służyły tylko
szlachcie osiadłey
maiącey possessiones
Ziemskie, Szlachta
zaś inna pos
miastach wszystkiem
się

się bawiąca, nie miała
takowego znaczenia,
miała tylko ona
herb i wolny ród
a w reszcie pijoną
była mieszczanom
jak to piszemy Zob
czemy. — Takiey
szlachcie nawet
włościanin mógł
zadać nieszlachectwo.

Statut Władysława
Jagiełły r. 1420mo
znaydujący się w Vol. I. p. 79.
tak rozróżnia szlachtę:
nobiles qui ad
expeditionem serviunt
et nobiles in civitatibus
venditis servi siam
et in terra nihil
habentes etc. etc. etc.
Do wykonania więc
tak ważnych praw
szlachectwa posiadłości
Ziemskie

czyli dobra były
potrzebne, oprócz
jednakże ziemskiej
posiadłości wolny
ród i herb, stanowiły
przywiley szlachec-
stwa. — Krommer
pisząc w r. 1643
na str. 91. mówi: =
nobilitas moribus
censetur et genere
et moribus adjuncto
vilas nisi splendo=
sciąga się dopiero
do porzniejszych
czasów, w których
bowiem czasach
nie wolno się było
szlachcicowi trudnić
się dostatkiem miej-
skiemi, ale za Władys-
ława Jagiełły, nie
tak się miały rzeczy.

Crommer ed. Elzev. anno 1643 p. 91.

Między szlachtą ow-
[illegible]

od początku tey epoki,
to z przyczyny Ludwika
była zaszczepiona
równość szlachecka
czyli braterstwo,
przyczyną bowiem
jego wyciągał od po
siadania zamków
principes et descendentes
e ducali genere, co
potem przeszło w
mniemanie, że szlachcic
jest równy a nawet
wyższy od Króla. —
Za Władysława Jagiełły
nawet, gdy Granowska
Elżbieta trzecia żona
Jagiełły starała się
o tytuł dla swego
syna z pierwszego
małżeń ~~Kas~~ Granow
skiego Kasztellana
spłodzonego tytuł
hrabiego r. 1420 chciał
Władysław

Władysław pozwolił
na to, Kanclerz zaś
mimo rozkazu Króla
pieczęci nie dał
przyłożyć, sądząc
że to się sprzeciwia
równości szlacheckiej:
Gdy Mikołaj Radziwiłł
Wojewoda Wileński
otrzymał był tytuł
Xiążęcia w Niemczech,
dopiero r. 1548 za
Zygmunta otrzymał
pozwolenie na używa-
nie tego tytułu. —
Ta takie równość
szlachecka, lubo
jeszcze nie była
na przeszkodzie
Jagielle w ożenieniu
się z Granowską,
bo uważano to,
tylko za niezgodność
małżeństwa

małżeństwa. – Za Zygmunta Augusta inaczej nieco obrót wziął, który gdy się ożenił z Barbarą Radziwiłłówną – przeciwiła się temu szlachta utrzymując: że nadwerężono równość szlachecką, ile widziała szlachta wyniesienie chociaż płci żeńskiej, nad tę równość szlachecką. – Ludwik porównał wszystką szlachtę, jeżeli więc w tej epoce szlachcic ulegał tylko Królowi samemu i jego władzy. Każdy był panem w dobrach swoich, uznający tylko Króla, Biskupa Krakowskiego względem Siewierza

Siewierska – Biskupa
Warmińskiego
i Płockiego, Zawa
rciem Szlachta
drobna ulegała
tym Biskupom. –
Do tyczy ta ależ
wyjątkowi należy,
że szlachcic jeden
nie ulegał poddaństwu,
gdy nabywał
Sołtysostwa lub
Wójtostwa, w
dobrach innego
szlachcica, a
kupna jego pierwo
tenżeż – Przyp. am v. I p 374.
nieznanem zostało
w tey Epoce dawne
Rycerstwo, a miejsce
jego zajęło szla
chectwo polegające
tylko na rodzie. –
Za Władysława
Jagiełły

Jagiełły ji szczere wo
wzmianki o pasowaniu
rycerzy, iż tenże przed
bitwą pod Grunwaldem
i Tanenbergiem, pasował
wielu na Rycerzy,
ale to pasowanie
mniej jak inne pamiątki
rycerskie poszły
w niepamięć.
Szlachectwo nabywało
się dwojako, albo przez
urodzenie albo przez
nadanie szlachectwa.
Szlachectwo z urodzenia
było większej wagi
i znaczenia czyli ceny
od nadanego. — Takiemu
który był nadany
szlachectwem nie
wolno było jak mowi:
Kromer przez czas niejaki
w tey Epoce posiadać
dóbr ziemskich, i dopiero
jego

potomstwo stawało

się godnem posiadaniem

Ziemi — — Aby bydz Kromer. De . . Polonius Edit.. Elzev. p. 93.

szlachcicem z urodzenia trzeba było

aby przynaymniey

Oyciec był szlachcicem,

i żeby spłodzenie

nastąpiło w

prawem małżeństwie,

chociaż matka

nie była rodu

szlacheckiego nie

to nie szkodziło,

i z tąd to pochodziło

oyca tytuł szlachcicki

urodzony generosus

że prawe małżeństwo

było potrzebnem

do szlachectwa

z urodzenia, jawną

jest z tąd iż potomstwo

choć spłodzone

z szlachcica i Matki

rodu

rodu szlacheckiego

lecz bez przeszkody

matkom szlachcianek

było szlachcicem. Cromer 92. 93.

i tak się utrzymywał

aż do Stanisława

Augusta.

Prawo nadawania

szlachectwa przez

całą tą epokę miał

sam tylko Król.

dopiero później Sejm

nadawał nobilitacye

i indygenaty cudzo-

ziemcom. — Tak

więc w tej epoce jako

w poprzedzającej

sam Król wynosił

na szlachectwo

osobliwie mężnych

w bojach zasłużonych. —

W dalszych czasach

tej epoki nadawano

szlachectwo

szlachectwo, i to
z innych pobiedatko
i tak r. 1535go
Zygmunt I we
przywileiu Akademii
Krakowskiey
udzielonym przyznał
szlachectwo oso-
bistey wszystkim
nauczycielom Aka-
demii, zaś dziedzi-
czne szlachectwo
tym, którzy przez
lat 20tu uczyli
w Krakowie lub
gdzie indziey,
ale z Krakowa
pochodzący i tych
Potomkowie byli
już szlachcicami.
Ten Przywiley znay-
duie się w Archiwum
Uniwersytetu

w Archiwum Uniwersytetu
Jagiellonskiego i w Aktach
Mitzlera de Koloff
Tomie I str. 40 Acta
Litteraria, czego w Volu
minach praw nie masz.
Zygmunt August
dozwolił Akademiy
Krakowskiey kreować
Doktorów a Doktorom
dozwolił nadawać
szlachectwo Polskie.
Ten Przywiley był roku
1560 nadany. Toć
przekonywa, że nie tylko
sama odwaga i męstwo
były przedmiotem
i przestaczeniem do
nobilitacyi. — Trzecy
dowód tego mamy
w Statucie Litewskim,
zapewnia on dla każdego
żyda przechodzącego
na Rzymsko-Katolicką
wiarę.

szlachectw polskie
Panuiący udzielaiąc
Plebeiuszom szlachectwo
czynił to albo z
własney woli, albo
na prośbę inney
dawney familii.
Jeżeli nadawał go
z własney woli
dawał mu zaraz
herb arma-denotia
imagine. Jeżeli na
prośbę szlachty
inney, o iż wszyscy,
byli przyprzesięgali
go do swego herbu
do swey familii.
Przyprzysiężenie takowe
stanowiło iakieś
powinowactwo
consanguinitatem
confraternitatem. —
W Unii Litewskiey
z Polską Kazimierz Jagiełły
i Witolda r. ~~[illegible]~~ 1413
w Horodle

w ktorych Panowie
czyli Bojarowie Litew
scy byli przypuszczeni
do familiey i herbow
Polskich familiy,
ale tylko tym Bojarom
Litewskim darowano
się uważać za szlachtę
ktorzy od familiy
jakiey polskiey ięzy
stali przypuszczeni
i wyznawali Religiją
Katolicką. Długosz v. I p 68. i 70
pod tymże roku
O udzieleniu szlachec
slewa może ktore
Kromer in descriptione
Poloniae str. 93.
Tu pięknie rzecz należy
nadmienić jak się utra
cało szlachectwo.
Utrata szlachectwa
następowała decret.
principis lub za wyro
kiem urzędu w zastępiltwie
Monarchy

wyrok ogłaszającego
propter atrox facinus
szlachcic utracał
swój zaszczyt. –
Tak w poprzedzającey
epoce miles mógł
utracić bona omnia
tak w mnieyszey
nobilis pod zbrodnią
mógł utracać zaszczyt
szlachectwa i dobra,
ale to, aż za wyrokiem. Cromer Descriptio Polonia p 93.
W dalszym postępie
tey epoki utracało
się szlachectwo,
jeżeli kto sruciarzy
rolę, lub nie mając
patria pera wykony
wał w mieście sposoby
dorobku mieyskiego
chwyciwszy się
rzemiosła jakowego
albo szynku, albo
kramarstwa czyli
szczególnego handlu. –
Tacho przyiwały się
p. da Soie

z czasow niepamiętnych
tak przez tę jak i
następną epokę wciąż
herby i tych powszechnie
arma, clenodia wiecziedes.
Te herby nie miały nar
wyskał (od rzeczy powod
dających do nadania
szlachectwa np.
Jelita Topor obadwa
nadały imię herbom. —
Herby w tej epoce i
następnej wciąż
stanowiły oznaki przez
ktore się rozrozniały
i poznawały familije
z jednego szczepu
pochodzące, nie Rodzina
ani Siedziby, ale herby
pokazywały jakie z poch.
odzenia. — Przez tych imion
herbowych każdy nadto
szlachcic miał nazwisko
ojczyste np. dziennie dzmita
czasem dodawano Imię
Chrzestne

chrzesne lub od herbu
przezwiste. Dopiero
przy końcu tey epoki
nastał nowy sposób
między szlachtą zo
mianowania się
od dóbr, których całą
swoią lub trzymaną od
Dziedzicznego Monarchy. —
Krumer donosi nam
o tem mówiąc = neque
enim olim ut nunc
ab omnibus villis
et pagis quibus
denominabantur,
nominabantur equites.
może daley że trzeba
uważać było mianowanie
od grodów lub miast
albo włości dodaiąc
sobie lub ktoś przystawał
na to przykłady. ieżeli
np szlachcic miał
wieś albo Miasto
chcąc pisać się
chętnie

jeżeli Krasne Krasieński
nie należy, jednakże Crom. p. 94. 97.
wzmianki czyni się tu
w XVI xiędze Kromera
opuszczono było, bo już
wcześniey nierównie
jak to widać u Dłu-
gosza, on bowiem
już przytaczał wcześnie
takie imiona, bo za niego
ten zwyczay ~~[illegible]~~
powstawał, owszem
pisząc o dawnych
czasach często tych
imion używa, chociaż
nawet wymienionym
przez niego osobom
nie służyły. — Dostatecznie
o tem przekonać może
że Henryka de Plauen
mistrza Krzyżackiego
za Jagiełły nazywa Hen-
rykiem Plauenskim,
że tymże na tey samey
stronie mianuje go zawsze
Plauenskim.

Kromer mówi daley
interdum autem sine
haereditate u adjectione
et uem praepositione
de et in cognominis
loco usurpata, prae
praecipue a magnati
bus et maioribus.-
tj. że częstokroć za
jego czasów szlachta
opuszczając z takiem
imieniem na ski
zachowywała tylko
oray dawniejszy,
tytułując się od miejsca
gdzie się rodzili
lub w którem kasławali
używając przyimków de,
a ex. - ale wyraźnie
mówi, że tylko szlachta
możniejsza Magnati
et Maiores tak się
mianowali. - np. Jan
de Tenczyn itp. w użyciu
zaś tych przedimków
jak w Niemczech Czechach
tak

tak i u nas zachodziła
różnica. przyjęto
bowiem de, a ab. zna
czało stąd pochodzenie
szlachcic, zaś in oznaczał
że do dziś dnia posiadał
szlachcic włości, od których
się mianuje, a de ab
znaczyło tylko że jego
przodkowie majętność
od której się nazywa
posiadali. Niemieckie
von, do dziś dnia oznaczające
szlachectwo, ma jednakowe
jak u nas pochodzenie.
Ten przedimek von zaczął
się u nas podobać za
czasów Pruskich i Austry
ackich, ale dziś prze-
minionym został. — Różnice
prywatnym i publicznym
szlachty, ich zabawie,
zwyczajach, żonach itd nie
prawię obszerniej Gurnicki
str. 98 ale ta wiadomość
jako tylko z ciekawości
posłużyć

mogąca ponijać się.

Roku 1537 na zgromadzeniu pod Lwowem, które ma także nazwisko Rokoszu Lwowskiego, podany projekt aby szlachta podzielić na mniejszy wszędzie, coby może płacienie skutki miało za sobą, ale to nie przyszło do wykonania. i tem wspomina Orzechowski we swoich Roczniach. —

II Plebejuszé.

To imie znosili wszyscy nie szlachta plebei, ignobiles, plebs zwani. Wyraz ten ignobilis był jeżi dawno używany w poprzedzającey epoce pospolite imie było plebei, a przysłowie raz

a przyſkoriewſzas iey
był restricus chłop:
ani mieszkaniem ani
stan ani sposob życia
nie stanowiły mieſz
czanina lub kmiecia. —
Po miastach kupcy
kramarze, rzemieślnicy,
zwykli przemieszkiwać,
po wsiach i przedmieściach
zasiadywali rolnicy,
ogrodnicy, bartnicy lub
chowający bydło. Szynkarze
młynarze ferniami byli
i po wsiach i po miastach. —
Ci bawiący się uprawą
gruntu byli i po mia
stach i ogrodnicy osobliwie
po przedmieściach siadali
w tem Stromer p. 102. —
Nie można więc przyjmować
za cechę mieszczanina
tylko to, że mieszkanie
miał obrane w mieście
i obraniec prawa miejskiego.

Kiedyż

ludzieiz przysięgo
Magistrattowi Miasta,
le dawid obstinarnosci
stansperty cechy mieli
examina, tym przeto
osadom ktore onie
przyjęty prawa tego
nie dawano przywi
lejow miastom
sluzących, a tład
wtedy tym i Jak. tomu
nie wolno było po
miastach handlować. Cf. Statut Zyg
Tedy nie tylko sludzy Aug. v. II. p. 624.
dwornie królewskiego
i sludzy Szlachty
mieszkaniec mogli
bez przyjęcia prawa
miejskiego wykonywać
p. Miastach sposób
życia miejskie.
Te prerogatywy Zaskie
żono w Voll. II p. 690.
Osobom obcym nie
mającym

nie majacym prawa
wszystkiego towaru tylko
byli w czasie jarmarków
na funty i łokcie przedawać
towary. — Jak mieszk. V. I p 524.
czami jako i złotnikami,
tylko gdzie niegdzie
opłacali czynsze
pewne czasem. —
Lub zaś wszyscy
plebejuszki przez wprowadzenie
się zwadzy szlachty
zostali ex opposito
niepotrzebnie przeniesieni. —
wszelako mieszczanie
w miastach mianowicie
królewskich mieli
niektóre przywileja, nie
zostające w miastach
szlacheckich. — podrzędności
wyraża to Kromera
Sunt autem aliquando
meliore et liberiore conditione
urbani et oppidani, quam
agrestes: p 102. — Wyraźnie
Ren

Wyraz ten aliquando
dalecy tak rozumieć
jak powiedzieliśmy
wyżej t.j. że ściągał
się do będących po
miastach Królewskich,
miasteczka szlache-
ckie jeżeli w tey epoce
a osobliwie w pierwszy
szym czasie przej
Stawały się [illegible] siał
osady wszystkie,
dziedzice albowiem
wyżey upatrywali
korzyści z robocizn
a mieli z czynszu —
Poznając stan w ogóle
plebejuszów wypada
zastanowić się o
wszczególności.

a) Co do mieszczan

Mieszczanie miast
państwowych Królewskich
z początku mieli
prawa

prawa równe prawu
ze szlachtą; a przynay
mniey mało się różniące.
Miasta albowiem srzednie
Krakow, Poznań Sandomierz
Kalisz Lwow, wchodziły
do obrad między Dygni
tarzami Koronnemi
wcześniey, niż cała
Kongregacya szlachecka.
Spis osób i porządku
w radach Koronnych
będących w Zbiorze
Załuskiego mieści
w sobie Deputowanych
z tychże miast, gdy
Kiedyś wyjednywał
zapewnienie Stronie
dla swey córki, starał
się o zaręczenie tego
przez miasta znakomite.
Spis zaś ten i porządek
co do obrad znayduie
się w Zbiorze Załuskiego
na Str. 141. skąd prze
niesiony został do V. 1. Str. 131.

Też

Też w tey epoce przy
Koronie, nadwerężona
została powaga
mieyskiego, albowiem
w Unii Litwy z Koroną
w Lublinie R. 1569
nastąpioney ustano-
wiony został porządek
Senatorów i Dygnitarzy
co do rad, w tym
zaś porządku i Unii
zamilczano zupełnie
owe miasta, o
czem przekonać się
można w Vol. 1. p. 777. i nast.
Stanowiono w tey
epoce stopniowo
rozmaite ~~[illegible]~~
prawa które w
ogólności dążyły
do poniżenia miesz-
czan a do wyniesienia
stanu szlacheckiego,
co tem także więcey
następowało

nastęṗowai mogło, gdy
wtadże prawo zawiezon
szlachta tylko miała.
Też Władysław Jagiełło
na nalegania Szlachty
zagroził karą, to przywilejem
temu, któryby stany
uslanowionego przez
Wojewodę nie zachował. –
Jan Olbracht r. 1426
uchylił bractwa po miastach
miast i cechy, a w tem
uchyleniu odwołuje się
do jakowegoś prawa,
którego nie znaydujemy
w zwyczajnych Statutach. Cf. V. I p. 81 – 271,
Takowa jednak uchwała
nie mogła przyjść do
wykonania i cechy jak
dawniey istniały, lecz
za Zygmunta Igo szlachta
domagała się znowu
o uchylenia.

o uchyleniu cechów, ale
gdy te utrzymywały
się na mocy szczegól
nych przywileiów nie
nanieśli Króla. Stąd
Zygmunt I r. 1532
w ustawach Seymowych
wyznał, iż pomimo
skarg uchylaiących
cechy znayduie, że
i mieszczanie, bo
im służą szczególne
przywileia, i że nie
są szkodliwe dla
kraiu, byleby tylko
wojewodowie i Starostowie
i od stanowiły taxy
na wyrobki, co wyznanie
to znayduie się w Vol. 1. p. 504.
Jednakże w kilka lat
bo w r. 1538 ogłoszono
za tegoż Króla nowe
ustawy

uslawę niegodną
z powszywą, po naleganiach
wyraźne szlachty uchyło
one zostaty wszelkie
contubernia i confraterni
tales artificum - - - Cf. V. 1. p 535.
utrzymywaty się jednakie
pomimo tego cechy i piwnice,
ale miały jeszcze pozorem
nieprawnych Partaczów,
a z tąd przykrości musieli
ponosić mieszkańcy
do nich należący. - Obcy
przybysze Włochy, Szkoci
i inni obnoszący towary
po miastach mogli
z tąd szkodzić handlowi.
Zakazywał takowych
obnoszeni towarów
przez obcych Zygmunt
August. - Niemcy Cf. Vol. II 624. 690.
szkodzili handlowi
słudzy za listem Króla
lub Pana jakiego możnego
handlujący po miastach
lub

lub ziemi e Szlachty. – O tych Sługach jest mowa w Voluminie II p. 693.

Tacy byli uważani za obcych i nie mogli się stawać mieszkańcami miast, bo nie mogli przyjmować prawa miejskiego i przysięgać na Ewangeliją, gdy ona dzieli się ona tylko do miast w statku ciemnoty z miastami zawartych, nie należeli do cechu, lecz wykonywali dorobki miejskie, a przeto przeszkadzali wszędy mieszkańcom tychże miast, jako same prawa to przyznają – Vol. II p. 614. 690.

W tej epoce nastały rozmaite

otrzymaiąc prawa swe
maiąc wolność prze-
kania się włościan
i to otrzymało, zaledwo
więcej miast, z tąd
miasta nie siaty
się zaludniać cudzo
ziemcami, którzy bra-
kującą liczność
uzupełniali, w tym
to sposobie utworzył
się oddzielny stan
mieyski trudniący
się przemysłem. —
Król Jan Olbracht. 1496.
pod karą 14 grzywien
zakazał miastom
przyjmować włościan
takowych, którzyby
nie mieli pozwolenia
na to wyraźnego od swego
Pana, co prawo nazywa
litteras testimoniales. S. V. 1. p. 260.

Kazimierz IV

dał pierwszy powod
do tego postanowienia
jako przekonywa Vol. 1 p. 259.
postanowiwszy, że Sy-
nowie włościan
wychodzący na naukę
powinni mieć pozwo-
lenie od pana swego
litteras testimoniales. —
Jeżeliby zaś włościa-
nin miał tylko
jednego Syna, ten
powinien zawsze
zostawać na gruncie.
Jeżeli zaś takowi
synowie włościan
wyszli bez pozwolenia
pana, i udali się
do Miast do Kazi-
Kazimierza IV że
absque strepitu
judicii, mogą być
od swych panow
pociągani napowrot
do swych

w swojej ustawie. —
Za Zygmunta I. żadnego
nie słyszano się tego
postanowienia, lecz
przestano na Sejmie
jedynie na obietnicy
jego zmiany, ale to
za Rptey nigdy nie
nastąpiło — . . . . v. l. p. 379. 524.
Należą do tego przedmiotu
prawa ustanowione
na poniżenie mieszczan
a których się szlachty
pa obrachtał, Alexandra
i Zygmunta I pomnażane,
że do Kanonikatu i innych
urzędów duchownych
szlachta tylko przystęp
miała, wyjąto tylko
z potrzeby małą liczbę
doktoryzowanych plebe
jusziów, jeżeliby nie było
uczonego

wczonego Szlachcica v. 1. p 262 seq 302. 511
Zygmunt I r. 1538
rozciągnął ten przy
wiley nawet do opatów
i do Klasztorów, że
przełożeni mają być
szlachtą i że w wy
borach Szlachta
ma mieć pierwszeń
stwo przed innemi. v. 1. p 521.
Do tey cnoty należy
także Postanowienie
Olbrachta r. 1496.
~~przez przed stanu tegoż~~
~~nastąpionego~~
~~wyroku~~ nastąpione,
w którem on pierwszy
wzbronił nie szlachcie
nabywania dobr
Ziemskich z nakazem,
aby nie Szlachta
z tychże się wyprzedała v. 1. p 271.
Ten nakaz wyprzedania
się

się naslepił na żądanie
szlachty. – Ale nieokreślił
żadnego czasu do tegoż
wypowiadania. Jan Alex
ander jak zapewniono
mieszczanie posiadający
ych dobra do obrony
kraju zdaje się więc
iż pośrednio pozwolono
mieszczanom posiadać
dobra – Jednakże V. 1. p 305.
za Zygmunta Igo
głosem prawa r. 1538
przypominano posłan
wienie Jana Olbrachta
na żądanie bowiem
szlachty podług wyrażenia
prawa, jakby na swojej
usprawiedliwienie, zaka
zano mieszczanom dobr
nabywać. Ci zaś urzędnicy
którzyby przyjmowali
przed sobą kupno
mieli

mieli za karę płacić
sto grzywien, i też jest
postanowiono tylko
4 lata Plebejuszom
pod karą konfiskaty
dóbr do wyprzedania
się, ale uważając
na dawne przywileje
że tylko mieszczanie
nie mieli tych obowiąz-
zków do wyprzedania
których poprzednio rozkazu
Szlachta mogli
posiadać dobra. —
Gdy Szlachta nasza
udała się do Króla
o wykonanie tego
postanowienia
r. 1543 uzyskała
zapewnienie wyko-
nania tego prawa
powszechnie i
o Swiadectwa

i oświadczył na Seymie,
że jeśli niektórych miejsc
czan rapirował. to
przed swój sąd ... Vl. p. 571.

Ten zakaz nabywania
przez nieszlachtę dóbr
pociągał za sobą
niemajątkowe skutki
a mianowicie, że nie
będąc osiedli nie mając
ziemskich posiadłości
(nieruchomości) nie mogli
być urzędnikami ani
w służbie cywilnej
ani w służbie wojskowej.
Te prawa ustanowiły,
że szlachectwo i ziemia
do wszelkich urzędów
są dostateczne, nawet
bez nauki. Zjawiły się
także różne nauki na
Seymach

Seymach ogłaszane
i zastrzeżenia prawne,
że mtut tylko szlachcic
będzie mogł bydź
pośrednikiem - - -

Służyły niektórym
miastom królewskim
szczególne prawa
do ktorych należy
- jus Emporii, jus
stapulae. Przywileja
te, były dawane
z przykładu miast
zagranicznych. Te
przywileje praw składu
Jus Emporii nie po
dobały się szlachcie
i żądano aby zostały
zniesione, żeby
przewożąc przez to
miasto nie muszano
ich składać i wysławiać
na sprzedaż przez to

v. l. 270. 305. 528.
571. i w innych
miejscach.

przeto na żądanie uchy
lono t. prawo składu,
ale że dawne przywileja
były temu na przeszkodzie,
nie śmiano więc ich
naruszać, szlachta
bowiem naruszając
dawne przywileja, własny
psułaby interes, ale
tylko nakazano miastom
składać przywileja
udowadniające Jus
Emporii służące mające
miastom a takie
za Zygmunta Augusta
r. 1565 zachowano
przywileje w swej mocy.

Do upadku miast
przyczyniło się nie
mało uciemiężenie
szlachty i ich włościan
od naprawiania
grodów i budowania
zamków przez

jeż w r. 1374 Ludwik
przyrzekał, że Kasztelanów
Burgrabiów i Dzier
żawców w czasie
pokoju sam będzie
reparował a w czasie
wojny i mieszkaniem
okrytemi – Także
co do Stanowienia
nowych grodów
poddani szlachecki
mają pomagać
jeśli consensus
Baronum do tego
nastąpi – Ten
przywiley stał
się powodem, że
grody i warowne
miasta przez
Kazimierza W.
po całym kraju
dobrze utrzymywane
zamienił y się

v. 1. p. 56.

się już w gnezy.

b <u>Włościanie</u> Też

włościanie w tey epoce
uważani byli za klassę
nayniższą, wszelkie
prawa stanowione
~~[illegible]~~ zniszczały ich
jeszcze więcey od
mieszczan — stali się
oni obowiązani do
robocizny i pańszczyzny
prawie powszechnie. Cromer Descriptio
może on także, że nawet Poloniae p. 106.
włościanie którzy byli
na prawie Niemieckiem
osadzeni, płaciąc
czynsze, musieli
odbywać robocizny.
Pomiędzy nazwiskami
dawnemi włościan,
zjawiło się nowe ~~[illegible]~~
imię pod Łokietkiem
1335 wzięte i uformowane
z węgierskiego języka
(Jobagiones)

Tobagiones wyraz
ten znacza ludzi
niewolnych do gruntu
przywiązanych
Długosz na st 1002
tego wyrazu używał w Vol. 1. na str. 58.
jest przytoczony z a
wyraz Tongiones.
Przy wzroście powagi
i władzy szlachta
ad augenda commoda
nie przeminęła
Sołtysów i Wóytów
na prawie Magdebur
skiem zostających
na poddanych i wymagała
od nich robocizny
jak świadczy o
tem Kromer na str. 62.
Za władysława Jagiełły
przy [illegible] tey
Epoki uchwalony
Statut upoważniający
szlachtę

szlachty do skrępowania
sołtysów seditiosum
mobilem et rebellem v. 1. p. 79.
Teraz za Kazimierza IV
chłop który ranił szlach-
cica, nie należał sądu
domowego swego
pana, lecz ad judicium
terrestre był pociągany.
Tak stanowi ustawa
Kazimierza III Wiślickiego art. 33.
Włościanin na prawie
polskiem za Olbrachta
w rzeczy tyczącej się
dziedzica, miał być dziedzica
zwany do swoich panów.
Tenże sam Olbracht v. 1. p. 261.
mieć chciał, że jeżeliby
Pan odmówił sprawiedli-
wości, dopiero na ten
czas można oddawać
do Sądu Ziemskiego
włościanie, nie miała
więc szlachta włościanie

jeszcze

jeszcze sądu kryminalnego, ani tako zwanego Jus vitae et necis, dopiero to później nabyła nieograniczone sądów miecza na życie i śmierć roztrząsania. Wszystko to atoli stało się przez przywłaszczenie, a to dopiero na Konfederacyi Jeneralney pod czas bezkrólewia, po zejściu Zygmunta Augusta, przywłaszczyła sobie szlachta sąd nieograniczony nawet względem myśli co do wiary nad chłopem 1573. – Krommer na str. 165 powiada = habent sane in eos (rusticos)

42

(reipublicos) domini piles
reciisque potestatem.
Do Olbrachta stierysto
to tylko sądownictwa
z mocy przywileju
szlachcie niektorey,
a w tey epoce dopiero
rozciągnięto też prawo
sądownictwa, dla
każdego ze szlachty. –
Ustawa tey konfederacyi
znayduje się w Stowach =
Wszakże przez tę
Konfederacyą nasza
zwierzchności żadney
nie dzierżeciemy tak
panów duchownych
i świeckich owszem
każdemu Panu będzie
władza jak była (co nie
jest prawda) bydź sędzią
tam in spiritualibus
quam in Saecularibus
podległych poddanym ich
swego karać. Tą
wię

V. II str. 842

Ta więc jest owa uczyniła włościan (glebae adscriptos) W tey także epoce rozmaite prawa nastały, które coraz bardziey przywiązywały włościan do podległości szlacheckiey. 1. i. Zamieniały ich na adscriptios jak Bromer mówi: = iż niewolno gdzie indziey było nikomu z włościan bez pozwolenia Pana swego przenosić się = Ita ut vix dicantur esse glebae adscripti nec multum a servis differunt praesertim et nunc. Ten stan poddaństwa otworzyły rozmaite okoliczności. Pozwolenia dawane przez

st. 102 Dzienip Polskiż

przez Monarchów na
zakładanie osad
pod prawem Niemieckim,
mianie przyjętem
się także skupowanie
każdego Sułtetem
inutilem et rebellem
dozwolone przeze
Władysława Jagiełłę
pod tym tylko że
mógł być każdy
przez szlachcica
skupiony, jako
inutilis et rebellis.
Szlachta będąc
stanem prawodawczym
w tey epoce, dla siebie
korzystne a dla
włościan uciążliwe
prawa stanowiła,
i w całey tey epoce
mnożą się ustawy
od Statutu Kazimierza W.
znacznie w tym względzie.

Za Władysława Jagiełły mógł chłop jeszcze przesiedlać się dowolnie, jednakże umiano pastosować prawo Rzymskie de Servis do włościan Polskich i uchwalono powołując się in legem Imperialem że każdy musiał donosić o zbiegu Panu własciwemu pod karą piętnastu. W tejże ustawie przełom zaczęto uważać włościan nie rzecz względem szlachty zwłaszcza włościan na prawie polskiem będących. - Kazimierz IV i w ponowieniu tego postanowienia Jan Olbracht

v. I p. 79. 81.

zostawiali panom
uwolnienie włościan
podług upodobania
t.j. missionem i aby
zwyczaj w tym w każdej
Ziemi był postawiony,
nawzajem taki sąd
jako włościanie do sądzenia
zbiegłych niewolników
sąd ziemski, chociaż
przez to utwierdzono
poddaństwo adscriptio
nem glebae, wszelako
ustawy wyraziły się
w tym niewinnie – . v. 1. p 259.
Jan Olbracht r. 1496.
postanowił, że każdy
włościanin będzie
pociągany pod karą
pieniężną, jeśliby bez
woli pana zbiegł z
dobr tak szlacheckich v. I p 276.
jak królewskich. Że
sądy włościańskie w
których sądzono
zbiegłego uznano najprzod
r. 1447.

r. 1447 Sądy Grodzkie
potem Sądy Ziemskie
r. 1496. – Zakazi
miesza IV z kilku
synow jednego włościa
nom wolno było
jednemu opuszczając
dom ojczysty udawać
się gdzie indziej
dla nauki lub rze
miosła; resztegto
tylko prawo potem
aczeby wyszukiwać
takowy litteras
testimoniales, po
szlacheckich dobrach
mieli brać od panow
a po Królewskich
od Starostow lub
dzierżawcow, jedynak
nie mógł opuścić
domu Rodzicielskiego
prawo bowiem dozwalało
wyszukiwania onegoż
sine strepitu juris.

v. 1. p. 158. 259.

Jan Olbracht zatwierdzając
niby Statut Kazimierza W.
względem odeyścia
wolnego. ~~włościanom~~ włościa-
nina w roku polega
w tem zatwierdzeniu
nakazując wymuszania
Kary przeciw Panu
temu który by przesie-
dlenia takowemu
włościaninowi nie
chciał wydawać, lecz
to postanowienie
zatwierdzone Kazimierza W.
ani ustawa zatwierdzająca
nie oznaczyła żadnego
sądu dla poszukiwania
takowych panów. — v. l. p. 267.
Za Alexandra Króla
postąpiono dalej
w tem względzie zastrze-
żono bowiem w czterey
opuszczać włośc.
swoim włościanom
czy ti jedynakom czy
jeśliby

więkrey liczbi i synow
na Naukę lub Rzemiosło
tylko za dozwoleniem
pana swego. Jeżeli
ono nawet utratę
majątku i wolności
przyskiwania takiego
zbiegał — Alexander V. I. p 293.
takie nakazał
uchodzącego potorca
mnął za granicę
imać Starostom
lub komukolwiek
innemu i dozwolił
schwytanego przez
miesiąc używać
do robót publicznych,
przez który to czas
zakazał ogłaszania
aby go Pan powziąwszy
wiadomość od Starosty
odebrał. Zygmunt I V. I. p 293
pragnął polepszyć
stan

stan włościan jako
się przynaymniey
zdaje lecz nie były w
stanie pokonać szlachty
jak sam wyznaie
to z palem nakazuje
on miastom wydawać
włościan lub innego na
ich miejsce stawić. V. 1. p 367.
Uznał Zygmunt I
Statut Jana Olbrachta
z niektóremi osobami
za niesłuszny stano
wiący o synach włościan,
lecz odrzucił zmianę
względem tego na czas
poźnieyszy. Względem
córek i wdów włościan
uchwalił co do posiadłości
wdowy lub córki czyta
miesiąca być poddanką
zawierając ślubu matki
tkie tam gdzie mąż
mieszkał, lub czyli też
mąż miał stawać się
poddanym tw

le gdzie żona pozostawała,
zostało to rozumiane,
iż jeżeli mąż żona
lub wdowa pozostała
po włościaninie pos-
dłości gruntowej, i
włościanin przyjmujący
ją w małżeństwo
stawał się poddanym
pana tej posiadłości,
a to w ten czas jeżeli
ten włościanin nie
miał majątku swego.
Jeżeli zaś miał
posiadłości, żona
stawała się poddanką
tam, gdzie był majątek
męża. Zygmunt I V. 1. p 379.
nakazał włościan
w dodatku swego
postanowienia używać
do robót publicznych
t. j. bitaciów. Znaj- V. 1. p 390.
dują się pod tym
panującym różne
w tym

w tym względzie ustawy
jak przekonywać może. V.1.p. 390. 503. 524
Nakazuje zaś jmać
włościan zbiegłych
i odbierać onych nie może
między tych ustawach
o kilku synach włościa
nina z których jeden
z mocy ze stanowienia
Olbrachta mógł się
udawać na naukę
do miasta. Zobowiązał
nadto Zygmunt I włościan
tych którzy byli zupełnie
wolnemi, aby od każdego
jednego łanu posiadanego,
po jednym dniu w tydzień
odrabiali. Dowodzi V.1.p. 394. 396.
to wszystko że dotąd
włościanie niektórzy
byli wolni zupełnie,
wskazuje oraz że pod
Zygmuntem I stan
włościan nie był
korzystny.
Lubo włościanie przykrzeni
nawet

nawet tey epoki
mieli jeszcze wszystkie
jeszcze prawa
własności do
gruntu, wszelako
gdy podatki w tey
epoce, y pańszczyzna spły
nęły na włościan
nastało zatem że
każdy włościanin
stał się glebae
adscriptus. Że zaś
w tey epoce włościanie
mieli własność
gruntową, umieszcza
Anmosina p Vol. 1. p 19. 293: 379.

3: Co do Żydów.

Żydzi w tey epoce
byli niezmiernie
swobodnieyszi od
włościan stanowili
oni oddzielny stan
w Stanie, i lubo do
stanu rządzącego
nie należeli wszelako
znaydowali często
protekcyę

swoich przywilejów przez
Bolesława Xięcia
Kaliskiego nadanych
a od Kazimierza W.
zatwierdzonych, umnieysz
ony został. Żydowi ...
ich za Alexandra Króla
przez Łaskiego w zbiorze
ego praw, lecz jak się
Zbiorze wyraża nie dla
zatwierdzenia, ni dla zachow
wania przywilejów obu tych
tylko dla przestrogi,
ale uwidzić nie można
dla jakiey to przestrogi.
Chociaż mieszczanie
doznawali niepomyślnych
zmian, chociaż osadnicy
wolni i włościanie
przemieniali się in glebae
adscriptos. Żydzi jednakże
nie doświadczali tych
niepomyślności, owszem
używali swoich swobód
nieprzerwanie. – Panowanie
Zygmunta

Panowanie Zygmunta
Augusta równie
tak jak Kazimierza W.
było dla nich drugiem
wiekiem, przytym zakła-
dali Szkoły Bożnice
i używali spokojno-
ści w kraju w całey
obszerności sey
znaczenia. ~~[illegible]~~
Kommendoni r. 1561.
przejeżdżając przez
Polskę nie mógł
się wydziwić, że
Żydzi bawili się
rolą i gospodarstwem,
ćwiczyli się w nauce
lekarskiey i gwiazdar-
stwie, że sprawowali
jak Świadery tenże
urzędy. — Słynął z
nauki Szymon Rabin
z Wiskurgal, który był
biegły do bedownictwa i
w mieście Stałe wydawał
Xięgi niemajle tedziez
były

był przełożonym nad szko-
łami. Nosili Żydzi
ubiór takowy jako we
poprzedzającey epoce
t.j. taki jak Panowie
Polscy, jakto znaydujemy
w Pamiętnikach Smierdzie
cnoty, również jak się
można przekonać z
ryciny w Zbiorze Łaskiego
umieszczoney, z których
okazuje się że ubiór
Panów był podobny
do ubioru Żydów. Za
Kazimierza IV jednakże
w Warszawie uchwalono,
ażeby Żydzi mogli być
odróżnieni od Chrześcian,
ażeby nosili niejakie
odmienne ubiory - co podaje
Mieszkowska Ustawa
w Kod. 19 wydanie 1. V. 1. p. 254.

Zygmunt I powołując
się na ustawy Kazimierza IV
i Ustawy Seymowe
przepisał

przepisał, aieby Żydzi
wśrzód nich uchę
zachowali stanowiąc:
iż poniewaź zapom
nieli o swym płaciu
czerwonym a noszą
się jak chrześcianie
nakazuje, aieby krymki
żołte mieli i nosili
wyjąwszy tylko
w podróżach w czasie
których mogli tae
signa aut deponere
aut occultare a to
pod karą jednego
złotego dla Wojew
ody za nieposłuszeń
stwo. Lecz Cf. V. I 525.
Janczspowski we
zbiorze praw mówi:
że Zygmunt I r. 1534
przywilejem pod pieczę
cią pokojową wydanym
prawo te uchylił czyli
postanowienie
Sejmowe

Seymowe. – Powtarzano
także ustawy, ażeby
Żydzi nie brali dóbr
w zastawy, i że im
tylko pieniędzy na fanty
na nieruchomości wolno
pożyczać tak stanowił
przywiley Bolesława
Xcia Kaliskiego;
postanowiono także,
ażeby pignora fanty,
tudzież danie i oddanie
pieniędzy były zapisy
wane w xięgach przez
starszych. Ta ostroż
ność była potrzebna
bo gdyby nie było
zapisu nie byłoby
dowodu na rzecz która
została daną na zastaw
To postanowienie znay
duie się w volum: 1. str. 78. 254. 506. 515.
Gdy takowe zastawy
vadia czyli pignora
były powodem do kradzieży
przeto

zagrożono każdemu Żydowi szubienicą tamże, ktoryby nie chciał lub nie mogł wskazać debitora od ktorego rzeczy niektorej nabył, jak to Zygmunt I potwierdzał, uzalając się na to, w swoich prawach Jagodnyszych, przypuszczaiąc owo bowiem domniemanie, że on nieprawnie rzecz tę nabył. Starał się V. I. f. 525. także Zygmunt I tamować handel Żydowi, aby tajemnie po miastach nie frymarczyli, w szkodzie umowie i paktów z miastami zawartych, przez co wiele szkodzili mieszczanom, i aby po wsiach nie handlowali przez

lecz te ustawy były
tylko niejako monitem
czyli wspomnieniem.
bo nieoznaczały żadnych
kar na przestępców,
przeto zanosili nowe
skargi po stoczyi
iż żydzi handel mieli
wanym odejmuja
t. pociągneło za sobą
ponowienie powyższego
ukarze za Zygmunta Au
gusta. Nastawiali V. I. p. 525 et VIII p. 624.
się żydzi przeciw
tym postanowieniom
umowami zawartemi
z miastami szczegól
nemi twierdząc że wolno
jest im handlować we
wszelkich rzeczach wmowie.
Nakazano im z tego
powodu których pacta
wymienione na Seymie V. I. p. 690.
Lecz gdy się uciągali
w usłuchaniu tego,
zatym zakazani Seym.
aby

aby pomimo pachtów
kupiectwa nie
prowadzili. Wszystkie V. II p 725.
te nakazy, po stano
wieniu były jakoby
napomnieniem. Były
także zakazy dla
Żydów, zabraniające
im trzymać dobra
i dzierżawy, tak pod
swoiem jako i obcem
imieniem. Ponawiające V II p 725.
częste tych zakazów
dowodzi ich bezskute
czności – aby Żydzi
nie mogli w żaden
sposób jako urzędnicy
trzymać myt, ceł, żup
lub innych publicznych
dochodów. – — . V. I. p 525
W dalszym czasie V II p 624. 691. 725.
tey epoki pod Zygmuntem
Augustem ochroniono
Obrzezaiącom ktoby
z żyda

u żyda a to pod karą
100 grzywien na żyda,
a pod zagrożeniem
wiedzieniu dla chrzesci
anina bez względu
na płeć i wiek. Wyta
czono w statkie z
pod tego nakazu posługi
czasowe, np pędzenia
bydła furmanki, lecz
nie ciągle czynności
lecz ponieważ wiszera
czy tych ustaw
nie zachowała po sobie
zagrożenia karą były
więc bez skutecznemi
i bez żadnego wykonania.
mamy nawet dowód
że żydowskiego nawet
nad samą szlachtą
przewaga szczerą w
sobie samowłastwo.
Zygmunt August
swoim mówi: że
szlachta

V. II p 691.

szlachta Bracławska
i ich poddani uskarżali
się na samo przekupstwo przez
Żydów przywłaszczanie
stanowiąc że szlachta
będzie mogła przedawać
miód praśny kiedy
się podoba nie raz
wyłącznie Żydom
jakoby mieszczanom. – Te i tym Cf. Tom II p 789.
podobne postanowienia
były bezskuteczne
zapobiegano wszelkimi
wszystkiemu ze
strony Żydów. Byli
oni winni wielkie
summy królowi,
które oni zaciągali
pacierzmi na kahaty
aby się przez tow
stać częścią nieobojętną
narodu. – Dla klassy Cf. V. I. p 525.
uboższej stali się
oni potrzebnemi albowiem
chrześcianie

chrześcianie podług
owczesnych wyobrażeń
brzydzili się brać
procenta jako lichwe
zatem chrześcianin
od chrześcianina nie
biorąc procentu nie
tak łatwo pożyczał,
lecz obcy mógł pożyczać
u żyda opłacając
procenta, bo do tego
upoważniał przywiley
Bolesława Pobożnego
Kaliskiego i inne.
Za Zygmunta Augusta
Żydzi w Krakowie (owczesney
Stolicy Królestwa) brali
mały procent, to na rok
13 groszy od złp. 1. t. j.
43 $\frac{o}{o}$ od sta. – Procent
ten jest wskazany w
rachunkach Czackiego
w Pamiętniku Warszawskim
r. 1815 w Grudniu str. 155
a przeto stawali się
przyjemniejsi

przyiemnieysi Szlachcie.
Zygmunt I ustąpił
szlachcie Koronney
jakie miał z żydow
skwa i zwierzchności
sądowniczey względem
tych żydow, ktorzy
po wsiach i miastach
szlacheckich zamiesz-
kali, z adstrzeżeniem
zarazem że żydzi
żadnych prerogatyw
i korzyści jakie mieli
po miastach królew-
skich używać nie
będą. V. I p. 550.
Co się dotyczy powin-
ności dla Monarchy
dla Rządu, i jego
urzędnikow t. Stawiały
w rowni żydzie z miesz-
czanami tak np
Zygmunt I postanowił
że żydzi, mieszczanami
i wdzorciemney mają
optacae

opłacać w Kancellaryi Królewskiey documenta jakto arbitrí ciut et voluntate Cancellarii. Że żydzi równie jak kupcy chrześciańscy maią dostarczać złot miary. – Nie służyło także na Przywilejach że żydzi nie maią opłacać wszystkiego cła od kupców chrześciańskich. Te okoliczności szczególne z przywileiu pierwszego Bolesława xięcia Kaliskiego – że żydzi zostawali pod opieką bezpośrednią Monarchy lub jego zastępcy Wojewody, jakoteż że po miastach większych odstraszało ich mieszkańców wszystkie złota szczęż gdy Król ustąpił szlachcie swego prawa tak

V. I. p. 575 et 583

skoniom

towiem y pod opieki
Monarchy przechodzili by
pod opiekę szlachty,
ta postasmi okoli
czności sprawiła
że pańszczyźnianemi byli
poddanemi i że nie
brali się do roli. —
Przy końcu tey epoki
wszystkie prawie
miasta były
zapełnione tym
ludem jako Krommer
opowiadał in Descrip.
Poloniae p. 106 Hebreis
quibus aliunde
pulsis Russiae
et Lithaniae et
Poliae ferre Poloniae
opida inhabitarent etych
Mało nawet było
miast takich
po którychby nie
zamieszkali w
znaczney liczbie
w szczególności ciemowie
czyli pańskie y tem
miastami

miastami zawartych,
tam nawet gdzie nie
mogli się dostać
przez u możnych za miesz-
kańców wynaleźli
dogodny dla siebie
środek dostępowania
tego, gdyż pod murami
miast zakładali
budowle do mieszkania
czyli nowe miasteczka
np. w Krakowie Kazimierz
w Lublinie i innych
a uważając się zaś
za współmieszkańców stawiali
wcale i piękne i trwałe
budowle.

V Oświecenie

Chrześcijanie greckiego
i łacińskiego obrządku
i chrześcijanie nowej
nauki wyprowadzający
się Tatarzy i Machometanie
osiadli za Jagiełły
przez Witolda osadzeni
wykonywali swe obrzędy
podawszy

za czasów Jagiełły
z małą bardzo
przeszkodą a za
czasów Zygmunta I
i Zygmunta Augusta
z wolnością prawie
nieograniczoną

Co do Chrześcian

Nauka Hussa w
Czechach a potem w
w 100 lat Lutra
i Kalwina w Niemczech
zjawiona miały
wpływ do naszego
kraju, powskazywały
ich nauki przeciw
powadze Rzymu
a zdanie ich miały
takie u nas mijakie
wpływy. — Przy końcu
panowania Jagiełły
i za Kazimierza IV
wyznawcy Hussa
zjawiły się w Polsce
jednak powaga Biskupów
i Monarchów
wstrzymały

wsłużyły, ich spisanie.
Obszernie o tem mówi Krommer
in Descrip. Polyniae p. 134.
Za Zygmunta Augusta
nowa Nauka Lutra r. 1517
w Witenberdze, i Zwingliusza
1518 r. w Zurich przedsię
brana przez Kupców
i młodzież za granicą
na naukach będącą
znalazły przystęp
do Polski a to przez
wolność wygórowaną
szlachty. Krommer
uzna się z innych
względów sprawiedliwie
na to nieograniczoną
wolność szlachecką p. 103.
Która jak on wyraża
sprawiła, że Szlachta
czyli za jej przewodnie
Słowem nowe opinie
w Polsce przyjmowane
były dodając że każdy
chciał być sobie nauczy
cielem Religii i jej tło

maczem

t. j. Lex et Rex w
tym względzie. —
Przyszły prawie całe
około r. 1522 przez
powinowactwo
i wspólność języka
przyjęły wyznanie
Lutra. Mazowsze
najdłużej wstrzymało
się od tej zarazy
gdyż Janusz Xiążę
r. 1525 zabronił
xiążek nabożnych
sprowadzać z zagranicy
i rozszerzać nauki
Lutra pod karą
śmierci i konfiskaty
majątku. Ten zakaz
chociaż był tylko
postanowieniem
w Mazowszu z gorli-
wości Jana Łaskiego
został umieszczony
w Zbiorze praw ogólnych V. 1. p. 748
Wszędzie w wieku
XVI w całej prawie
Europie szerzyły się
wojny

krwawe o religiję u nas
jednakże za panowania
Zygmunta I i Zygmunta
Augusta panowała w
tey mierze spokoyność,
lubo nie byli wszyscy
jednego zdania
względem Religii. —
W Wielkiey Polsce
bytność Hussytów
o 100 lat wcześnieyszych
utatwiała postęp
nowym religiynym
naukom w wieku XVI
do Polski wprowadzonym.
Że zaś i przed wiekiem
XV i XVI nie było
jednostayności obrządku
przekonywać to może
że Łacińskie i Greckie
obrządki stanowiły różność
i niejedność w tym
względzie od niepamię-
tnych czasów. — Porów-
nać Zimmermann S. 105. 106
jednakże nigdy różnice
względem

względem obrzędów
i wynikające z tąd
teologiczne zdania
i spory nie miały wpływu
na rząd, ani na politykę
i nie sciągały gwał-
townego przekłado-
wania.
Za Zygmunta Augusta
nowe zdania XVI
wieku brały górę
nad dawną religiją
przez różne te okoli-
czności przygotowano
umysły do Anarchij.
Następna jednak
okoliczność bardziej
nie wspólna winna
przyłożyła się do
zaprowadzenia tej
zmiany. — Roku 1549
Studenci w Krakowie
opuściwszy Szkołę
Głowną z powodu
zaszłego rozruchu
udali się do krajów
zagranicznych jako to
Prus.

Szwed, Czech i Niemiec tam bawiąc się przez niejaki czas, pierwociwszy do kraju rozszerzali zdania nabyte za granicą. Lud prosty był wszędzie przywiązanym w całym kraju do dawnej wiary. – Szlachta tylko nayczęściey szczepionowała te nauki. Nie zbywało nawet na duchownych, którzy tey nauce sprzyjali. – Wiadomy jest powszechnie spór Orzechowskiego Kanonika Przemyskiego Mowcy i Dziejopisa, który pierwszy stan duchowny porzucał małżonkę a jego osobiste z tą sprawą słaty się potem ważnym przedmiotem Narad Sey mowych i do ważnych Postanowień przewodnych pro

pod Zygmuntem I daty powody. – Nayważ- nieyszemi Pismami są pisma Andrzeja Fryczą Modrzewskiego, które nawet uwiezione były za granicę. Pisma te są dziś bardzo rzadkie i ważne względem prawa. – One bowiem obeymują uwagi względem Postanowienia Jana Olbrachta r. 1496. nakazującego Plebe- jeszom wyzbywania się z dóbr i zakazującego nabywania onych, Ktadzieś znaydują się mowy ważne do Senatu, Króla i Seymie dowodzące kary śmierci za zaboystwo szmysłne chłopa przez Szlachcica. Tudzież pe przemysłów

przodpiszysłów mało
nie powinno bydź
zmnieyszać uwagi. —
Pisma jego wychodziły
u Jana Opolina. Obok
Orzechowskiego i Modrzew
skiego sławnemi są:
Walenty Kuczborski
Pleban Chrzanowiecki —
dway bracia Białobrzescy
Opaci Jędrzejowscy
i Pułtuski który jest
ważny co do prawa
historyi bowiem ważny
zbiór o tem mniey.
W połowie XVI wieku
duchowni starali się
aby nowe nauki Religijne
nie rozszerzały się.
Już r. 1550 wymogli
od Krola w Piotrkowie
zapewnienie na piśmie
iż heretykom nie będzie
dawał urzędów, dokazali
nawet tego iż rozkazał
Stanisława Oleśnickiego
z Pińczowa

zkincrowało to, iż
przechowywał u Siebie
Franciszka Stankara
Xiędza Kalwinitskiego
i zakonnikiem po swoich
dobrach używał, ale
smiekki obiecał poprawę,
darowano mu winę;
oddalił oprawcowie
Stankara od Siebie,
lecz przyszedł na to
miey Sie innych
a wiele panów
naśladowało jego
przykład. — J. Arcy
biskup Mikołay
Dzierzgowski r. 1551.
zwołał Synod do
Piotrkowa, aby zapo
biedz szerzeniu Się
innych wiar Religii
nych. Na tym Syno
dzie był najwię
mieyszym Hozyusz
Biskup Warmiński
lubo

lub miejsca swoie
należał do Synodu,
bo z swojey Dyecezyi
wprost uległ Rzym[s]kie-
stawne wyznanie wiary
na tym Synodzie
przez Hozyusza ułożone
stało się Kamieniem
probierczym dla wiary
wiernych. – Uchwalono
na tym Synodzie, iż
Biskupi mogą pociąg
gać Szlachtę do swoich
sądów o trzymanie się
zdań Religijnych,
aby przez to zapobiedz
przyimowaniu nowych
zdań. – Potwierdzono
wyrok Jana Dziaduskiego
Biskupa przeciwko
Orzechowskiemu wydany.
Duchowieństwo prosiło
Króla o jego Urzędnikami
lecz Piotr Kmita Wojewoda
Przemyślski przeciw te-
mu

te rzeczy w odwłokę. –
W skutku tego Synodu
rozpoczęli swe Sądy
duchowne Dziadecki
zapozwał Wojciecha
Stadnickiego o zapro
wadzenie nowey
wiary. Dzierzgowski
Arcybiskup Gnieźnień
ski przypozwał
przed swóy Sąd
Ostroroga i Krzysztofa
Lasockiego. – Zebrzydow
ski Biskup
Krakowski Konrada
Krupkę. – Po takowych
zapozwach wszystkie
Seymiki poleciły
Seym Posłom aiby
się na Seymie doma
gali, aby Biskupi
o czci i życiu Szlach
cica nie byli mocni
sądzić. Seym
Piotrkowski

Seym Piotrkowski
r. 1552 uchwalił
na żądanie posłów
ten zakaz a z tąd
zniesiono wyroki
duchowne w tym przed-
miocie zapadłe, i ich
wykonanie a to aż
do układów nastąpić
mających. - Wyrok
zaś królewski na
Seymie był taki
aby Biskupi o wierze
i nauce tylko sądzić
byli mocni, a zatym
aby do czci i życia
nie rozciągali swoich
wyroków. - Od tego
Seymu t. j. od r. 1552
zaczęły się tym bardziej
szerzyć przecież bez
przeszkody zdania
nowe. Lubo w krajach
zachodnich przelewano
krew z powodu Religii
u nas ludzkość utrzymana
i [illegible]

i ówczesne oświecenie
nie pozwalały podobnych
zdrożności. Duchowień-
stwo w ogólności
umiarkowane było.
Duchowni nawet
pogodzili się z
Uchańskim, i wa-
runkiem aby ten
szukał w Rzymie
nigdy spenia, którego
dostąpił. —
Tak więc gdy za
granicą przelewano
krew obficie, już to
na ulicach, już pod
mieczem katowskim
już wśród walk
zapalczywych — u nas
z tych okropności
żadnych nie było.
Roku 1555 odprawił
się pierwszy Synod
niekatolików Polskich
w Kozminie pod Kaliszem.
Na tym

na tym Synodzie wyznaiący
Konfessyą Helwecką
połączyli się z braćmi
Czeskiemi. W tych
samych latach w Pińczowie
pośrzód pierwszy
Synod Kalwinów. – Gdy
więc Sądownictwo
duchowne od r. 1551.
wstrzymane, nie dziw
więc że w r. 1556 na
Seymie w Piotrkowie,
domagano się przez
posłów Ziemskich,
aby Msza Swięta
odbywała się w języku
oyczystym, aby Sakrament
ciała i krwi Pańskiey
pod dwoma postaciami
był dawany, aby annaty
nie szły do Rzymu,
aby Xięża się żenili;
lecz to wszystko
było tylko żądaniem.

Na Seymie

Na Seymie w Warszawie gdy posłowie z Ziem Pruskich domagali się zapewnienia co do nowego odby-wania nowych obrząd-ków Religiynych. – Oświecony W. Kanclerz Koron. oznaymił im od tronu, że Król wyraźnego osobliwie na piśmie nie udzieli pozwolenia, gdyż może on jeżeliby zezwolił na te zmowy się, Papież mógłby Cesarza Niemieckiego pobudzić przeciwko Polsce lub którymś innemu Państwu przyznać, a tak mógłby przyjść zabu-rzenie w Kraju, ale tylko oświadczył, że nigdy ich o Religią prześladować

prześladowaç nie będzie.
Dozwalając zaś Monarcha
przez swego Kanclerza
wolnego odprawiania obrzę
dów religijnych prze
strzegał, aby w Kościołach
nie przeszkadzano obrazów
świętych, i aby we
wszystkiem nie odmieniano
obrzędów Kościelnych
t.j. aby niektóre obrzędy
koniecznie zachowano.
Gdy jednakże Ziemie
Pruskie zażądały konie
cznie pozwolenia na
piśmie r. 1557 udzielono
takowe pozwolenie
Gdańskowi, późniey
nieco Toruniowi i Elblągowi.
Do starań duchowieństwa
we względzie Religijnym
należy, że Biskupi wyje
dnali w Rzymie nadesłanie
do Polski i utrzymywanie
ciągłe legata, bo Siebo
ten

ten tytuł miał Arcy-
Biskup Gnieznieński,
jednakże była mniejsza
tego powaga i władza.
Aloyzy Lippomann
(Lippommanus)
został pierwszym
nuncyuszem wysłany
do Polski.
Postanowienie Seymu
Piotrkowskiego r. 1551.
zawiesiły Sądy
Duchowieństwa co
do czci i życia samey
tylko szlachty, zda-
rzało się przeto
lubo bardzo rzadko,
że w pośledniey sferze
czasie osoby
niższego stanu
za nowości w wierze
były pociągane do
sądu duchownego
i karane śmiercią
r. 1554 Katarzyna

Katarzyna Załaszowska
w Krakowie była spalona
o innych zaś niemało
podobnych ale tylko
co do mieysca znaydują
się opisy w Węgierskim
czyli Bogusławskim na str. 207. 219. 220.
Gdy atoli w r. 1558.
jedne kobietę i kilku
Żydów w Sochaczewie
stracono z mocy wyroku
Duchownego za to, że
ta sprzedała hostyją
Żydom, a ci mieli ją
kłuć i krew z niey
cudem wytryskiwała,
obruszyła się na to
szlachta r. 1559 na którey
czele stanowczy sędziwy
Jan Tarnowski zwracał
na to uwagę iż samemu
Bogu zostawionem
być może mścić się
za swoją obrazę, która
jest nad rozum ludzki
a w uniesieniu

uniesienia swey
gorliwości żądał,
aby Biskupowie
usunięto z Senatu,
bo ci jako on twierdził
podlegając władzy
zagraniczney, nie
mogli bydź przychylni
oyczyźnie i przyczy-
niać do właściwych
jey interessów. W 1570
odbyli Synod Generalny
wyznawców Konfessyi
Augsburgskiey
i Szwaycarskiey
w Sandomierzu, dał
przez to potrzebnie
lubo nigdy dość
wielkie nieprzyiaźni
dzionej Akatolikom
przewagę nad Katoli
kami. Zgodzili się
na tym Synodzie
aby ~~[illegible]~~ zacho
wawszy. różnicę
zdań

zdani posłuszni jako
wspólni braćia. — Że
okoliczności sprawiły
że przy końcu tey epoki
mało co było panów
Katolickich w Senaćie
wyiąwszy Biskupów,
jednakże nie myśleli
nigdy Lutrzy o prawa
całego pospólstwa
i swoich poddanych, to
znowu nigdy nie odstępowali
od pierwiastkowey religii.
Zygmunt August r. 1572
zapewnił w kraiu dla
każdego wolność religii
a jeśli można wierzyć
współczesnym Sprawcy
tym sam się wachał
w swey wierze jednakże
niejedność samych
wyznawców Akatolickich
podtość Franciszka
Lismana, który wystany
od Króla za granicę dla
zakupienia

Cf. Długosz Tom 2 Des. Pag. p. 1666. 1667. 1793 in epistolis virorum clarissimorum

dla zakupienia Xsiążek
ozemt się w Szwaycaryi
obrocił w Szypiom gdzie
na swoie posłuby, i ciągłe
uwagi Xandymat a
Xsiążęcka wostrymały
Xrola od Stanowerego
Xrokie w tey mierze.
Wszystkie nowo się
w Polsce znaydowały
przybytek dla siebie
od drugiey połowy
XVI wieku a to pod
tarczą wolności
szlacheckiey.
Żydzi trwali ciągle
w swoiey Religii
jak świadczy z wrale
niem Kromer na str. 166. Descrip. Pol.
takie Tatarzy osadzeni
w Litwie od Witolda
pod panowaniem
Władysława Jagiełły
wyznawali Religią
Machometa w Litwie
i Polsce, wykonywali
swoie

swoie obrzędy a jako
Szumer posiadał bałwochwalce
bez przeszkody ciągle
przez całą tę epokę. –
Szumer świadczy, że w
mniejszej naborenstwa
w świątyni Talarskiej
pod Turkami posiada
i tam nie było tylko
na wspomnieniem miejsce
pączny. – Opisuje to
jako naoczny świadek (p. 106.)

Uważając Religiją
Katolicką Rzymską w długi
obrządek nad przez dzie-
lej epoki, była ona
pomnożona przez naszo-
ście Litwy, i Smiedzi-
na staraniem i gradem
samego Jagiełły. – Przed
nim jeszcze Ludwik
r. 1375 założył Biskup-
stwo Kamienieckie
Łuckie i Przemyskie.
a Władysław Jagiełło r. 1413
fundował

fundował Biskupstwo
Smedalskie w Miednikach
biedzież Chełmskie
i Kujawskie 1434.
Biskupstwo Obrządu
Łacinskiego wileńskie.
Arcybiskup Gnieznieński
był zawsze pierwszym
co do godności duchowniy
a przy nim zaraz Arcy
biskup Lwowski
jednak za Kazimierza IV
Zbigniew Arcybiskup
Krakowski otrzymał
godność Kardynalską,
z tego powodu powstały
się snaszki i spory
między nim a Arcybi
skupem Gnieznieńskim
o pierwszeństwo. Skutkiem
tego sporu było, że
razem na Radzie i Obradach
znajdować się obadwa
nie mogli i żeby był
obecnym to się jeden
drugi

dnigi nie znaydowat,
tedyżeż postanowiono
na zieździe, aby nikt
nieprzyjmowat Kardynal
skiej, a tem bardziey
starał się o tę godność
bez zezwolenia Króla
i Rady. — Dtugosz
zali się mocno na to,
wyrażając się, że Król
nie był mocen przepisywać
praw Kościołowi.
Mikołaj Trąba Arcybiskup
Gnieznieński urażony
że koronacya Elżbiety
Pileckiey żony powtorney
Władysława Jagiełły
odbyta została przez
Arcybiskupa Lwowskiego,
rozumiejąc że ta ceremonia
odbyć się przez niego
nie mogła, i że była nieważna
uzyskał na Soborze Konstan-
cyjskim

Konstancyi [?] Rzymskiei

dla siebie, i swoich
następców żebrał
Prymasa Królestwa
Polskiego, i całey
Słowacy [?]. Za Zygmunta I
Jan Łaski Arcybiskup
Gnieznieński dla siebie
i swoich następców
wyżebrał u Leona X
na Soborze Lateraneń-
skim godność Legati
nati, a z tąd miał
władzę nad całym
duchowieństwem Pol-
skiem. Skutkiem [?]
jeden Nuncyusz [?]
Papierski wyiechał
a drugi nie zaraz
przybył. Arcybiskup
ten miał go Łaski
pewne. Nie ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ wszyscy [?] tak [?]
byli Nuncyusze Papiescy
wyjeżdżali z Polski
do [?] pokoi [?]

dopoki następca bezpośredni nie przybył na ich miejsce.

Ciągle w tey epoce sami Monarchowie naywięcey nominowali Biskupów i Opatów częst. bez względu na wybory Kapituł i nawet na wolę Papieżów. Itak między r. 1458 i 1460 do ~~Arcy~~biskupstwa Krakows. po Kazimierzu IV Jakob Sieniński był mianowany od Rzymu, Jan Gruszczyński od Króla a Jan Lutko od Kapituły. Gruszczyński wszakże utrzymał się przy Katedrze. Klasztor Łabieński r. 1460 zobowiązał się nie obierać Opatów bez woli Monarchy i Jego potwierdzenia.

Rożne były zakazy Seymów w tey epoce, aby [illegible] nie starano się o godności Duchowne

Duchowne, ktorzy zaś
zabiegaiący zwami byli
Romam Stag Curiores
a nayposzpolicieyz
Cortesami, z francuz:
kiego (Cortisans)
iako tego wyrazienia
używa i w innych v. 1. p. 561.
licznych mieyscach.
W Biskupstwie
Warmienskim
bezposrednio samemu
Rzymowi uległaiącym
Krol p. Smiowei
Biskupa miał prawo
mianowania 4 kan:
didatow Indigenow Pruskich,
z których Kapituła
miała obrać jednego.
skutkiem to prawo
z mocy Konkordatu
Zygmunta I zawartego.
Mieliśmy powyżej
że godność Kardynalska
przenosząc się u nas
zjawiła w tey Epoce
chociaż

chociaż Kazimierz IV
starał się przez listy
i poselstwa, aby to
nie było uszczuplane
w krysmie; od r. 1448
wynikły spory między
Kardynałem Biskupem
a Arcybiskupem
Gnieźnieńskim o pierwszeń
stwo które ciągle trwały
aż do r. 1451. – w tym
to roku na Sejmie
w Piotrkowie uchwalono,
że bez pozwolenia
Monarchy i Rady nikt
starać się nie może
ani przyjmować godności
Kardynalskiej. Dla
pogodzenia zaś postano
wiono aby kolejno nie
razem do rady wchodził
Kardynał i Arcybiskup.
To postanowienie na które
tak bardzo żali się Długosz
znajduje się w Volum. I. p. 171.

Zdanie wyższe lubo
powszechnie twierdzi
że od r. 1466 t. j. od
Kazimierza IV Królowie
Polscy zarówno jako
inni Monarchowie Rzym
sko-Katoliccy zaczęli
Rzymowi podawać
Kandydatów na
Kardynalstwo i że
powodem do tego było:
gdy Rudolf Biskup
Wratysławski Legat
Papiezki przyłożył się
bardzo do Traktatu
Toruńskiego z Krzyża-
kami, iż zato przez
Króla był podany
do Kapelusza Kardy-
nalskiego, ale zważyć
należy że to podawanie
na Kandydatów do Kardy-
nalstwa nastąpiło
dopiero w późniejszych
czasach. – Monarchowie
raz

zaś podawali wszystkich
byli obecnych na takowych
Kandydatów, bojąc się o
niezgody i niepokoje
między Prałatami
jakie ta godność sprawiała
za Kazimierza IV go.
W tej epoce tak mamy
jest jako w poprzedzającej
Monarchowie i prywatni
(wyjąwszy panowanie
Władysława Jagiełły)
opatrywali zakłady
duchowne lecz osobliwie
Duchowieństwo starało
się o zaopatrzenie siebie
w fundusze. Zbigniew
Oleśnicki Kard. Biskup
Krakowski r. 1445 kupił
Księstwo Siewierskie
od Księcia Cieszyńskiego
na Śląsku i przyłączył
je na zawsze do Biskup
stwa Krakowskiego - Odtąd
Biskupi Krakowscy
tytułowali się Xiążętami
Siewierskiemi

Siewierskiemi.
Za Zygmunta I a 1510
zapisy dobr na rzecz
duchowieństwa były
ograniczone nawet
prawne r. 1511 uczyniono
wystąpienie dla zmieraią-
cych bezpotomnie, że
ci mogli dowolnie
rozrządzać swoim
majątkiem. Roku v. 1. p. 369. 375.
1519 na Seymie wypreclono
głosem prawa że testa-
menta przeciwko powyż-
szym prawom z r. 1510
zrobione nie będą zatwier-
dzone do Monarchy i choćby
zyskały zatwierdzenie
mogą być jednakże
zaskarżonemi - Ustawy v. 1. 390.
zaś Piotrkowskie Seymu
Toruńskiego. 1538
zakazywały wyraźnie
duchowieństwu nabywanie
dobr na rzecz kościoła
osob

osób obcych wyjąwszy
tylko własnych wazalów,
bez szczególnego na to
pozwolenia Króla. Doz-
walając zaś duchownym
nabywać dóbr na siebie
wniósł zastrzegał też
ustawy, że gdyby ich
parafia nie zbyli
po ich śmierci do ich
krewnych należeć miały V. 1. p. 544.
Widzieliśmy także wyżej
że po owczesnego przemieniał
szlachectwa sama
tylko szlachta zdolna
była posiadać godności
wyższe duchowne na
Prelatury, Kanonikaty
i Katedry a potem wręcz
gni. p. 50 i do Opactw
z wyjątkiem małej tylko
liczby doktorskich innych
Plebejuszów. Postano- V. 1. – p 262 – 302.
wienie to częsta powtarzane
za Jana Olbrachta.
Religija, nauki i oświata
znalazły

znakomity uczoności i rozszerzenie w potrzebie Uniwersytetu Krakowskiego. Kazimierz pierwszy jest wielkie w tey mierze przygotowania, otrzymał na to listy od Urbana V. Papieża. dopiero, atoli na początku tey epoki dał staraniem Jadwigi matronki władysława Jagiełły przyszło do wykonania. — Między r. 1384. i 1399 Jadwiga Królowa otrzymała jest ~~[illegible]~~ i dla Litwy w Pradze fundusze dla uczenia się tamże w naukach, lubiła ona języki Krajowe i czytała pismo Swięte w przekładach

w przekładach polskich
i inne nabożne xiążki.
Pisma te wzmianiał
i dość zręcznie ich
szereg Długosz a za
nim Rzeprawał o Osuri
cnie w Polszcze z r. 1816
w Tygodniku Wileńskim
umieszczona. - Sobo
wygrała ona w testamencie
swego media do wykonania
zamysłu Kazimierzow.
r. 1397 wyjednała od
Bonifacego IX Papieża
przywileju dla Uniwersytetu
Krakowskiego, na
mocy wolności tamże dawania
Teologji czego dawno
Kazimierz W. doprasżał
się nadaremnie. Roku
1400 w rok po jej
śmierci władysław
Jagiełło przeniósł
wnerz Słoszcz będąc
otoczony

stateczny Senatem
swoim i Rycerstwem
Uniwersytet z
Kazimierza do
Krakowa, o czem
obszernie mowi
Długosz w Tomie I. str. 160 i 167.
Pierwszy dom
Królewski na Ulicy
S. Anny r. 1401. na
lekcye dawniey
od Szczepana Pechera
Pacerza i Hornidorfa
a od nich nabyty
darował dla Akademii,
uwolnił go od wszelkich
ciężarów, co wszystko
nadał temu domowi
swobodę – (wytępienia)
(przywiley) do szkolnego
t. j. takąż jakąż miał
Kościół, bronienia
winowaycy tamże
uchronienia uciekaiącego.
nadał Rektorowi
sądownictwo

sądo pomieście wystawnie
nad uczniami się i
nad Studentowie
wolność adoptał i
wypromował ich w swoich
Szkołach i przywilejach
z innemi zagranicznemi
Uniwersytetami. —
Nadmienić tu należy,
iż zbiór praw zwany
Volumina Legum nie
obejmuje tych przy-
wilejów są one tylko
zamieszczone w Herbarzu
i w Inwentarzu Zegli
kiego tudzież w dwu
w dziele Mitzlera Acta
Litteraria — w niezupełnej
zaś całości w niektó-
rych dziele bez zybetu
Kronika wyjątkami w
Krakowie i w dawnych
Statutach Sejmu,
które miało przechowanie
wielkie Księgi
Uniwersytetu Krakowskiego.

Ferdynand Kojsiewicz
O. P. D. Profesor
Prawa natury
i Umiejętności Poli
tycznych, Sekretarz
Towarzystwa Nauko
Krako. z Uniwersytetem
Jagiellońskiem połą
czonego - na Posiedzeniu
publicznem tegoż
Towarzystwa Nauko
d. 8. Czerwca 1844 r.:
odczytał Wiadomość
Historyczną o Przywi
lejach Królewskich
i Bullach Papieskich
rami: Spisaną w Roczniku
Tow. Nauk. Krak. Tom III
nowego Poczetu ogólnego
którego Tomie XVIII
str. 262 do 281. – Ile
dla nauki oświaty
i religii ważnym był
ten zakład dosyć
wiedzieć, że tenże Uni
wersytet odbył Synody
Teologiczne

Teologiczne z Hussytami
z Czech przybytami —
Nauczycielami w tymże
Instytucii byli prawie
wyłącznie duchowni —
Mówiąc o oświeceniu
nie wypada nam
przypomnieć o wyna
lazku druku — Wyna
lazek ten ważny miał
wpływ także i na
oświatę polską —
Pierwsze pisma
słowiańskie wychodziły
wcześnie z druku
co się każe domyślać
że wcześnie u nas
znano drukarnie r. 1487.
był drukowany Psałterz
Dawida Oktoin czyli
Ośmiogłosnik tamże
w Krakowie r. 1491,
Biblija Ostrogska
wyszła z druku nakładem
Xiążąt Ostrogskich
r. 1581. i inne pisma
Cerkiewne

drobnieysze mniey
ważne. Wreszcie
u nas prawa krajowe
ustawy Synodów
i inne uchwały daw-
nieysze przypisuią
XI wieku. Wkrótce
więc po wynalazku
druku bydź może
że u nas w Krakowie
wydrukowany i pod prassy
nie raz za granicą
nawet Statut Kazi-
mierza W.
Od XV-go wieku miał
się zaczynać u nas
zapał szczególny
do języka łacińskiego
pozorem do tego
miał bydź Kazi-
mierz W. będąc bawiąc
w Gdańsku, gdy nie
mogł rozmówić się
z Karolem Hudsonem
po łacinie i potrzebował
dla

dla zrozumienia iego
tłomacza, powinienem
czuwać, aby młodzież
u nas wychowanie
potrzebnego uczyła
się pisania, bez
znajomości tego języka
nie mógł nikt inaczey
być urzędnikiem, nawet
u nas każdy szlachcic
musiał choćby jako tako
pisać umieć - dopóki
wojny kozackie, szwedzkie
i zatargi religijne nie
położyły naukom końca.
W tey takiey epoce
za staraniem Hozyusza
Biskupa Warmińskiego
był zaprowadzony zakon
Jezuitów a to dla
sprzeciwiania się roz-
szerzaniu się zasad nowych
religijnych. Zaprowadzono
ich naprzód u nas
w Brunsbergu. Zakon
ten słynął wielce naukowo
osobliwie wyższemi uczonemi,

uczonemi; do pisma później
osobliwie od Zygmunta III
nie odpowiadał ten
zakon zamiarom których
uczył — Szlachta
uboższa przykładała
się gorliwie do nauk
aby przez to znaleść
wyższe urzędy w Stanie
duchownym lub świeckim
bez którego szlachectwa
i nie chwytając się
rzemiosł lub handlu. —
Mamy na to świadectwo
Kromera w słowach: Descrip. Polon. str. 85.
non tam autem ad
artes mechanicas
tractandas Poloni
apti esse videntur
quam ad studia
doctrinas, nisi forte
illas contempserint
pluris quam nobis
posse assequi
videntur atque
Gagle takki duchowni
słowo stawało się dostę
powai

dostępowali stopni
naukowych honorowych
jak nam tego podają
dowody Długosza i
Sommer gdzie kanonicy
wyżsi mieli tytuły
Doktorów Magistrów
Obojga Prawa lubo
tylko Decretorum np.
Stanislaus de Opole
Decretorum Doctor
Decanus Cracoviensis
r. 1443 jest ten podpis w V. I.
Także mamy inny
dowód ziati Joannes
de Lonio Decretis
Doctor Archidiaconus
r. 1458 (Vol. I p. 197.)
Joannes Lutko de
Brzezie Archidiaconus
Gnesn. J.U.Dr. Paulus
de Łazarowice Licentia-
tus in Decretis r. 1460.
W pokoju Toruńskim
z Krzyżakami zawartym
świadkowie mają różne
tytuły tego podające. V. I. p. 320.

Nicolaus Kellitz
był Iuris Pontificii
ac Legum Doctor — v. I. p. 516.
Traktat jego de
interdictis et communi
calis jest bardzo
ciekawy i przyięty
nie wiedzieć jakiego
powodu do Statutu
Łaskiego — Owszem
nawet nie wzgardzili
tym zaszczytem
honorowym, czyniąc go
wyżey nad herby
szlachectwa klej-
noty. Jan Ostroróg,
lubo z Starożytney
familii pochodzący
rosławszy się w Koronie
Jednak jako Senator
często wspominał
o tem i obok swojey
tylko się nie zaniedby
wał go cenić Szczeg. v. I. p. 218. 220.
Janicki w dziele swojm Tom II str. 192
przyznał

przyszła nam więcey
o tem dowodziem że i
dawniey starali się
o nauki i pierwsze
godności. Dosyć
sobie przypomnieć
Łaszkiego, którzy
w Paryżu Strasburgu
Bononii długo poświęcał
się naukom. – Firlejowie
i inni czynili toż samo
zwiedzali Paryż Ingelstadt
i inne sławniejsze
szkoły. – Rotundus
Milesius Woyt
Wilna był posyłany
do Dworu dla nauk
osobliwie co do prawa.
Mieszczanie dawniey
mniey od duchownych
a od tych mniey jeszcze
Plebejusze oddawali się
naukom. Szlachectwo
zawsze było przewodnikiem
do godności, do posiadłości
i do urzędu.

Paryż

Przy końcu tey epoki
co do literatury
nastał wiek złoty,
nie zbywało na
uczonych w każdym
rodzaju - Rey, Kocha
nowski, Górnicki,
Orzechowski, Warsza
wicki - Pamiętniki His
toryki i Rodopis - Mo
drzewski Polityk,
Kopernik Astronom.
zjednali sobie sławę
znakomitą do dziś
dnia swego. - Biblia
pierwsze Polska
przez Jana Leopolity
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ u Szarfenber
gera wydana do światła
r. 1561. druga w Pinczowie
była skończona przez
Jana

Jana Łaskiego, Szy
mona Dzycześkiego
Grzegorza Orszaynskiego
Andrzeja Trzecieskiego
Jakoba Lubelczyka
i innych została
wydrukowana r. 1563.
w Brzeście Litewskiem
nakładem Xiecia Radzi
wiła. – Obudwie te
Biblie są nawet dziś
dla czystości języka
cenione za granicą i jako
rzadkości w Bibliotekach
krajowych i Zagranicznych
starannie chowane. –
Szkoły ciągle zostawały
pod rządem i opieką
duchowieństwa. Aka
demija Krakowska od
początku na zawsze
była poddana Biskupom
Krakowskim, za Zygmunta
Augusta r. 1563 domagali
się Posłowie Ziemscy
od Króla Reformy Akademii
Krakowskiej

Krakowskiey - Poznań-
skiey i Lubelskiey.
Zygmunt August
wyrzekł = że acz kolwiek
to należy do Biskupów,
gdy im prawa
tego nasi przodkowie
ustąpili, i staran-
nosci powierzyli,
wszelako przyjobiciat
napomnieć Biskupów
i Rektorów, aby Szkoły
jak mogą postarali
w dobrey sprawić. Cf. V. II. p 625.

W ogólności celowało
dzieysiejszem w całey
lepsze światłem
nauką i umiarkowaniem.
Na Soborze w Bazylei
Doktorowie Polscy
otrzymali pierwsze
miejsce po Bonoń-
skich. - Uniwersytet
Krakowski, kiedy na
zachodzie wielki
były

byty spory a nawet
i na Soborach czyli
Concilium supra
Papam, lub czyli Papa
supra Concilium
wydawał takie różne
dzieła rozbijające umysły
powszechne pytanie
i przesyłał swe zdania
w rozstrzyganiu na
stronę Soboru. W dalszej
dopiero Epoce Teraźniejszej
starali się całe wycho-
wanie wytrzeźwie im
poświęcać, a to jako
szczególny przymiot
tego zakonu.
Jakkolwiek Rządowi tej
epoce przez uprzywilejo-
wanie i pomnożenie
swobód i praw szczegól-
nych Szlachty zrządził
nazionał do bezsilności
a naostatek upadku
polski, wszelako ta
Kraina

ta Kraina w niniejszej
epoce jako uczony Erazm
z Roterdamu i inni
mędrszemi wyznają
była ojczyzną wszystkich
którzy uczonemi być
śmieli. Polacy jako
uczeni byli poważani
nawet za granicą
Gesner Drelingier
Kalwin i inni nowszych
wyznań Pisarze
pisywali do Zygmunta
Augusta. Fryderyk
Sam Kalwin przy
pisał jemu wykład
swój listu S. Pawła
a Luter Biblią
swoją. — Jedna
egzemplarz tey ie
był w Krakowie
u Jezuitów, ale pod
czas wojny Szwedzkiey
za Jana Kazimierza
przeniesiony

przeniesiony do Krolewca
zaginął. —
Zaprowadzona przez Jana XII
Papieża Inkwizycya
zjawiła się u nas
w tey epoce. — Melchior
Mościcki zakonnik
szereg Inkwizytorów
u nas był on Domini
kanem umarł r. 1591.
w Krakowie. Życie jego
jest ciekawe przeydzie
się umieszczone w Osso
lmskiem. T. 1. str. 121. az 122
Jednakże Inkwizycya
tu nie była w kraju
naszym bardzo czynna
a pomimo Seymu
w Piotrkowie 1551.
nastąpionego nie brakło
jednak nas pojedynczych
przykładach i tak
w r 1508 stracona
Zyda w Krakowie
r. 1509 Katarzyne
wężglowa

Węglową, żonę Mel=
chiora Węgla Stolnika
i Rayey Krakowskiego
za przeyście nad
Żydowską wiarę. —
O Węgierski czyli pod
imieniem innym
Regenwolski zapew=
nia tey przyczynie
i powiada, że Gorniecki
pomylił się w tey
mowie, bo nie dla
Apostazyi lecz
z przyczyn widzenia
i rabunku Generała
Biskupa Krakowskiego
ścięcono Katarzynę.

VI O Władzie
Rządie.

Przez całą tę epokę
kraj nasz był o
ciągle niepodległy
i wolny

i wolny. – Zdarzały
się w tey epoce napady
Tatarów, i lubo za Zyg
munta I dla uwolnienia
się od ich przykrości
dawano im podarunek
10,000 Zł. to jednakże
nie tworzyło uległości.
Prussy, Inflanty, Woło
szczyzna hołdowały
owszem Polsce. –
Panujący mieli ciągle
godność i tytuł
Króla, a od wcielenia
Litwy do Polski
za czasów Jagiełły
Królowie Polscy mieli
jeszcze tytuł wielkich
Xiążąt Litewskich. –
lubo byli obierani co
do Korony dziedzicznemi
zostawali co do Litwy
Xiążętami. – Jest prawda
że i za Piastów miały
miejsce elekcye Królów.
Lecz

lecz to tylko w ten czas
przedsiębrane było,
gdy zwiedziona posłała
wątpliwości do
następstwa. – Śmierć
bezpotomna Kazimierza W.
sprawiła wielkiej
koronie. Epoka
następna sprawiła
to, iż nigdy wolnemi
nie byli. – Uwolnienie
Ludwika Króla posia
dania dóbr z podatków
dało powód ad pacta
conventa i do wielkiego
wpływu Szlachty. –
Od Ludwika ciągle
panujący wykonywali
przysięgę na zacho
wanie swobód
wszelkich Duchowień
stwu i Szlachcie,
przez poprzedników,
które ciągle pomnażali:
Powód razi do zaprzy
siężenia dał sam
Ludwik

Ludwik Krol Polski
i Węgierski w przywileju
r. 1374 w Koszycach
danym i wcześniej
jeszcze w Budzie
zaręczając nawet
Kazimierza W. w Koron
całej mając ofiarować
tron dla jednej z jego
córek, zatwierdził
wszystkie poprzednie
swobody i takowe
powiększył. – Szlachta V. 1. p. 55.
mocna nie obojętna
o zachowanie swoich
praw i swobód aby
dostąpić ich zatwier-
dzenia czynili zawsze
od siebie Elekcyje
Królów i elekcyje korony
potwierdzone były przez konfederacyą
~~[illegible]~~ w Radomiu w
r. 1382 po śmierci
Ludwika zawiązaną
Nadto Unia Litwy i Polski
r. 1401 zawarta, podaje
nam akt co do tego przedmiotu
pewny,

pewny, który ważniejsi
że Prałaci et Barones
i Szlachta mogą
tedy mieli współ
do wolney Elekcyi
Monarchy — Seym v. I. p 59–61.
r. 1438 w Jedlni
zapewnił Szlachcie
równo z Prałatami
i Baronami, prawo
obierania Monarchii
Seym ten zapewnił
następstwo p. Jagiełło
jednemu z Jego Synów. v. I. p 49.
Kazimierz IV syn
Władysława Jagiełły
młodszy, dowiedział
o zaszłym Sejmie
w Litwie, że jest był
obrany i namaszczony
Królem w Krakowie,
ale wielkim, tego
ociągania było,
że dopiero w Piotrkowie
r. 1449 objął się
osiadłym

oświadczył Krolowi, że
dopoty nie będzie słuchał
jego rozkazów i narod
nie będzie mu dotąd
podległy, dopoki nie
zaprzysięże swobód
i praw od poprzedników
nadanych. — Zaprzysiągł
je więc Kazimierz
i jakoby nie dosyć na
jednej przysiędze
powtarzał tę uroczystość
w obozach na pospolite
ruszenie i dany ~~[illegible]~~
przeciwko Krzyżakom. —
Przysięga ta znayduie
się w [illegible] Sp[illegible]
także w vol. 1. p. 525.
Przyczyna tego protokołu
nie zasadzała się
bynaymniey, na samych
stałych aby szlachtę
uchronić, ale na tym
powodzie, że [illegible]
Litwinom poprzysiągł
nie

nic nie czyni dla
niey z exspectatywkami,
chociaż był wybrany
na tron Polski. —
Przysięgi następców
jako to: Alexandra
Zygmunta I i II
znajdują się w vol. 1. p 355. 357.
wszystkie. to w v II p 591.
przekonywa, iż
panujący przysięgami
i dyplomatami waro-
wali zachowanie
swobód Szlacheckich. —
Zygmunt I r. 1530
warował wyraźnie
że stany na Seymie
mają prawo wolnego
wyboru Króla, że
wybór za życia
Kr. Zygmunta
Augusta Syna
temu prawu nie
ma uchylać (uchylić)
ani

ani Stanowi i radniey
przeszkody. To zapewnienie
ponowił r. 1538, i w r. 1537.
przyobiecał, że nikt
nie będzie obowiązany
do posłuszeństwa
Zygmuntowi Augustowi
dopóki tenże swobód
krajowych nie poprzy
się i dyplomatami
nie zatwierdzi — v. 1. p. 414. 495. 515.
Władysław Jagiełło
starał się ~~[illegible]~~
w Narodzie i Możnowładztwie
wewnątrz aby którego
z Jego Synów obrano
na tron Polski. Zygmunt
zaś utrzymywał się
te zabiegi były niepotrzebne,
albowiem interess polaków
wymagał, aby się trzy
mali jego Familii
(wdzięczni) dla słusznego
potęgowania Litwy
i ludu Władysława
Jagiełły

Jagełło doznał przeciw
głosów i podstępów
od Zygmunta Cesarza,
ten Mu jednakże
doradzał, żeby tego
na Sejmie nie wnosił.
W całey tey atoli epoce,
ciągle w wyborach
Królów trzymano
się familii panuiącey,
i dopiero śmierć Zyg
munta Augusta
bezpotomna otworzyła
pole do tak prawey
wolney elekcyi, która
z tąd imię swe miała
że nie zważano na krew
panuiącego ale po
pominięciem iey powoływano obce osoby do
korony. — Kromer
in Descrip. Poloniae
przy końcu tey Epoki
przyczyny nad Kr. 115
w krótkich słowach wyraża —
potwierdzał non tamen
autem

autem disceditur a
stirpe masculo regij
et qua extitat ej Tylko
na początku tey epoki
doznało to prawo sto
wyjątku, bo lubo
na Śląsku panowali
ci drobni Piastowie
dobrzy, lecz nie rządzili
~~Polską~~ Polską, i lubo
panowali się Pia
stowie w Mazowszu
przychylni krajowi jednakże
Polacy powołali do
tronu Jagiełłę obcego.
Prawo samego wyboru
Królów lub prawa
potwierdzania następstwa
należało tylko do Rad
t. j. Prałatów i celnieyszey
szlachty tudzież znako
mitszych urzędników,
szlachta drobnieysza
jak Kromer wyraża
Communitas nie wpływała
do tey Elekcyi do pierwsze

napoczątku

następującej epoki.
Nie dość przeto iż
i barzmi ten wpływ
żadnie Pana samo którego
sprawił. Na obradach
walnych sejmu wprawdzie
jest w tej epoce wczes
ciąta Szlachta, nie
miała jednakże
głosu w wyborze
Królów. Sam
Kromer to potwierdza
w słowach, jus
creandi reges penes
Senatum est atque
id etiam equester
ordo sibi vindicare
~~q~~ coepit, ita et tunc p. 115
iż w ten czas tylko
wybor jest walny
jeśli się caetera
nobilitas na tod
zgodziła, ostatnie
te słowa ściągają
się do późniejszych
czasów mniejszej
epoki i

i do początku następnej,
wiemy także że to
dziełko świeżo pisał
za Batorego. Zygmunt I
r. 1530 zapewniając
prawo obierania Króla
wspomina wyraźnie
że to prawo którzy
Radom t.j. Praelatis
et Baronibus ~~zaś~~ do
mniejszej szlachcie
bynajmniej nie namie
nia – dopiero r. 1538
na prośby szlachty
zapewniając dawniejsze
swoje przyrzeczenie
mówi: O wyborze
króla i tam już
wyraźnie de praelatibus
nobilibus et omnibus
quicunque comitia
ista adierint – –
Zygmunt August
r. 1558 uroczyście
warował że nikt nie
będzie mógł być ~~koronowany~~
koronowany, [illegible]

Cf. V. I. p 496.–575.

Koronowany ażby
pierwey od swoich
stanów obranym
został bo wszędzie
szlachta jesz wpły v. II p. 593.
wała - Jednakże
i to jeszcze posta
nowienie nie nadawały.
Każdemu szlachcicowi
prawo obierania
Królów - była wpraw
dzie szlachta obecnemi
na Seymach, ale tylko
jak Kromer wyraża
byli świadkami, mieli
tylko głos postronny
Seymów. - Dopiero
na początku następney
epoki każdy Szlachcic
po śmierci Zygmunta
Augusta miał tę
prerogatywę iż
był Elektorem Króla.
Lubo Królowie byli
już obieranemi w tey
epoce

epoce i z facci Ich pa
nującey, wspólnie
uważali się za dziedzi
ców, ich bileto wali Rzeczy
publiczney domini
et haeredes do Zygmunta
Augusta a to wciągając
ten bilet na korone
i prowincye do niey
należące. —
Co się zaś dotyczę samego
Rządu ten dawniey
w Monarchiy zaczysty,
samowładny, ściśle
Monarchiczny zamienił
się teraz na Rzplitą
Polski i Litewską
złożoną. — Chcąc
poznać wyrażenie
się Rzpltey wypada mówić
o Stanach, że tworzących
w tey epoce o Królu
Senacie i Szlachcie
tu dosyć namienić
że który chciał
postępującej na zalety
czego tak ze
umiał

oceniał dobroć tey
Rptey że ią rozpoznał
z doświadczenia ktorą
przenosił nawet
nad Wenecką, nie wi-
dząc że ta była
tylko Rpta Szla-
checka.   De Script. p. 115.

1. <u>Krol.</u> Krol był
uważany w tey
i następney epoce
przez rozmaite prawa
i ustawy za Stan.
ze wszech należący
do składu rządu,
nie zaś za władzę
naywyższą. — Krol
nowo obrany powinien
był wprzód sam
zaprzysięgać, że
będzie rządził według
praw i przywileiów
dawnych, że swobody
ogolne i szczegolne
szanował, że nic
z kraju nie straci,
a

a odzyskaniu straconych
rzeczy starac się będzie.
Po wypełnieniu podobney
wzaiemney przysięgi
nawzaiem Stany, Senat
i Rycerstwo przysięgało
na wiernosc. — Po tych
wzaiemnych przysięgach
przystępowano do
namaszczenia i Koro
nowania Krola. Ktore
Koronacye zaczynaią
się od Władysława
Łokietka. — Te Koronacye
w nieprzerwaney epoce
ciągle odbywały się
w Krakowie w Katedrze
przez Arcybiskupa
Gnieznienskiego i dwoch
Biskupow assystuią
cych. — Krol namasz
czony oleiem swiętym
przyiąwszy Sakrament
Komunij zasiadał na
wzniesionym Tronie
z Koroną

z Koroną złotą z
berłem w ręce prawey
a w lewey. maiąc
Kulę Swiata - opą
sany mieczem Chro
brego Szczerbicie
zwanym. — Potem
odprowadzony był
do zamku, dział
na ślepnego Konno
z dworem ieychał
po mieście, za nim
Senatorowie, Biskupi
i inni urzędnicy.
Naybliżsi panie oy
cę nieśli Kulę
Swiata berło i
miecz za Krolem
w tym sposobie
udawał się przed
rabecki, zasiadał
na przygotowanym
dla siebie tronie
na wzniosłem niero
rozsplowaniu, a
senat niżey około
niego,

89

niego, tam przyjmował
przysięgę wierności
od Krakowa, podnosił
miecz i obracał go
na cztery strony świata,
okazując przez to gotowość
obrony kraju. Potem
zasiadał na tronie
i pasował na rycerzy,
szlachtę godną tego. - Kromer. p 116.
dołyskaszor w contactu
gladij ramion klerzyego
przez co wynosił go
na szlachectwo, tako
właśnie jak gdyby był
balteo militari cinctus

~~[illegible]~~ balteo
militari tylko właściwie
wiele co innego od nobili
tacyi, gdyż tytułu
tego szlachcic [illegible]
osobista, i gdy tego
nawet dostępowali
znakomitsi, czy [illegible]
wszelako Kromer na
mienia o tem w niniejszym
miejscu

bo jeśli szlachcic słw
i w szlachcica zajęto
miejsce passowania.
Po tych ceremoniach
odbytych Monarcha
wracał na zamek
z całym orszakiem
gdzie resztę dnia
i następnych kilka
przepędzano na uro
czystościach i biesiadach.

Często jeszcze w téy
epoce na uroczysto
ściach podobnych
zaślubinach, urodzeniach
Monarchy, odprawiały
się gonitwy i utarczki
na dzidy. — Koronacya
Królowey odbywało się
w podobny sposób
w przytomności Króla,
ale już bez nobilitacyi
i passowania — nie
przysięgano iéy na
wierność a przez namasz
czenie nie dostępowała
żadnéy władzy w rządzie.
Królowé

Królowie w pozniey szey
epoce sprawowali nay
wyższe rządy. Jeżeli
Monarcha był małoletni
lub nieobecny w kraju,
Rząd był wypełniony
przez Namiestników,
tak działo się za Ludwika
który sam przesiadując
w Węgrzech Rządy w Polszcze
polecił Matce Elżbiecie
a pózniey Władysławowi
Xiążęciu Opolskiemu, a
gdy i ten nie był lubiony
na Zjeździe w Budzie
r. 1381 wyznaczył trzech
Gubernatorów 1º Biskupa
Krakowskiego 2º Wojewodę
Kaliskiego, i Kasztelana
Krakowskiego. Nadał zaś
samemu Biskupowi
Krakow: Kiemu moc
nadawania urzędów
wszelkich, wyjąwszy
Kasztelana Krakowskiego
i Wojewody Kaliskiego
których to urzędników
sam Król miał mianować.

Za

Za nie dojrzałego wieku
Władysława III przy
dano mu matkę Zofią
i kilku Senatorów.
Po Województwach zaś
i Starostwach byli
w ten czas ustanowieniem
Rządcy szczególni
zwani prowizores.

Dopóki Litwa za Zyg
munta Augusta
nie została ostatecznie
połączona z Koroną
i Panujący w Polsce
rządzili z władzą
mniej ograniczoną,
Królowie Polscy nieko
niecznie bezpośrednio
wykonywali swą władzę
byli albowiem oddzielni
Książęta Litewscy
jak np. Witold za
Władysława Jagiełły
sprawował rządy
tej krainy. – Prusy
wcielone do Polski
Królewskiemi zwane
wschodnie od r. 1426
były

były rządzone jako inne
prowincye Korony przez
Wojewodów, którzy za
Kazimierza IV zaraz
przy poddaniu się Prus
byli mianowani. Prusy
zaś pozostałe w Krzyża-
ckie hołdowały Polsce.
Rządzili zaś niemi
Wielki Mistrz wraz
z Komendorami, Mistrzowie
wielcy mieli prawo
należące do rządów lecz
nie bywali tylko prawie
na Konwokacyach. Za
Zygmunta I Prusy
Krzyżackie zamienione
na świeckie, zacho-
wali prawie taki sam
Kształt i Sposób Rządu.
Xiąże miał prawo
bywać na Seymie lecz
tak jako Mistrzowie
wielcy, nie należał do
wyboru Króla, lubo jeśli
dawniey wielcy Mistrzowie
a potem Xiąże tak starali
się
o

się o to prawo — [Prussy v. 1. p. 485.]
Królewskie miały
tak w Polszcze i Litwie, że
swoje oddzielne prowin-
cyonalne Sejmiki i
swoje Stany Prałatów
Baronów i Szlachtę
jednakie. Stany te
różniły się znacznie
od Stanów Polskich,
gdyż do ich Sejmików
wpływali i deputo-
wani miast wielkich,
czego nie było w Polsce.
Prusy przez pełnomoc-
ników swoich wpły-
wały do Sejmów
Polskich. Rada
Królewska bez Stanów
osobliwie przy końcu
mniejszej epoki
nic stanowić nie
znaczyła, bez zdania
Senatu i Rad czyli
panów Radnych (tak ich
imie nosili Consiliarii
ustępujące ordinis
vel gradus l.)

92

Ecclesiastici et secu-
lares seu temporales.
Król nie był mocen
wypowiadać woyny
trakttatow zawierać,
pomnażać ceł, nakładać
podatków, nie z kraju
nie ustępować, ani nic
wazniejszego przedsiebrać,
coby się tyczyło rzeczy
publiczney, lecz tego
prawa nabyły Rady,
dopiero w czasie pierwszym
czym t. j. w dalszym
postępie tey epoki. – Descr. Pol. p 19.
Absque senatus con-
sulto rex nec bellum
alicui facit neque foedus
cum aliquo nec tributa
aut telonea
nova instituit neque
pecunias alicui alienat etc.
Bez przyzwolenia posłow
szlacheckich
na ziemskich nie mógł
Król w pierwszey epoce
czasach teyże epoki nowych
stanowić praw i podatkow.
Kromer

Kromer myśli że kto
może sięgnąć tym
względem na str. 115
modo leges novas
condere jedna rempubli
cam monetam signare
nec cum Senatu potest
absque consensu
ceterae nobilitatis
id est: equestris
et militaris. Wtą
sejmie dopiero po
Olbrachcie już wszystko
za wspólnym nie tylko
Senatu ale i szlachty
się działo, myśli
przeto Kromer po tym
względzie coprawda
lepiej rozumiejąc na
str. 187 że Król z
Senatem zbyt pewne
przedmioty nie zakazane
i zatwierdza a wszelkie
inne szlachta. Oprócz
Króla składały się
jeszcze stany z Senatu
i Posłów ziemskich
obieranych

obieranych przez szlachtę, o ile wiadomo z tego, że Posłami byli ze szlachty.

2° Senat i Rady.

Stan też Senatorski nie mniejszy zaszczyt ma z Rad dawnych, pojmujący może od Bolesława I, z Rad to pochodzi, że ciągle w tej i następnej Epoce Senat jest nazywany Radami lub Panami Rad nemi (Consiliarii). Te Rady w poprzedzającej Epoce tylko Monarchom doradzały, później przybrały imię Senatu i Senatorów a to zwłaszcza od czasu od którego szlachta zaczęła wpływać do Rządu jako Stan oddzielny. — Godność Senatorów była dożywotnią i nie mogła być wyjmowana, jak tylko za poprzednim

Rozpisem

ktoremi im przysięgi
Monarsze należyty
raz w pewnych dostoy
ności i urzędow ducho
wnych lub swieckich
dwoch Arcybiskupow
Gnieznienski i Lwowski
7. Biskupow Rzym
sko-Katolickich, do
ktorych nie należy
Biskupi Greckiego
i Armianskiego obrządku
Wojewodow 45 Kaszt.
Kasztel. 65. Także
z pomiędzy Urzędnikow
Koronnych Officiales
Regni pierwszych:
Marszałek czyli
Kanclerz W. Koronny
Podkanclerzy i Podskarbi
Koron. Z Urzędnikow
Nadwornych Marszałek
Nadworny i Starosta
czyli General Wielkopolski
tudzież Starosta
Krakowski

należeli do Senatu Koronny. W Końcu tey epoki, Każdy ze swey godności samem przez się prawem byli Senatorami. De Reip. Pol. p 123 oyz

Senat dzielił się na Starszych czyli wyższych i mnieyszych czyli niższych Senatorów (Majores et Minores Senatores) — Do wyższych należeli Arcy-Biskupi. Biskupi; Wojewodowie i celnieisi Kasztelanowie, drudzy jako poprzedniey przyjęci w interessach wymagających tajności i wielkiey wagi byli dla Senat wystarczeni od Rad i ci byli mniey spenni. Rady Pnes Krolewskich wchodzące do Rad Seymowych Koronnych czyli Pars[?] ciny Pnesdzi Senat składały się z Biskupow 2. Wojewodów 3. i tylez

tylko Kasztellanów.
Podkomorzych tudzież
Posłów Torunia,
Elbląga Gdańska
każdego Miasta
po 2. — Wszyscy
oprócz posłów z miast
co niewiadomo dla
czego, czyli to że
przepisów przeciwna
czy że zwyczaje
powinni byli przysięgli. Cromer p. 264. 266.
Tak jest wszystko
namienione młodsi
co interessach wielkiey
wagi tajemności
wymagających mogli
byli wyłączeni.
Przy końcu tey epoki
za Zygmunta Augusta
Litwa dostała
swoich oddzielnych
Senatorów. — Ale i
należy raczey do
dalszey Epoki.
Były także przypadki
czasami do Senatu
Sekretarze Descrip. Pol. p. 128. 201.

Sekretarze Królewscy
nie mieli jednakże mieysca
prawnego w Senacie,
ani głosu, przybrani
tylko do pracy, i oni również
powinni byli być przy-
sięgli, gdyż o nich naypierwszy
wzmianka za Władysława
Jagiełły. Kromer bowiem
donosi (p. 12) że on
pobiwszy Krzyżaków
pod Grunwaldem i Tanen
bergiem, rozkazał swoim
Sekretarzom jeńców
spisywać, których nie mogli
na Slaweryje.
Wchodzili także do Senatu
dway Referendarze ale
bez głosu i mieysca
w Senacie, potrzebnemi
tylko byli (do referowania)
do wnoszenia interessów
pod powagą Króla i Rad.
Za Zygmunta I pierwsza
o nich naypierwszy wspomnianka,
niewięcej prawa, że jeden
z nich

z nich powinien bydź
ze Stanu Duchownego
i że powinien bydź
przysięgły.
Podkomisarzowie lubo
urzędnicy zgoła nie byli
znakomici tylko
byli w Senacie
[illegible] i ten
Podkomorzy pełnił
obowiązek z którego
ziemi odbywał
się od Rady - Synowie
celniejszych Senato
rów mieli także
przystęp do Senatu
wolny, ale nie mo
gli tam wchodzić
tylko pod biletem
Sekretarza i za
wykonaniem przysięgi Num. 129.

Król sam tylko
miał prawo wzywać
do Narady Senatorów
gdy to Senat za potrzebę
w interessach

w interessach mnieyszey
wagi wzywał obecnych
Senatorow, nieobecnych
zaś w ważnieyszych
rzeczach, a to przez
Listy, manifesta
lub Uniwersały. Jeżeli
szło o zaślubienie
Krola lub jego dzieci
lub wykonanie hołdu
t. j. przyjęcie jakiego
hołdownika, lub gdy
miał bydź rozstrzygany
Zjazd wielki lub
prowincyonalny, bywali
wzywani albo wszyscy
Senatorowie, albo ci
w ktorych rzeczy były
Zjazdy. Odbywały się
czasem z obecnemi Sena
torami narady osobiście
a z nieobecnemi na piśmie.
Gdy Kazimierz IV był
na wyprawie przeciwko
Krzyżakom Kardynał
Biskup

Biskup Krakowski
listownie dawał
mu swoie radły
i napomnienia
Oycowskie
Król używał Sena
torow do posług
krajowych publicznych
do świetnych posel
stw za granicę
do Sądownictwa
Kurzeaynego i Nadkorn
eaynego, mamy
tego dowody za
czasy Stawa Bogietty
w ostatecznych, iego
Żon itp. Każdy
Senator miał szcze
golne obowiązki,
gdyż do urzędu
pewnego, godność
Senatora była
przywiązana bądź
duchownego bądź
świeckiego.
Arcybiskup Gnieznieński
jako

Cf. Długosza.

jako legatus natus
sedis apostolicae
i Prymas Państwa
był naypierwszym
w Senacie. Ku końcu
tey epoki, w początku
Rptey po śmierci
Zygmunta Augusta,
dostąpił prawa obły-
wania Seymu, zwoły-
wania Senatu, ogłasza-
nia postanowień tegoż
Senatu, które to
prawo miał aż do końca
Rptey.

Skład i porządek Rad
Senatorskich za Alexandra
Króla był mniey
liczny i odmienny
od początku przez
Zygmunta Augusta,
który na Seymie
w Lublinie, przy Unij
Litwy z Koroną, Senat
znacznie pomnożył.

W składzie

Senatu z Laskiego
należą do niego
deputatów ani z
miast Krakowa.
Poznania, Sandomierza
Kalisza i Lwowa. Laski p. 141.
Zygmunt August vol. I p. 100.
r. 1569 na Seymie
w Lublinie uchwalił
jak prawo może
pociągnąć Radzie
Koronney Polskiey
i Litewskiey
jako jedney Rzpltey
następujące.
Pierwsze mieysca
mieli Arcybiskup
Gnieznienski i
Lwowski daley Bi
skup Krakowski,
Kujawski, Wilenski,
Poznanski, daley
Przemyski, Żmudzki,
Chełminski, Chełmski
Kijowski, Kamieniecki
daley Płocki, Malborski
Lucki

ostatni dwaj alterna
tiwe. byli przemiannami
t.j. raz jeden drugi
raz drugi na siedzi.

Kasztelan Krakowski
pierwsze trzymał
miejsce między
Senatorami Swieckiemi,
a to od czasów Bolesława III,
daley Wojewodowie
Koronni Krakowski,
Poznański alternative,
Wileński Sandomirski
Kasztelan Wileński,
Wojewodowie Kaliski
Trocki, Sieradzki
daley Kasztelan ~~Trocki~~
Trocki. Wojewoda
Łęczycki, Starosta
Żmudzki, Wileński, Brzeski
Kujawski, ~~Samogicki~~, Inowrocławski
Ruski, Wołyński, Po-
dolski, ~~[illegible]~~ Smoleński, ~~Mazowiecki~~,
~~[illegible]~~, ~~[illegible]~~
Smoleński, Lubelski,
Połocki, Bełzki ~~Wołyński~~ Nowogrodzki
Witepski Podlaski

Mazowiecki, Podlaski,
Rawski, Brzesianski,
Chełmiński, Mścisławski
Brzesławski Pomorski
Miński. Kasztelanow
pomniejszych było
30. Kasztelanie
mniejszych 49,
porządek jak i następ
stwo w Radach
wymieniał też prawo.

Po Kasztelanach
następowali urzędnicy
Koronni i niektórzy
nadworni w porządku
P. Marszałek Koronny
i Marszałek Litewski
marszałek Marszałek
dawny Koronny i Mar
szałek dawny Litewski.
Nakoniec tego prawa
powiedziano że Refe
rendarze lubo mają
mają ~~mają~~ moc daw
ania przy Królu swe
zdanie, nie należą
jednak

jednak do grona
Senatorów. — W tey   V. II p. 777.
ustawie nie znayduje
się żadna wzmianka
o wysłaniach z miast,
i nie widziemy w Statucie
Alexandra nie tylko
Referendarzy ogółem
liczba Senatorów była
140.

3.° Co do Stanu Rycerskiego.

Stan ten w nimieyszey
Epoce, stał się Stanem
Rycer. ~~[illegible]~~ prawie
wyłącznie rządzącym
narodem. Stało się
to dopiero nie razem
i przez wymaite okoli
czności. — Smierć bezpo-
tomna Kazimierza W.
przeniosła berło Polskie
na Ludwika Króla
Węgierskiego, ten uwol
nił wszelkie dobra
od podatków wyjąwszy
bardzo małą ilość dwa
grosze od łanu wprowadzaś
poradlne go

poradnego z Lanu 12 groszy optacono. v. 1. p. 550
Przywilej ten można uważać za wszelkiej Kamieni wygórowanych swobód Stanu Szlacheckiego.
Władysław Jagiełło
p. Ludwikie nastąpiał zatwierdził i zapisy ciągłe wszystkie tak wolności nadane, musiał przeto poprzestać na dwóch groszach z łanu pomnożyć do tego swobody przez Ludwika udzielone, v. 1. p. 82. 89. obiecał nadto, że absque consensu et consilio praelatis et baronum nie będzie bił monety. Zachowali też przyjaźń i następni panujący.
Szafunek także dóbr Królewskich niepomiarkowany i Starostw prawie przez wszystkich Jagiel

Jagiełłowi wszystkie z dobrej
woli przechodzący, a to
wszystko dla Szlachty
i Rycerstwa pomnażał
coraz więcej niedostatek
skarbu. – W takim
stanie rzeczy nastała
konieczność proszenia
się uprzywilejowanych
o podatki na wojnę
lub inne potrzeby,
z tąd wypływały przy
marki i targi, mądry
Monarcha, a uprzywile-
jowanemi, którzy przez
to pomnażali swoje
swobody i przywileje.
To także dało powód
do Sejmowie, gdzie jeż
szlachta jako stan
oddzielny wchodzić
zaczęła nietylko Prałaci
i barones. Władysław
Jagiełło r. 1404 potrzebował
40,000 złotych na wykupienie
ziemi

ziemi Dobrzyńskiey,
ta potrzeba zmusiła
go do proszenia
się o podatek – Odby
wały się przeto conventus
particulares z jego
rozkazu – on bowiem
nakazał zbierać się
szlachcie na Seymiki
aby na wspólnym
zieździe tem łatwiey
uchwalić pobory
powszechny, lubo
r. 1404 wydarzył się
pierwszy przykład
Seymików i wpływu
Szlachty do rządu
i zjazdów. – Odbywały
się zjazdy uprawodzie
pod władzą Stawem
Jagiełły i następcami
w formie dawniejszey
tak że nie koniecznie
szlachta wpływała
lecz kiedy szło o
podatki, tam szlachta
najwięcej mówić mająt
miejsce

majętniejsza nie
uchodziła, która
swoje zdanie przez
milczenie spokojne
lub ponczspem siły
razem okazywała.
Sejm w Korczynie
czyli Nowym Mieście
był zwołany pierwszy
raz po owych Sejmikach
z Rad Posłów, Baronów
i Szlachty 11 Listopada
1404 r. uchwaleni na
nim po 12 groszy z każdego
łanu de quolibet
lanco na wykupienie
ziemi Dobrzyńskiej,
którą Xiążę Opolski
chociaż do niej żadnego
nie miał prawa Krzy-
żakom za 40,000 złr.
zastawił. Długosz
powiada że 100,000 wpły-
nęło do Skarbu z pomie-
nionego podatku, a tak
Sejm ów w Korczynie
uznał zaraz za podatku
ściec

ten w mierem ustawie
nie ma wyspecyfikowanej
co do przywilejów przy
nosić i że na potem
rzeczony podatek
z powinności płaciony
nie będzie nigdy.
Tego postanowienia
nie mają ani we
Łaskim, ani we
żadnych Zbiorach
prawa, znajdujemy
tylko o tem wiadomość
w dziejopisach. —
Zawsze przywileja
tonem pisane
zastrzegała szlachta,
że to czyni nie
z powinności, nie
z obowiązku, i że
tylko ma być
na raz jeden — Przy
ktad tych zastrzeżeń
i dowody mamy w
osobliwości za
Kazimierza IV. Vol. 1. p. 186. 202.

Początkowo weszła
szlachta do obrad
Sejmowych, gdy szło
o pozwolenie na podatki,
od czasów albo Kazi
mierza IVgo wstąpiła
szlachta jako stanu
znacznie się rozszerzała
~~[illegible]~~ Kromer z radością
i ukontentowaniem rycer
stwa się nad takową
swobodą, nie przewidy
wał nieszczęśliwy wypły
wających z tąd skut
ków. Kazimierz IV Descrip. Pol. 184.
r. 1454 na Sejmie
w Nieszawie przyjął podczas
takową ustawę. Item
policemur quod nullas
novas faciemus consti
tutiones, neque terri
genas ad bellum moveri
mandabimus absque
conventione communi et
singulis terris insti
tuenda. – To przyrzeczenie
znayduje się

znaydzie się w Vol. 1. p 254.
zasługuje jednakże
na uwagę, że we
wszystkich wydaniach
praw polskich
wcześniejszych
od Łaskiego
nie mieści w sobie
tey ustawy Kazimierz IV.
ustawy całe nie
szawskie znay
dują się w Ręko
pismach, nie obey
mujących całe owego
przyrzeczenia, tylko
Jan Olbracht potwier
dzając niewiedzieć
dla czego postano
wienia Kazimierza IV
przyobiecał to, cośmy
przytoczyli. — Ta
osobliwość, równie
że ani Długosz
ani inni pisarze
owczesni

owczesni i tych nie
wspominają czym
mniemanie podobne
do prawdy, że pierwsze
zobowiązanie się
Janowi Olbrachtowi,
mniey przyzwoitym
sposobem pod Sieniątkiem
falszywie. Tak
więc prawo stano-
wienia podatków,
uchwalenia ustaw,
praw nakazywania
pospolitey ruszenia,
przeszło z pod władzy
tronu do Szlachty
i jey pozwolenia, a to
jeżeli nie od Kazimierza IV.
to niewątpliwie od
Jana Olbrachta.
Od r. 1404 t. j. od Seymu
w Korczynie, nie wchodziła
szlachta do obrad
w zjazdach

w liczbie [illegible]
nowaney, przez
swoich posłów
jako Reprezentan
tów tylko, jako
dawniey działy
się te zjazdy wobec
Prałatów i Baronów
i wobecności
mieyskiey szlachty,
która wchodząc
do obrad, nie miała
jeszcze prawa
z siedzeniem a głosem,
ale tylko milczeniem,
lub innym znakiem,
okazywała swoie
zezwolenie i chętne
lub nieukontentowanie..
Odmieniła się ta
postać rzeczy
od r. 1468 od którego
albowiem wielu
mie[illegible] IV g[illegible] wypłaty

wypłaty zaległego
żołdu w czasie
woyny olbrzackiey
uchwalono, aby na
Seym w Piotrkowie
z 2 posłów z każdey
ziemi czyli powiatu,
przybywało do dalszey
obrady, odtąd szlachta
przez Reprezentantów
swoich, zaczęła
wchodzić do Rad,
jako Stan oddzielny.
Wyrównanie szlachty
Ruskiey, Podlaskiey
a następnie później
Litewskiey z Koronną,
pomnożyło znacznie
liczbę owych wysłańców,
a to sprawiło przez zdania
mnogiey liczby braty
górę nad zdaniami
[illegible] Króla
i Senatu. —

Alexander

Alexander Król
r. 1504 zobowiązał
się nie rozdawać
dóbr królewskich
ani starostw
bez pozwolenia
natu Seymu i Rad,
ani takich dawać
siemu na zastawy.
Zobowiązanie to zaś
było lekce poważane,
poslannikom bowiem
oraz Siennam
przepadała tenże,
którzy by królowi
dał pieniądze
na zastaw, bez
pozwolenia Rad
i Seymu, że taki
dający miał być
Infamis. Tom V. 1. p. 298.
Alexander r. 1505
że nic nowego nie
może być stanowionym, bez wzajemnego
pozwolenia

zezwoleniem Rad
i posłów Ziemskich,
złota sfera aby
było z uszczerbkiem
Rzpltey publicznego
prawa, jak to słowa
samey istotney postawy
wyjaśniają stanowczo:
znayduiące się w Vol. 1. na str 299.
przez to postanowienie
~~wymownaść~~
~~zagrożony~~ posłała
szlachta czyli raczey
iey posłowie z Senatem
Radami i Samym
nawet Monarchą
uznano iego za stan
z nadaniem mocy
sprzeciwiania się
każdemu porządkowi,
bo każde chcieć
stanowi prawami
mogli uważać
iako przeciążenie.
Takim to stan
szlachecki stał się
umyślnikiem

naypierwszey władzy
a w nastepnej
epoce samej owey
cywilnej władzy. –
Zygmunt I r. 1507.
zagroził karą
smierci a na
przypadek wszelki
przestępcy konfis
katą majątku,
ktoby zbroynie naiezdzał Seymiki lub
Seymy i chciał
między uważanym
takowego jako
communis pacis
violatorem, a jeżeliby
stawszy naiazd
Seymiki lub Seym
zbroyną ręką jeszcze
przeszedł postanowił
karę, albowiem
postanowił karę
Olbrachta

Olbrachta, na niedzieli drugiey Sądzi- V. 1. p. 268.
Gdy ustawa ta niewystarczała i nie prawnego zjazdu zgromadzającey się szlachty, z tąd takiemu zgromadzeniu się wziętość nadawała. Tak gdyby nie było dosyć na tem, Zygmunt I. wyniosł do nayważnieyszego stopnia powagi wszystkich Seymikujących a zatem, i postaw Komitskich, i godności ich zrownał z godnością Majestatu. Albowiem ustawa r. 1510. ogłosił iż będzie uważany jako reus criminis laesae

majestatis, ktoryby
się odważył gwałtem
napadać Panów
radnych i posłow,
a to cztery niedziele
przed i cztery nie-
dziele po Seymikach,
lub Seymie czyli
tez w mieysce
Seymu, czyli
tez w srodku. V. 1. p 372.
Na radami 1539.
posłow i.
uchylił Zygmunt I
kary rzeczoney ale
to tylko co do
urzędnikow dwor
skich krolewskich,
sprawiaionych,
nie zas co do
posłow Seymowych
co do szlachty, V. II p 550.

Zygmunt I r. 1537.
zwołał do Lwowa
szlachtę na pospolite
ruszenie. Zebrała
się ona w liczbie
150,000 głów, ale
kłóciła się tylko
z Królem i Senatem
o swoje swobody,
narzekała miano-
wicie na Królową
i domagała się
instrumentu
nadającego ziemi sz-
czeni d. — Mazowska
Królowej na wyprawę.
Ten to zjazd dał
pierwszy gorszący
na potem przykład.
Rozjechała się
bojami

boiem Splacityta
a Teraz Ktorzyby
w ten czas mogli
tatios przysięgę
zawoiowali Wotockiej
Roku 1538 zapewnił
Zygmunt I Postom
Ziemskim prawo
wybornie Skola. V. l. p. 916.
Zapewnił nadto
na naleganie
Postow Ziemskich,
ze nie przeciw
prawu ani oni,
ani jego następcy
nie będą stanowić
uspraw iedliwiając w
sięgnię perzyni w
zawiesnych iMiec
pod Soronem. V. l. p. 516.
Gdy powinno
Ayest

tych ustanowieni
szlachta gromadnie
zbierała się na
Seym r. 1540 wzbro-
niono aby nie przy-
bywało wiecey
posłów nad liczbę
wyznaczoną, dając
na to przyczynę,
aby się skarb
przez opłatę tych
posłów nie wyczerpał.
Albowiem Posłowie
na Seymie kosztem
publicznym byli
utrzymywani. —
Nakazano oraz aby
takowych nie obierano
którzy dla poważney
jakowejściś podaią
się na Posłów. —
Tymi

Temi Stopniami
wprzestała powaga
stanu i jego
znaczenie się
wznosiło. —
Dawnieysi i
pierwszeysi pisarze
wpatrywaią się
nad tem Stanem,
stanem Swobody
i kształtem
rządu. Kromer
uważał nawet
bliskie podobień
stwo Eforów
Lacedemońskich
i Trybunów Ludu
Rzymskiego.
ale czasy następne
i doświadczenia
przekonały, iż jako
tem

ten rząd był myślny Descrip. Poloniae p. 154.

Całego tego, stanie wszystkim głównym przy czynom porywiley Sedzinka uwalniającey posiadaczów dobr od podatków, tedy dobroci serca i wspaniałości wszystkich panującym z domu Jagiellońskiego. Oprócz Senatu czyli Rad i Stanie Rycerskiego (szlacheckiego) nie był żadnego pośredniczego stanu. Tak za Aleksandra miasta główniejsze Krakow, Poznan, Sandomierz, Kalisz, Lwów przez swoich posłów należeli do Obrad publicznych jako stan. Gdy atoli powaga szlachty

Łaski p. 141. etc
V. 1. p. 130 seq

szlachty nabierała
co raz więcey wzn
ście i góry, gdy Cz
przestaszerali
sobie następnie
prawa, jedne po
drugich, tak dalece
iż K. samemu
Majestatowi wzro
nały i w pognębieniu
przez to mieszczan
upatrywali dla
siebie więcey swobod.
Gdy w r. 1569 za
Zygmunta Augusta
ustawano porządek
Obrad Seymowych
nie namieniono
nic o miey skich
posłach. Tylko V. II p 777.
jeden Krakow
ktory używał się
jeszcze przy tey
prerogatywie, w
końcu mniey zniey
Epoki, bez więcey
swey

z swey zamożności,
niż wszystkie prawa Cromer Des. Pol.
Kromer także w tym wzglę
dzie się wyraża = do
nem ferme nostrorum
memoria eum civibus
cracoviensis Civitatis
communicata et comitia
caeperuntque ele Oddzielnie
przy tem prawie niemieckie
jakiemi się osobliwie
osady niemieckie
rządziły i z tąd oddzielny
Ksztalt rządu mogły
ten nabrać zaprowadzić
i ugruntowac. Łatwo
więc w takim stanie
rzeczy mogły upadać
miasta w znaczeniu
i zamożności swojej
przez poddaństwa
starostów i wieśniakami
się bydzie do Miast
przez Umowy czyli Pakta.
Mogły miasta zapom
nieć w takowej
niepomyślności

niepomyślno sei
o prerogatywach
wspólnych z szlachtą
jakie miały za
Alexandra potwierdzał
przy tak znaczney
liczbie posłów
ziemskich i Senatu,
posłowie miast
nie wiele by mogli
dokazać. – Nie było
w tey epoce żadnego
Monarchy, któryby
tak dźwigał Miasta
jak Kazimierz W.
on bowiem upatrywał
w nich pomoc przeciwko
dumie i zamiarom
szlachty. – Naród
jusz przybrał takiemi
prawami ukształcony
imie Rpltey – Pobyt
za granicą młodzieży
Szlacheckiey zamiło
wanie

zamiłowanie Greckiey
i Łacinskiey Literatury,
podawały zapewne
chęć do naśladowania
tych krajów. — Też
Zamoyski bawiąc
za granicą dla nauki
nabierał w szczególności
rzeczy Sztuki Rzymskiey.
Też w tey epoce a
bardziey jeszcze
w następnej porze
nano postaw Rzymskich
z Tuskanami rzymian,
ale nie umiano naśla
dować dobrze, i kopije
bardzo się różniły
od swoich oryginałów.

Król i szlachta były
dwa stany rządy
wykonywające stany,
i strony w oppozycyi
z natury swoiey będące,
że inny pośredniczy
stan do rządu nie
wpływał

wpływał także o sądzie moim, gdyż Senat składał się z samey szlachty, a tak jeszcze jedna strona musiała przeważać nad drugą, na niekorzyść przeważyła szlachta. Została więc wprawdzie godność przy Monarsze, szanowano Jego osobę, ale go ogołocono z praw i pozbawiono dochodów, którędy jako widziemy Majestat z władzą szlachty starał się o przewagę, nie można było przeto takowego kształtu Rządu sumiennie [illegible] – z pierwszey rzeczy należy namienić.

VIII O Zjazdach

VIII O Zjazdach

Zjazdy w tey epoce były rozmaite albo powszechne wszystkiey Krajny, albo prowincy-onalne np. Wielkiey Polski, albo zjazdy po Woiewodztwach i Ziemiach zwane Seymiki. Pierwszy raz zjeździły się w tey Epoce. Na pierwszych dwóch Zjazdach była wyłącznie rada zwoływana przez Króla i tworzyły się Stany. Na trzecich odbywały się Narady przygotowawcze do Zjazdów walnych czyli ogólnych. O rodzajach przedmiotów zjazdów w szczególności mówić potrzeba tam byłby.

1° Seym.

1. Seym Zjazdy takowe
zwane Seymy nosiły
z poczatku y mię
conventii generalis
czasem conventus
gen. congregatio
gen. Parlamentum
gen dieta, albo
w cale comitia.
Nazwiska te miano
winy conventio,
conventus, congregatio
są powszechne
w Dtego się, mine
raz używane w Vol. 1. p 69. 139. 141.
w samym mię głosie 272.
prawa wyrażo
takie dieta używany
bywa, mniej często w Dtego się
w polskie też
z grmadzenia nazy
wano Zjazd czyli
Seym, ato wyrazami
ostatnie zstało się
wyrazeniem powszech
nem tiechmianem.
Wyraz Seym był ogolny
obeymował

obeymowat w ośelkie
zgromadzenia tak
powszechne jako
prowincyonalne
lub nawet ziazdy
powiatowe z rozkazu
Krola odbywane. Roz-
rozumieć zgromadzenie
ogolne przez tosamo
wyrażeł Seym Walny
t. j. powszechny
wszystkich prowincyi
lub jednej tważniey
41. i Seym powiatowy
zebrani: Szlachty
jednego Województwa
lub Ziemi.
Seymy w Koronie odby-
wały się zwykle
w Piotrkowie a nie-
kiedy w Krakowie
r. 1415 na Seym
wspolny Litwy z
Koroną wybrane mieysce
Lublin i Parczow. V. 1. f. 6. 7. 71.
W poczatkach Rzeczypospolitej
bywały Ziazdy w Koronie
w Wieśpanie

w Mieście Sieradzu,
Łęczycy, słowem tam
gdzie się Panującemu
spodobało. — Dawne
zjazdy i Rady odbywane
przez Króla pomienio-
ny w tey Epoce na
Seymy, nizmiane się
od wielu znaczeniu to
jest szlachta
wchodziła do
zjazdów tych, a
w dalszey epoce
wszelkie znaczenia
dla siebie nabyła. —
Tem to wpływie
szlachty utworzył
dwie Izby Senatorską
czyli Izbę Panów Rad
i Izbę Poselską
czyli Posłów Ziem-
skich od r. 1569 i.
od Seymie w Lublinie
za Zygmunta
Augusta, gdzie
zupełnie Ustawa
postała

została połączona
z Koroną, ustały osobne
Seymy Litwy – Porządek
zaś w ów czas
przepisany podług
którego miały się
odbywać zjazdy na
obradach publicznych
czyli Seymy, porządek
oznaczający liczbę
przodkowanie między
Senatorami i Posłami
Ziemskiemi iak i
Posłów Królewskich
z małemi odmianami
trwał do nayspóźnieyszych
czasów epoki.
Od r. 1404 od czasów
Władysława Jagiełły,
kiedy pierwszy przykład
zjazdu się Seymie
a niewątpliwie od r.
1468 panowania
Kazimierza IV Seym
u nas obeymował
Króla, Senat i Posłów
Ziemskich.

Zaczynały się obrady
po odbytych Sejmikach
(o których będzie
niżey) od nabożeń-
stwa po którem
zbierały się Stany,
Król, Senat czyli
Rady i Posłowie.
Gdy Król zasiadł
na tronie, Senat
około niego zajmował
miejsce — Sekretarze
Królewscy i Posłowie
stawali za Senato-
rami i Ministrami
Kanclerz lub Podkanclerzy
w Imieniu Króla
wymieniał przedmiot
obrad i Narady. —
Potem o Sieradzeniu
począwszy od Arcy
biskupów i Biskupów
przy Senatorowie
dawali głosy
swoie porządkiem
podług

podług urządzenia
Alexandra i Zygmunta
Augusta przez Seymy.
Posłowie następnie
za pozwoleniem
Monarchy udawali
się do osobney
Izby, w celu nara-
dzania się, nad
umówkami podanemi,
powróciwszy tegoż
dnia lub dalszego
z owey Izby do Senatorskiey
przez iednego obranego
co uchwalili lub
czego żądano od Tronu,
niekiedy wybierali
kilku aby mówili
w imieniu ich do Rad
i Tronu, zdarzało się
to osobliwie, gdy o
wielu przedmiotach
rzecz mieli uczynić, aby
każdy z tych kilku
dokładniey przedmiot
swoy tym łatwiey

mogł

mogł wyłuszczyi
dokładnie. Przez tych
oświadczali swoie
nawet życzenia,
co im się podobało
nieskończenie tylko
z przedmiotu [illegible]
raczej, gdyż w tym
względzie nie
było jednego prawa
i żadnego przepisu. –
Jeżeli zachodziła
potrzeba Narady
senatorowie wynurzali
swe zdanie i życzenia
czy też z oddaleniem
Izby Poselskiey
czyli w jey obecności.
Król na samcie
Końcu swe zdanie
podawał i to miało
powagę prawa,
jeżeli tylko nie było
sprzeczne dawnym
prawom i swobodom,
dla Szlachty lub
duchownych

duchownych nadanym.
Jeżeli zaś było trzeba
zdawało się przeciwne
Senatorowie i Posłowie
mogli się sprzeciwić
i na ten czas zdanie
Króla, nie stawało
się prawem. Takim
to sposobem obalano
częstokroć na Seymie
i nayzbawienniejsze
zdanie Króla. – Król
zwykle nie otwierał
swego zdania pierwej,
dopóki między Senato
rami i Posłami,
a przynaymniey
większej ich częścią
nie zaszła zgoda co-
do jakowegoś przedmiotu.
Przy schyłku tey epoki
zgoda Posłów Ziemskich
czyli zgromadzenie
uważane były za
rzecz konieczną. Jeszcze
r. 1549 na Seymie
w Piotrkowie

w Piotrkowie oddalili
ze swoich posiedzeń poselskich obrad Seymowych
chcąc Sejm zerwać.
Znaleźli Się między
Senatorami i Stanami,
którzy nie chcieli
dozwolić Monarsze
wyświęcania Sądów
Seymowych, dopókiby
się w owe czas
Panujący Zygmunt
August nie rozszedł
z Barbarą, lecz
Król tak nie uważając
na to odprawiał
sądy spokojnie
i stało się, że nic
nie skoro wyszczególniając
i napominając szlachtę
o targowaniu się
na Władzę Monarchową
który tylko prawem
nie ustępnie, i nie ubli-
żając swobodom
i szlachty, mógł sam
Król

Król za zdaniem
Senatu zatałusiał
bez posłów ziemskich.

Odbywały się Seymy
wszystkie corocznie
w dalszym postępie
tey epoki, lecz tło
niekonieczne mogły
bydź zwoływane
częściey i rzadziey
a to stosownie
do okoliczności
podług potrzeby i woli
Monarchy, gdyż w tey
Epoce jeszcze zwoły
wanie Seymu zależało
wyłącznie od Tronu. —
I tak gdy Zygmunt
August wszystkie
sobie Seymy szczęśliwie
przez niejakiś przeciąg
czasu nie chciał
zwoływać Seymu - Arcy
Biskup Drzewicki
nalegał o to na Króla,
i mówił

i groził, iż jeżeli
Monarcha nie zwoła
Seymu, to on sie
będzie zjeżdżał z inne
ciony m Stako wszy
zwołać; lecz Zygmunt
August odpowiedział
iż nikt tego prawa
nie ma, który jemu
wystąpić śmiał
i że w rzeczy samey
trwał w swoim
zamiarze i zwołał
w ten czas Seym,
kiedy mu się podobało.

Pierwiastkowo nie
było przeznaczonego
dlatego miejsca
na zbywanie Seymu
ile iż przed nastąpieniem
oznaczonym Król za
zdaniem Senatu
mógł inne miejsca
przeznaczać na obrady
Seymowe.

Od Kazimierza IV gdy
posłowie ziem Sejm
zaczęli wchodzić
do obrad Sejmowych
byli płatni ze Skarbu
na utrzymanie w amie
si. Senatorowie
zaś nie byli płatni
w tym celu będąc
bowiem znakomitemi
urzędnikami, mieli
już pewne i stałe
przychody. Każdy V. 1. p 564.
Senator miał obowiązek
znajdowania się na
Sejmie a nieobecność
bez przyczyny była
zagrożona karą pie
niężną, ale niejednej
dujemy nigdzie wzmianki
aby kto dyspensacji tej
kary wymagał.

2° Sejmiki. Zgromadzenia
tego rodzaju były zwane
Sejmem powszechnym V. II p 545.
Sejmiki

p. Taczonde, conventus
particularis nazywał
się. — Seymiki zaś
stały się koniecznemi
odtąd jak szlachta
zaczęła wchodzić
do Seymu ogólnego
całego kraju lub
jedney prowincyi
dla uchwalenia
podatków. — Kromer (Ol. p. 194.)
nunc sine nunciis
terrarum, non habentur
legitima comitia. etc etc
Rzecz miała swój
początek w Korczynie
r. 1464 jak o tem
jak o tem w innem
mieyscu mówiliśmy
i utwierdzona zaś
Kazimierze IV.
Gdy król miał
potrzebę zwołania
Seymu, oznaczał
czas i mieysce
na Seymiki w każdem
województwie, później
w tey

w tey epoce prawnie
były oznaczone. Szlachta
się tam zbierała
z Dygnitarzami ziem.
lub swego powiatu
jeżeli nie zachodziła
jakowa prawna
przeszkoda, i z urzę-
dnikami byli naypierwod
na nabożeństwie
a ztamtąd na zgromadzeniu
składaiącym, potem
słuchali posłów
lub listów Królewskich
oznaymuiących
gdzie i kiedy ma się
Seym odbywać. Na
Seymiku (in conventu)
(particulari) powinni
być JJ. Biskupi
Woiewodowie, Kasztelani
et caeteri officiales
z swoich ziem pod
karami ziemskiemi. V. I. p 366.

Zebrana Szlachta ze ziemi
Biskupowi Woiewodzi,
Kasztelanowi

Kasztellaniie i innych
urzędników pod ich
powagą, obierała
posłów swoich
dawała im spec
golne Instrukcye,
na piśmie. Lecz
wogóle żeby się
starali o dobro
powszechne. Mówiliśmy
już wyżey że prawa
zabraniały obierać
za posłów tych
którzyby mieli interess
na Seymie własny
co załatwiać, bo
mogliby się promo
wać o sobie sein.
Po wszystkich
powiatach wyżej
Kwotach równa liczba
Posłów była wybierana
zwykle bo już teraz
obierano po 2 z
każdego Wojewodztwa
od czasów

od czasów Kazimierza IV
Posłowie tam obierani
zlawali się na Seymiki
generalne (conventus
generales) które odróżnić
należy od Seymu
walnego i ztamtąd
udawali się na Seym
walny. Zbierali się
tam prowincyami
np. Małopolski
Wielkopolski itp.
Miejscem na takowe
Seymiki generalne
było oznaczone
w Wielkiey Polsce
Koło, a w małey
Polsce Korczyn czyli
Nowe Miasto, gdzie
ci Posłowie Ziemscy
zbierali przed Seymem
walnym. — Zebrawszy
się potem w mieyscu
przystępowano do
Narad tych wszystkich
które

ktòrzy tylko chcieli
bydź obranemi, stie
chali na nowo
wezwanie i polecen
Krolewskich, czy
nili potrzebne
naradzenia się,
potem zdawali się
na Seym. Zygmunt I
Biskupom pod
karą 40 grzywien
Woiewodom
i Kasztelanom
większym pod karą
20 grzywien a Woie
wodom Kasztelanom
mnieyszym pod
karą 10 grzywien
nakazał znaydowa
się na tych obradach
Seymikach general
nych, y na nich
przewodniczyć. Kary
te były przeznaczone
nad tych

rzecz Skarbu / miał
Monarcha na celu
i rozsądkiem tych
urzędników i powagą
potrafi w słusznym
niedorzeczno ...
...nego Zgromadzenia
...
i Rady aby ich powścią-
gnienie kiedy nastąpiło. V. 1. p 366.
Mocja o Zjazdach
rozmaitych wypadał
namienić Statuta od
Konfederacyjnych

3.° Konfederacye
i Rokosze.

Seymy w każdem zna
czeniu były zgromadzeniem
stanów prawnem obey
wanem z woli Monarchy
czy też zgromadzeniem
szlachty całego ~~...~~
kraju, czy tylko pewney
szczególney prowincyi. –
Od tych prawnych
zgromadzeni różniły się
Konfederacye

Konfederacye, Kaptury
i Kolla Tre, pier się
w tey epoce iawią.
a Konfederacye po
czątkowo były
wszystki zawiązanie
się szlachty
do utrzymania
porządku w czasie
bezkrolewia i zacho
wania następstwa
tronu. Tak po śmierci
Ludwika r. 1382
Szlachta Wielkiey
Polski zobowiązała
się do zachowania
wierności corce
zmarłego Ludwika,
którakolwiek im za Krolowę
była daną, tudzież
do obrony przeciwko
gwałcicielom spokoy
ności publiczney
dobr kościelnych
i napadom granic
państwa, gdy te
wydarzyć się

gdyby te wydaniu się miały. Konfederacya ta jest w Vol. 1. p. 58.
Podobnież i za małolet-ności Władysława III. pacowie Duchowni i Swieccy, tudzież szlachta (communitas) zawiązała się r. 1438 i 1439 do zachowania spokojności publiczney i do obrony przeciwko jey gwałcicielom. V. 1. p. 140 i nast.
Pierwsza z tych dwóch przytoczonych Konfederacyi wzmianka, o dawniey szych Konfederacyach szlachty w Poznaniu, Piotrkowie i Sedziowie odzywa się ~~zmieszanych~~ zmianych; nie znaydziemy jednak w zbiorze praw ich celu i znaczenia.
b Roku 1572 Panowie Rady

Rady po śmierci Zy
gmunta Augusta
zobowiązali się
także do strzeżenia
spokoyności, związ
zek ten zwano Kap
turem, może dla tego,
że zawdy zwyczay był
uzywawszy Urodzenie,
pamięć Spraw, że
uchwycili wolno
było imiać mimo
przywileju przez
Władysława Jagiełłę
danego, neminem
captivabimus nisi
jure victum etc. a
z tąd wyrażenie Kaptura v. II p. 839.
Roku 1573 stanęła
Konfederacya w Krakowie
wszystkich Stanów
mających za cel
zabezpieczenie spokoy
ności w ciągu bezkro
lewia aż do Zeraście
Koronacyi Krola usta
nawiaiąca

ustanawiające Praw i ~~[illegible]~~ Sądy. Widoczna więc z tego jest owszem że Konfederacye i Kaptury pierwiastkowo miały cel chwalebny, ale tylko w tey epoce, bo w następnych dopiero nieprawne związki przybierały to nazwisko. — Nie wszystkie były legalne bo tylko te, które na Sejmie przez Stany zatwierdzone zostały. V. II p. 841.

c. Ztąd ROKOSZE Każdy związek czyli wiązanie się należyty broniący swojej wolności przeciwko Królowi. Nie mamy wcześniejszego przykładu nieprawnego rokoszu nad ten, który pod Lwowem za Zygmunta I r. 1537 podniesiono. — Naruszewicz w życiu Chodkiewicza T. 2 str. 204.

Kwiatkowski

twierdzi że jeszcze
przed rokiem 1537.
używano zbrojnych
rokoszów w czasie
trwogi nad zwołanie
szlachty, które zważyć
należy, że to nie
były jeszcze nie
rokosze, ale tylko
poruszenia pospo-
lite nad obronę
kraju lub Monarchy.
Przeciwnie zaś pod
Lwowem r. 1537 szlachta
zwołana przez Króla
przy Glinianach i
wyraźnie i nieprawnie
domagała się zdania
sobie sprawy z rządów
Rptej od Króla, groziła
nawet Królowi i Senatowi
i rozeszła się bez
uskutecznienia celu
dla którego była
zwołaną. — Ten
zjazd

zjazd buntowniczy
podobało się niektórym
nazywać Sejmem
Konnym, lubo nie miał
żadnej postaci Sejmu.
Lubienski Biskup
Płocki mówi że rokosz
po węgiersku oznacza
zjazd powszechny.
Naruszewicz nic o tem
nie wspomina. Albe
trandy mniema, że
rokosz jest nazwany
od wsi tego imienia
w Węgrzech leżącej
blisko miasta
Pesztu, gdzie przy
zbrojnej sile miano
obierać Królów. Nastę
pna dopiero Epoka była
obfita w rozmaite
rokosze i Konfederacyje.

VIII O Urzędach

Pomijając Duchowieństwo
używać

wyższe Prałatowie
i ich obowiązki.
co do Rządu wzmie-
niamy tylko o tych
osobach, których
obowiązki i urzędo-
wania ściśle
ściągały się do
Rządu, a które po
największej części
zjawiły się dopiero
w tej epoce.
Arcybiskup Gnież-
nieński Prymas
był nietylko naj-
wyższym kapłanem
ale w nieobecności
lub śmierci Króla
był razem Najwyższym
Rządcą Kraju —
Kapłan ten dostąpił
tej najwyższej
władzy dopiero w końcu
niniejszej Epoki
i w początkach następ-
nej. — Urzędy
Światowe

właściwe w tey epoce byłych rozmaitych, wypadaby ie podzielić i uważać iż byli Dygnitarze Dignitarii, urzędy Koronne i Wielkiego Xięstwa Litewskiego Magistratus et Officiales Regni et Magni Ducatus Lithuaniae. Urzędy nadworne Magistratus Aulae, Starostowie i urzędy zwane Ziemskie officia terrestria, o tych tedy w szczegulności mówić wypada.

1. Dygnitarze Dignitarii.

Do rzędu tych oprócz Kapłanów wyższych i Prałatów należeli Wojewodowie Palatini, którzy ciągle byli naypierwszymi z świeckich urzędników. Obowiązki ich w sądzie zmieniały

się

się znacznie w tey
epoce. Zaprowadził
pospolite respekta
na wszystkie Urzędy
wyjawszy pieczęć, Urząd
Sejmikom, Miastom,
i Sądom Swojego
wojewodztwa. Ustanawiał
wartości
czyli cenę produktów
wraz z innemi ucz
dnikami. Dostrzegał
sprawiedliwości
wag i miar, pod karą
danie na Skarb
Książęcy, zwaną
poena aequi arbi
tatori, która aboli
wszystka zapewne
w ciemne wieki.
wane. Również
należało do niego
wydawać nad Żydami
oraz sprawa Żydów
i Sądzenie Żydów
w sprawach między
nemi Katolikami
uskarżywać

wykonywać w najwyższej Instancyi, jako w zastępstwie samego Monarchy. Miał jednakże swoich do tey czynności zastępców.

Kromer str. 131.

Również do Dygnitarzy należeli Kasztelanowie. Godność ta następowała zaraz po godności Woiewody. Kasztelanowie w tey epoce dowodzili pospolitem ruszeniem i rostawali pod Woiewodami, tudzież na Rokach wielkich t. j wiecach ieżeli nie byli etiam Woiewodami tymże przewodniczyli. Nosili imiona od Zamków i Grodów nad którymi byli praetorionami. Nie wykonywali oni w tey epoce Sądownictwa byli tylko przełożeni nad Grodami. Sądownictwo zaś Kasztelanów de Chomicidio ~~Monarchia~~ przeszło w tey Epoce na ~~Starostwo~~ ~~Krakowie~~ Grody Ziemskie Sędziów

v. I p. 81.
v VII p 523. 539. 541.

v. I. p 297.
v II p 792.

przeszło na starosty
Seymowe. Zwali się
oni nayposzpoliciey
Panami z dodatkiem
nazwiska ich Grodu
czyli Kasztelanami np Pan Poznański.
Mieli pewne dochody
zarówno jak Woiewo
dowie z dóbr Królewskich.
Kasztelan Krakowski
jak z początku Sey
mowania, z czasów
Alexandra i Zygmunta
Augusta widoczne
miał pierwszeństwo
przed Woiewodami,
który oprócz tytułu
i dochodu miał
z drugiemi wspólną
godność Senatorską
nie maiąc żadnych
innych obowiązków.
Ani Woiewodą, ani
Kasztelanem, ani
żadnym Dygnitarzem
nie mógł być nikt
nie maiący dóbr
swoich

swoich dziedzicznych
w Województwie, w którem
piastował godności Wojewody
lub Kasztelana. Wojewodowie
i Kasztelani byli nazwani
Dignitarii Dygnitarzami
dla preferencyi a to dla
tego jak mówi Kromer
quasi honore et dignitate
praestiti, quasi honore
et dignitate praestantiores.
Jednakże Arcybiskupi
Biskupi. Prałaci byli pod
tytułem obeymowani skoro
wchodzili do Senatu.

Za Zygmunta I pier[w]sz
nazwano Kasztelanów
większych Castellani
primarii Majores i Kasztel
lanów mniejszych Castel
lani minores. Biskupi, v. 1. p 366.
Wojewodowie, Kasztelanowie
i inni Urzędnicy wszyscy
niekiedy także byli obey
mowani pod ogólnem Imie
niem Officiales v. 1. p. 366.

2º Urzędy Koronne
i Litewskie.

2. Urzędy Koronne i Litewskie.

Monarchja pod Łokietkiem, i Kazimierzem W. znaczną zmieniła się, w tey Epoce na Rząd nominalny. Stąd urzędy nayperwsze nie były juz urzędami Monarchij, ale urzędami Państwa. Królowie dla swoiey potrzeby i wygody mieli swoie urzędy nadworne rózne od urzędów Państwa, stąd też jest różnica urzędników Korony czyli krajowych od urzędników Dworne. Gdy za Zygmunta Augusta Litwa zupełnie przyłączona została do Polski nastały urzędy czyli Ministerstwa W. X. Litewskiego.

Za Władysława

Za Władysława Jagiełły,
w spisie urzędników
nie było różnicy pomiędzy
urzędnikami czyli Mini
strami Kraju, urzędnikami
Dworu - Dopiero r. 1534 Vl. 1. p 136 seq.
Alexander oznaczył
ściśley obowiązki i różnicę
pomiędzy urzędnikami
Kraju i urzędnikami
dworu. Za Zygmunta V. 1. p 295.
Augusta r. 1565 posta
nowiono urzędy Koronne
Marszałka Podskarbiego
nie mogą bydź jak dotąd
a było razem pomieszane
z Dygnitarstwami przez jedną
osobę. Roku 1569 urzę V. II p 676.
dników Koronnych i Litew
skich wymieszono na
wyższy stopień godności,
albowiem na Seymie w Lubli
nie umieszczono ich
w gronie Rad w gronie
Senatu - Z urzędów nadwor
nych czyli dwornych, dostąpili
w ten czas

a ten czas tego
zaszczytu tylko
Marszałek Koronny
i Litewski. —

V II p 973

Tylko Korona i Litwa
jako dwie główne
prowincye, miały
swe urzędy do Senatu
wchodzące, był wprawdzie
Podskarbi Pruss Królew
skich, lecz ani on, ani
inny jemu podobny
urząd nie należał
do Senatu. Takiemi
urzędnikami Koronnemi
i Litewskiemi którzy
w r. 1569 jemi liczonemi
zostali w gronie Senatu
byli:
Marszałek Koronny
i Litewski Marschallus
Regni et M. Ducatus
Lithaniae. Był
on przełożonym Dworu
Królewskiego, i tego
podczas wypełniał
obowiązki Dozorcy i
porządku

pozyczkę na dworze
zwyczajania z woli
Monarchy Senatu,
wypieczania i odmawiania
głosu podług woli
Króla na obradach,
oddalania z obrad
osób do nich nie
należących, przyjmo
wania i wprowadzania
posłów obcych, ogła
szania wszystkich
królewskich aktów wyższych
się ustawy orzeczenia,
przyjmowania gości
znakomitych, baczenia
na bezpieczeństwo dworu,
karania zbrodni popełn
nionych w Stolicy
albo miejscu odbywa
nia się Sejmu podczas
pobytu Króla, ustano
wienia taxy towarów
i żywności w miejscu
pobytu Monarchy, bacze
nia na spokojność
skarbowców nadwornych
i rozwiązania sporów
między nimi zachodzących

zachodzących, wskazy
wał, obierania
mieszkania dla
Króla w czasie Sejmu
lub przejeżdżania a to
nie tylko dla samego
Monarchy, ale i jego
urzędników, pobierania
dochodów z targowego itp.
Z tych więc obowiązków
wypływało, że mieli
jurysdykcję nad
dworzanami królewskimi,
nosili przed wychodzą
cym Królem publi
cznie berło. — Mieli
oni także i zastępców
swoich i tak gdy
Marszałek był
słaby, lub z innych
przyczyn nie mógł
pełnić swoich obowiązków,
zastępował Marszałka
Koronnego Marszałek
Nadworny. Wogólności V. 1. p. 295.
powiedziano że Ach
Ustawie

w tey Ustawie i mieli
być omnium ceremoniarum
magistri; oni przyjmowali
płacili i składali sługi
nadworne Króla, itd.

Kanclerz i Podkanclerzy
Koronny i Litewski
Cancellarius et Vicecancel-
larius Regni M.D.Litt.
Urzędnicy ci byli między
sobą równemi się
tylko tytułami i porząd-
kiem czyli pierwszeństwem —
w reszcie mieli wspólną
władzę i obowiązki. —
Do nich należało wszelkie
pisma publiczne
i prywatne wychodzące
od Króla wygotowywać,
pieczętować, tudzież
przychodzące odbierać
otwierać i czytać. Kanclerz
zachowywał pieczęć
większą a Podkanclerzy
mnieyszą. — Przy końcu
tey Epoki Władza
Kanclerzów

Kanclerzow i Podkan
clerzow wzrosta.
bardzo, ale była jesz
znaczna za Jagiełły,
albowiem gdy ten chciał
synowi ponu swoiey
nadać Kzięstwo Brateckiego
i dobra, Kancelarz
odmowił w tym razie
pieczęci. Kromera
p 134 dowodzi, iż
powaga ich tako
dalece jest wielka,
że bardzo wiele
rzeczy, bez wiedzy
Krola wydaią.
Gdy zaś co iest
przywileiom przeciwne
choćiaż Krol żąda
odmawiaią pieczęci.
Wiemy zaś że przytło
zente pieczęci nadawało
pismu w owe czas
autentyczności i wiarę,
to nie było zwyczaiu,
aby się Krol sam
podpisywał. Za
Alexandra

Za Alexandra r. 1564
już prawo wyraźnie
upoważniło Kanclerzów
i PodKanclerzów, aby
pism przeciwnych
prawu nie wydawali,
osobliwie na zastawy
i darowizny Króla, na
wstrzymanie biegu
sprawiedliwości i na
uwolnienie kogo od
pospolitego ruszenia. V. 1. p. 296.
Odpowiadali także
Kanclerze lub PodKan
clerze imieniem Monarchy
z Tronu i objawiali Jego
wolę. Opowiadali Senatowi
przedmiot Ich obrad i
nad czem miałyby ra
dzić narady. Spisywali
ustawy Królewskie
Senacie i Seymie - podawali
też Ustawy do publiczney
wiadomości i utrzymywali
Akta dobrowolnych zeznań
przy boku Królewskiem

co

co było zabytkiem
dawnych zwiczajów i Sądów
wykonywanych przez
Króla – Do urzędu
tego należała zatem
teraz i appellacya
którą wnoszono od
miast do Króla
zaniesionych. Byli
też sami urzędowie
przełożonemi nad
Sekretarzami, Pisarzami
Xięgami, Kancellaryjami,
Śpiewakami Nadwornemi
i nad obrzędami ducho
wnemi, ale to w ten czas
gdy jeszcze Kanclerze
sami byli duchownemi.
Przez długi czas i w tey
epoce urzędy te były
sprawowane przez
samych duchownych,
co pochodziło z dawnych
czasów, gdzie duchowni
tylko umieli sztukę
pisania.

v. 1. p 529.

Roku 1567 na żądanie
i naleganie posłów
ziemskich postanowiono: że jeden Kanclerz
ma być świecki
a drugi duchowny,
gdyż jako prawo się
wyraża duchowni
wszystkich interessów
patatuiąc nie mogą. v. 1. p 361.
Urząd ten duchownym
równie jak i inne
godności zapewniało
prawo niejako w nagrodę. Mieli pierwszeństwo do Arcybiskupstwa,
Biskupstw. Prelatur i t. d. v. 1. p 296.
Prawo to rozciągnione
i do Stanu Świeckiego
a tak Kanclerstwo
lub Podkanclerstwo
było zasługą i drogą
do wyższych godności
i stopni.
Nadmienić tu wypada
że będący w mieście
urzędu

urzędu nie mógł posiadać żaden Biskup, Kasztelan lub Woiewoda. – Urzędnicy te urzędy za niepełnoletnie oddzielne. – Ieżeli Senator czyli Dygnitarz chciał być Kanclerzem potrzeba było na to szczególnego zezwolenia Seymu, co dopiero nastąpiło przy końcu onymże Epoki. – Wszystkim atoli było od powszechnego zastrzeżenia, iż Biskup Przemyski, Chełmiński, Chełmski i Kamieniecki, razem mogli bydź Kanclerzami lub Podkanclerzami – Podkanclerzy postępował zwykle na stopień Kanclerza. Nie rzadko na tenże urzędzie czynności wymagał, że

v. II p 676

v. I. p 296 et Krommer des. Pol. p 134.

133

prze wcześnie do obrad Senatu wchodzili i zasiedli. Za Zygmunta Augusta Kanclerze i Podkanclerzy rościli sobie prawem w gronie Rad i gronie Senatu. V. 1. p. 561.

V. II p. 798.

Podskarbiowie Koronny i Litewski

Thesaurarii Regni et M. D. Litt. – Byli zachowcami Skarbu Królewskiego i ornatów oradky Królewskiey dotyczących się i przy koronacyi wanych jako to: Korony, miecza, szczerbca, berła i kuli Ziemskiey. Zachowywali także pisma publiczne czyli Archiwum na Zamku Krakowskim. Byli oni przełożonemi nad urzędnikami menniczemi, nad poborcami, opłacali poborcie

poborców i stragi skarbu,
również byli przetarem
nad płatnikami wojska.
Odbierali od nich tak
od jednych jak od drugich
rachunki będąc sami
obowiązani zdawać
takowe na Sejmie.
Urząd Podskarbiego
nie mógł być sprawowany razem z
Dygnitarstwem. –
Za Zygmunta
Augusta przy
końcu tej Epoki
r. 1569 umieszczono
tych Podskarbich
Krajowych w rzędzie
Senatorów. Jeżeli
Podskarbi Koronny
lub Litewski był
przeszkodzony, Podskarbiowie Nadworni ich
wyręczali, ci zaś
Podskarbiowie nadworni
byli zawsze zastępcami

O. II p 676.

zaślepcami w rachon
kowości i pracy
podskarbiów jak tego
dowodzi Poślaccowimienie
za Aleksandra wzymion V. 1. p 297.

Hetmani. Urząd Hetmana
nazywał się po łacinie
Supremus Exercituum
Capitaneus v. Capitaneus
Exercituum vel Campi
Ductor generalis jak
tego używa Vol. I p 296.
Od czasów Zygmunta I
dopiero jeszcze ten stał
się dożywotnim, dawniej
huysem od Króla dowolnie
stanowiony bywał.
Hetmani bywali nayy
wyższemi dowódcami
i Prezesami nad wszystkiem
zastępując samego
Monarchę – Przystoiło
tey Epoce Hetmanowi
mi oczo za Senatorów,
za urzędników krajowych

rącz

lecz było to tylko
mniemanie szlachty
była to opinia, i
wyprowadzona pocięgała
bowiem Sejmie w
Lublinie r. 1569
ułożony nie ziemiesz
ich w gronie Senatu
Zeraz to była tylko
opinia szlachty,
świadczy Sommer
na str. 104. — Mieli
Hetmani swoich
Zastępców w Hetmanach
polnych zwanych
Campi-ductor bez
żadnego przymiotnika
lub Capitaneus
campestris. Byli
oni ustanawiani
przez Króla — Do
Hetmana należało
prowadzić wojsko
na wyprawę, obierać
miejsce na obóz
ustawiać

usławiai szyki do
boiu, wydawai rozkazy
do boiu lub cofania
się. Starał się o
także Hetman o
żywność dla woyska
gdzie z nim zostawał,
czuwał nad wagami
i miarami i miał władzę
karania tylko w polu.
Hetman zaś polny czuwał
nad podiazdami.

3.o Urzędy Ziemskie
Magistratus Honores
Terrestres.

Powiedzieliśmy już wyżey
że w tey Epoce Hetmani
nie byli uważani prawem
za Senatorów lecz urzędni
kow krajowych, tem mniey
urzędnicy Ziemskiey nie
należeli do Senatu. Lubo
taka opinia zaczęła
urzędnikom Ziemi Kra
kowskiey, przy końcu
tey epoki uważać
za

za urzędnikiem krajowych,
ale prawo nie o tem
nie wyrzekło. Nie mieli
urzędnicy Ziemscy
mieysca w Radzie
lub Urzędnicy Ziemi
Krakowskiey, chcieli
i pragnęli bydź
uważanemi przy
końcu tey epoki
za krajowych jednakże
prawo nieodpowiedziało
ich życzeniom - - Ostrommer p 136.
Urzędami Ziemskiemi
były godności które
dla pojedynczey tylko
Ziemi, nie dla całego
kraju były przezna-
czone, i stąd też
były nazywane tylko
officia terrestria,
officialis terrestris.
Takiemi zaś były
Podkomorzy, Starosta,
Miecznik, Chorąży,
Podczaszy, Cześnik
krajczy

Krajczy, Stolnik,
Podstoli, Woyski,
Sedzia, Podsedek,
Pisarz, Podskarbi,
Łowczy - Koniuszy.

Naypodobniey zas jest
uwazie podział
Kraju przez Bolesława III
dał powod do tych
ziemskich urzędow -
Każdy albowiem oddzielny
Xiąże, chciał naśla
dować dwór główny
Krolewski, i tworzył
sobie podobnych oddziel
nych urzędnikow. Bez
wątpienia pierwiast
kiem były te urzędy
czynnemi, w tey jednakże
Epoce, gdy oprócz Xię
stwa Mazowieckiego
wszystkie części
Kraju były połączone
w jedno ciało i urzędy
te ziemskie stały się
czczem tytułem po większey
części.

czyli i lubo nie wszystkie
bez przyzwoitey czynności.
Czynności ich ogólna
zasadzała się na
tem w tey Epoce, aby
byli przytomnemi na
Kołłach czyli wiecach
lub niekiedy z polecenia
Króla Sądy nadzwy
czayne i Kommissye
odbywali, a gdy
Monarcha osobiście
był w ziemi jakowey
na ten czas obowiązanemi
byli szczególnych
obowiązków swojego
urzędu dopełniać.
Chorążowie byli czynnemi
na każdey wyprawie
nieśli oni chorągiew
swey Ziemi.
Woyski Tribunus
lub me plebis. Był
przełożony nad Zamkiem
pod czas woyny lubo
niekiedy

lubo niekiedy w Końcu
tey Epoki Zamku
niemieszkali bywali będąc
przeniesieni czyli
w generałach. Woyski
się szedł na pospolite
ruszenie gdy cały
ten nieład był dosyć
wygodny, jako niemał
mających o wyprawy
starać się z tąd
osiedlenia, z tego
władmie pozwalał
Zygmunt I i Zygmunt
August robili usiłowali
się prawem, nie
mianować nikogo
Woiskich, tylko tam
gdzie się i Stolnice
Zamki znaydują
i potrzeby ich wymagały. V. I. p 529 V II p 595.

Sedzia. Podsedek
Pisarz byli podobnie
urzędnikami czynnemi,
czynności

czynnosci ich wciągała
się tylko w dopeł
nianiu Sądownictwa.
Nayczelnieyszę trzymał
mieysce pomiędzy
urzędnikami Ziemskiemi
Podkomorzy – Był on
zapewne tem i dziś
potem był urzędu
Marszałka, lecz
w ninieyszey Epoce
znamiąc przestał ni
słowa nad Dworem
trudnili się rozsą
dzaniem sporow
granicznych – Tak
Sędzia – Podsędek
i Pisarz tak i Pod
komorzy musieli
bydź obowiązani
przysięgą. Podko
morzowie mieli
swoich następcow
takież przysięgłych
zwanych Komornicy
Camerarii

Cammerarii, których
sama szlachta obierała
i kreowała, ale w
końcu niniejszej
Epoki nie mogli być
na ten urząd tylko
szlachta. - Podkomorzy Crommer p 130.
Krakowski, był oraz
przełożony nad ~~[illegible]~~
Żupami czyli Kopal
niami — Soli. Crommer p 130.
Urzędnicy ci których
same nazwisko
pokazuje godności
jako to: do urzędu,
Króla, stołu, napojów i tp.
byli tylko w ten czas
czynnemi gdy Monarcha
przebywał się osobiście
w ziemi, w ten czas
nadworni od niego się
oddalali. Nie w każdej
ziemi byli wszyscy
razem urzędnicy
jednakowi urzędnicy
a w niektórych ziemiach

nie

nie wszyscy się
znaydowali Kromer   Kromer str. 138
przechodzi szczegółowo
i wymienia szczególniey
wszystkich ziem.

Starostowie Capitanei
Praefecti owszem albo
po prostu Praefecti byli
urzędem tylko ziemskiem
zostaiąc sługami
czyli pretorami nie
tylko Zamkowi, ale
też czuwali nad
niebezpieczeństwem
publicznem osobliwie
starostowie Grodowi
maiący sądownictwo
nad wszelkiemi miesz
kańcami. Do tych
starostów należało
przywodzenie do
skutku wszelkich
wyroków sądowych
tak sądu świeckiego
jak i duchownego
Mieli także obowiązek
czuwać

rzewcu nad dochodami
Skarbu w ogólności
Króla jakichkolwiek lat,
podatków defraudacyi itp.
Byli zawsze poborcami
czyli exekutorami
podatków publicznych. V. 1. p. 264. 269
365.
Będąc zaś skarbcami
i poborcami grosza
publicznego, byli
zarazem zawiadowcami
dóbr Królewskich
miast i włości Mo
narszych. – Starosta
Krakowski lubo miał
osobną jurisdykcyą
i był znakomitym urzę
dnikiem, nie trudnił się
wszakże dozorem Zamku
Krakowskiego, ani poborem
podatków w jego territorium.
Był nadto oddzielny
urząd nazwany Wielko-
rządca Zamku Krakow
skiego. Magnus Procurator
arcis Cracoviensis. Nadto
Zamek

Nadto zamek Krakowski
miał jeszcze przydanych
do swojey obrony
szczególnych stróżów
zwanych Burgrabiami
zostawionych pod
dozorem Wielko-rządcy
Starosty - Nie mając
ustawy ani Iurisdykcyi
żadney byli z Stolnie-
stwami i kolejno
straż wykonywali,
czuwając dzień i noc.
Mieli oni także A. i
Burgrabiowie swoich
zastępców, gdy zaś
byli wolni od pospolitego
nieszczęścia, wielu się
więc o ten urząd
starało. Crom. p 142 do 147.
Każdy Starosta
i Wielkorządca
zamkie się powinien
bydź koniecznie w
tey Epoce Szlachcic
osiadły w okręgu
urzędu

wszędy wykonywać się
mającego — ani cudzo
ziemiacy ani przychodzą
cemu z krai Książęcey
nie mogli Panującey udzielać
Starostw, do czego
zobowiązał się Ludwik,
a które to zobowiązanie
ponowił Władysław
Jagiełło. Sami więc
Indigenae, Nobiles
possessionati mieli
bydź Starostami. —
Namienić tu należy
że w Końcu minioney
Epoki, aby nie zabrakło
na zaopatrzenie szlachty,
ustanowiono potem, aby
jedna osoba nie posia
dała razem dwóch
Starostw. Rozkaz
ten sciągał się
mianowicie do Sta
rostw grodowych, jako też
że nie można było
mieć razem starostw
Grodowych

Grodowych z dygni-
tarstwem Sędziey
z urzędem Sędziego V. I. p. 56. 90.
Tylko Starostwa V. II p. 619.
Lubelski i Poznański
mogli razem bydź
Sygnilaciami, bez
t. z. dozwolenia pocho-
dziło razem z zwyczaju
a nie z prawa. Commen. p. 144.

Mieli także starostowie
swoich wyręczycieli,
swoich zastępców,
we wszystkich prawie
obowiązkach - Z tych
Podstarosta czyli
Burgrabia - Vice capi-
taneus - Burgrabias
był głównym zastępcą
Starosty, miał on
we wszystkiem władzę
namiestnika, a więc
władzę sądowniczą
i wykonawczą razem.
Dalszym zastępcą
do samego

samego Sądownictwa
przeznaczonym Starosty
a zatym tylko Grodz
wego był Sędzia Grodzki
Iudex Castrensis.
Ten zaś Sędzia Grodzki
nie mógł bydź zarazem
Sędzią Ziemskim. –
Tak Podstarostę jako
i Sędziego Grodzkiego
sami Starostowie
podług woli swoiey
dawali lub oddalali
z Urzędu. – Podstarosta
i Sędzia Grodzki
powinni byli bydź
przysięgli i Szlachtą
osiadłą w obwodzie
Starostwa, ale tego Cr. p 144.
warunku nie wymagało
prawo wyraźnie, ale
tylko opinia.
Daley Starosta
Grodowy miał takież
pisarza przysięgłego
Notarius Castrensis.
Pobory

Pobory wybierali takze
Starostowie przez
zastępców zwanych
Poborcami Collectores
lub Celnikami Tello
narii. W poźniey
szym czasie tey V. I p. 84.
Czopki byli wybierani
na Seymach Kommis
sarze gdy się Rzplta
wykształciła, którzy
wybrawszy pobory
oddawali je Podskar
bim Koronnym, lecz
ci Kommissarze
Nadzwyczayni byli
tylko w ow czas
wysyłani, gdy
na Seymie uchwalono
Nadzwyczayny Nowy
podatek. — Ci V. I p. 551.
Kommissarze V II p 607. 710. 740
zwali się Executores
Palatini Castellani
Dispensatores

dispensatores pecuniae.
Za Zygmunta Augusta
i pierwszych zaś byli
Poborce, Szafarze od r.
1537. Co za Zygmunta Augusta
warowało prawo że
nawet i ~~arcybiskupi~~ urzędnicy
ziemscy, powinni byli
być Szlachta osiadła,
Surowcy i Chrześcianie
a zatem Duchowni
takiemi być nie mogli, V. 1. p. 518.
Nie w każdym ~~miejscu~~
Województwie była
jednakowa władza
Starostów, ponieważ owszem
ten był stanowiony
nie podług Województwa
ale podług Grodów, których
to Grodów Obrony zwały
się przeniesieniem Powiatom
districtus — Niektóre
więc Starostwa miały
wielką Ziem. — Nie
wszędzie

Nie wszędzie bowiem
w stosunku onej
rozległości ziemi
znaydowała się
stosowna liczba
starostew. Kromer str. 144.
wymienia i opisuje
szczegółowo wszystkie
starostwa Grodowe
jakie się przy końcu
niniejszey Epoki
znaydowały. Pomijając
tu opisy tylko
wymienić należy,
że w tey epoce
były różnice między
starostw ani
grodowemi i niegro
dowemi. — Tam
gdzie Grody czyli
Sądy Starościńskie
znaydowały się
były Starostwa
Grodowe o Grodo
wie czyli Sądu
nięty

miały swe namiestnika. Starostowie którzy nie mieli grodu ani Jurisdykcyi, nazywali się przeto Starostami Tenutarii, a ich Starostwa Tenutas. — Byli oni przełożonemi nad Dobrami odłączonemi od Starostw Grodowych, i nad Dzierżawami tychże Dóbr, których powinności czyli obowiązki miał Wielko-Rządca Krakowski. — Już r. 1374 Ludwik stanowi wyraźnie różnicę między tymi Starostwami, jeśli papeżowi oddawał jaśniejącą. — W przywileju bowiem namienia castra et civitates de quibus honores et judiciales sedes procedent.

procedeunt t. j. grody
i miasta które
miały godności
i sądownictwa, i
wzorem a takie castra
et civitates, inne
zapuone Starostwa
niegrodowe bez
Jurisdykcyi Sądow
mieysc - Teszere V. 1. p 57.
na początku tey
Epoki Panującey
będąc z wasicami
niegrodowemi
dobra Królewskie
rządzili niemi
podług swojego
upodobania, puszcz
czali wie dowolnie
starostwa osobliwie
niegrodowe w zastawy,
albo je też dawali
zasłużonym swoi
urzędnikom, lub hoynie
nadawali Kościołom
i Klasztorom. - Tak
to powstała
różnica

rożnica i rachywata
się między Capita
neus obligatorius
et non obligatorius
t.j. Starostami
zastawnemi i nie
zastawnemi, a
następnie między
Starostami zastawni
kami i Niezastawni
kami. Capitaneus
obligatorius czyli
Zastawnik Jest
taki, ktory Monarsze
na Starostwo zali
czywszy Summę, do
brami Krolewskiemi
zastawnemi sobie
rządzić, i dochody
na swoy użytek
obracać. — Capitaneus
zaś non obligatorius
ktory pobiera dochody
ale na rzecz Krola. —
Władze też Krolewska
nad dobrami jego przecie
od

od początku tey części
zaczęta była
scie sminą. Zedarth
przyrzekał, że nie
będzie dawał starostw
grodowych cudzoziem
com ani osobom
kuiy ziązęcij. ~
Alexander. r. 1504
sobowiązał się
ię bez pozwolem ~
Seymu nie będzie
zastawiał star
stwami ich ~
darowywał, Szedrzcz
że niewolno powinnaiac
długiem t. j. przypisy
wania summ na
starostwa zaciągami
nych, inaczey gdyby
się wydarzyło, natenczas
summa zastawna
miała przepadać, a
ten który by dał summę
miał być infamis.
Starostwo

v. 1. p 298.

Kanclerz Sandomier
ski r. 1478 zobowiązał
się ~~Rozwiązanie pomiennego~~
Kazimierz, iż nie
mogł być ani na
stanowisku ani alein
wanem. Podobnież V. 1. p. 231.
Władysław III przyobie
cał przydy nie zasta
wiać Wielko Królestwa
Krakowskiego. – V. 1. p. 142
Wspomnieliśmy wyżej
iż byli Starostowie
Niezastawni, i Zastawni.
Podobnież i Starostowie
zastawni podlegali
namiestnikom obowiąz
kom w ogólności tym
samym, wybierali oni
dochody, również też
pod imieniem Królewskim,
ale jednak nie na rzecz jego,
tylko na swój użytek.
Stanowili także jako
tamci taxy, równie atak
jednakże

jednakże była między
niemi nayczarnieysza,
że za uchybienie
w urzędowaniu Star-
stwie nie zastawem,
byli karani utratą
urzędu a Starostowie
zastawni utratą
czwierci Summy na
100 grzywien i 1000 złp. v. 1. 293. 360.
Postąp zaś wysłuchi-
wania przez Starostów
w obwodach ich Star-
stw okazały się
czwiercią z dochodów
samychże Dóbr
Królewskich, z lasów,
młynów itp czwiercią
zaś z czynszów
i sprosu opłacanego
przez osiadłe
i nie osiadłe, miesz-
kających w Starostwach —
Gdy Starostowie
Jeż w mniey szcze-
a tem więcej
w przyszłej

w przeszłey epoce,
nie były obciążane
do dawania rachunków,
przeto gnębili miasta
dowolnie, co je przywiodło
do upadku.

4º Urzędy Nadworne
czyli
Dworne
zwane
Officia Curialia.

Urzędy te były przeznaczone
do usług codziennych
dworu. Urzędnicy takowi
byli przysięgli zarazem
wyręczającemi lub
dopomagającemi urzędni-
kom Krajowym lub
Ziemskim, gdy Monarcha
znaydował się w jakiey
Ziemi. Do Urzędów tako-
wych Nadwornych należeli:
Marszałek, Podskarbi,
Podkomorzy, Referendarze
Podczaszy, Podstoli, Stolnik,
Kuchmistrz, Koniuszy,
Chorąży

Chorąży Pretorianí
Gwardyi jako
naywyższy dworzan na str. 141.
naslali dopiero
przy końcu tey epoki.
Widziemy tedy się
mniey sze bilety
i urzędy były, ktore
poznaliśmy między
urzędami krajowemi
i ziemskiemi, po większey
części. Rozrozniaiąc
te urzęda od innych
przez dodanie wyrazu
rzeczywiścy Dworny
Nadworny lub Dworski.
Marszałek Dworny. v. II p. 778.
czyli Nadworny
jeden był Koronny
drugi Litewski.
Marschalcus Curiae.
Byli oni w razie
nie obecności
Marszałków Koronnych
lub Litewskich
zastępcami tychże
i wykonywali onych
we wszystkich

we wspólnych obowiązkach
a jeżeli Marszałkowie
Krajowi prezydowali
się w miejscu pobytu
Króla, Marszałkowie
nadworni w wszystkich
czynnościach, byli
pomocnikami Krajowym.
Marszałek Nadworny
musiał być nieść berło
przed Królem wszelkich
czym publicznych. Za
Zygmunta Augusta
przy Unii tey spolni
na Seymie Lubelskim
dostąpili Marszałkowie
Nadworni miejsca
w Senacie i Radach. v. I. p. 295.
v. II p. 778.
Cromer. p. 158.

Podskarbi Nadworny
Thesaurarius Curiae
albo Vicethesaurarius
dawniej był także Zastępcą
Podskarbich Krajowych
w ich nieobecności a
jeżeli byli przytomnemi
Podskarbiowie Nadworni
byli ich pomocnikami
rachmistrzami

rachmi stołami, pisarzami. – P. Podskarbiach Nadwornych prawo wyrazić się w nagłości w rachunkach. Można wnieść z tąd że Podskarbi Krajowy sam mógł nie nie umieć. V. 1. 297. Crom. p. 158.

Podkomorzy Nadworny

Cubicularius tenebatur być przełożony nad Gabinetem (cubiculum) Monarchy, i nad pażami tudzież stołecznemi i odźwiernemi i innemi niższemi sługami należącemi do Dworu Monarchy. – Miał także dozór nad ruchomościami Gabinetu, nad rzeczami do stroju i nad osobami Króla służącemi. – Najwyższego pochodzi od Komory (cubiculum) także jako i Szambelanów przeciwnego nazwanie

narwani posłali od Chambre. Cromer p. 158 D. P.

Referendarze Referendarij

byli właściwie tylko przydam nadwornym, rozstrzygali oni prośby i skargi podawane do tronu, byli przeznaczeni do referowania onych do Króla i dawania opinij względem tychże a od tego właśnie nazwani są Referendarzami. W sprawach miejskich i osadnikow rządzonych się prawem Niemieckim co do nagan lub odwołania się wprost do Króla, byli do pomocy Konsiliarzom wprost przeznaczeni i przedstawiali rzecz Monarsze z dodaniem swego zdania w Kancellaryi. W końcu tejże epoki w sądach Nadwornych Królewskich Referendarze zaczęli bydź także Sędziami jak mówi

Kromer

Kromer na str. 150
nuper ad eos venien-
tias rogare coeperunt
in Regno Poloniae. –
Takowych Referenda-
rzow było dwoch
zmieniano z rowną
władzą i powagą
z wyrazney atoli
woli prawa, jeden
miał bydź duchowny,
drugi Swiecki.
Marszałkowie tylko
nadworni Koronny
i Litewski z pomie-
nionemi innych
urzędnikow r. 1569
byli umieszczeni
w Senacie, jako
ostatni z Senatorow,
w ten czas Referendarze
nie byli policzeni do
grona Senatu, zastrzeżono
tylko postanowieniem,
że mają mieć zdanie
swoie w Senacie
o sprawach: ale ich
stoż

ale ich tego prawo z pod
atenkow Senatu nie uznało.
To rozsztrzeniej czytamy V. II p 778
w Woluminie II p 778
Naypierwsza wzmianka
o Referendarzach, i obowiązki
słuchania prosb i skarg
od Mosny Kroy do obrzędu
a po obrzędzie do wniescy
jest. 1507 za Zygmunta I
w ten czas wiec byli po
raz pierwszy ustanowio
nemi. Władysławie
r. 1507 zastrzegł sobie
Zygmunt I do tych obo
wiązków moc przyzwoł y
wania dwóch osob z któ
rych jednakże jedna miała
bydz Swiecka a druga
duchowna — obadwa atoli
ci urzędnicy powinni bydz
Jurisperiti, nie uważano
więc na Szlachectwo
i na posiadłości gruntowe
Nadto warowano że ten czas
że oba mają być przysięgli
i zawsze obowiązani

dz

obowiązani są znowu
dować się po mieysce
pobytu Króla, aby
przez swoie zdanie
mogli przeciwdomierzyć
co do objaśnień
Monarsze – Za
Zygmunta Ir. 1538
oświadczono takie
prawem że Referen
dane, nie maią
się wdawać w Sądy
ale tylko odczytywać
podania, zarazem
i skargi, i tylko
w obecności Króla
w Sądzie Consilium
dać mieli obowiązek
Za Zygmunta
Augusta Kanclerz
i Referendarze byli
upoważnionemi do
wysłuchania spraw
szlachty w Sądach
niemieckich toczonych
i referowania onych
Królowi

v II 363.

v. I p 530.

Koronnej i obecnym
Radom, które to sprawy
przychodziły jako negacia
lub żażalenia do
Monarchy.

V II p 598 N 140.

Podczaszy, Podstoli
Kuchmistrz i Koniuszy
jakie mieli obowiązki,
same nazwiska okazują.
Były one też same
jak dla urzędników
ziemskich, ściągały
się do Piwnicy, stołu,
kuchni i stajni królew-
skiej. — Gdy Monarcha
znaydował się osobiście
w jakiej ziemi, zawsze także
ich były obowiązki, a
w miejsce ich stawali
urzędnicy ziemscy, byli
czynnemi. Wszystkie
urzędy nadworne były
połączone z godnością
i znaczną powagą,
będąc uważane jako
zaszczytne. Liebo-
raś

zaś poruczniki,
szafarz, Kamerdyner,
Szopa, Pazie, Kapelani
Gwardyi, byli do
wygod królewskich,
byli jednakże mniej
i nieuważani za
urzędników nadwornych,
także odźwierni, Śpie
wacy, pisarze,
sokolnicy, Kremieśl
nicy nadworni; byli
tylko uważani
za prostych sta
rszych dworek. —
Nie należy jednakże
przepomnieć listach.

Sekretarzów (Secretarios)
Którzy należeli do
rzędu urzędników
dwornych, lubo tego
tytułu nie mieli przy
znanego lub uzyskanym
i żadnych honorowych
Karakterów nie mieli
obowiązków.

obowiązkowi. Należeli
oni od woli samego
Króla, który dawał
im zlecenia - powierzał
nikiedy i posełstwa.
Zdawał im do wygoto-
wania swoie korres-
pondencye, odczytywali
oni także pisma
publiczne albo wykłady
Królewskie - wprowa-
dzali do Króla lub
Senatu posłów zagra-
nicznych lub gości
znakomitych. Donosili
o stanie i żądaniach
osób chorych, które
dla swoiey słabości
nie mogły udać się
osobiście do kancel-
laryi, w celu zrobienia
jakowych rozporządzeń
lub działań dobrowolnych
np testamentu. Ap-
iżby się urzędnikie
do nich

do nich udat dla ode
bram a tychże rozpraw
sprzeci. Towarzyszyli
oni wszystkiej Monarchie,
mamy przykład,
że Władysław Jagiełło
w bitwie pod Grunwald
dem. Tanenbergiem
Crassadził sekretarzy,
aby spisywali na
pobojowisku
zebranych jeńców
Krzyżackich. Może
Sekretarzy pracowali
w potrzeby i woli
Króla. Gdy lada
pisarz za Alexandra
przybierał tytuł
Sekretarza J. K. Kośc.
przeto r. 1504 posta
nowiono aby jeden
z Sekretarzy był
Secretarius major
czyli Primus, któremuby
mogły

mogły bydź powierzone
Sekretarz Kancellaryi,
iżeby ten zastępował
mieysce Kanclerza
lub PodKanclerzego
Koronnego albo jemu
dopomagał. Ten

Cf. v. 1. 297.

Secretarius Major
nie miał atoli powie-
rzoney sobie żadney
pieczęci lecz był
mocen brać od Króla
pieczęć Jego Gabinetową,
aby nią w czasie
potrzeby w przytomności
Króla opieczętować
pisma publiczne,
lub prywatne od Króla
wychodzące. Toż samo
mógł uczynić i inny
Sekretarz, ale
tylko w ten czas,
gdy zastępował
Sekretarza Naczelnego.

Tenże

Tenże Secretarius przmieś tem samem prawem pod Alexandrem Jagiellonem, wyszedł pierwszym Sługą do stopniowania godności po Kanclerzu i Podkanclerzym. — Sekretarz ten pierwszy miał także pierwszeństwo przed urzędnikami Ziemskiemi a nawet i nadwornemi, albowiem ci do swego stopnia następowali zaraz po Marszałku Nadwornym. — Tą rangą czyli miejscem znaczenia nie przyznało mu wyraźne prawo ale tylko zwyczaj. Cron. p. 149 seqq.

Dodać tu wypada niektóre

niektore uwagi szczegolne
ze urzędow ~~[illegible]~~ miano
wania, że Wojewodzie,
Kasztelanowie i wszystkich
Senatorow czyli Dygni
tarzy Sam Krol obierał
i Sam Krol z osobna przysiągł
ich sobie i Rzpltey
przysięga. – Staro
stwa i inne urzędy
udzielał Sam Monarcha
jednakże urzędnikow
krajowych Koronnych
i Litewskich w m
nieyszey Liczbie mia
nował Monarcha
tylko na Seymie. V. l. p. 57.
Władysław Jagiełło
ponosił tę przykrą
uwagę Ludowika
obszerniey, że ie
rozciągnął nawet
i co do duchownych
godności, zresztą się
udzielania expectativy,
czyli

czyli przypuszczenia
niektorym osobom
na pewne czyny — nie
przypuszczenia się pro
wadzeniu tego, od
tego obejmuje ten
tubowy stąd czas. V II p 90.
Tenże sam Władysław
Jagiełło postanowił
że każdy pisarz
Notarius terrestris
w imię osobiście
urząd sprawować
i nie będzie się mógł
wyręczać przez podpis
ków i. j. podpisarzy,
chyba w takim razie
gdyby było Barones
et Judices terrae
i przez niego podanych
przyjęci, ale jego
następców rachował
niż ojciec Jagiełło
w tem postanowieniu
prawa

pracę mianowania
wstnieyszych pisarzy,
gdyby ich Barones
nie obrali. — Narut. V. 1. p 94.
że ciężdy te sądow
mieć przez nimeyszą
Epokę, długo zawisły
od Krola, pewnie dowod
że r. 1496. Olbracht
pierwszy dopiero
pozwolił szlachcie
wybierać na Seymie
po 4 kandydatów na
wakujący urząd Pisarza
Ziemskiego i przyrzekł
z tych 4 czterech podanych
jednego mianować,
wszystkim stawiam
urzędy Sądzieyście,
Podsędkowie, Pisarze,
byli raczey stanu dawniey
od woli samego Monarchy,
lecz w tey Epoce, jeżeli
nie tak, zmieniła się
bardzo nieprzymyślnie
dla korony. — Czacki

zaś dotyczy Sędziów
i Podsędków, ci jeśli
przed niemi byli
obierani przez szlachtę,
lecz niewiadomo
od kąd i czyjej wolą
dom urzędów pasto-
wał do Pisarzy. V. I. p. 270.
Te wszystkie urzędniki
dawne przez Panują-
cych się [illegible]
zostały przez Po-
stanowienia Alexandra
który warował wszystkie,
że Dignitates et officia
terrestria nie mogą
być dawane tylko
szlachcie miejscowej
osiadłej, i inaczej
Król ma być uważany
za gwałciciela praw
i swobód a urzędnik
miał zostawać
per [illegible]. V. I. p. 293. 306. 30
Zdawało się

Dodawało się zapewne
pomimo tego zastrze-
żenia, że cudzoziemca
lub niemający dóbr
w województwie ziemskie
otrzymywał urzędu:
przeto za Zygmunta I
zagrożono infamiją
i konfiskatą dóbr
cudzoziemcowi, któryby
się ważył otrzymywać
officium vel dignitatem
terrestrem a nazwany
nie ustąpił
z tej godności. — V. I. p 528.
Urząd raz dostąpiony
nie mógł inaczej być
utraconym jak tylko
a dobrowolnym zrzeczeniem
się jego lub dostąpieniem
innego urzędu, nie mogą-
cego być piastowanym
z dotychczasową godnością
czyli jak technicznie
wyrażano przez dostąpienie
officium

officium incompatibile
utraciłx ig takie urzę
przezutratę ościeństwa
; czci. Kommen: Dl. p. 160.
Starostów pań Poborców
i Szafarzów Czepników
tych urzę ... takich
zawże Król miał
prawo mianowai
dowolnie chyba
jeżeli się zobowiązał
dyplomatem zdziałania
takowego urzędu
na czas pewny
lub do śmierci
przestając ... się o
odpowiadania - Urzędni
ków takich nadwornych
mógł Król podług
upodobania swego
oddalać, wszystko jednakże
trzymił, oddalenie
bowiem takowe
ściągało na oddalonego
niesławę - Nad
poborców wybierających
podatki

podatki wszystkie poborcy
obierali na rok jeden. -
Gdy przecież jak wiadomo
stanowiono podatki
tylko na Seymach; i
poborcy zarazem
przez Seym były
wybierani - a po skoń-
czeniu poboru urząd ich
ustawał. - Dochody
czyli płaca urzędników
Koronnych i Litewskich,
były bardzo małe, składa-
dały się wcale z dóbr
ich przyległych ani też
z gotowych pieniędzy,
i nie było prawie
żadnych w tej mierze
stałych dochodów. -
Dochody urzędników
nadwornych i urzędników
ziemskich wszystkie były
tylko ziemie z królewszczyzn,
które urzędnicy byli
trzymali

uważani jako krajowi,
zalecały od Państwa.
Od szczodrobliwości
Króla, względnie
osób sprawujących
też urzędy – Województwie
i Kasztelanowie
ale tylko celniejsi
jako to: Krakowski,
Poznański i San-
domierski, mieli
stałe znaczne
dochody jako to: ziem,
z dóbr, pieniędzy, itp.
Urzędy sądownicze
ziemskie, nie ma
śladu ani dowodu,
ażeby były płacone
z skarbu, lecz tylko
stronny płacili
przywileje i opłaty
sądowe, które
składano do skrzynki
a potem się dzielili
niemi

niemi sadzący — Crommer. p 162.
Mowiliśmy dotąd
o urzędach Krajowych
Ziemskich i Nadwornych,
pomówimy teraz

5° O Urzędach Krolowey
i iey Dworze.

Krolowa miała podobnie
oddzielny swoy Dwor
i dworzanie. W tym
Dworze naypierwszym
był Marszałek magister
curiae, czyli Marszałek
który przełożony
nad dworzanami Krolowey
i miał on także przy
wilejów — gdy tak
publicznie wyjaśniła.
Miała także Krolowa
Podczaszynię Magistra
curiae, która była
przełożona nad Damami
Dworskiemi czyli
Frauenzimmer

Fraymerem Kro
lowey.
Kanclerz Cancellarius
utrzymywał Kurrency
ordynarya Krolowey
i jey pieczę. Sekretarz
był temu Kanclerzowi
do pomocy, ale nie
miał żadney pieczęci.
Podskarbi, Podczaszy,
Pincernae - Podstoli,
Stolnik - Dapiferi
Subdapiferi - Szafarz,
Dispensatores, Koniuszy
Stabuli Magistri,
Odźwierni Januarii
ludzież inni niżsi
służący, byli przy
tym dworze. Wszyscy
ci Dworzanie
Krolewscy, byli
utrzymywani lub
płaceni ze skarbu
Krola, gdy zaś Krolowa
została wdową
opłacała ta wszystkich
z swojey

z swoich dochodów,
jakie wszystkie włości
Królewskie opłacały
stany.

6. Urzędy Miejskie
i Wiejskie prawa
Niemieckiego. ~~Urzędy~~
Urzędy po miastach
i wsiach prawem
Niemieckim nadanych!
zawisły były w części
od wyboru Panów lub
wyboru starostów. –
Bo gdy miasta
lub osady były
dziedziczne jako
prywatnego – dziedzic
ustanawiał urzędników,
jeśli zaś miały po-
zycje w dobrach Królew-
skich starostał, wpływał
do ich wyboru, w części
zaś urzędy pozostałe
zależały od wyboru
samych się

samyche o Sadnikow.
Był tylko u do
tego względu wszy
stko w Stradomiu
gdzie Woyciwoda
sam mocen obierać
senat, lecz raz
obrawszy, nie mógł
nikogo z tey stawiać
tey godności, sama
tylko smierć lub
utrata czci, mogły
tey godności pozbawić.
Z. 24to Kaziemierz
Comites obieranych
corocznie wybierał
8 Woyciwoda sam
dowolnie, którym
to wybranym
sam 8 pierw
czasów Rady Mieyskiey
zwali się on
prezydentami prawa
dali się i składali
Senat Miasta,
a w porządku koley
ob tey godni

159

co 6. tygodni każdy
z nich pełnił porzą-
dnie obowiązki
Burmistrza (Magister
Civium)
Podobnyż skład
Rządu jak w Kra-
kowie, tylko z tą
różnicą, że tam
już nie Wojewodowie,
tylko Starostowie
do wyboru Rajców
wpływali – W Kazi-
mierzu, pod Krakowem,
na Kleparzu w pro-
wincji Wielkopolskiej
Krakowski – Magnus
Procurator arcis
Cracoviensis, miał
władzę jak Starostowie
wybierania Rajców lub
jak w innych miastach
Starostowie – a w
Krakowie Wojewodowie
także i w innych
przedmiotach

przedmiotach. —
Tenze sam Wielko-
rządca obierał
Woyta i Ławnikow
advocatum & Sca
binos, przeznaczo
nych do Sądu
naywyższ: Spr: Mag:
deburskiego, na
Zamku Krakowskim
ad Jus Supremum
Theuthonicum in
Arce Cracoviensi
przez Kazimierza W.
ustanowionego.
Ławnikow i Woytow,
po innych miastach
sami Krolowie, mieli
prawo obierać
i zobowiązywać
przysięgą do
wiernego rządowi
wania urzędu. —
Obserwacie o tych
urzędach

urzędnikach mowi Cromer p. 160. seq.
Po wsiach prawem
niemieckim nadanych
Sołtysi Scultet.
niekiedy abusive
zwani wojtami
i po miasteczkach
prywatnych woyci
obirani od dziedzica
byli dziedzicznemi
urzędnikami doywotnie
i przenosili godność
z urzędowaniem na
swoich sukcessorow.
Uwagi względem
usług do dwonu
dziedzica ad equestre
ministerium t. j.
powinni byli oni
towarzyszyć udającemu
się na pospolite
ruszenie. — Też
urzędowania z gruntami
do nich należącemi mogły
być alienowane, ale
tylko z wiedzą
i zezwoleniem

rozwolleniem dziedzi
ca. Mógł nawet
dziedzic Sołtysa
lub Woyta, jeżeli
go uważał za in
habilem et rebellem
zwróciwszy mu
summę wkupna
Woytowstwa, i urzędu
negować. Dowolić V. l. p. 79.
tego prawa nay
Samprzed Jagiełło
i Zimmer donosi
że Szlachta czyli
panowie umieli
z tego który stał
<u>aut augenda commoda</u>
<u>sua</u> pod tym słowem
prawem wyznaczony
przez skupywanie
Woytow lub Sołtysów,
mogli jak nayśpiesznieyj
pozbywać się tych
urzędników, a ustanawiać
innych sobie dogodnieyszych
Cr

Ci bowiem już zostawali
grunt uprawny, z kąd
większy użytek ciągnąć
można było. — Domy Crommer p 161.
ślać się także można
że wyrugowawszy
Sołtysa dziedzicznego,
dziedzic mógł
łatwiey osadę
Niemiecką przemienić
na włościan pod
prawem Polskiem
będących t. j. mógł
naturalizować osady.
Przeydźmy teraz do
innego przedmiotu.

VI Skarb.

Liczne były daniny
i obowiązki dla kraju
przy końcu poprzedzającey
epoki a to postanowieniem
i przez urządzenia
Ludwika, i zachowanie
tychże urządzeń przez
Kazimierza W. jednakże

jednakże nie mało jeż
było w ów czas
częstkowych lub
ogotowych ~~[illegible]~~
wytęczenie od rozmaitych
obowiązków, ale to
tylko były pojedyncze
uszczegółowe wytą
czenia. Co raz było
przywilejem lub łaską
szczególną, to w tej
epoce pamiętnej od
się w przywileju
powszechny, i Ludwik
wyłączeniami pamiętnemi
na prawidło, albowiem
zmiast wszelkie
wiczany jakie posiadacze
Ziemi byli obowiązani
ponosić na następnie
Kolegiat uwoy się
potwierdzali i pom
narzali to, nie potrzebną
i niewczesną hojność
ścią. — Roku 1374
Ludwik wyjeżdżając
ne

wychodzi że rajac się
na następstwo
trone obiecane dla
jego córki jak się
wyraża: affectum
ad nos specialem
wyrażnie wymieniał:
civitates, castra,
oppida, possessiones,
villas, incolas
omnes omnium Baronum
et Nobilium, liberamus
ab omnibus donationibus
terrestris quocunque
nomine censentur, tam
generalibus quam
specialibus et ab
omnibus servitiis,
angariis, perangariis,
vexationibus etc. etc.
t.j. uwolnił od posełków
optat na Królewski Skarbie
tylko na dwóch groszach
krajowych od łanu
uprawnego poprzestał,
a tak lichy ustawę sei
osm groszy składały
przyjęcie od

w owczas, że raz
dwa grodzie pomienione
miały być opłacane
tylko jn recognitio
nem Domini et Co-
ronae Poloniae nie
raz na potrzeby
narodu, jak gdyby
ich ten nie miał
ani nie mógł mieć
naprzykład. Opłata
pomieniona miała
być corocznie
w dzień S. Marcina
tak jak wszystkie
czynsze dotąd do
skarbu królewskiego bywają
opłacane.
Łatwo sądzić mógł
czynić podobne
swobody i nadania,
kiedy Polskę uważał
tylko za tron dodatkowy
a w węgrach, w rządzie
z dział odnoszę
ojcowską pieczą.
Jagiełło

v. 1. p 56: 58.

Jagiełło r. 1433 pa
następstwu jednemu
z jego synów zapewnione
pomnożył jeszcze
więcej poddanym nadania
i przywileja, stanowiąc:
absolvimus et supera
ete ete et emethopeus
ab omnibus solutio
nibus, angariis etc etc
liberamus praeter
duos grossos polimi
cales - wyłączył on
od opłaty tych dwóch
groszy sołtysów
młynarzów, karczma
rzów, ogrodników czyli
komorników tych wszy
stkich którzy nie mieli
tanu jednego gruntu
am półłanu - inni
zaś którzy mieli więcej
nad półłanie mieli
opłacać dwa grosze
od łanu lub grosz
od półłanu, a to
w pieniądze

a to w przeciągu
od S. Michała do
S. Mikołaja, mówi
daley ten Przywiley
Jagiełły, że jeżeliby
owego podatku
dwoch groszy nie
opłacano, będzie
mogł zabierać
każdemu jednego
wołu, a jeżeliby
ich przez się nie
oyścił, będzie nie
mogł zabrać 2 wołow,
ale wyraźnie ważnie
cały połowica nie brat
exekutnego, zważnego
w oie czas piśmienne.
Nieszpernie jeż
w miastach czyli
w dawnych czy też
nowych, nie ozobo
ciężarami do jej szperania
tego wdrażie podatku.
Przyrzeka

Przyrzeka dalej tenże
Monarcha, że nie będzie
odbywał stacyi po
dobrach duchownych
i szlacheckich, a jeżeliby
tego konieczna wymagała
potrzeba, o swoim
kosztie to czynić
będzie, nie cierpiąc
aby co na jego potrzebę,
w tym razie bezpłatnie
wzięto zostało. Dalej
wyrównywa wszystkie
prowincye polskie
i ruskie co do
praw wszelkich
a zaś w Prowincyach
Ruskich ma starzyć
prawo wybierania Avenas.
aż do końca życia
usque ad tempora
vitae nostrae. Ziemia
Kijowska i Dobrzyńska
ma dawać przez lat 10.
po

w których czasie
ten obowiązek zostaje
zupełnie. Kazi-
mierz IV przywilej swoim
postanowił, aby
de quolibet laneo
ac manso integro
opłacano 2 grosze
na rzecz skarbu, v. l. p. 91. sq.
pobór ten dwóch
groszy, był nazywany
różnemi imionami,
jako to: Królestwo
regale – poziomne
flamale – poradlne
rasdrale – Podczas
wojny z Krzyżakami
za Kazimierza IV.
wymiłkły pobór ten
był podwyższony
do 6 groszy de
quolibet laneo
integro, ale rzadko
się zdarzało,
że pobór ten był
wypłacony w v. l. 186. 84. 261.

wstawowanig, na włościan
w emethones, w teles
natores, i mtynarry. –
Szlachta zaś i dygni
tarze uwieli się od
tego uchyształ. –
Za Zygmunta I
r. 1507. Dygnitarze
t. j. Wojewodowie
i Kasztelanowie
pragnęli być uwol
nionemi, od tey nawet
małey opłaty, jednakże
temu wyzwoleniu, nic
odpowiedział Król
przychylnie, pozostało
więc tylko wyzwolenie. V. 1. p 364.
wkroczył Aptek. r. 1511
wybierał tego podatku
z puste ... rystji
gruntów pustych
lub Sołtystw opust
oszonych, nadto
wyrównał pakonne
posiadłości, szlachta
chełkiemi

ze szlachcickiemi
co do tego podatku v. 1. p. 375. 377.
Gdy Krzyżacy podatki
ze Ziem mieszczanii W
i czwi ich uciskano
do Polski, Kazi
mierz W zastrzegł
dla siebie p. 4 cz
czwiei którą mię
zasłatać przy kory
zakach na rzecz
skarbu opłatę
pieniężnąi dani(n)y
pewne na św. Marcin
w Prusach dawane
krzyżakom, Andrzej
wszelkie zbytko stan
pi jeziorach jako
przecw. przyznane
Monarsze. Słowem
wszystko to co
dla krzyżakie
wykonywano, płacono v. 1. p. 230.
Lecz za Zygmunta I
Szlachcic Pruskiej
mazurey gruntu
przyległe

przyległe jeziorom tudzież
innym osobom pozwala
dalszym podobnież
gruntów pozwoleniem
zostało prawo wolnego
rybołówstwa, niemniej
i tym którym zwierzchni
przywileja wolnego
rybołówstwa, lecz tylko
na jeziora potrzeby
i nic na sprzedaż
małemi sieciami,
a to tylko w ten czas
gdy przez Starostów
tenuty były uczynione
na rzecz Króla. — v. I. p 544.
Za Zygmunta I[go]
przyznanie takie
wolnej zaś połowanie
po prawie należące
do gruntów. — Nieco v. I. p 544.
wcześniej r. 1507.
w Koronie tylko tamże
Zygmunt I przyznał
Szlachcie

szlachcie wolne
wszystkie ziemi i wolny
rzystek, i potomie
wsch w niektórych
graniczach przyjęł
dobra Królewskie
od szlachty których
Lubo w tej epoce
kraje Królestwa
pomnożyły się
przez przybycie
Litwy i Mazowsza,
wszelako dochody
skarbu przez to
niewiele wzrosły albowiem
r. 1413 szlachta
Litewska w swoich
prawach przez Jagiełłę
została zrównana
ze szlachtą Koronną
a zaś r. 1538.
Zygmunt I szlachtę
Mazowiecką

V. 1. 362.

Narod wszystek uwolnił
od naprawy dróg,
grobli, ludzież odda-
wania miodu, do
których był powinności
był obowiązany
i wyrównał, iż ze
wszystkich kmieci
we wszystkiem
surowie. Mały v. 1. p 536. 539. 546.
ten podatek 2 gr:
i ten nie wystarczał
na potrzeby obrony
i wojna Krzyżacka
za Kazimierza IV
prowadzona, byłaby
niezawodnie prędzej
ukończona gdyby skarb
był w przyzwoitem
stanie, gdyż z powsze
potrzeba było prosić wal
stany, na wyproszenie
jakiegoś podatku.
przyczem

przyczem dostrzegano
zawsze, że ten pobor
ktory tylko na raz
jeden, i że nie może
ubliżać Swobodom
szlacheckim i tako
przyczyna ustanowiła
długo zwłoce
z zradzenia naglym
potrzebom kraju. V. I. p 186. 202.
Także podaje przy
których podobnych
Zasłużeniach i czyni
o nich wzmiankę
za Kazimierza IV
Długosz — Pomimo
ciągłego niedostatku
skarbu i pomimo
tych Swobod nieogra
niczonych, umieli
jednak Monarchowie
następni hojnych
zasłużonych

uszczuplili dobr Króle
wskich i Starostw,
dzielili się dochodami
z dochodów nemi i urzę
dnikami Nadwornemi
nadając im zapisy
na ziemiach dziedzicznych
Brzemi — Pomimo
tego ogólnego niedostatku
Skarbu, i pomimo
tych swobód, nie
przestawali Monar
chowie uwalniać
szlachtę a potem
ich poddanych, od
opłat i rozmaitych
powinności — Ależ
Kazimierz IV na
pierwszej w Nieszawie
uwolnił szlachtę
od cła od Soli i innych
towarów z miast
na potrzebę swoją
sprowadzanych

sprowadzaney, i dla
tem raziś ięczonego w
uemoemiemiaś powinni-
ney Ustawy zagroził
Ktory dla poborców
Ktoryby pobierał
opłaty od Szlachty,
Ktory 14 grzywien
na Skarb a 3 dla
pobirzyewdzopie g. tem
sposobem Szlachcica.
Nadto nakazał 3
razy do roku dawać
sól dla Szlachty
z Wieliczki i Bochni
za bardzo małą
ceną po 6 gr. za letner
i to nawet bez
wszelkiey opłaty
cła. — Mówi o tem
Kromer na st. 120
ale nie przytacza
prosta tey swobody
i tego

i tego postanowienia,
które się znaydowie
w Ustawach Mazo
wieckich co roku 30. i 32.
Jan Albrecht r. 1496
potwierdzaiąc Ustawy
Mazowieckie, nie wie
dzie dla czego wz
szczyt dalszy posta
nowienie Kazimierza IV
albowiem potwier
dzaiąc wolność
opłaty (od sta [illegible]
gnaty te swobody.
i do szczery przez
szlachtę we wsi
urzędowionych i ten
szczegół podać nam
może że bo potwierdzenie
nie było pracowitym
ale pod [illegible]
czyli per fas lub
nefas stat spisanych
ustaw

cłał sprowanych Ustaw
Mazowieckich. — V. I. 261.
Ustanowiłł oraz
Albrecht że Szlachta
Duchowni i ich
poddani od bydła
i produktów wszelko
kupionych od nich
lub ~~[illegible]~~
zakupowanych i przez
nich sprowadzonych,
nie mają cła opłacać.
Takim więc sposobem
cła ściągały tylko
na kupcach, miesz-
czanach, i cudzoziemcach. V. I. 269.
Gdy atoli trudno
było poznać czy
przyprowadzony
towar należał do
Szlachcica lub nie,
i to co on przeprowa-
dzał czy było
wychowanem przez
niego,

niego lub na iego
potrzeby; a przeto
gdy wydarzały się
nadużycia; Alexander
wie ze r. 1584 uprzątnął
w tey mierze wątpliwość
tałwym lecz nie zawsze
skutecznym sposobem
~~[illegible]~~ nakazał bowiem
aby po cłach lądowych
i wodnych przestawano
na samey przysiędze
że rzeczy sprowadzone
non sunt emptae
lucri causa t. j. nie
handel, sed de propriis
collectae t. j. gruntowe
lub na gruntowe
potrzeby. Zygmunt I V. L. 293
obostrzył to posta
nowieniem karami na
starostów i poborców
zagarniających z obowiązkiem
zwrócenia dwa razy
tyle cła temu od którego
sto

to niesprawnie było
wzięte. Roku 1523
zniosł nawet i tar-
gowe przecle od szlachty
i ich poddanych, co
do produktów na
targach używanych
lub sprowadzanych
na potrzeby miasta,
chciał tylko aby
pomienione targowe
t. j. potaszencze mała
opłata była pobierana
jak prawo wyrażało
od rzeczy mechanicz-
nych, gdyby te
przez chłopów
~~[illegible]~~ wyko-
nywanych, zostało
zniesione. v. l. 160. 400. 520.
Co się zaś tyczy
bicia monety czyli
pieniędzy r. 1422
powtórnie r. 1458
Władysław

171

Władysław Jagełło
zrzekł się dobrowolnie
prawa bicia pienię
dzy i zobowiązał
się, niewybijać samo
wolnie monety, lecz
za wiedzą baronów
i prałatów. Skutkiem V. 1. p. 83. 919.
tego zrzeczenia się
było iż za Kazimierza IV
za staraniem niektórych
Xiążąt śląskich ów
czesnych, żydowstwa
i [illegible], wiele
bardzo znalazło się
fałszowaney monety
tak dalece, że Kazimierz IV
Uskarżał się na zjazdach
z tego względu, że sprawować
i obowiązał się, że on bije
pieniądze tylko z wiedzą
i zezwoleniem Baronów.
Później wcale wypłynęło
stąd

z tąd wieszcz się,
które zobaczemy
w swoim miejscu.

W poprzedzającey epoce
konfiskaty majątków
były obfitem źrodłem
dochodów ale w r. 1560
zobowiązał się Król
dobra skonfiskowane
szlachcie zwracać. V. II. 628
Dochody skarbu
w tey epoce składały
się nayweięcey z dóbr
królewskich, mało
bowiem znaczyły
wpływy z ceł i podatków -
Hojność Ludwika
i jego następców
pomnażana niesłychanie
szafowała i dobrami
królewskiemi, robiono
nawet pasławy zapewne
za bardzo

za bardzo małe Summy.
Olbracht r. 1496 pozwalał
nie mieszczanom dzierżać
dobr Królewskich
castra et terrarum ani
przypisywać Summy
zastawnych, a to pod
przepadem Summy
przypisanej, podobnież
Alexander r. 1504
przyobiecał nie zastawiać
dobr i wykupić zastawione. V. p. 248. 298.
Zygmunt I wykupywał
dobra zastawione
tego rodzaju, podobnież
czynił i Zygmunt
August, lubo Szlachta
można nie chciała się
wyzuwać z tych zastawów,
wiele bowiem z nich
za małe powierzone
Summy miało znaczne
dochody. — Zygmunt
August osobliwie wszy-
wiele pozbywał
zastawnych

zastawnych dóbr
lathowe testamentem
Siostrom swym
i ich potomstwu
przeznaczył, lecz
gdy testament
uchylonym został,
stanowiły zatem te
dobra i starostwa
znakomity dosyć
dochód i były jednym
prawie źródłem
dochodu skarbie. —
Iednakże i w samych
dobrach Królewskich
przy Koronie tey
epoki i potem z ta
kowych dochodów
Monarcha dzielił
się z Krajem zastę
pując niedostatek
Skarbie udziałem
własnych dochodów.
Albowiem r. 1563
pod czas woyny
Inflantskiey

Inflandzkiey ¼ Kwarta zwana z dobr Krolew skich i dochodow z ect, w sprawiedliwie przeznaczyt dla uzywamia wojska Stałego, w czem posrzedł raz przykładem Litewy gdzie to juz r. 1552 uczyniono. Uchwała tą znaydziemy w V. II p. 616. 781. O szacowaniu t. dochodow Krolewskich r. 1563 nastąpiło jakł sie samo prawo wyrazał za pilnem i usilnem soliczytowaniem posłow ziemskich o postanowienie na granicach obrony potęzney, ktora rok od roku na granicach Korony trzymana była. Nie należy tu pominąć że obowiązkiem Szlachty było

były bronić Kraiu i
iego granic z tąd
należalnie musiała
nalegać pilnie i usilnie
na Monarchę, aby na
obronę tychże granic
wyznaczył y utrzymywał.
Kwarta zaś przez
Lustracyą co lat 5ć
sporządzana, miała
bydź wynaydowana
w tym sposobie,
iż należało odtrącać
z dochodów ile potrzeba
było na utrzymywanie
Skarbu. Z tym
potrzebne wydatki
a resztę dzielono
na 4 części i $\frac{1}{4}$ część
birano na utrzymy
wanie ~~Skarbu~~
i ~~tym potrzebne wydatki~~
woyska Lustratorowie
zaś ci mieli bydź
wyznaczeni z strony
Króla

Króla Rad i Koła
Poselskiego a Podskarbi
był obowiązany zdawać
sprawę sprawę z tych
opłat Kwarty.
Pomimo jednakże tak
znacznych uszczerbków
i strat dochód Skarbu
Monarszego był jeszcze
dość znakomity, albowiem
z samych dobr i Starostw
po odtrąceniu owey
Kwarty, przy końcu
ninieyszey epoki
wynosił 3,000,000. Zł
jak mówi Konarski —
Adam Biskup Poznański
w mowie do Walezego
o czem donosi Fredro
w życiu Zygmunta I na str. 56.
Piasecki także mówi:
że fiscus regius
był znakomitym w całey
Europie, ale zaraz
dodaje, że bardzo wiele

[illegible]

czynił podanenkie
dla Szlachty z tego
dając im je usumfructum
dobra na Dożywocie
a nawet i ich Sukcessorom.
Piasecki jako wiadomo
pisał około r. 1648
a słowa nadmienione
znaydują się w Kronice
na str. 58 seqq. mówi
on tam także, że
znaydowała się
szlachta, która
miała dobra Królew-
skie do 200,000 dochodu
czyniące. – Dochody
te ze starostw
dobr Królewskich etc
i mogły być przeznaczone
na Skarb Króla i potrzeby
Jego. Dowolne przecie
Zygmunt August
uczynił wielką ofiarę
uwalniając kwartam
na potrzeby Krajowe
nie wymagając tego
od Seymu.

Jeżeli były jakowe
potrzeby Krajowe,
uchwalały zjazdy
nadzwyczayne podatki
i chociaż już od Kazi
mierza IV szlachta
gorszym przykładem
proszona o podatki
przez Króla odmówiła
tychże, ale to jeszcze
rzadko się przytrafiało
Cf. Fredro w Dziejach Henryka
Walezego str. 58. –
Starostwa dzierżawy
i dobra Królewskie
ciągle w tey Epoce
zwane były dobrami
stołowemi albo Królew
skiemi albo takie
starostwami, oddzielne
były dochody skarbu
Krajowego a oddzielne
Monarchy. Za Kazimierza IV
nastała ta różnica
pod czas wojny z Krzyża
kami, w tedy bowiem
po raz

po raz pierwszy
co pózniey stało
się przed Sejmem
uchwalono: że podatek
nadzwyczayny na
Seymie ustanowiony,
był wybierany, od
mianowanych przez
Ziazdy poborców
a ci wypłacali wszystko
tudzież inne potrzeby
zaspakajali. —
Podatki zaś szczególne
oprócz dawnych były
w niniejszey Epoce
1º Cło, od skór wełny
wosku, wyprowadzanych
z Kraju za granicę
albo gdy jakie towary
z zagranicy prowadzono
Krajem. Szlachta
i Duchowienstwo w tey
epoce, zostali wolnemi
od cła, gdy na swą
potrzebę, nie dla handlu
i spekulacyi

i spekulacyi sprzedawali
lub kupowali produkta,
a nawet przeniey i ich
poddani, zostali od
wszelkiey opłaty uwol-
nieni. Nawet woły
skupione, przez zimę
tuczone sprzedawane
potem, były uważane,
nie za produkt krajowy
gruntowy, a przeto były
wolne od opłaty. — Tak
zaś jako też i z dobr
Królewskich w kończe
nimieyszey Epoki
quarta przychodziła
na rzecz Skarbu
na opłatę stałego woyska,
ta zaś i starostwa
stanowiły nayglowniejszy
dochod Monarchy, chociaż
on znaczną część tychże
dochodow od Stępowat
na rzecz Skarbu
publicznego.
Niektore miasta w skutek
przywileiow sobie służących
były

bytły wolne od opłaty
cła, i jeszcze później
w poprzedzającey
Epoce, Monarchowie
wyjmowali miasta
od cła, do pewnego
czasu lub nawet
na zawsze. Atoli
w tey epoce, wolność
ta była ścieśniona
co do ceł dawnych;
nowe zaś ustanowione
cła, pomimo swych
wolności Miasta
musiały zwyczaynym
sposobem opłacać. Cf. Cromer p. 131.

2. Oprócz pomienionych
dochodów na Stat
jeszcze nowy podatek
w tey Epoce zwany
Czopowe. ustanowiony
on był za Zygmunta I.
jeszcze później za Jana
Olbrachta bez opłaty
wolno było, w szczegól[e]
szynkować

szynkowai i arytatiai
trenki rozmaite
nawet i obie. — Za
Zygmunta I. r. 1511   cf. V. I. p 269.
postanowiono, że szlachta
bez opłaty czopowego
w miastach może
warzyć piwo, atło w na-
grodę zasług zasługi
i cięzarów dla Rpltej
podjęte, inni zaś
nie szlachta, musieli
opłacać czopowe,   V. I. p 376.
jednak więc czopowe
i jego postanowienie
ściągało się do mieszczan
jak o tem przekonywać   V. II p. 801.

3. Pomiędzy podatkami
następuje dalej pogłówne
o którem wzmiankowaliśmy
wyżej, co dopiero w nim
ciey Epoce ustanowienie
nastało. — Capitatio
pogłówne r. 1520 pierwszy
raz było postanowione
na Sejmie

na Seymie w 1784 w Bydgoszczy.
bedac niciągnionę, że
na wszelkie Stany
duchowny i świecki
i na Szlachtę nawet,
lecz w przemajętey ilości
od szczególney gruntu.
Sama taxa nie jest
wmieszczona w Volu
minach praw ani
w Łaskim, znayduie
się tylko w Trzyteckim St. 956.
w Janie Sporwrskim na St. 326.
ktory tylko byli
prywatnemi Kompila
torami praw naszych.
Szlachcic z każdey
wioski miał płacić
pr. l. sp. non obstante
quibuscunque liberta
tibus nam haec lex
ad personas non ad
bonas est constituta.
jak wyrażnie zasługa
praw aby się nie
szlachta nie zasławiała
żadnym

żadnym przywilejem. Cf. Piętrzecki p 958.
Nie wiele mniey opłacali
włoscianie i mieszczanie.
Roku 1,662 ponowiono
ten podatek, lecz sama
szlachta nadała mu
inne nazwisko czyli
wyraz subsidium
charitativum, trwał
on ciągle, ale co do taxy
bywał podnoszony
lub zniżany, będąc zaś
przeznaczony na obronę
Kraju lub potrzeby Narodu
należał do skarbu
publicznego – Podatek
ten wyżey nad taxę
nie mógł być podwyższany.
To pogłówne które wszyscy
opłacali zwało się
pogłównem generalnem,
przez co odróżniano ten
podatek na Żydach
ustanowiony od pogłównego
żydowskiego, i od pogłów-
nego wybieranego niekiedy
od Tatarów – Królewie
stwiem

borem przed i po Jagielle gdy zydzi byli pod protekcyą szczegolną Monarchow, a stanowiali za tę opiekę daninę pewną przez nie opłacić się winną, a to bez pozwolenia i zdania Rad swoich Stanow.

Crommer p 122.

4. Dalszym podatkiem był Łanowe.
Za Zygmunta I. r. 1527. nakazany był prawem wymiar i otaxowanie wszelkich dobr Ducho wnych i Swieckich z wyłączeniem tylko dobr Krolewszczyzn. – Gdy zaś dobra Krolew skie były zastawne i niezastawne prawo wię wyłączało z pod wymiarow i taxy, tylko dobra niezastawne. – Wszystkie więc dobra miały bydź wymierzonemi i otaxowanemi.

ołaszowanemi. Wojewoda
z Dygnitarzami miał
wybierać Kasztelana
lub jednego z Dygnitarzy
i dwóch z szlachty do spo
rządzenia potrzebney taxy.
Zygmunt I chciał przez
to aby podatek przez
Ludwika zmnieyszony,
przez pewne prawidła
mógł otrzymać powiększenie.
a z tąd stawać nie zależał
od łaskawości i dowolności
zjazdów.

V. I. p. 479.

Za Kazimierza IV gdy
ciągłe potrzeby ~~skarbu~~
skarbu z przyczyny
woien z Węgrami i Krzyża
kami prowadzonych
[illegible] daty, [illegible]
[illegible] był. Łanowe
na zjazdach częstokroć
po 12 groszy z łanu
wyprawnego. unus forto
de laneo, częst. po 6 groszy,
a nawet niekiedy odmawiała
szlachta takowego
z swey strony podatku
pozwalając

zwalając w ten czas
od emetkoneos. Pierwszy
w tey epoce podatek
ten bywał znacznieyszy
r. 1539 ustanowiony
po 12 groszy z łanu
uprawnego. Jeżeli
ten podatek był
ustanowiony w pewney
ilości z łanu, ustano
wiono także niemniey
podatek z miast
zwany szos od
domu. Ciężar
podatkowania w tey
epoce jeż pod Kazimie
rzem IV padał nayciężey
na mieszczan i włościan,
do czego skłonnieysza   v. l. p. 557 et Crom. 197.
była szlachta. Pogłów
ne generalne uchwalone
na sejmie Dobrzkato
starego Plebejiesza,
opłacał raz niewielko
pogłówne ale stałe tak
dawne jak i nowe.

Również

Również Plebejusze i
Kmiecie wystawnie sami
opłacali, dwor zaś od
tego nie zawsze używał się
uwalniać.
Oprocz tego gdy każdy
szlachcic w swoich
dobrach czynił wykład
podatków, takowe więc
tym sposobem podatki
przechodziły na Kmieci. V. l. p. 504.
Zygmunt I dopiero
i Zygmunt August
zaczęli szlachty i ducho-
wieństwo swywoli nakła-
niać do podatku, przez
nakazywanie pogłówne,
łanowe, będzież znaczenie
opłat annatow do skarbu
jako i pociąganie
klasztorów, opactw
do stacyi a ich poddanych
do podwod, następna
dopiero Epoka, gdy obie-
ralność Monarchów
przeszła do szlachty, V. l. p 722: 729.
zniszczyła te ważniejsze 121.
urządzenia. z przywilejów et Comm. St.
Starzi

Suderska w Polszcze
szlacheccy byli wolni
od obowiązków stawia
nia i naprawy zam
ków, mając tylko
powinność czynić
to pod czas woyny,
co się rzadko przy
trafiało. Byli
także obowiązani
do stawiania
nowych zamków
i przeto postanowienie
względem tego na
Seymie uchwalono.
Król z dochodów swoich
z dóbr, z ceł, kopalni
pobieranych był
obowiązany utrzymywać
siebie i swoy dwór,
łożyć koszta na
poselstwa, i na
podarki zagranicznym
posłom, na posagi
córkom, na poprawę
zamków w pokoju
na poprawę dróg,
na

na rynsztunki woienne
i na nagrody zasłużonym. Crom. p. 122.

Pobory nadzwyczayne
na Ziazdach ustawo
wione wybierały osoby
na Ziezdzie oznaczone
a to od czasu Kazimierza IV.
tym osobom obmyślano
zaraz pewną nagrodę. –
Obowiązek ich skończył
się po uskutecznieniu
poboru, ci zaś poborcy,
wnosili pobor albo
do Starostow, albo
wprost do Podskarbiego.
~~[illegible]~~
duchowienstwo niekiedy
na Ziazdach ogólnych
jak mamy przykład
za Kazimierza IV na
podatki na ich dobra
ludzie i ich poddanych
oznaczone zezwalało,
niekiedy wyłączało się
od tychże podatków i tylko
na Ziazdach Synodalnych,
jako

jako taksę jakową
ofiarowało część
swoich dochodów.
Jeżeli duchowieństwo
zezwoliło z siebie
na pobory wysyłano
oraz pewne osoby
duchowne do ściągania
tego poboru.
Poborcy wyznaczeni
do wybierania podatków
ciągłych np. owych
2 groszy z łanu, etc itp.
byli pod opieką
i strażą starostów
ale powinni byli
być nobiles, possessionati
saeculares
et christiani, jako
prawo wyraźnie
to zastrzegał. Staro
sta odbierał te pobory
i oddawał one do
skarbu.

Rozchód zaś poborów
zebranych zależał
zwykle od woli
Monarchy od jego
dyspozycyi

V II p 518. 728.
V. I. p 472. 474
i inne miejsca.

dyspozycyi, a to pod
nazwaniem Stwece
Podskarbiego odbywał
się rzeczony rozchód, albo
pod dozorem Podskarbiego
na zjezdzie dozwanych
Deputatow od ~~[illegible]~~
Rad i z Koła Rycerskiego
wybranych – jak mamy
tego przykład z paździer
nicza IV. cf. Crommer p 198.
Skarbiec Krolewski był
zmieszany w tey Epoce
w Krakowie, lecz gdy kopła
z szlachty złożona, nie
miała żadnych zamkow
i skarb nie był zamożnym
oddawano przez wybrane
pobory do Podskarbiego
lub składano takowe
przez poborców lub deputo
wanych na ten cel zna
czonych, do Radomia
lub Rawy, a z tamtąd
wydawano je zaraz
wszystkie i na inne
potrzeby. X Urzędnicy

X Urządzenia Policyjne

Znaydzie się w tey epoce rozporządzenia do bezpieczeństwa i spokojności publiczney zmierzające. np. nakazano kupcom aby sprzedaiąc towary ruszkiemi jerdkili drogami, przepisuią aby gościńce były p. 10 łokci szerokie v. I. p. 150. Był także przepis, v II p. 787. aby w czasie zniw, nie puszczano ludzi liczniejszych za granicę z kraiu, aby przez to niezyli niedostatku robotników.

Znaydziemy również urządzenia ściągające się do obyczaiów, tak wsławionych Olbrachta ustawy

wytamy zakaz aby tym
tylko wolno było po
proszonym chlebie
chodzie, ktorzyby od
Magistratów własciwych
lub od Plebana mieli
znaki signa, kiedyż
aby zdrowych, ciernych
bez znaku podobnego
zebraków starostom
oddawano, a ci aby
niemi zamki naprawiali
i dodaje taż ustawa
warunek, że kaidy
mający od szlachcica
litteras testimoniales,
chociażby żadnego
nie miał znaku, za tą
assygnacyą, po całem
krolestwie miał prawo
żebrać, ktorą to ustawę
nadaje szlachcie wyraźne
prawo. Za Zygmunta V. I p. 268.
Augusta zakazywano
trzymać żydom karczom
pod sworem lub obcem
imieniem ponaciając
zakazy

ponawiając zakazy
aby chrześcianie
nie służyli u żydów. V. II p 691 i 725.
Również są niektóre
przepisy co do bez
pieczeństwa, aby
cyganie czyli jak
ich prawo nazywa
ludzie niepotrzebni
byli z kraju wywoły
wani i do niego
nieprzyjmowani,
tudzież aby Doktorowie
Medyczny, byli
obowiązani co rok
apteki rewidować, dla
przekonania się, czy
wszystkie znajdują
się materyały potrzebne
lub niezwietrzałe jak
prawo wyraża. Gdyby
zaś aptekarz nie chciał
okazać materyałów
traci prawo do
trzymania apteki. v. I. p 402 A Vol II p 600.
Doktorowie zaś mieli
obowiązek donosić o
złych aptekach królowi

XI O Stanie

XI O Stanie Rycerskim.

Wszystkowości w tey
Epoce znacznie podupa
dła w skutku przy
wilejów Ludwika, a które
dawnych i pomnożonych
przez Władysława
Jagiełłę i jego następców
tudzież w skutku
ustanowień Sejmowych. —
Już w r. 1374 zasługł
Ludwik, że na przypadek
napadu kraju przez
nieprzyjaciela szlachta
wszelkiemi siłami
powinna się stawić
na jego pokonanie
Przyobiecał nagrody
rycerskie przyznaniu
zagranicznej wojnie
i wynagrodzenie szkód
stąd wyniknących a przeto
okup za wolność jego
opłacony, miał być
zwrócony od Króla. —
Zobowiązał

Zobowiązał Luderth
Burgrabiów i posia-
daczy Zamków do
naprawy tychże
w czasie pokoju —
Okolicznych zaś
mieszkańców był
obowiązek przykładać
się do ich naprawy,
lecz tylko pod czas
wojny. — Warował
także że Panowie przed-
niejsi prócz tego
w ten czas mają
obowiązek przykładać
się do budowy zamków,
jeżeli na obronę i dobro
kraju za radą i zezwo-
leniem baronów, uchwalał
Król takowe zakładać. —
Wtedy zaś własnym
kosztem miał Król
zamki budować, jeżeli
to uczynił bez własnego
zezwolenia, przyszło
także miejsce warownych
nigdy ani do czasu
nie pozwalać nikomu

że Król

xiążęcym pochodzącym,
alicui duci aut principi
aut descendenti vel consan
guinei ducali — Cf. V. I. p. 56 sqq.
Jagiełło r 1453 rozszerzył
owey swobody przez
Ludwika nadaney i objaśnił
tę wolność szlachty,
że nigdy nie porzuczy
ani czasowo ani dożywotnie
żadnemu xiążęciu lub
z jego rodziny pochodzą
cemu ani żadnemu
cudzoziemcowi żadnego
grodu lub zamku,
że w wojnie za granicą
kraju prowadzoney król
wynagradzać będzie okupy
i szkody z pojmania
wnikła pochodzące,
wewnątrz zaś kraju
szlachta własnym
kosztem walczyć powinna.
Gdy pospolite ruszenie
wyjść będzie w kraju
król wynagrodzi tylko
okupy, gdy zaś za
granicą na ten czas
i szkody

i szkody wynikaiące,
zapewnił nadto, o czem
Liedersk. nie wspomina
że zabranych sam sela
chce będzie mógł uwalniać,
nyersz czyli szlachcic
który kupy dla
siebie, i innych raz
jencow nieprzyjaciel
skich poimanowszy
znakomitych, miał
oddawać Krolowi, ktory
mu unam sexagenam
t. j Kopę groszy za każdego
płacił, za kupy zaś
na siwa ktory się
Krol obracał, przyrzekał
nadto, że po czasu
wojennej wyprawy za
granicą Krolestwa,
Krol quinques marcas
super quemlibet hostem
t. j. dla każdego jezdca-
Konnego będzie płacił,
a to w głownicy Seym
miesci każdego powiatu
przed wyniesieniem na
woynę.

woynę. Dodał przytem
że płaca rzeczona ma
przypadać w tym razie,
jeżeliby w przeciągu dwóch
lat nie przyszło do woyny.
Samo przyjście do granicy
choć z aczby nie nastąpiło,
walka ma powodny skutek. Cf. v. I. p. 90 i 99.

Ludecki: Władysław
Jagełło przeniósł stacye
i wszelkie dostawy Cf. v. I. p. 58. i 93.
owe przybicami po 5
groszy od konia w ubo
skarbie nastąpionem,
w skutku przywilejów
Ludeckich było niepotrzebnem
stem i szkodliwem, gdy
już nie z posiadania
gruntu przychodziło do
obrony ale z opłaty. —
Uniesiono różnicę interes
bona jure militari mieli
lub et bona allodialia,
przywileje bowiem były
rozciągnione do wszystkich tow.
jeniść t. j. posiadających
grunta i dobra w jakimkolwiek
względzie. Kazimierz
na Zjeździe

Kazimierz na Zjeździe
w Nieszawie r. 1454.
uymiast szlachtę
ziemników i rycerstwo
obowiązanych niegdyś
jako lenników do służby
wojskowey przed Ludwi-
kiem bez wyiątku
do powagi pewnego
Zwierzchnictwa, miał
on swoim wydać posta-
nowieniem w którym
przyrzekał nie czynić
nowych uchwał w słowach
już wyżey przytoczonych
Iam pollicemur quod
novas constitutiones
non faciemus, neque
terrigenis ad bellum
moveri mandabimus,
absque conventione
communi in singulis
terris instituenda.
Ale słowa te r. 1454
nieznayduią się w
Ustawach Nieszawskich
ani w rękopismach
ani nawet w zbiorze
Łaskiego

Zastługo, znaydeją się
nie dopiero w zatwier-
dzonem przez Olbrachta
r. 1496 Ustawie
Kazimierza, może więc
to być domysł nie
bez zasadny że Ustawy
Kazimierza IV nie zbyt
chwalebnym sposobem
posłaty podszeniężę V. 1. p. 254.
Domysł ten popiera
i to że tegoż r. 1496.
Olbracht miejsca w
których pospolite
ruszenie się zbierały,
upoważnił aby były
uważane jako miejsca
przeznaczone do narad,
do Seymików (conventiones
particulares) dozwolił
on bowiem aby w miejscach
zbierania się na pospolite
ruszenie, szlachta radziła
o potrzebach Króla i Rplej,
takim więc sposobem
wynosił Żołnierzy do
stopnia Poradników
z tąd wypłynęło, że gdy Król

Krol nakazywał pospo-
lite ruszenie, szlachta
zgromadziwszy się
nie słuchała rozkazów,
lecz niepotrzebnie
gadała. Zygmunt I V. 1. p. 270.
r. 1538 przyrzekł
postanowieniem, że każda
wojna dla prawnych
przyczyn i powodów
i dla bezpieczeństwa
publiczney nie może
być przez zebranych
tylko p. obradę na
Seymie i Seymikach.
ale warował zaraz
że gdy się szlachta
zbierze na pospolite
ruszenie, podczas tego
zbierania się żadna
narada nie będzie
mogła zmieniać powsz-
echnych postanowień
poprzedników.
Tak Kazimierz IV jako
następca swego
jak i Zygmunt I
żalili się

zalili się na częste
wymawianie, niedostatek
Skarbu, a z tąd jego
bezbronność. V. l. p 47. 479.
Z początkiem poprzedniey
Epoki każdy posiadacz
ziemi, zacząwszy od
Bolesława I posta-
nowienia, potwierdzonego
przez Kazimierza W. każdy
szlachcic nawet duchowny
ze swoich dóbr prywatnych,
jeżeli jakowe posiadał,
był obowiązany do siadania
na koń, a w miarę posia-
dania dóbr przybierania
pewnego orszaku. Gdy
atoli ani w poprzedzającey
ani w niniejszey epoce,
nie ma. Szacowania
dóbr, orszaki nie ściślone
i ich liczba zależała
od dowolności i uczciwości
każdego, do którego
orszak należał, zmniey-
szała się liczba orszaków,
w miarę rozwolnienia się
karności. — Szkody z tąd
wynikające

wynikające przywileje
jest Kromera, jako to
wyrażę na str. 190.
Podobnież i ten sposób
uzbrajania się jak i
owego opłacenie również
był dowolny. Ubodzy
szli na wyprawę
piechą. Mieszczanie
Sołtysi i Wójcia
posiadający dobra
ziemskie dziedziczne
nie byli wolni w tey
Epoce od służby woienney
jednakże duchowni
jest ~~[illegible]~~ starali
się swoich Sołtysów
uwalniać od wojskowości
odwłeczając się do
przywilejów, a gdy
nakazano, ażeby
powstywane przywileja
na Seymie, do tego
nawet nie przyszło.

Jan Olbracht wzbronił
mieszczanom posiadanie
dóbr ziemskich dając
za przyczynę że w pospolitem
ruszeniu

C. V. II 623 V. I. p 532

nie szczęściu między
szlachtą, nie mogli
znaleźć przyzwoitego
miejsca, i że oni
nabywszy dóbr ziemskich
uwalniali się pod
rozmaitemi względami
od służby wojennej, tudzież
że nie pozwalali szlachcie
nabywać dóbr po Miastach.
dopiero teraz na nieszczęście
postrzeżono, że mieszczanie
nie mogli znaleźć
przyzwoitego miejsca
pomiędzy szlachtą, ale
równie i druga przyczyna
nie więcej była ugrunto-
waną, Konfiskowanie
32 brzeciem dóbr mieszczańskich dając
im do wyprawy, można
więc było uczynić tego
samo mieszczanom. —
Gdy jednak postanowienie
Olbrachta (Cf. V. I. p. 371)
nie przyszło do wykonania,
Alexander więc pobudzał
znowu mieszczan do
pospolitego

pospolitego ruszenia
z dóbr swoich, zastrze
gając, że oni nie będą
uwolnieni od tego — V. I p. 303.
obowiązku. — Gdy
za Zygmunta I
szlachta naprzykrzała
się żądając, aby im
wyłącznie było wolno
dobra ziemskie
posiadać; ponowił
więc Zygmunt postano
wienie Olbrachta
stanowiąc, aby miesz
czanie nie nabywali
dóbr ziemskich tylko
tych, które już na to
wyraźne mieli przy- — V. I. p 527. 571.
wileja. — Ponieważ
zaś Kraków i inne
miasta miały podobne
przywileje, postanowienia
więc w mowie będące
zupełnie nie mogły
przyjść do skutku
według żądania
szlachty.

Za Kazimierza IV.

Za Kazimierza IV dozwolono
ze siebie obowiązanemu
do pospolitego ruszenia
wysyłać zamiast
siebie Syna lub
brata, lecz do tego
było potrzeba, aby ten
zastępujący nie posiadał
dóbr z których sam
był obowiązany pospie-
szać do woyny. Zygmunt I.
przyobiecał uwalniać
od pospolitey wyprawy
chorych, starców i rzeczywiście
czynnościami Rpltey
i posłańców grodowych
lub zamków pograniczych,
zobowiązał się także
nie pomnażać w ziemiach
wszystkich Tribenos ci
którym jako wiadomo
mają obowiązek czuwać
nad wewnętrznym
porządkiem, były wolni
od udawania się na
pospolite ruszenie V. 1. p 253. 529.

Dozwalało także
prawo i zwyczay że
wdowy i niedorosłe
posiadaiący dobra
nie mogąc sami
wystepować na
pospolite ruszenie
mogli i byli obowiązani
dawać zastępców.
I w tey Epoce karano
konfiskatą maiątku
nie stawaiącego
na pospolite
ruszenie maiącego
do tego obowiązek
a nawet w nagłych
przypadkach zagrożono
karą śmierci nie
stawaiącym. —
Atoli za Kazimierza IV
często pospolite
ruszenia opaźniały
się, nie znaydziemy
wszakże ~~tego~~ by on
kiedy wykonywał
zagrożone kary.
O konfiskatach dóbr
w podobnym razie
mówi

mówi Krommer p. 190 a
Have v. 1. p. 228 świadczy.
Niedrzy uwolnionemi od
sterzby wszystkowey
liczyli się i duchowni,
ale tylko jeżeli nie
posiadali dóbr dziedzi
cznych lub zastawnych,
i posiadłości tow ziem
świeckich spoynych, nie byli
obowiązani do wypraw
woiennych. Jeżeli kto
chorobą dotknięty nie stanął
na pospolite ruszenie,
po wyzdrowieniu musiał
zaprzysiądz że chorował
istotnie. Lecz niekiedy
nawet i choroba istotna
nie uwalniała od pospoli
tego ruszenia np r. 1475
i 1544 nawet starcy,
xięża, wdowy i niedorośli
byli obowiązani do sta
wać zastępców, chociaż
chorych sama stałości
a duchownych staw,
zdawał się wymawiać
od tey powinności.
Tacy

Iaey zastępuiących
nie stawaiących
na pospolite ruszenie
stanowili osobną
chorągiew. Sołtysi
z dobr Krolewskich
i duchownych szla-
checkich obowiązani
osobiście stawać
na woynę z powodu
że nie wszyscy byli
szlachtą stanowili
osobny szereg i zna-
czeli mieysce ze szlachtą v. I. p. 584. 228.
Zwierzaiąc mu się i w tey
Epoce były pospolite
ruszenia, składało
się ono z właścicieli
ziemi szlachty lub
nie szlachty sołtysow etc
ale większa szlachta
znaydowała się
w pierwszym rzędzie.
nie szlachta zaś jako to:
Sołtysi nie sprawiaiąc
mieli mieysce za
pierwszym szeregiem.

Pospolite ruszenie
zwoływał

zwoływał tylko sam
Monarcha, a to w skutku
Seymowego Postanowienia
w dalszym ciągu niniey
szey Epoki. Monarcha zaś
pod swoią pieczęcią wydawał
Listy do Przewodców, które
były ogłaszane po
mieyscach zgromadzeń
oraz dawnym zwyczaiem
na końcu zgody, a także
przez woźnych po miastach
i w miasteczkach ogła
szane. Stąd Listy te
zwano Wiciowe. Nawet
także w Tłumaczeniu
Tacyta de moribus
Germanorum p. 14 wyd.
Mostowskiego w 37
przypisie wywodzi A.
o zeknieniu wici
znaczącego Sejmu jak
to spostrzegamy jeszcze
do dziś dnia w języku
Rossyjskim i że te wici
mi by wywoływały Synowie
czyli młodych na wyprawę.
Lecz ponieważ Długosz
nawet

nawet zachowując wyraz
ten restes a przez
pomyłkę drukarską
wyrażono pestes
zdaje się więc
że powyższe tłoma-
czenie jest trafniejsze
niż Pane Speciosa.

Trzy takowe wiece w
przeciągu 4ch tygodni
powinny były, będąc
wydanemi obwieszczeniem
było zbierać się na
pospolite ruszenie
wyjąwszy tylko gdy
niebezpieczeństwo
nagle zagrażało, wtedy
raz tylko dozwolono
jedno wiece wydać za
dwie – Po takowych V. l. p 585.
dwóch wiecach pospolite
ruszenie było obowiązane
się zbierać jak to się
stało za Zygmunta I
r. 1544 – lecz Zygmunt
August r. 1550 zobowiązał
się nie wysyłać wici
trzecich

trzeciey, Każdy obowiązany
do pospolitego ruszenia
musiał siadać na koń
lub stawać piechotą na
mieysce przez rozkazanie
i w czasie w owych
wiciach wyznaczonym.
Z tych mieysc z każdego
Województwa pod przewodni
ctwem Wojewody lub
Kasztelana szlachta
postępować miała, nie mniey
jak na mieysce przez
Króla wskazane. Porza
dek ten przepisuje N. 1. p. 392. 400.
i owne. Kto miał dobra
w różnych ziemiach
i Województwach ten był
obowiązany stawać na
woynę z tey ziemi, gdzie
go wici zastały, z innych
zaś dóbr zastępców tylko
dawać jakie chciał mieć
ustawa r. 1510 przy
dająca się w Vol. 1. p 372.

Pospolite ruszenie
zebrane

zebrane pułkowniami
czyli ziemiami sdawało
się na wyprawę. V. I p. 227.
Zaślepieni jak jeż
nadmieniono, nie mogli
być uważani tylk.
wolni od służby wojen-
ney np. brania nie mający
dziatek, albo tacy którzy
sobie konia nie mieli
za co kupić. Całe to
pospolite ruszenie
z woli panującego
i ze zdania Rad
było razem rozdzielone
będąc jedno przeznaczone
na nieprzyjaciela
napadającego, a druga
części na grożącego
napadem nieprzyjaciela.
Kromer na str. 192
wychwala pospolite
ruszenia i jego groź-
ności ale nie poszlakuje
słowo tegoż pospolitego
ruszenia wysławia
uczt. Długosz za
Kazimierza IV mówiąc
je

że to nieszczęsno bardziey
kraj własny niż sami
nieprzyjaciele. Sam
nawet Kromer mówi,
że pospolite ruszenie
pod Olbrachtem spustoszyło
ziemię Sandomierską
bardziey niż Tatarowie,
z tą tylko różnicą, że
to nie zabierało ludzi
jak czynili Tatarowie. –
Przez tego wynalazek
proche strzelby
ogniowey używaney
jeszcze przez Jagiełłę,
pod Grunwaldem zmie
niły sztukę woienną
czyniąc ją nie od samey
odwagi i męstwa, a przeto
pospolite ruszenie jeszcze
nie było groźnem. Cała
siła zbroyna składała
się prawie z samey
konnicy – piechoty było
bardzo mało, albowiem
była tylko z miast
lub

lub prawiznego na
złotą sudu Krajowego
lub zagranicznego.
Nie grożnem było
pospolite naśpenie
ale nie szczęśnym
z tego względu, że
każdy Szlachcic
mający chęć paro
pachołkowi miał
wory ładowne a zgraja
ta, czy słotnoi była
wynosiła ile było
samego wiska.
Otąd też nie szczyli
tam bardzo kraj, jeśli
gdzie postali nieco
dłużej.
W wyjściach granicy Szyel
mieszczanie i Włościanie,
podług Uchwały Sejmowej
miesięcznie dawać 10 r.
czterech, i utrzymać
takowego do boju.
Kazimierz IV nakazał
miastom

miastom duchownym
Królewskiem pod czas
wojny z Krzyżakami
dawać piechoty w takiey
liczbie jakaby z wykazu
starostw wypadała.
Każdy z tych piechotnych
miał mieć ballistam
v. bombardam za karabin
et gladium żelazny,
loricthicas aliàs
rękawice. seu scutum
et pectorale aliàs blacho
wnież t.j. napiersniki.
Także w ten czas posta
nowiono, że przy każdym
wozie oprócz woźnicy
miał być podobnie jeden
z onich jako powyżsi
uzbrojony, trzech ludzi
mieli się składać na
uzbrojenie do drugiego
podobnego piechotnika.
Każdy zaś musiał mieć
własną swą zbroję i
ubiór oddzielny. — Starostowie
i Kasztellanowie spisywać
mieli liczbę tych piechotników
i całego

i całego wszystkiego
i takową z porządku
Królowi. Za Zygmunta I
r. 1544 każdy miesz
czanin mający 1000 złp
majątku miał stawiać
jeźdźca, a mający 500 złp.
piechotnika. Ubożsi
byli obowiązani dwóch
lub trzech itp składać
się na jednego piechot
nika lub jeźdźca.
Wszyscy włościanie
oprócz ogrodników
mieli obowiązek dostawić
się 20 człowieka, i pomiędzy
siebie do boju a 15tu
mieszczanie. — v. 1. p 585.
Wojewodowie kasztel
lanowie, mieli obowiązek
dostrzegania, ażeby
wszystko nie czynili
szkody w czasie
pochodu. Gdy za
Zygmunta I nastał
urząd Hetmanów, obo
wiązek ten urząd do niego
należał, jednakże dozór ten

136

dozor ten był bardzo
niedostatecznym, Hetmani
bowiem nie byli w stanie
utrzymać wszystkich w karności. — Naywyższym
dowódzcą był pospolicie
sam Panujący, Princeps
lub Dux Exercituum był
od niego mianowanym.
Takowy ustanawiał
takie artykuły, we
wszystkich tych gdzie
się znaydowało pospolite
ruszenie. — Tak u nas V. l. p. 112. 508.
jak i za granicą do
15 wieku pospolite
ruszenie było dostateczną
obroną i siłą zbrojną
jak wyrażą Summer,
milicje gwardye były
wszystkim ciągłemi
w naszym kraju, ale
te ciągłe pułki
były więcey przeznaczone
do obrony osoby samego
Monarchy a mniej
do obrony kraju — Przy
końcu tey Epoki jako
w Europie

w Epoce poprzedzaiącey,
niektórzy Monarchowie,
waleczne miewali dosyć
liczne nadworne
woyska. iż Albrecht
miał 1500 ludzi
dobrze uzbroionych
z Siebie. — W końcu
mnieyszey Epoki
nastały przyboczne
pułki Monarchy,
później dopiero
znane Gwardyie
nazywaiąc ie w on
czas Stipatores
iak Kromer mówi:
Stipatores praesidii
causa sumpti sunt
penes principem (quod
tamen recens est
in Polonia, ad augustam
maiestatem Principis,
Stipatores praestringit
securitas more pedi
tum germanorum
armati latera principis
cingunt. t.j. były to Cromer p. 152.
pułki złożone w on
czas Szwajcarów dla obrony
Króla

dla obrony Króla opatrzone
długiemi Siekierami
wzorem niemieckiey piechoty
przez wynalazek prochu
woyskowość pamiętna
iż na Szpikerz w której
zaczęto więcey od obrotu
a niżeli od samey odwagi.
Za Jagiełły nayspierwsza
zachodzi wzmianka o
armatach w Polszcze
używanych w bitwie
pod Grunwaldem i Tanen
bergiem. – Na początku
bitwy Krzyżacy strzelali
z półdziałek a przy oble
rzeniu Malborga, jeżeli
i Polacy mieli wszelkie
działa. O strzelbie
ręczney nie ma Sz.
nigdzie wspomnienia.
Znayduiemy dopiero
wzmiankę o tem za Kazi
mierza IV gdzie każdy
piechotnik miał mieć
bombardam t. j. karabin. V. l. p 227.
Wszelako broń palna
tako

tak działa jak i strzelby
ręczne, że u nas nosiło
imię puszek, które
to nazwisko oznacza
u Rossyan do dziś
dnia armatę, z tąd
pochodzi nazwisko
puszkarz, które
pierwiastkowie
oznaczało Kanoniera,
artylerzystę. Zygmunt
August łożył wielkie
koszta na opatrzenie
w strzelby palne
i działa w Norymberdze
kazał lać armaty
lecz przytem założył
Ludwisarnię w Wilnie,
sprowadził z Węgier
miedź, z Karyntyi stal
kruszec z Olkusza
z których kazał lać
działa i strzelby. —
Tenże miał wielu puszkarzy
aby li ozdobne zbroje
robili o tych zakładach
jest obszerna wzmianka
w Pamiętniku

w Pamiętniku Warszawskim
z r. 1815 miesiąca Kwietnia str. 145.

Posiadacze przed czasem
wynalezienia prochu
robione wyprawy, czyniły
trudność w zatrzymaniu
krajów podbitych, burzono
tylko i zabierano zawojo
wane, czego i z tego
właśnie wszystkie
zwycięstwa Jagiełły
nad Krzyżakami odnie
sione, aczkolwiek
znaczne przeszły bez
korzyści. — Gdy zaś
po wynalazku prochu
wojskowość stała
się sztuką, wypłynęła
z tąd potrzeba trzymania
wojska zaciężnego i
ciągle ćwiczącego się,
z tąd też wojna przez
lat 13 z Krzyżakami
od Kazimierza IV prowadzona
toczyła się z większą
liczbą jak dawniej wojska
zaciężnego, i skutki jej
były

były większe i trwalsze.
Ani szlachcic ani
mieszczanin, nie
umiał się obchodzić
z armatą, i pikinierem
bojem wracał do
domowej zagrody,
zaczem zas wszystko
miało w tem interess
aby jak naydłużey
woynę przeciągnąć,
w ten czas bowiem
żołd pewniejszy brali.

Czyniono zaciągi
z ludzi lużnego
w kraju i za granicą,
werbunek w Czechach
był zwykle nayobfit
szy, tam bowiem
lud po ciągłych woy
nach niejako zdziczały
pragnął żołdu, ale
i u nas nie były
trudno zaciągi, ustawi
czne bowiem woyny
z Rusią, i Tatarami
czyniły lud bitnym. —
Mało

N: 26.

199

Maciey Krol Węgierski
zwykł był ~~[illegible]~~ miewać
do 6000 ludzi zaciężnych
zwano ich pospolicie
czarnem woyskiem,
bo woysko składało
się z wielkiey części
z zaciężnych polaków.
które nie raz dało dowody
męstwa i odwagi, nie
tylko przeciw niemcom,
ale nawet i przeciw
własney oyczyźnie -
Gdy za Zygmunta I.go
były stałe woyska
ponadgranicznie będące
zwane czaty ponadgra
niczne, ztąd powstało
hetmaństwo dożywotnie V. l. p 584.

Wszystkie te zmiany
woyskowości wymagały
nakładów i kosztów,
a dochody Skarbu w
naszym kraju nie mogły
wystarczyć na różne
i tym podobne potrzeby.
Stąd jeszcze za Kazimierza IV
przytrafiały się

przytarpiały się w ostatki
w woyskach zaciężnem
i rabowaniu ziemi
własney na zaspokojenie
żołdu. — Zygmunt I
starał się ustalać
woyskowość i zapro
wadzić w niey porządek
usiłował pomnożyć
źródła na jey utrzy
manie, jakoż się często
na niedostateczność
pospolitego ruszenia V. l. p. 471 et 479.
Pomiędzy środkami
do pomnożenia woy
skowości przedsię
wziętemi r. 1527.
Zygmunt I nakazał
był wymiar i oszaco
wanie dóbr, aby przez
to ostatnia taxowego
była większa i powszechna
i nakłaniał do wyższego
podatkowania, w celu
utrzymania stałego
woyska, ciągle bowiem

bowiem napady Tatarów
i innych narodów, tudzież
zaburzenia wojskowe
wskazywały konieczność
wojska stałego. Ustawa
Sejmowa r. 1532
po świadectwa o zdarzeniach dawnych jakie
się działy w Kraju
wspomina bowiem
o Mnichach i innych
zabieżach na Śląsku,
napadających i rabują-
cych Polskę. Zygmunt V. I. p. 583.
August ustąpił 1/4
część dochodów na
obronę Kraju, uznając
niedostateczność pospoli-
tego ruszenia. V. II p. 616.
Gdy atoli na stałe
Hetmani Słowo dozywotnie
a tego mieli ciąże
władza D.go zacząła
być większa i stąd
a tem samem Karność
większa niż w pospolitem
ruszeniu.

niespomnie. Płaca
za Zygmunta I dla
jeźdźca na kwartał
wynosiła złotych 6.
a dla piechotnika
Zp. 4. — Płaca ta,
aczkolwiek wcześniej
była ~~[illegible]~~ ówną
z pnośną i taniości
żywności odpowiadała,
przytem wielu służyło
w nadziei, że przez
zasługi zwrócą na
siebie względy
Monarchy a przeto
otworzą sobie drogę
do urzędów jednakże
Kromer uskarża
się na grabienie,
przez które wszystko
popełnione. — Cromer p. 196.
Fundespem na opła
cenie powyższego
wojska była (quarta)
(pars) dochodów królew
skich, Dodrzeż takowe
[illegible] Sejm,

dymowe od mieszkań,
czopowe, pogłowne
generalne, w czasie
potrzeby na zjazdach
uchwalone.

XII O stosunkach
z krajami zagranicz-
nemi y traktatach.

Traktaty w mniejszey
części zawierano u nas
takiemże sposobem
jak dawniey, dodać
tylko należy, że w przy
tomności osób zna-
komitych sporządzano
dokument, a zamiast
podpisu opatrywano
go pieczęciami, zawie-
szonemi na paskach
pargaminowych. Tak
zawarty został kontrakt
między Jagiełłą W. Mi
strzem Krzyżackim de
Jungen r. 1404. — V. I. p 631.
Więcey takich podobnych
przykładów znayduje się
in Codice

Diplomatico. — We
potwierdzeniu Litterys
z Korony r. 1400 następ
pionym są wymienieni
Dygnitarze Prałaci etc.
na końcu zaś Kanclerz
i Sekretarz, którzy
ten dokument także
sporządzili. We V. I. p. 70.
przywileju Ludwika
w Koszycach wy
danym wspominając
V. II na str. 55
naówczas tylko
o pieczęci, milczy
zaś o Sekretarzu
i Kanclerzu. Za Jagiełły
w zatwierdzeniu praw
i nadań innych szlachcie
oprócz pieczęci i wy
mienienia osób znako
mitych znajduje się
w końcu dodatek per
manus t. j. przez kogo
przez którego Kanclerza
przywilej ten był spisany V. I. p. 85.

Kanclerz

Kancelarzy Podkanclerzy
używaniu i w pomnieyszych pismach
publicznych. W traktacie Władysława III
r. 1436 zawartym
z Krzyżakami jest
zawieszona pieczęć
tymczasowa Królewska,
a oprócz niey znayduią
się takie pieczęci braci
Króla, Prałatów i Baronów
tudzież urzędników
miast Krakowa,
Poznania, Kalisza,
Lwowa, Płocka, Warszawy
i innych miast znakomitych.
jest tamże dodane, że
gdy Król dojdzie annos
discretionis, dopiero
kazze pieczęć nostrae
majestatis zawiesić. V. I. p. 129.
Inny przykład mieści V. I. p. 138.
Pieczęcie aż do końca
tey Epoki zastępowały
podpis, i stanowiły
autentyczność

autentycznosci aktu.
Ztąd przeto Kanclerz
i Podkanclerzy pieczęci
sobie poruczone niegdyś
byli chować z troskli
wością i takowe
na szyi na taśmie szkarł
złotych nosili. Mamy
tego ważny dowód
i przykład w Statucie
Łaskiego, gdzie
na obradach Kanclerz
jest wystawiony
z pieczęcią na szyi.
W razie zaginienia
lub skradzenia
pieczęci, czego się
wydarzył ~~przypadek~~
przykład za Zygmunta
Augusta, robiono
nową odmienną pieczęć
różną od pierwszej
dla uniknienia szkód
spowanych wyrażenia
zdarzających się na
Instrumentach datem
per

per manus, scriptum
per manus albo per
relatione albo tylko
relatio, mianowicie
na końcu traktatowie
wskazywały kto pisał
pokumencie czytał lub
podał Królowi etc.
Roku 1463 za Kazimierza IV
jest napisane Dominus
Rex per se, słowa
to mogły znaczyć
że sam Król wniosek
uczynił lub że sam
o swojich przeciwnikach. Cf. V. l. p. 202.
Zdarzało się także,
że gdy przewaga obcias
wchodziła do traktatowie
i swoje swoji, na ten czas
także zaopatrywano
takowe przewagą obcych
wzgórów np. r. 1466 traktat
z Prussami zawarty,
był podpisany przez Legata
Papieskiego i przez stotany
z swoji ...wanejac (oi ostatem)

sie oslatniej że cały ma
bydź Krolewskiej przedsta
wionej. Podpis zaś Kancle
rza lub Podkanc
lerzego znaydzie się
w XV lub XVI wieku
i tak V. I. p. 231.
a. 1477 ma pierwszy
podpis urzędnika
sporządzającego dokument. — Nayppierwszy
podpis samego Krola
znaydzie się dopiero
w wieku XVI. i jest
Zygmunta I. V. I. p. 387. 399.
Jednakże i w tem czas 438 seq.
nie było jednostaynosci
w tey mierze, czasem
tylko sam Kanclerz
podpisywał za Krola. V. I. p. 499.
Toż samo zdarzało się
i za Zygmunta Augusta
podpisywał traktaty
sam panuiący, ale
nie zawsze i niekoniecznie

i nieKoniecznie tego wymagaią (V. l. p. 514.)

XVIII

O Sądownictwie.

Sądownictwo podług udoskonaloney przyrodzey i odgraniczenia w Stanie dosłopiło takiego urzędnienia z tego pożytka wypływaiącego, z tych więc powodów mówić należy naprzód o Sądownictwie Szlacheckiem a następnie i o innych.

1° Sądownictwo Szlachcie odbywała się albo iak zwyczayne ewcilne po Sądach ... Ziemskich w pierwszey Instancyi i po ...ach Grodach i Seymach w Instancyi wyższey albo iak nadzwyczayne przez wyznaczone od Króla osoby

osoby ad commissi Sadzy
ktory to rad nazywał
się judicium Locatum
albo takiei Sam.
Król też sądzy wszystko
wszewał: Sądownie
słowo wspominalne
było zwyczayne
lub nadzwyczayne.
pierwsze było wykony
wane przez grody
drugie przez Króla
lub przez osoby na
to od niego wyznaczone
a przez to przez Seymy.
a Sądy Ziemskie
(judicia terrestria
t. termini particulares)
zwały się Sądami
piastowemi albo wiecami
były one wszystkiem
z władzy Miecznikow
i utwierdziły się z oney
zasłepiey się Acta
urząd na szczegulny.
R. 1420

Roku 1421. za Jagiełły
postanowiono, aby raz
na miesiąc Kmiotowie
sądy w każdym powiecie
się odbywały, a to nie
tylko przez samego
Sędziego i Podsędka,
ale koniecznie i per Came
rarios (judicem et subju
dicem (Komorników)
et alios duos Camme
rarios videlicet
Palatini et Subcamerarii
eligendos per eosdem
ad illos adiungendos,
sine quibus judex
et subjudex et camerarii
eor non habebant
judicandi facultatem.
Nakazano takie w onczas
aby Sędzia lub Podsędek
sam o sobie sądzić przy
dowat, aieby w tratych
sprawach nie dochodziły
33 groszy, z pod 2 groszy
a w większych po 4 grosze
Sąd

sąd ten mogł pobierać
pamiętnego czyli prze
jednego (memoriale) Cf. V. I. p. 77.
Kazimierz IV lub
Jan Olbracht posła
nowił: że sam
judex, subjudex
et Notarius (Pisarz)
mają, czterey kwie
do roku odbywać
sądy ziemskie
pod karą 14 grzywien,
na skarb opłacać
się mających, jeżeliby
który ter przyczyny
prawney, nie znacy
dował się na roczkach,
takaż też przyczyną
było słabo se
prawdziwa lub
zatrudnienie w
sprawach rzeczypos
politey. – W skutku
owego

Wszystkie więc tego
postanowienie Statuty
przyszły zwyczajem,
nie czekając prawa
spełniła się. Sędziowie
t.j. judex, subjudex
i Notarius byli
władni sądzić, a to
aby w sądownictwie
nie było zwłoki. —
Postanowiono także
w ten czas, że gdyby
judex lub subjudex
nie mogli być przy
tym z niemi na rokach,
wtedy Notarius lub
commentarius mogli
przyjmować czynności
na piśmie czyli dobro-
wolne zeznania i da-
wać z akt wypisy. v. 1. p. 256. 259.
Sędziowie, Podsędek
i Pisarz składali
Sąd Ziemski, subjudex
wszakże.

wspaklie, nie był
namiestnikiem
wyrzeczeniem, lecz
tylko pomocnikiem
Sędziego. Sub judice
erat gdzie i sę-
socius, non
vicarius, był
wprawdzie niższym
co do rangi, ale
też same miał
obowiązki. Pisarz
także równie jak
sędzia i podsędek
miał głos stanowczy,
nie z wyraźnej woli
prawnej, ale z samej
powagi, gdyż miał
ten urzędnik być od
nich biegłejszym
w prawie. — Pisarz
zatatuiał pisma
wszelkie, co do
wyroków

wszystkie, zeznaie i
tym podobnych
czynności — Pisane
podług zastrzeżenia
Jagiełły r. 1433
powinni byli osobiście
urzędowanie i obowiązki
swe pełnić,
nie mogąc przez
podpisarzów wyręczać
jako prawo wyrażało,
chyba za pozwoleniem
urzędników do
składu sądu
należących. — Jeżeliby
zaś pisarz był
nieobecny i samowolnie
stanowił za siebie
podpisarza. Król
zachowywał sobie
prawo mianowania
w jego miejsce
innego pisarza. V. l. f. 94.
Księga Zygmunt: I
jeż

jeż szlachta pisarzóa
z pomiędzy siebie
wybierała, nawet
w ten czas, jeżeli
pisarz był niedbały,
a jeż nie panu sary,
onego i wyznaczał. v. I p. 387.
Gdy długo jeszcze
i w tej epoce
naukę i znajomości
pisma, były przy
duchownych, nie
dziw, cię, że ciąg
pisarzą, posiadali
najczęściej duchowni.
Dopiero rez Zygmunta
Augusta, Jagiellony.
wyraźnie: że duchowni
nie mają bydź
pisarzami sądów
ziemskich. cf. V. l. p 597.
Z postanowień ogólna
Olbrachta

Szlachta wszystko to, że Sędziowie mieli bydź Konieczni zaniedbali tam, gdzie Sądownictwo wykonywać mieli, tudzież że Sędziowie sami osobiście pierwszemi byli sędziemi, a przez kadencję Szlachta, consuetudine antiqua talis constitutionis, miała prawo co roku obierać innych sędziów. V. I p. 294. W Sądach ziemskich prawo i wyroki wszystkie działy się w Imieniu i pod tytułem Króla, a pod pieczęcią Sądu. Gdy w Litwie stali się Kanclerzem w Sądach ziemskich prawa i wyroki wychodziły w imieniu Starosty.

Alexander

Alexander r. 1505
nakazał, aby i tam
takowe w jmieniu
Monarchy wydawano
W Każdem Województwie
w pewnych miastach
znajdowały się
takowe sądy
Ziemskie, spomiędzy
tych miast wymie-
niony w konstytucji
przepisane oppida
et territoria judicialia
i tak w Województwie
Krakowskim odbywały
się sądy pomienione
na Zamku Krakowskim,
w Proszowicach w
Księży, Lelowie, i
Wieliczce. W Województwie
Poznańskiem Poznań
Kościan

Cf. V. l. p. 301.

Kościan i Wschowa,
były między Sąd
odbywanie się
pomienionych Sądów.
W Sandomierskim, to:
Radom, Sandomierz,
Opoczno, Chęciny, Pilica
w Stężycy, były
między Sąd odbywania
po przypisanych Sądów.
W Kaliskim Kalisz,
Gniezno - Pyzdry
Konin, Chełm - Poznań
skim Sieradz - Szadko
Piotrków - Radomsko
Wieluń, i Ostrzeszów.
W Łęczyckim Łęczyca,
Brzeziny, Orłów -
W Brzeskim Kujaw
skim, Brześć, Kresz
wica, Kowal, Przedecz -
W Inowrocławskim
Inowrocław

Inowrocław, Bydgoszcz,
Dobrzyń, Rypno i
Lipno - Na Rusi
Lwow, Przemyśl,
Sanok, Halicz
Chełmno - Na Po
dolu zaś Krzemieniec
i Trembowla. -
W Lubelskiem
Lublin Łuków -
w Bełzkiem - Bełz
Brześć i Grodno. -
W Płockiem Płock,
Słońsk, Bielsk
Raciąż, Mława
Szreńsk - w Mazo
wieckiem Czersk,
Błonie - Warszawa,
Ner, Wyszogród,
Zakroczym, Ciechanów,
Łomża, Zambrów,
Różan i Liwa.
W Rawskiem Rawa,
Gostynin, Sochaczew -
Na Śląsku

na Śląsku w części
Polskiey w Oświęcimie
i Zatorze odbywały się
sądy ziemskie. W
ziemi Siewierskiey
w Siewierzu. Sąd
przybierał nawet szlachtę
tey ziemi do sądowni-
ctwa. — Z tego więc
widziana, że nie w
każdey ziemi i powiecie
jednakowa była liczba
sędziów. Nie wszędzie
także mimo wyraźnego
prawa odprawiały
się jednostaynie też
sądy. — Przy końcu
tey epoki — W jednych
bowiem miejscach
odbywały się trzy razy
w innych sześć razy
do roku. — Niebeczność
Sędziego, Podsędka lub
Pisarza, dawał sejmie,

seymie, wiec albo
wyprawa woienna,
były przerwaniem wy-
pełniania obowiązków
Sądów ziemskich. –
Zygmunt I r. 1538
nakazał: aby Sądy
te odbywały się
ciągle, aż do Seymi-
ków przed Seymowych,
bardziey, aby nie były
przerywane przez listy
Królewskie na Seym
wzywające, według
Prawem należy, nie
dawniey zawieszano
zaraz Sądy. – Sądy V. 1. f. 535.
te ziemskie były
sądownictwem
ustawicznym dla szlachty
zamieszkałey w tey
Ziemi, gdzie urząd
znaydował. –

Sąd

Pod Kadencyami wówczas
te raz się przerajem
oznaczone, w których
sądownie sterow ziemskie
i inne rzeczy się odbywać.
Nie znaydowały się o-
bozem sądy, wyjąwszy
tylko nadworne
Królewskie, któreby
się odbywały cały
roku razem bez
przerwy. — Nie wolno
było za obwód Sądu
Ziemskiego do innego
zapozywać szlachcica,
lecz tylko do tego,
w którym obwodzie mięsz-
kał lub miał dobra. —
Wyjątkiem jednakże
było od tego prawidła,
kiedy szlachcic w
umowie jakowey lub
zapisie dobrowolnie
poddał się innemu

innemu sądowi
ziemskiemu; a tem
czasem wolno go było
do obranego sądu
zaporzywać. —

Wszelkie spory
dziejący przez nas
nazywane cywilne,
gdzie nie szło
o ustanowienie
kary na występnik
zatakowane bywały
w sądach ziemskich.
Spory więc o pretensye
prawa, o granice
i własności między
szlachtą samą
lub między szlachtą
z duchownemi miały
właściwe miejsce
w sądach ziemskich.
Jednakże spory
graniczne

graniczne sciągające
się do dóbr Ziemskich
położonych w Obwodzie
sądu Ziemskiego
ów po [illegible] dni
Podkomorzego odsyłać,
a ten albo Sam, albo
przez Komornika swego
rozstrzygać i granice
oznaczać, to zatem nie
ich obowiązku sądów
ziemskich, jeżeli z poprze
dzającej epoki, sciągać
się do sporów grani
cznych. —
Jeżeli zaś spór zachodzi
między dobrami Szlachec
kiemi i Królewskiemi
takowy należeć jeszcze nie
do Sądów Ziemskich
ani Podkomorzych, ale
do Kommissyi przez
Monarchę mianowanych,
który po [illegible] były
wyznaczani

wyznaczani z Senatorów
szczególnie z Ziemskich
lecz z Województwa
gdzie Spór zachodził,
w którey dobra sporne
znaydowały się. —
Pomiędzy temi
Kommissarzami
bywał pospolicie
mianowany i Podko
morzy tey Ziemi. —
Toż Samo Się działo
w Sprawach granicz
nych pomiędzy dobrami
Królewskiemi i ducho
wnemi z tą tylko
różnicą, że Biskup
Dyecezyi w którey
był Spór, wyznaczał
pewną liczbę
Sędziów do onych
Kommissarzy
Monarchy wyznaczonych
a ci wspólnie
załatwiali

załatwiali spór
zachowany. — Oprócz
spraw granicznych
także i działy (dóbr
czyli podziały pomiędzy
braci z sukcessorami
załatwiali także ze Kom
missarze w Monarchy
mianowani, co z tąd
pochodziło; iż panujący
był uważany, za nay
wyższego Dziedzica,
za naywyższego
właściciela każdej
własności ziemskiej. (v. l. k. 304; 509.) 365
Zygmunt I pobudzał
się prawem na owych
Kommissarzów wyznaczać
nie Starostów/ bo tym
szlachta nie bardzo
ufała) ale szlachtę
do rozpoznania i rozsądzenia
gania

i rozstrzygania spraw
granicznych.

Dl. p. 550.

Oprócz przypadków
wyżey wymienionych
Król nie mógł wyzna-
czać żadnych Kom-
missarzy do innego
rodzaju zachodzących
sporów, te bowiem
sądy Ziemskie
rozstrzygały. —
Zdaie się że Jagiełło
zrzekł się tego
prawa t. j. iurys-
dykcyi przez Kommis-
sarzy wykonywaney,
ustawy bowiem
w Przywileiu r. 1433.
że żadney ziemi
Królestwa, Król
niebędzie ustanawiał
Kastellanów, do
rozpoznawania

do rozpoznawania
spraw, domyślać się
przecie można, że to jest:
mowa o rzeczonych
Kommissarzach. —
Po czasach tych nastały
wyraźne ustawy
zabraniające Królom
wyznaczania w każdym
przypadku Kommissarzy. V. I. p 92, 304, 509.
Jagiełło także zapewnił,
że Sędzia Ziemski
ma bydź zawsze
oddzielnym urzędem
i nie ma bydź połączony
z urzędem Starosty. — V. I. p 83.
Mówiliśmy wyżey
że Sądy Ziemskie
były właściwemi
sądami dla szlachty
w obwodzie Sądu mieszkających lub mających
posiadłości, wszystkie
Sprawom

twoim potrzeba, że
nad szlachtą nie mają-
cy posiadłości
którą Zygmunt
nazywa Hołota
czyli (hołota) i nad
temi którzy w zapisie
poddali się jakowemu
sądowi innemu i
chociażby osiadłym,
Niedziedzic w policyjnych
przeważnie Starostowie
mieli moc rozpozna-
wania sporów
i w takiem to rzeczy
Starostowie sądy
wykonywali które
się zwały grodzkie
jako o tem świadczy
Kromer. str. 70. –
Poddawanie się
zaś w umowach
i zapisach pod
rozpoznawanie
Starostów

Sławstów zapewne
z tego nayjaśniey
pokazuje, że Sądy Grodzkie
odbywały się zawsze
ciągle. Sądy zaś
Ziemskie, tylko
pewnemi Kadencyami
w pewnym czasie.
Przykład do tego większy
podało duchowieństwo
dozwalając poddawać
się Sądom Duchownym,
chociaż one w rzeczach
duchowności dotyczących.

b. Sądy Kryminalne

Sądownictwo Krymi
nalne w niniejszey
Epoce było wykonywane
przez Starostów albo
przez Sądy Nadzwyczayne
i w pewnych przypadkach
przez samego Monarchę.

Starostwie

Starostowie Grodowi
Capitanei Praefecti
czyli Sądy Starościń
skie Grodzkie
sądziły ciężkie występki,
incendium, latrocinium,
et vim armatam,
aliisque actibus
illatam. W urzędo-   V. 1. p 93. 27. 55.
waniu atoli Starostów   Tomasz 100
Grodowych, zdarzały
się [illegible],
wydarzało się bowiem,
że Panowie Starostowie,
nie sami sądzili
ale wyznaczali lada
zastępcę i że nie w
miejscach zwyczajnych
odbywali sądownictwo,
oraz iż przywłaszczali
sobie obszerniejsze
sądownictwo. Też
w tej epoce znajdziemy
się wcześnie podobnego
rodzaju

odrazie nadzieie zakazy.
Zalecały im ustawy,
aby tylko quatuor articu-
los justitiae Castren-
sis, tak jak w dawniey-
szych mogli byli
sądzić. Atoli V. L. p. 257: 550
pomimo tych zakazów
sądzili Starostowie
wszelkie sprawy przy
końcu tey epoki, szcze-
gólniey jeżeli między
osobami do sądu
przychodzącemi, znayd-
wała się szlachta
nie osiadła, tudzież
jeżeli się wydarzył
przypadek, że szlachcic
wyrządził krzywdę lub
szkodę duchownemu,
albo gdy sprawa
wytaczała się o docho-
dów zbiegłego poddanego
lub

lub gdy spt. o przeko
nanie okradzieni lub
przechowywaniu złoczyńców
poddanych. Byli
także pościgami
do Sądów, którzy
wreszcie sprawnym
bieg wolny tamowali,
którzy w wyszukaniu
winnych wszystkie
opierali się, nakoniec
sądzili i szlachtę
osiadłą w starostwie,
jeśli ci, po umowie
lub zapisie dobrowolnie
poddali się nad przy
padek spraw sądom
Grodzkim - Do Sądów
Grodzkich należało
także czuwanie
nad otem i defraudacyami
celnemi, same nawet
prawa

Cromer (170)

prawa, nadawały ta
rowną moc Starostom v. l. p 194 - 364.

[illegible]

Starosta albo sam
osobiście albo przez
zastępcę Judicem
Castrensem, i sądu swego
grodzkiego wykonywał
sądy co 6ty tydzień
sexta quaque hebdomada,
jeżeli Starosta
nie mógł się na sądzie
na Sądzie znajdować
dla słabości lub
zatrudnienia dla
rzeczypospolitej,
prawo pod utratą
urzędu nakazywało.
Ale wyznaczył na swoje
miejsce szlachcica
osiadłego w tem
starostwie i biegłego
w Sprawach to jest:
w Sądownictwie

w Sądowni Ziemie
tak postanowiono
jeszcze za Kazimierza II. Vol. 1. 249. 257.
Temże sam Kazim II
przyobiecał nie dawać
Starostw urzędom
domi Kasztelanom
urzędowy tylko w
starostw Krakow
skie. Tenże Ludwik V. I p. 248.
Król przyrzekł nie
dawać Starostw
nikomu obcemu
ale tylko tuziemcom
i wymienia Tenże
Ludwik, jako
starostwa grodowe
jako castra de
quibus sedes et
judiciales honores
pragslant w Ziemi
Krakowskiey. Kraków
Wiśnicz

Wiśnicz Sandecz, (Wiejne)
Wislica i wymienia-
w Sandomierskiey
Sandomierz Chęciny Korczyn,
Lublin, Sieciechów
Lelków i Radom.
W ziemi Łęczyckiey
wymieniaią jakoż
Jarosław grodowe
Łęczycę S W Sieradzkiey
Piotrków - W Kujawskiey
Brześć, Inowrocław
Inowrocław Władysław.
W Wielkiey - Polsce
Poznań - Międzyrzecz
Kalisz - Wałcz Nakiel
Konin i Pyzdry. Tych v. l. p. 579
samo przypomnienie
uczynił i Władysław
Jagiełło, że starostwa
dawać będzie tylko
Krajowcom. v. l. p. 90.
Lubo jeszcze za Kazim II
prawo

praw uchwało, aby
sam Stan ostał
odbywał sądy, ale
głos prawa
nie wiele znaczył,
wiec Smi. zapewne
Stan Stopie w tey
epoce mieli zastęp
cow w Sądownictwie
vice Capitaneus Podsta
wsich a raz co
do ~~Stary~~ Grodzie
mieli ~~Burgrabiow~~
vel rectores castro
num zachodki od
nich w rani antea
w przywileje
Ludwika –
sa Zygmunta
Augusta zasługi.
prawo ze sędzia
grodski i Podstarosci
mają być osiedli
a urzę[dnicy] wreemi ziemi
szlachta

v. p 57. 249

szlachta i że sądy
ziemskie mają bydź
oddzielnie odbywane
przez Starostów. — V H 597.
Wcześnie już zapewne
Starostowie wyręczali
się przez zastępców,
mimo woli wyraźney, prze
ciwnie gadającego. Oprócz
władzy Sądowniczey miał
Każdy Starosta Grodowy
władzę wykonawczą. —
Wykonywał on nayprzód
wyroki samych Sądów
Monarszych a poźniey
gdy nastały Seymy
i Wyroki Seymowe.

Mieliśmy już wyżey
sposobność poznania
zmiany ciągle utrzymującey
się Starostów
Grodowych czyli Sądowych
i niegrodowych — Ci tedy
niegrodowi, nie mieli Sądów
w Stwa, i dzierżyli tylk.
dobra Królewskie, jako
Renuty,

lenuty, jako dzieie nasze w Imieniu Sądów bywały tylko za Starostami, albo w imieniu Monarchy.

Pomiędzy Starostami niektórzy mieli wielką władzę i godność, mianowicie Starostowie Grodowi. Jeszcze w XIII wieku dzieiopisowie wspominają o Starostwie Wielkopolskim zwanym niekiedy wielkim Sędzią. Pochodziło to z obszerności Jurisdykcji, pierwiey był nazywany Generałem Wielkopolskim.

Do niego należało Siedem grodów 1. Poznański. 2. Kaliski 3. Gnieźnieński 4. Chęciński 5. Międzyrzecki 6. Kościański i 7. Pyzdrski i lubo pięć ostatnich grodów miały swych szczególnych Starostów, wszelakoż sądy w nich należały i były odnoszone

przypisane do Jenerała
Wielkopolskiego. W pozniey
szym czasie nastał
podobny tytuł
w Małey Polsce Jenerała
Małey polski (Małopolski)
tenże w wieku XIII nazywał
się tylko Starostą
Krakowskim albo Wielkim
Jeneralnym Starostą
lub Starostą Małopolskim,
Jurisdykcya zaś jego
rozciągała się na kilka
powiatów. Dopiero podobno
za Jana Kazimierza
Jerzy Lubomirski
był pierwszy który w
pismach publicznych,
zwany był Jenerałem
Małopolskiem czyli Sta
rostą Krakowskim
i odtąd Starosta Krakowski
takowy tytuł przybierał
i podobno od tego czasu
te dwa tytuły łączą w
sobie. Następnie i Starosta
Kamieniecki później przybrał
tytuł

byłeć Generała Podolskiego
z powodu, że oprócz
Grodu Kamienieckiego
należał do niego Gród
drugi Latyczowski.

Był przeznaczony Starosta do czuwania nad bezpieczeństwem krajowem wewnętrznym, był więc straszny w tey Epoce Szlachcie, jako nayważniejszey naszey władzy, stąd szlachta nie bardzo lubiła Starostów. — Też Jagiełło r. 1433 zniósł władzę sędziowską Starostów, mając w tym postanowieniu wzgląd na Szlachtę w sprawach jako wyżey przedstawionych t. j. iż przyrzekł: że żadnego szlachcica osiadłego imać nie będzie ani karać imać ani karać, chyba iż ten będzie prawnie przekonany
a to tylko

tylko w ten czas, gdy przez
występek przeciw swojej
oddany zostanie pod
sąd Królewski lub Sta-
rostów, wyjąwszy tylko
przypadki, gdzie urząd
Starosty, miał bydź
pobudzony czynnym,
t.j. w faciendas raptus
ignis - pierwiej w wydawaniu
praw weź miasto przez
pomyślną komissyią zam
voluntariam, albowiem
jak wiemy ten czyn należał
do sądownictwa Kasztel-
lanów. Ten przywiley
znayduje się w Vol. I p 23
Podług własnych dalszych
[illegible] mniemaniu, że
każdy dobrze osiadły
szlachcic jest [illegible].
Że zastrzeżenie pozawiale
i następny, które później
wespół w [illegible] conventa
i było [illegible] sięgające od
wszystkich na tron
wstępujących [illegible] przysięga
je

i Stanisław August Steiner Professor Kadetów w Warszawie wydał rozprawę ciekawą mającą napis: Ueber das Polnische Rechts=grund=gesätz= Neminem Captivabimus 1798 r. w Berlinie. V. 7. p. 220.

Pomimo jednakże ścieśnienia Władzy Starostów przechowali oni władzę wykonawczą wszelkich wyroków, i strzegli bezpieczeństwa od [illegible] wewnętrznego. Wykonywali oni więc wszelkie wyroki i przywracali do posiadania własnych dóbr posiadaczy, jeżeli te nieprawnie wyrugowano, tudzież osoby wyrugowane nieprawnie z posiadłości do tychże powracali — Karcili

Karcili takie przyjcieli
rzadow i zjazdow Seymi
wszytkie takie, z tych ktorzy
mieli swoi zakazowaną,
niemniey ktory w klątwie
duchowney przez roku
pozostawali — Do Slaw V. 1. p 272. 194.
slow należało takie
cziewać, aby sie zdzierstwa
pobrane czyli cełne, nie
wydarzały, czuwać aby do
rządu duchownego, nie były
wymione nie prawne
wyrotyowania, też dziesięć
pociągać do swych
sądow osoby duchowne,
starające się zakazanie
w Rzymie i godności
Kościelne z naruszeniem
Praw i Patronatów Monarszych
służących — Duchownych Cf. Kromer p 170.
tego odpajow narywali
Kortezani. Starostowie
winni byli czynić wymiar
sprawiedliwości każdego
ziemian,

czasu, gdy tylko ut-
raciwszy zażalenie
do niego, chociaż był
w tym czasie nie zasiadał
w Sądzie. — Jakże
o Kradzież podejrzanych
lub winowajców oska-
rżonych miáli Krad-
zieży sądzić i karę
wymierzać, należało do
urzędu Starosty
lub PodStarościego.
Jednakże Szlachcica
nie mógł imać i więzić
chociażby o Kradzież,
tylko w tym czasie
jeżeli ten dobrze uro-
dzony [illegible] po-
raz trzeci był oska-
rżony o Kradzież, bo
po dwakroć mógł się
odprzysięgać. Też
samo zachowywano
gdy szło o zastawienie
do opola. — Jeżeli atoli
którego

ktorego bądź razie
obwołany szlachcic
nie stawał do obrony,
ani nie oprzysiągł
się, wołała go Instigator
krala majestu. V. l. p 137: 300.

Sądy Grodzkie działały
odmiennie od Sądów
Ziemskich, w formie
wydawania wyroków,
bo je wydawano nie w
imieniu Monarchy, ale
w Imieniu Swego Urzędu V. l. p 301.
Osobnie nadzwyczajne
a bylitanni sądów Grodz
kich nie objęte, poręczone
być musiały Sądowi
Nadzwyczajnemu od Króla
wyznaczonemu do sprawo
dzenia. Ten zaś sąd
składał się ze szlachty. –
Władysław Jagiełło
przepisał w przypadkach
nadzwyczajnych, wyznaczać
Sądy nadzwyczajne; a to
zwykle

w roku 1422. Przywilej od
Krajów przechodnich,
był wzorem i potrzebą
do owego przyrzeczenia,
tam bowiem pares
curiae, mogły tylko
winowayce skazać
sądzić. —
Jagiełło przyrzekł
w Statucie, promitti-
mus, quod nec nunc
et de cetero nunquam
aliquem subditi regni
nostri haereditatem
accepimus confiscabi-
mus ob pro quibuscunque
excessibus aut culpis
suis, nisi prius
constat judicio t. j. bez
sądu przez Monarchę
wyznaczonego, złożonego
z Prałatów i Baronów. Cf. V. I. p. 83.

Sąd takowy przez Mo-
narchę wyznaczony
nazywał się judicium
deputatum

deputatum, albo judicium
locatum, takich mamy
przykłady w Długoszu
za samego Jagiełły
w zaskarżeniach czynio-
nych przez osoby jego
osobie i Dobre spoj.
naruszenia pokoju,
nieprawnej przywłasz-
czenia, bywały pozwem
ustanowieniem podobnych
Sądów. Słowem występki
w ogóle konfiskatą
pociągające wymagały
judicii deputati — Zał. V. 1. p. 141.
małoletności Władysława III
uskarżała się powszech-
nie Szlachta o to, iż
zastrzeżono: aby do Sądów
od Królów wyznaczonych nad
zwyczajnych, tylko tyle
szlachty miało wchodzić
ile było mianowanych
do tej czynności dygnitarzy
Ziemskich

baronowie i prałatowie. V. 1. p. 141
następnie zaś w stałe-
ném Seymowie, gdy
szlachta nabyła
wpływu przez Sejmików
posłów Ziemskich
przez judicia deputata
stały się niepotrzebnemi,
lecz sam ~~[illegible]~~ Seym
podobne zdarzenia
rozsądzał, lub wyzna-
czał członków z pomię-
dzy siebie do rozsą-
dzania onych.
Dodać należy, że do
czasu Zygmunta I
skargi na Sąd Gro-
dzki o złe sądzenie
i domaganie się
za to kary, były zano-
szone nayprzód do
Starosty samego,
które te skargi nazy-
wano querelas
lecz Zygmunt I dozwolił

dozwolił te skargi
zanosić wprost do
samego Seymu v.l. 528.
Nadto nie należały do
Sądu Grodzkich, które
dziś Szczególney Króla
lub Jego potrzebie urzą-
dzone i zbrodnie bowiem
popełnione pod bokiem
Króla, były podług
odmiennych praecedet
sądzone przez oddzielne
sądy, albowiem wino-
wayca złapany na
gorącym uczynku,
mógł być poimany
bez żadnego rzeczy [illegible] -
na rokach nadwornych
czyli Królewskich
lub przez Marszałka
mógł być karany
i sądzony. Roki
nadworne i [illegible]
niżey zobaczemy zwały
Sześciomi [illegible], teraz
mówi post curias.

c. O zawieszeniu sądownictwa zwanego justitium czyli iustitium

W czasie wojny lub pospolitego ruszenia ustawały wszelkie sądy, toż w czasie Sejmów, wieców i bezkrólewia. — Na wyprawie wojennej Król sam sądził i karał wszelkie występki i krzywdy wyrządzone i to w takim porządku, iż poprzednio wojewoda ~~[illegible]~~ lub Kasztelan Województwa, skąd był rodem winowajca, rzecz rozpoznawał i sądził, jeżeli zaś Wojewoda lub Kasztelan nie uczynił zadosyć w osądzeniu lub osądzony nie uczynił zadosyć wyrokowi, nie spełnił onego, dopiero

dalsze

dalsze rozpoznanie
oddo do Króla. Cromer Des. Pol. (172)

Sejmy, wiece lub roki
jeneralne i Królewskie
były przerwą sądów
ordinarya, szlachta
bowiem oddalała się
z swoich mieszkań
i gromadziła się
w miejscach umówionych. — Królowie
przenosili sądy na
wojenne pod namiot,
gdyż te wypadały
wszystkie w ziemi
panującego, tu dlatego że
w ten czas szlachta
była gotowa do obrony
kraju. — Po śmierci Ludwika
r. 1382 i po śmierci
Zygmunta Augusta 1572
Panowie Rad Koronnych
pobierali się w konfe
deracyi Capturą zwaną
która sprawowała się
Kraju i do utrzymywania
porządku

potarganemi sitami
spokojności publiczney
i do powstawania
przeciw Sey bezrządom
droga z tych konfede
racyi naznaczony wprzód
była Kapturowy —
Bielski w swey
Kronice, pochwaleniu
tego wyrazu wyspo
wiadał, że sądownictwo
w czasie bezkrólewia
było piskaryawane zastępem
czyli nie jako kapturem,
ale zdaje się bardziey
ze przeszłej raczey
a capiendo, i ze wów
czas prawo neminem
captivabimus sięgało być
zawieszone, i że każdego
bezrządu wolność
być miał. Bezkrólewie
kiedy dały miejsce
sądom kapturowym.
Sądy tylko Grodzkie
były

V. I 58 V II 534.

były czynnemi w sprawach
sobie właściwych, i
nie tylko spokojności
dotyczących ale i w
cywilnych, jeżeli kto
w umowie lub zapisie
poddał się Sądownictwu
Grodzkiemu.

W bezkrólewiu po
śmierci Zygmunta
Augusta, Każde
województwo było
upoważnione r. 1573
na Sejmie w miejsce
Sądów Ziemskich
ustałych, postanowić
sobie formam sprawie-
dliwości i exekucyi
specyalnej in interregnum
Że wymagały przerwy
sądownictwa nastały
dopiero w niniejszej
epoce, nie było tego
w poprzedzającej, gdyż
nie było.

V II p 842. N 5. 6. 7. 8.

nie było kształtnie
rzeczypospolitey. —

d O naganach czyli appellacyach.

Od wszelkich sądów szlacheckich czy ziemskich czy grodzkich, miały mieysce nagany czyli appellacye, pozwolone zaś były do Króla. — W sądów mieyskim szlacheckim od sądów ziemskich, chodziły poprzednio nagany do sądów zwierzchnich czyli wielkich głównych a od tych mogły dopiero być zaprzęszonemi do Króla. Taki porządek stan rzeczy okazuje potrzebę mówienia:

e O Sądach

O Sądach Wiecowych czyli Rokach Głównych.

Collegia generalia, termini generales, judicia generalia, judicia peremptoria pospolicie Wiece albo Roki Główne.

Wiemy że w poprzedzającey Epoce Sami Panujący objeżdżali Kraj dla wymiaru Sprawiedliwości pilnie. Za Kazimierza Wi. było to co używaniem i umacniane prawem albowiem postanowił ten Monarcha w Statucie Wiślickim, że wszyscy Sędziowie powinni się zgromadzać ad Curiam Regis, na jego przybyciem do jakowey Ziemi w celu odbywania tamże sądownictwa, jak tenże Statut Wiślicki

Wszystkie opiewa,
wolno było Monarsze,
chociaż nieobecnemu
na tych sądach w
sprawach wyłącznie
do Króla należących,
jako to in causa
haereditaria wrasły
płacić swoim bez
lub przynajmniej
4ch Baronów wyznaczyć
do rozpoznania tego
rodzaju sporów.
Sądy te wiec czyli
wici główne pałaki
miewały odbywały
się tylko w Krakowie
i Sandomierzu. V. l. p 6. 7.

Kazimierz II w Wiślicy
postanowił aby wiece
odbywały się w Powiatach
Krakowskim, Lubelskim
Sandomierskim, Radom
skim i Wiślickim,
raz do roku, przepisał
na te roki stały
termin dla odbywania
takowych

takowych urzęców i tak
w Krakowie miaty się
one odbywać naraz jeźdź
przy Świecie Narodzenia
Panny Maryi — w Lublinie
naraz jeźdź przy — Świecie
S. Jana Chrzciciela —
w Radomiu naraz jeźdź
przy Świecie Obrzezania
Chrystusa — w Wiślicy
naraz jeźdź przy Świecie
S. Marcina — Jak
stanowi Ustawa Nie-
szawska w Rozdz. 4. —

Ieżeli za Władysława
Jagiełły, nie mógł bywać
sam Monarcha wchodzić
do takowego Sądu
sami Baronowie zasię
powoli go w rokach. — V. l. p. 76.
Toż samo się działo
pod jego następcami
Za Olbrachta obowiązano
urzędników Ziemskich
do ciągłej

do ściśleyszey bytności
i znaydowania się
na tychże rokach, gło-
wnych czyli też całey
dozwolono Wyżej ...
lub Starostie, w
przypadku niemoż-
ności znaydowania
się, wyznaczać
na swoie mieysca
terrigenas possessio-
natos et prudentes
seu Zamieszkanych.
Obowiązanego Sędzię
Podsędka i Chorążego
aby byli obecnemi na
tychże rokach, zasie-
gając oraz, że trzykroć
do roku więcej tych
miały się odbywać. V. I p. 250.

Za Zygmunta I bywały
więcey panującemi
stąd zaś jego panowaniu
r. 1511.

uchwalony był nakaz,
aby Wojewodowie nie
zaniedbywali nadomie
innych Sądów. Zdaje
się jednak że nakaz ten,
nie będąc obwarowany
zagrożeniem kary, nie
dosić skutkował
i pozostał tylko na
papierze albowiem v. I p. 377.
za Zygmunta Augusta
w Mazowszu, od lat
kilkunastu nie odbywały
się wiece czyli roki
główne, on przeto nakazał
aby w Mazowszu i innych
Wojewodstwach więcej się
odbywały w przytomności
Wojewodów Kasztellanów
i Urzędników Ziemskich
a to pod karą utraty urzędu
wyjąwszy chyba Legalną
prawną przeszkodę.
Dozwolił tenże Monarcha

obecnym

obecnym Dygnitarzom
i urzędnikom wyznaczyć
innego nawet prostego
szlachcica, dodając
przecież ten warunek =
któryby prawo rozumiał
i takowemu Sądowi
sprostał t.j. któryby
znał prawo i umiał
takowe zastosować
i obchodzić się w tym
przedmiocie. — W Ma
zowszu Wojewoda
lub Kasztelan winien
był obowiązany w czasie
składania takowych
rzeczy. v. I p. 792.
Początkowie tey Epoki
Sądy wiecowe odbywały
się jako Sądy Wyższe
czyli appellacyjne, tylko
raz na rok w czasie
jesieni, gdy się do nich
z naganami udawano
od Sądów Ziemskich. —
Odbywały

Odbywały się raz przed
przewodnictwem Woje
wodów Zygmuntowy i innych
urzędników ziemskich
nawet przed tym sądem
mogły bydź zaniesione
zastawy, alienacye
i inne zamiany wszystkie
co do dóbr ziemskich. V. 1 p 76.

Od czasów pomienionych
dopuszczoną była
dalsza nagana czyli
appellacya do Króla,
lecz gdy wszelkie prawa
Monarchy w tej Epoce
przeszły na Stany
i w tej mierze władza
sądownicza dzielił
Monarcha z Radami
czyli Stanami. Za
Zygmunta Augusta
był podany wniosek
na Seymie, aby na
Kurlat

Kształt Trybunałów
Francuskiego ustanowić
sąd Naywyższy, lecz
nie przyszło do skutku,
~~to przeszkodziły obowią~~
~~zawsze~~, to prawie
zbawienne, bo nie chciano
mieć za Naywyższego
Sędziego tylko Króla
i Seym. — Gdy zaś
Seymy były zatrudnio-
ne targami o podatki
i innemi czynnościami,
pieniactwo przemagało
się urodzenie, i sprawie-
dliwość czekać
musiała, ztąd
wynikłe ty przyczynki,
najgorszy, w celu wymie-
rzenia sobie sprawie-
dliwości, jedni liczne
nadużycia, o których
Kromer mówi obszernie Str. 170. Dlaz

Appellacye były dwojakie:
a to

231

a to podług sposobu
odwoływania się odmi
niano będziem appellacyą
inwecyą: – Appellatio
appellacya nagana,
oznaczała skargę
do wyższego sądu
wystosowaną, w których
wnoszono żądanie
czyli Sędzia sprawie
dliwie lub niesprawie
dliwie wyrokował. –
Mogła zaś była takowa
nagana gdzie strona
zarazem o karę sędziego
za osądzenie przeciwko
prawu. Sam Sędzia
w tym razie był interes
sowany i sam musiał
sprawę do wyższego
sądu przez woźnego
odesłać. Zygmunt I
idąc za przykładem
i zwyczajem w Wielko-
polsce zachowywanym
pozwolił

dozwolił wnosić
motiones, Od wyrokow
wszelkich sądow
i takowym przepisał
pewną formę, postanowił
on, że motiones mogą
bydź czynione na wiecach,
a od wiecowego mogą
bydź wnoszone na
Seym. Warował zaś
że w czasie zanoszenia
się onych na wiece,
powinno bydź dane
vadium pewne, gdyż
jeżeliby skarga
zostata od Senatu,
takowe vadium prze
padało. — Zastrzegał
także, że przy powtor
nym zanoszeniu,
gdzieby na Seym
zanosił kto nagany
od wyroku wiecowego
nie jest obowiązany
składać powtornie
vadium, które już
ja

bowiem na wricach. — Uchwały 133. 563. 574.

232

Zapobiegając nadużyciom

z tąd wszelkiej mogącym

dodać Zygmunt: aby

tylko w głowney Sprawie

nie raz w dalkowszych

i od głownego wyroku

nie raz przed stanowczego

mogaby ciągnąc [illegible]

motiones. — Za Zyg[T]

także postanowiono:

że od Sądu Grodzkieg.

mają iść motiones

na Seym in casibus

[illegible] t. j.

w sprawach vis, fagmino,

ignis, raptus, nie raz

do Starosty — tak in

casibus officii t. j. w

mnieych Sprawach mają

iśdz motiones do Króla

na roki dworne o których

niżey powiemy t. j. w

sprawach dotyczących się

dobr Królewskich, tam

bowiem

tam kaźni sprawy
takowe mały były
bez żadnej sądowne
W końcu tey epoki
wyszły mutationes
po wszystkie jako
nam Kromer mówi
w słowach - quod tamen
jam fere exolatum. Cromer. p. 174.
(Domyślać się
można iż dla tego
wychodziły po wszy-
stkie iż prawa
były nie dostatecz-
nemi, [illegible] się
była bardzo mała
liczba przypadków
[illegible] oznacza
jeszcze kary na sędziego
ale wysokiej [illegible]
ze strony nie [illegible]
z tych skarg [illegible]
ani [illegible] skarb
Ostrolewski

v. l. 528 et 560.

Krolewskich sobie jednac
nieprzyjazn. — W porządku
rzeczy pierwszej Sprawy
w naganie nie przecho
dziły wprzód na Seym,
aż gdy przeszły per
collegia generalia czyli
wiece, lecz gdy takowe
nie w porządku przepi
sanym odbywały się,
wołano rzeczy skracać
drogę i udawać się
wprost do wyroku
Krola na wiece
nieprzestając, nadto
gdy owe wiece poczęt
kowo jako sądy Monarchy
następujące odbywały się,
Stąd Zygmunt I dozwolił
odwoływać się albo do
wieców, albo wprost do
Seymu, od wyroku
Sądów Ziemskich
i Grodzkich.

i Sondakich. Od tego
czasu postanowienia
nie były juz koniecz-
nemi. Trzy Instancye
postanowiono. Bez im
wolności oddawania
się wprost do Seymu,
nie nakazując aby
Dziedziców
udawać się do Urzędów
które dawniey były
pośrednikami w
naganie. Wszakże
pierwiey były rzeczy
dziać się przykłady
wszakże, że były
zarówno sprawę nagany
do swoich urzędowych
a potem na Seym.
Król przestał być urzę-
dowy sądu naywyższego
Sądu, rozpoznawał
appellacye, lecz nie
w każdym przypadku
Generałów

v. I p 500. 507.

v. 1. 564

jednakowo, niekiedy
trzeciem zatatwiać władze
na rękach carcowych,
niekiedy na Seymach,
lub zawsze in conventu
generali in comitiis,
zawsze z Panami Rad
z tąd przeto wypada
uwodzić, o sposobie
obywania tego rodzaju
Sądów.

§. Roki dawne Królew
otherwise Termini regii
lub termini post curiam
zwane były – stąd pierwsze
pierwszy wyprawowane przez jedną
drugiey porządek. Ciągu
dittych Sądów zwały się
Citatio in curiam, albo
Citatio post curiam facta.

To imię rothiw nad wszystkiemi
nosi T Sąd który sprawował
sam Król z panami Rad
obecnemi, którymi kto swiecko.
Mógł w tym także Monarcha
używać

wezywać do Rady Consi
liarios i Senatorów
jakoby nie się podobało
i nie był do tego
wiązany żadnym
prawem. Mógł ją
odbywać w miejscu
ciągłey swojey
rezydencyi lub też
gdziekolwiek w in-
nem miejscu. Jednakże
lub był mocen urzędzie
odbywać roki nadworne,
albo li z Wielkiey
Polski do Małey polski
nie wolno był nikogo
pod takowe sądy
powoływać i nawzajem. Cromer 172
W pewnych sprawach
roki te były pierwszą
a najwyższą instancyą.
Instancya. Zażalenia
bowiem przeciwko
Starostom, Dziedzicom
czyli Panu

Tonictanse Spraw Dobr
Krolewskich i dochodow
na posrzodnie Słowem
Toszyskgatorach Krolew
skiego nad prądanie
pokrzywdzonego, były
sądzone na wtenczas
takowych w pierwszey
i ostatniey Instancyi, i
te każde osoby były
uważane jako przynosiey
i nie jako Sądzy Krolewscy,
do Krola przyjo należato
rozsądzenie Sporów do
~~nich należących~~ między
niemi zachodzących — Cromer. Des. Pol p 173.
Podobnież należy i to, że
jeżeli Strona jakowa
dobrowolnie w umowach
lub zapisie przd ata Sądem
wtem Nadwornym, w ten
czas sprawa Acgow
wdrajec, mogła Obydź
wprost wno Strona do
Sądu Krole

Królewskich – Porna Cromer p. 175.
wszystkim Nadworne,
gdzie Sam Monarcha
wykonywał Sądy
z porządkiem i Koleią rzeczy
wypada mówić:

9. O Sądach Seymowych.

Sąd Seymowy odbywał się przez Króla
oyż z Panami Rady
t. j. Senatem ~~przy Królu~~
ież całym obecnym
na Seymie czyli
Izdebie, lecz nie
wpływał koniecznie
stan Rycerski czyli
~~Koło~~ Rycerstwie
Szlachty do tego
~~Sądu~~ – Sąd ten
był ostateczny dla
spraw wszelkich
przychodzących od
urzędów w nagannie
czyli appellacyi. –
Od Zygmunta I czasem
nagany przychodziły
wprost

wprost od Sądzie ~~ziemskich~~ ziemskich i słowa dzierżawczym się o nie sądzenie do samego Sejmu. Takie w sprawach o szlachectwo zaprzeczane którego należał przedmiot do tegoż sądu Sejmowego. Następnie sprawy w których szło o utratę czci, konfiskatę majątku do jego panów dziedzicznych należały. Nadto sprawy w których szło o karę śmierci na szlachcica oraz sprawy czyli zbrodnie nadzwyczajne w których dochodzenie czynu i wykrywania nie mogły być wykonywane przez sąd grodzki, przechodziły do jego zakresu. Cf. Cromer 171.

W następnej Epoce już pod Zygmuntem III obiór Sędziów Sejmowych znacznie postał

posłał wrzeszczanych
i z tąd wynikało się
że Kasztelanowie
stali się tylko
tytularnemi panami
nie mając już
właściwie nic
do sądzenia, szlachta
sądziła chłopów
poddanych swoich lub
królewszczyzny. Sam
Ludwik sprawy
tyczące się urzędów
wrzucił dla siebie
i następców do
sądzenia zachował.
Znajdujemy wprawdzie
w przywileju Jagiełły
z r. 1433 homicidium
voluntarium, uważane
za należące do Sądów
Grodzkich, lecz to jest
omyłką pisarzy słów
niby poprawką, albowiem
ten występ dawniej należał
do Kasztelanów

Kasztellanów a przy końcu
tey Epoki prawie wszystko
szlachecka, należało
do rozpoznania Króla
i Seymu. —
Sądy Seymowe wykonywał
Król z Senatem i Szlachta
nie wpływała jeszcze do
tego sądu. Dzieje bowiem
milczą o wpływie do niego
szlachty, powiada Cz...
to. Kromer str. 177.)
Z woli Zygmunta I go
czwartego i piątego
roku Seymu odbywał
się oddzielny Sąd Seymowy V. l. p. 581.
Na który raz mniey Seymy
Epoki po dwa lub trzy
dni na tydzień, tak one
na wykonywanie Sądownic
twa. Jeżeli Seym był
zatamowany, Król powierzał
sądownictwo w mocy
będące kilku Senatorom
od siebie wysadzonym
ali Sędziów codziennie
przez cały czas Seymowania

wyznaczy

wyższemu świętał.
Sędziowie potem się
nazywali się Assesso
rami. Od ich wyroków
wolno było odwołać się
do Króla i całego
Senatu i kiedy nastą
piło odwołanie, Asses
sorowie zdawali sprawę
Senatorom i Królowi
wraz z wyrokiem, lecz
w ten czas nie dawali
żadnej opinii, Król
i Senat tylko wystawnie
wyrokował. Cromer p. 187.

Mnogość spraw i
zażaleń do Seymu
i Króla przychodzą
cych wymagało
częstego Seymowania
i samo ta liczba
stawała się powodem
do przedstawienia
Seymom tak dalece,
że za czasów Kazimierza
przedstawiały

przedłużały się Seymy
do 4ch a nawet
do 6 miesięcy. –

Zygmunt I wymówił
Sądownictwo Seymowe
do godności samey
Królewskiey Osoby,
poddał on sprawy
odsądzone na rokach
nadwornych swoich gdzie
vetto o liczby umowy pas
tawne dobr królewskich,
po dostateczne osądzenie
Seymie. v. 1. p. 361.
Tak na roki nadworne
jako i do Sądów Seymo
wych wchodziło dwóch
Referendaryi, ustawą
uczynił na Zygmunta I
r 1507. określono
wtedy, że in curia
regia, mają bydź
semper duo juris
periti qui quaerelas
audiant, unus Spiritu
alis alter Saecularis.
to jest

to iest posłanowi ziemie
dawało wstęp Refe-
rendarzom do Sądow
Nadwornych i Seymowych v. I. p 363.
Zygmunt August
przepisuiąc porządek
Seymu w Lublinie
r. 1569go Zasługi
Referendarze przy
Królu, mogli zdanie
swoie obiaśnić, ale iednakże
nie maią prawa należeć
do grona Senatorow. V II p 778)
Ważkie części na rokie
Królewskie czyniące Sądy
Seymowe byli używani
do pomocy Sędzia
Podsędek i Pisarz
tego Ziemstwa, gdzie
Sądy Nadworne lub
Seymowe bywały odby-
wane. Wtedy tylko
ich nie używano gdy
sprawa i odwołanie
się do wszystkie tegoż
Sądu

sądu ziemskiego do
wsławy gniewiś przychodzita. — Lecz gdy ci
do pomocy tylko byli
używani nie mając
zaszczytu być Senatorami, dosć więc dla
nich było gdy nakoniec
po znaczném dostoynym
obiecywali swoi zdania. V. 1. f. 530
Cromer. f. 175 D. Par.

Ani na roki nadworne
ani na Sądy Seymowe
nikt nie mógł być
zapozywany że granicznych
powinny one były się
odbywać zawsze po kraju.
Wyjątkiem od tego były
sprawy osad Ludnych
mieyskich i wieyskich
rządzących się prawem
niemieckim także sprawy
przeciw Starostom,
dzierżawcom dóbr
i dochodów królewskich,
które za granicą króla
z przybraniem którychkolwiek
Panów

Panow Rad mogł porzą
dzic. Nawet Kanclerz
Referendarze owszem
i Sekretarze mogli że
plecami Monarchy
takowe Sprawy porzą
dzic z tem tylko
ograniczeniem, że jeżeli
sprawa była pe szlache
ckiem, w ten czas o
niey ręcz przedstawiali
a Krol wyrokował. Cf. l. 3: p 174. 181.

2 Sądy Włoscian osiadłych Na Prawie Niemieckim.

Sądy tego rodzaju
Polskich Włoscian,
były zupełnie w ręku
szlachty i panow,
a Miast szlacheckich
i Miasteczek prawem
Niemieckim nadanych,
wszystkie Appellacye były
sądzone przez dziedzicow
Panow

Panow Swieckich lub
duchownych, takie
iuz dalszemu nie
podlegaly odeyrzaniu,
chyba gdyby dziedzicem
byl Ksiądz, co tenczas
mogl appellowac do
Biskupa Arcybiskupa,
lub o się podobno
nigdy nie trafilo do
Papieza.   Cromer p. 179.
Od wyroku Pana Swieckiego
nie bylo juz zadney
appellacyi, chyba do
samego Boga. Jezeli
dziedzic niesprawiedliwie
wyrokowal przeciwko
szlachcianowi, niepoddanemu
swemu, a ten byl powodem (actor)
tedy czy sam przez siebie
podstarosci wiesci władzą
mogl bydz pozwany
do Sadu Ziemskiego
lub Grodzkiego stosownie
podlug gatunku sprawy.
Przy Stanadzie

Przestawała szlachta
mieszczan i włościan
pod prawem Niemieckiem
osiadłych na swoich
poddanych, nazywając
ich swoiemi i sądownie
Słow, tak [illegible]
jak gdyby to czynili
nad poddanemi
prawem Polskiem
rządzącemi się. lbr Cromer. 179
Zyskała w tym względzie
Szlachta za dozwoleniem
Jagiełły skupowania
Sołtysowie i Woytów,
których dawniey prawa
nie miała - Czacki V.1. p 374 - 374.
zabrała więc Szlachta
opuszczone grunta, a
to czyniła jako Kromer
wyraża umiernie - ad
augmenta comoda sua Cromer p 162.
Z tych nadużyć i przy
właszczeń pochodziło
że nie miała [illegible]
mieszczan

mieszczan i włościan
zapominała o Szczęściu
nadaniu ich prawa
niemieckiego i przez
dział w poddaństwo
panów. Teraz
sądownictwo dowolne
panów nad poddanianami
zaczęło być w używaniu
często od początku
następnej Epoki
a w późniejszym
upływie czasu
rozszerzyło się zupo
w Szczególności.
Takim tedy sposobem
po poddaszczały bez
formy Sądy odbywane
były. — Pomnażały
raz Sądownictwo
[illegible] się więcej
Stosownie, któremu
ulegali nie tylko
od [illegible]

w dostaniu ale nawet
i szlachta tam
mieszkaiąca. Pod Cromer p 178.
czasie Woytowie i
Ławnicy, po czasie
Konsulowie Bur
mistrze Magistri
p czasie Starsi
Cechów wykonywali
po miastach
sądownictwo
które były nadane
prawem niemieckim.
Burmistrze, Consules
starsi cechów sądzili
także bez form stałych
jakichkolwiek, starsi
cechów assessorów przy
bierali z właściwego
cechu, i z niemi są
downictwo co do spraw
mniejszej wagi
wykonywali. Burmistrze
we wszystkich innych
sprawach mniejszych
sądzili

sądzili sami a w cięższych
razem z Magistratami
czynili porządek sprawie-
dliwości. Sprawy o
własność, o posiadanie
gruntu lub domu miej-
skiego, sprawy spadkowe
i kryminalne należały
do Sądu Wójta Ławnikami.
Appellacye po tych miastach
szły do ~~Magdeburga~~ magi-
stratu a od tego gdzie
niegdzie podług przywilejów
Kazimirzowskich do Starosty
się odwoływano. Nakoniec
z Starosty do Króla i
w tem całe było jednostaj-
ności. Sąd Wójta i Cromer p. 178.
Ławników nazywał się
judicium juratum, albowiem
Wójt i Ławnicy byli
zobowiązani przysięgą.
Temu także sądowi
nadawano imie Judicium
Bannitum, dlatego że
Karcił naruszenie spokoj-
ności. W tym także
sądzie

sądzić w szczególnym
przypadku za ochronieniem
spokojności wzajem-
nej. - Odbywał się sąd
nieodmienny zwykle
co 15-go dnia zwyczajnie
wyjąwszy tylko jeżeli
ten 15-ty dzień był
świątecznym, w ten czas
odbywał się dnia
następnego. - Atoli
ile razy potrzeba
wymagała na każde
żądanie sąd ten mocą
swą wykonywał Juris
dykcyą, a to nie tylko
między mieszczanami
osiadłemi ale i
między gośćmi t.i.
obcemi.
Sąd zwyczajny Wójta
i ławników nazywał
się judicium expositum.
Sąd zaś odbywany dla
obcych, nazywał się
judicium

Judicium amplum. Tenże
sąd Wójta i Ławników
na przybraniem Burmistrza
i pod jego przewodnictwem
odprawiający się, kiedy
razy do ... sądzić
ważniejsze sprawy,
i wtedy nosił Imię
Judicium Magnum. –
Od wyroków tego Sądu
były appellacye do Sądów
miast ... podług
nadanego ... samego
prawa nadawanego
miastom, które były
już Chełmińskie jako
np w Mazowieckich Miastach
już Magdeburskie jako
w innych podług tey ...
... Appel
lacye w Mazowszu szły i
były odsyłane, do Magistratu
Miasta Warszawy albo ...
... miast
prawem Chełmińskim
nadanych, z tamtąd zaś kiedy
... Chełmna ... w
dalszym

a w dalszym czasie do
Toruńia a z tąd dopiero
zanoszone były dalsze
nagany do Króla. Po
innych zaś miastach
Polskich gdzie prawo
Magdeburskie było
nadane, ciągle w tey
epoce wchodziły nagany
do Sądu Magdeburskiego
odbywaiącego się w
Zamku Krakowskim
ustanowionego od
Kazimierza W. w tym
zaś sądzie Woyt z 7ma
Ławnikami pod Prezyden
cyą Wielkiego rządcy
Krakowskiego zaś decydował
nagany przychodzące
a Judiciis peratis.
Tam Wielk. Rządca nie
dawał swego zdania,
sam nie sądził.
Z Krakowa szły daley
nagany *ad judicium*
sex civicum terrestre
do sądu

do sądu sześciu miast
publicznych i oznaczonych
z każdego po dwóch
Kommissarzy ci stanowili
sąd ostateczny bez
appellacyi, oni bowiem
zastępowali samego
Monarchę – Jednakże Cromer p. 180
Kraków, Kleparz na
mocy Przywilejów sobie
służących, zanosili
nagany do samego Króla.
Panujący zatamował te
uchylania się, od sądów
Miejskich i Wiejskich
osobliwie od Włości
Królewskich i Miast,
przeglądał takie skargi
przeciw Starostom
i dzierżawcom zanoszone
gdziekolwiek się Monarcha
znajdował, chociażby
za granicą z przyczynami
Państwowemi. – Często
jednak panujący powierzał
swoim radom nie koniecznie
całemu Senatowi, ale tylko
kilku osobom i Referendarzom
a nawet

a nawet Sekretarzowi
w rozpoznaniu Sprawy,
tak że oni przyzwali
sprawę a Monarcha
wyrokował. – To raz
było konieczném wyro
kowania, jeżeli z obcej
strony był uciążliwy
w ten czas Monarcha
musiał sam wyroki
wydawać. Kraków,
Kazimierz – Kleparz
miał przywiley się
od Sądu Miast
swoich, wprost do samego
Króla mógł zanosić
appellacye, niepotrzebując
przechodzić przez obie
dwie Instancye in
Arce Cracoviensi ustanowione. Nadto zaniedbały
w skutku przywileje
tego Miastom Staraiącego,
tylko w Krakowskie
mocen był sprawy
te rozsądzać. Cromer Des. Pag 134. 181.

Kanclerze i Podkanclerzi

i Podkanclerze Koronni
Referendarze, jako księgi
w prawie ruskiem były
w Sądzie u Stołu Króla
dawać opinią, i ci stanowili
główny skład sądu
Królewskiego. — W tym
składzie sądu Królew
skiego, rozpoznawane
bywały appellacye
miast i własności prawa
chełmińskiego w ostatniey
Instancyi kończone. —
Też podobnie w tey Epoce
sąd ten zwał się takież
sądem Assessorskim,
bo Referendarze, Sekretarze
i inni przez Króla wezwani
do Sądu, byli zwani
Assessorami. Takiż sąd
ten nazywał się Sądem
Relacyinym, z powodu
że Referendarze [illegible]
31. mieli a I dawali opi[illegible]
stanowczą w sprawach
i w krótkości stan tey(że)
sprawy

sprawy Kancelarskie
lub Podkanclerzemu
albo Królowi podawali,
a stąd à deferendo
utworzyła się nazwa
sądy relacyjne. Zyg I
r. 1537 zaprowadził
dla ulgi sądownictwa
wszystkiego, które
miał odbywać panujący
postanowił, że 2 miało
bydź w prawie biegłych,
duchowny i świecki,
których sam monarcha
wyznaczał przy boku
Królewskim, którzy
będąc obadwa przysięgli
mieli obowiązek i
donoszenia zażaleń
wszelkich skarg
do panującego [illegible]
rzeczy. — Przepisał
zarazem czas dzienny
ich zatrudnienia w słowach:
sed autem erunt ante
audiendas

audiendas querelas
amissa nostra ad pran
dium et post ad tempus
coenae. Roku 1538 v. 1. p 360.
zaszedł sobie Król
wyraźnie na nowo
prawo mianowania
Referendarzy, warował
jednakże, że oni wyra-
źnie mają rzeczy
do Króla przychodzące,
ale nie mają być onych
sędziami. — Zygmunt v. 1. p 529.
August r. 1558 we-
zwał Kancellaryą t. j.
Kanclerza - Podkanclerzego
i Referendarzy do przesłu-
chania i rozpoznawania
spraw wnoszonych
przez Strony, i warował
wyraźnie, że będzie
rozpoznawał takie
sprawy do niego przy-
chodzące podług praw
Niemieckich nadanych,
chociażby jedną Stroną
był Szlachcic. — R. 1569.
Zaszedł

zasłużył dla Referen
darow Władzy dawania
swojey opinii w Radzie
ale on nie nadał
władzy Sądzenia. v. I. p 598 : 778

Sądy i appellacye
w Prusiech nie co
były odmienne jako
się odbywały w Koronie.
Tam tak sądownictwo
i stopnie appellacyi
były przepisane
prawami. Także v. I. p 541. 565.
szczególnie samey odmien Cromer p 211.
ne było wiele sądow
nictwo. Tak z Prus v. I p 236.
jako z Warmii appel
lacye ostatecznie
szły do samego
Króla. Gdy za Kazi
mierza IV część Prus
zachodniey wcielona
została do Polski,
Chełmno utraciło prawo
osądzenia nad sobą
prawa Chełmińskiego
które

które Mu służyło od r.
1253 z przywileju Krzy-
żaków dla Katolików
Prus wydanego. —
Ponieważ zaś r. 1457.
przeszło zdradziecko
do Krzyżaków, odtąd
więc Toruń w Zachodnich
a Królewiec w Prusach
wschodnich, wszystkie
prerogatywy Chełmnie
służą (Hartknoch p. 375)

O Sądownictwie Duchownem

Jak w poprzedzającej
Epoce sądownictwo
to dostąpiło znacznego
stopnia powagi i obszer-
ności daleko więcej u nas
niżeli w obcych krajach. —
Rozciągało się ono
w rzeczach Religii i własnowie
duchownych, nad wszystkich
mieszkańców a więc i nad
szlachtę. — W ogólności
mówić

W ogólności mówiąc
można, że należały
do duchownego Sądu
występki religijne,
wyznawanie bezboż-
ności, kacerstwa,
odszczepieństwa, lichwy,
simonia, sprawy o
dziesięciny, o czynsze
i przedmioty duchowne,
zabicie, zniewagi lub
ranienie duchownego,
o gwałt, krzywdy, ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ Kościołom lub
ich dobrom wyrządzone.
Nadto spory wszelkie
względem juris patronatus
tak względem praw
beneficialnych i spory
względem małżeństw,
względem prawości
rodu, względem krzywdy
ubogim wyrządzonej,
(którze l. który nie było
okazana była moc) także
spory

sporu wymikające z umowy w Sadach Duchownych Zaciorowanych. Czacki, który przeglądał pilno wiele Archiwum wielce Kapituły powołuje się na nie i świadczy, że za Sędziwej Króla Konstytucje prawie wszystkie spory sądzony między Katolikami, lubo świeckich, cywil. sprawy wiele nie duchowne. Kazimierz W. chcąc uwagi duchowieństwa na zjazdach miejskich i wszystkie mi był w stanie uwagi Iurisdykcji duchowney. Opierała się ona na przywileju przez Henryka I Kietlicza Arcybiskupa Gnieźnieńskiego w czasie zamieszek Krajowych wykonywanego, a którego

O Lit. i Pols. Prawach Tom 3 [illegible]6.

którego Rzym nie
mógł tak skutecznie.
Kazimierz Wielki
dał się z Bodzantą
Biskupem Krakow
skim przez pośredni
ctwo Jarosława
Gnieznińskiego, który
tu wystepuje jakoby
równy Monarsze
swemu, a nawet
jako Zwierzchnik
obudwóch Stron układa
jących. W tym Kompro
missie [illegible] [illegible]
Monarcha jako Kościelny
praw[illegible], władzę
sądowniczą, Biskupią
stanowiąc i porządkując.

Wykonywanie swoich
wszystkie duchowne Sądy,
nie używały pomocy
ramienia Świeckiego
miały one w tym
względzie skuteczny
środek

środek klątwy, a jeżeliby
kto opierał się tejże
klątwie, rozciągano
ją na większy wielu
po których można się
było spodziewać, że się
do przestępstwa
skłonią, i to zapamiętały
się np. gdyby kto pozostawał
w klątwie przez 6 miesięcy
i nie uspokoił się, wyklinano
[illegible] jego podwładnych.
Za zabicie księdza wykli-
nano całą wieś, dopóki
ta nie wypłaciła, i nie dostawiła
zabójcy lub nie przysięgła
iż mu pomocy dała.
W owym powstaniu
wszedł w kompromissie,
byle tylko moc rządowa
została ograniczona
przeciwnie aby klątwa
kiedy ją rzucono na
Kazimierz nie rozciągała
się do Krakowa i dowolnie.

Jaskiewicz

Zastrzeżono także
w tym Kompromissie,
że natychmiast Inter-
dykt z powodu się
wyklętego znaydować
się, w jakowem mieyscu
nie miał bydź w użyciu
i nabożeństwo ma
się kontynuować daley,
gdy wyklęty oddali
się z świątyni. — V. I p 95.
Stabet Cieślicki
zamieścił w prawo,
że poddani mogą
dziedzicznie opuszcze-
pana swojego, gdy
ten uporczywie przez
rok zostawał pod
klątwą. — Przez to
nie potwierdzono
została. — Słuszną
w tem Ossoliński
czynił uwagę, że s[illegible]
gowanie mniemania
o straszliwości
i słuszności klątwy
była powściągnęła
powagę

Vol. I p 29-21. —
Ossoliński V III p 63.

powagę sądow ducho-
wnych; ale Władysław
Jagiełło gorliwszy jako
chrześcianin w
r. 1424 obawiając
się rozmnożeniu i zapo-
biegając ~~[illegible]~~
heretykom jakie były
w ów czas w Czechach
postanowił: że odstę-
pujący się od nauki,
Kościoła byli infames
i tracili majątki i szla-
chectwo jako niekatolicy
oraz zagroził im wygna-
niem, nakazywał także
dawać mieszkańcom
i urzędom, hussitów
z Czech przybywających
i osoby obcą nauką
zarażone, chwytać i tem
Zaram Kościelnym
pod ukaranie oddawać.
Takim więc sposobem
umocnił jeszcze sądow
miestkow

duchowne. Nadto V. I p 58
r. 1453 uchwalono
aby osom w klasztorze
z jakichkolwiek
powodów zostającym
przez nich, starostowie
zabierali majątki
ruchomy i nieruchomy,
nie oddając go aż
po przeproszeniu,
starosta nie
czyniący tego,
tem samem mógł
być przez Biskupa
wyklęty. Kazimierz V. I p 194
IV pierwszy od
po Sławomirze: dozwolił do tego
Biskupom i ich
Wikaryuszom
wszelkiej opie[illegible]
w wykonaniu wyroków
duchownych karci
[illegible]

Klasztorów jakby właśnie
świeckich używało, na stosownych
charakterach Srokach V. I p. 176.

W ustawie z Opatow
skiey r. 1474 za
Kazimierza IV znaydzie
się przykład, niedokład
ności czyli nieuwagi
Prawodawców krajowego,
że mieszano obie
jurysdykcye t.j. świe
duchowną i świecką,
a tem samem nadawano
wyższość duchowney.
W tey bowiem ustawie
wyznaczono duchownych
pod czas postu [illegible] od
niespowiadających się [illegible]
przez [illegible] karze
sławeczkie do
poszukiwania sprawie
dliwości, ubogim
raz

raś i w odległeyszych
stronach mieszkaią
czym, podobnym
sposobem pokazywa
dzonym dozwala
dochodzić powszeszych
książnic, że konsy
storać, dozwalać
przytem rechowałych
pomieni prayeit
dla strasznych
ciąg władzy. – V. I. p. 128.
Konsystorza ręcz
dla ubogich
i w odległejszych
stronach mieszka
jących w ciemn
ra pomocą władzy
dochodzili sprawie
dliwości. Jednakże
nie tako przez się
miała pełnoprawny
stawa Sagrettys, to
tylko

o tylko starostowie
grody wszystkowe i
Magistraty Miejskie
mogły rozpoznawać
Księga dla przestępców wiary
wyprowadzać na pospoli
tem niespomniane i użycia
wymiar sprawiedliwości
w tym względzie. V. l. f. 112
Kazimierz W. także
wcześniej dozwolił
duchownym dochodzić
stąd wszelkich w czasie
pospolitego ruszenia
przedłużonych, czy to
w Sądach Świeckich
czy w Duchownych
i nawet klątwą na
Sędziego Świeckiego
nie czyniącego sprawie
dlikowski. Przeto
przez postanowienie
władza Duchowna
wymyślona

wymieszioną została.
Taki nie do wyż
szego to przynależy
mniej do równego
stopnia i Teraźniejsza
cya Świeckich - Łaski
niepięknemi, ale
zmieniające wybiórne
praw mniej krajowych
takowych prawa
które powiększały
powagę duchowną.
Ossolinski w
znanem dziele
(Tom III nota 40. s. 1 bu).
znakomitą czyni
uwagę, że Łaski
wiele przysłużył
stanowi duchownemu
do ugruntowania
przepisów a szczególnie
wydaniem swoim
Zbiór Bulli
Papiezkich

Papiezkiey, nawet Decyzye
Kanoniczney o Sobliwosci
Stołowiczą o Władzy
i Intercyzy Ślubnej tak
że takowey, nawet
tajemnicy bez naznami
namiał mogłyby być
firmowane itd. Ostatnie
z uczynił Statki
pamięcieć on w Swoim
Objaśnieniu Praw Traktat
Stołowicza o Intercyzy
i Władzy, i przez
chciał tedy naznamie
powszechnej Ziemi. V. 1. p. 220.
Roku 1505 jako mówi
sam Alexander powstała
powszechne narzekanie
Samowolnemi przy
ciwko sądownictwu
duchownemu i pociągnięciu do niego świeckich
Spraw. Krzymiąc
[illegible]

Czym atoli więcej tym
mieszkańcom radosci
zabroniono pociągania
spraw nie mających
w związku z rzeczami
Kościelnemi do
sądów duchownych,
ale zakaz ten był
małym i niedostatecznym. V. I. p. 304.

Duchowieństwo czyli
Jurisdykcya ducho-
wna jako na końcu
poprzedniey Epoki
z powodu mniemań
nauk Hussa w Czechach
nabrało powagi, tak
i teraz za zjawieniem
się tych nowych nauk
w Niemczech w XVI wieku
pomnażało swoje zna-
czenie i powagę. Zygmunt I
stanowił różne prawa
przestrzegając, aby Juris-
dykcya namieniona
utrzymała w powadze
i oney

mey usiłował ornaryę
tey gracie i wydzielił
Sądom Biskupim
r. 1543 następujące
sprawy = Sprawy o Religią,
Kacerstwo, Duszepieni
stwo, Bluźnierstwo,
Dziesięciny, Sakramenta,
Beneficia, Świętokradztwo.
Lichwę – o skaleczenie
ranimienie lub zabicie
duchownego. Dawniejsze
prawo z r. 1510 kaza
zwykło poddawać się
w sprawach duchownym
i że nie mogły sądzić
causas mere saecu
lares. Dalej sprawy V. 1. p 370. 387.
od tych, którzy do Kościoła
lub klasztoru, ze zbrojne
lub zbrojnie schronili się.
Miały należeć do sądow
nictwa Duchownego
aż z woli Zygmunta I
wyjęto. także od tegoż
sądownictwa, różnych
grabieżców

grabinscow, rabuscow,
mbojnikow, złodziejow
nocnych, lub po raz
3ci. kradzież ostatnio
nych, też pożoga
cy i gwałcicielow
zabors kościelnych,
należały także i po
słaty przy Sądach
duchownych, rozwody
i separacye, sprawy
o posagi, iednakże
były uważane za
należące do Sądów
świeckich. — Sprawy
zaś de jure patronatus
o plebanie i altarye
o prebendy i posady
duchowne oddawano
władzy Juryzdykcyi
duchowney. — Nakoniec
testamenta przez szlachcica
sporządzone przed In
stancyą Cesarskim
lub Cesarsko-Apostolski
Rzymskiemi

Rzymskiem Atedziez
testamenta własnoręczne lub przy świadkach
uczynione i spory z tych
testamentów wynikające
i zapisy były uważane
za spory mixti fori
w pierwszym prawie
t. jest: że mogą być
rozsądzane w Sądzie
Ziemskiem lub Duchownym.
Jasniepomi Karz 14.
grzywien za wyrwanie
do nienależnego
sądu, tudzież nakazano
sądom duchownym
nie rozsądzać innych
przedmiotów, oprócz
wyżej wymienionych —
To postanowienie Zygmunta
czytamy w Vol. I. 578.
Na takiem stopniu
pozostawało ~~duchowna~~
sądownictwo duchownego z postano-
wienia Zygmunta I.go

W przeszłach

W początkach Rządów
Zygmunta Augusta
Biskupi w skutek
wzporzędzenia Synodal
nego rzpoczęli plebe
janów a potem
i szlachtę pociągać
do swego sądu
i wskazywać ich na
konfiskatę banicye
etc. Lecz w r. 1552 gdy
szlachta pani ostał
skarżenie na Seymie
wyrzekł Król, że sami
Biskupi i świeccy
sądzi i mają, lecz
o to rozpieczenie sei
i czi nie należy władza
do Sądów duchownych,
gdy na banicye wskazy
wali dawniej i odbierali
urząd na prośby posłów
Biskupi zanieśli
sądownictwo swoje
do roku jednego, trzech etc.
jak mówi Orzechowski

w rzeczy nikach nad tr. 1549 f. 5.
aż r. 1562 wymogł Stan
Rycerski na Królu,
że Starostowie nie mogli
dawać Exekucyi wyrokom
Sądów Duchownych,
co do czci i mienia
szlachcica nie mogli
wykonywać, aż do pełnej zgody
pasze mającej między
Stanem Duchownym
i Rycerskim. V. I p. 621.
Na tymże Sejmie r. 1562
na żądanie posłów
ziemskich, iż wyklęci
nie byli przypuszczani
do prawa a stąd nie
mieli sprawiedliwości,
zaniechany został i ten
zwyczaj, jako nie ugrun-
towany na żadnym
statucie i wyklęty mógł
się sądownie naprawić. V. 1. p. 635.
Też Kazimierz W. w
tym przedmiocie czyn-
ności przygotowawczy,
bo on

ki on zmiast przedtem dy
dawania świadectwa
przez osoby takowe
które były wyklęte
i z mocy jego posłanie
wyjmia, wyklęci mogli
świadczyć. Temi posta
nowieniami za Zygmunta
Augusta zraziemi prałaci
przez czas niejaki
nie bywali na Radzie.
Gdy zaś pozwem
pociągali starostów
do odpowiedzi w sprawach
duchownych za niewykony
wanie wyroków, tedy
na Sejmie r. 1565 sta
nęła ustawa broniąca
duchownym wydawania
zapisów w tej mierze
na starostów. Krótko
zebrawszy rzecz dotąd
ktoniec(?) wypadał
że w r. 1562 zabroniono
starostom czynić onerej
exekucyi

v II b92.

duchowny; tylko według
przywileju Władysława
Jagiełły w Jedlni
wydanego, gdzie nie ma
wzmianki aby wszelkie
duchowne i cywilne
sprawy skutkować
tudzież żeby i Starostowie
mieli exekwować. Tegoż
r. 1562 ogłoszono przyczyną
nieprzyprzesperania wyjątku
tego do Sądów, że ustały
r. 1565 uwolniono
starostów od wszelkiej
odpowiedzialności i
zastosowania onych
w pozywaniu względem
nie wypełnienia wyroków
Sądów Duchownych.
Bielski w swojej Kronice
Polskiej na str. 562 uważając
skutki tych postanowień
mówi: iż na Seymie r. 1565
powstały owe Konstytucye,
wszystkiej której Jurysdykcya
duchowna się obawiała.
Istotnie

Istotnie ustawa
r. 1565 przecięta
bardzo skutki sądow
nictwa duchownego.
Tegoż r. 1565 Duchowieństwo zaniosło
protestacyą przed
samego Monarchę
na Seymie względem
pierwszey postanowieni
Lipski ~~Constitutionum~~
Dieas Quaestionum
publicarum gdzie Quaest. IIº
obeymuje wzmiankę
protestacyą. Protestacya
ta zasadza się
głownie na tem, że
ustawa znosząca
jurisdykcyą duchowney,
nie mogła być nawu
ona duchownie ktore
bez jego pozwolenia,
czyli zaś stwierdzenie
to jest: lub nie. znay
duje się w pierwszey
w dziele Ossolińskiego Tom III p. 98.
przypis bo.
Postępy

Postępując dalej w tym przedmiocie wypada Zastanowić się.

O Sposobie wykonywania Sądownictwa Duchownego.

Sądy duchowne sprawowali Biskupi lub ich Wikaryusze, od wyroków których Władzy szły appellacye do Arcybiskupów, od Arcybiskupa atoli Lwowskiego pano Spismo jeszcze nagania do Arcy-Biskupa Gnieźnieńskiego, bo ten od czasu Koklina (w wieku XIII) był legatus natus Sedis Apostolicae. Do prowincyi Arcybiskupa Gnieźnieńskiego należeli Biskupi: Krakowski, Inowrocławski, Poznański

Poznański, Płocki -
Włodawski - Lubelski
(w Marchii Brandebur
skiey) Wileński
(w Litwie) ~~[illegible]~~
(na Żmudzi) Miedzicki
dawniey Chełmiński
w Prusach i Kamieniecki
na Podolu - Arcybi
skupowi Gnieźnieńskiemu
ulegali Biskupi
Przemyski, Chełmski
Kamieniecki Łucki
i Kijowski. Od wyroków
Arcybiskupa zaś iako
było się odwoływać
do Samego Papieża - Cromer p. 165. 168.
Jednakże jeszcze wcześniey
niż w tey Epoce ustawy
ograniczyły nieco
w mocy. których przedmiotu,
chciały bowiem aby
Sprawy o granice lub
własności gruntu
wszczęte były od
appellacyi

od appellacyi do Rzymu i osłaniemi w Kraju przez Prałatow wybrane, nawet aby Sprawy takowe były traktowane przez Ziemstwa Krajowe w odsyłaniu onych od Sądow duchownych. - V. I p. 579.

Wszystkie sądy duchowne sądzeniu podług praw Kanonicznych i podług postanowieni papierow. Wyroki sądow duchownych, urzędy miejskie i wszystkie były obowiązane wykonywać a to pod klątwami pągrożonemi na ten urząd, ktoryby się wahał w wykonaniu ich wyrokow, jednakże Ta Stara Spiewa się Klątw, pod Zygmuntem Augustem poszła w ostatkinaz.

4. Sądownictwo

4. Sądownictwo Uniwersytetu Krakowskiego.

Sądownictwo to nastąpiło na początku mniejszey Epoki; było ono przyznane Uniwersytetowi Krakowskiemu na wzór obcych krajów. Jagiełło przywodząc do skutku zamiar Kazimierza W.go przeniósł Uniwersytet ze wsi Bawół z Kazimierza do Krakowa, a w przywileju oddzielnym uniwersytetowi, Rektora nadał prawem, aby spory między osobami do składu uniwersyteckiego należącemi sam był mocen

był mocen rozpoznawać,
rozciągnął to, mówię
do uczących się jako
i do nauczających,
tudzież do wszelkich
osób do Akademii
należących, jakiegokol-
wiek bądź rodzaju,
posługę oraz, że ani
pod Sądy Świeckie
ani duchowne, nie wolno
będzie pozywać Studenta,
lecz i ~~[illegible]~~ [illegible]
władzą ma być Rektor,
oraz że Postanowienie
jego i wyroki mają być
ostateczne, wyjąwszy
tylko gdyby ten był
w którejmkolwiek jak to mówią
Legiści to jest: sprawiem
niegodnej niesprawie-
dliwy, na ten czas rada
Uniwersytetu, rzecz
nieskończoną, miała
onej Stanowić, poprawiając
lub

lub zataczi dłającą
wyroki. — (Daley
ustanowił Władysław
Jagiełło, że Rektor
in caeteris crimi
nalibus et moribus
jakoto zawłostki,
pustaki o zkrwawienie
byleby nie w wielkiey
kwadkie uczynione,
Rektor sam ma
moc karania, sz
dzeni a Studentów,
a jeżeliby Student
lub iżak (ss. i inne
osoby do Rektora
Uniwersytetu należący)
na kościelstwie,
cudzołostwie, ni stupro,
na mężobóystwie aut
alio facto criminali
był poiman wtedy
nie Rektor, ale inne
sądy, miały go sądzić
i karać l. j. jeśli był
klerykiem

Klerykom oddawano
do Sądu duchownemu
jeżeli zaś laykom
tedy miał bydź sądzony
od deputowanych Sędziów
od samego Króla. Za
jawne złości wystrzelenie
i zbrodnie, nie wolno
było winowayce imać
bez sług Rektorskich
czyli Bedellów. – Rele
gowany zaś przez Rektora
nigdzie nie miał znaleść
przytułku a Woytowie
i mieszczanie obowiązani
byli onego wygnać
z Krakowa i Kazimierza.
Władza Miejska była
obowiązana udzielać
pomocy, w razie niepo
słuszeństwa lub uporu.
W tem sądowem Statucie
jednakże postrzegać się
daie większa niedokładność
jak w innych Krajach
Zagranicznych.

zagranicznych. — W
nastaniem wystawiania
zbrodni i pod tego
sądownictwem, i gdy
Uniwersytet a
zagraniczne, nie
granicowy miały
władzy nad Studentami.

5° Sądownictwo nad Żydami. —

Sądownictwo to,
w niniejszej Epoce,
doznało zmiany co
do swego stanu
lub raczej Znaczniey,
w dalszej Epoce
Żydzi zostawali
pod Sworzeniem Stanem,
co do praw i obowiązków
wszelkich, wszelakowe
miała zasądzona zmiana
r. 1537 przez Posłano
wszyst

Postanowienie Zygmunta I
i to nieporzędnie
dozór ich starszych
wściągnąt się do
stosunków nieprawych
między chrześcianami
a Żydami zachodzących.
Starsi Żydowscy
utrzymywali Księgi
gdzie mieli zapisywać
fanty na zastaw
dawane Żydom przez
chrześcian przyjęcia
ich pierwszej, w tem
czasie r. 1539 Zyg. I.
postanowił: i doz
wolił na żądanie
szlachty, że Żydzi
zamieszkali po wsiach
i miasteczkach
szlacheckich, dziedzi
cznych, mają należeć
pod sądownictwo
szlachty i od sądów
nie będą

nie będą mieć przywilejów
Żydom oświadczył
którzy po Królewszczyznach byli Zamieszkali. — Cui
nobiles in oppidis
aut villis suis
judeos habeant
per nos licet
ut nos soli et
ejus fructus omnis
percipiunt. — Jusque
illis arbitratu
suo dicant. —
Dalej oznaczą
prawa Zygmunta I,
że tych Żydów
którzy Królowi
nie mają przykłady,
takie oni swojéj
swobód przeznaczę
i poprzednio
nadanych, ani których
ich uznawać
nie

nie będziemy itd. itd.
To postanowienie
bezwątpienia było
powodem: że Żydzi
woleli być z poddanemi
od Samego Króla a
niżeli pod Szlachtą
i gromadzili się tedy
daleko więcej
po miastach
i wsiach Królewskich. V. l. f. 550.

Co do Sądownictwa
Niespornego.
czyli
Co do Uznani
Dobrowolnych.

Wszelkie sądy odby
wały czynności tej,
wdrażające a zatym
można je było zaczynać
przed Urzędami, przed
Kancellaryą Królewską;
przed

sądami grodzkiemi
i ziemskiemi, tudzież
przed sądami miey-
skiemi osobliwie
pomiędzy mieszczanami
zachodzić mogącemi,
nakoniec przed Stola-
micami Cesarsko
niemieckiemi lubo
Cesarsko Rzymsko
apostolskiemi.
Kancellarya Krolewska
była pod naywyższym
dozorem Kanclerza
i Podkanclerzego
Koronnego Litewskiego.
Oddzielne bowiem
były Kancellarye
Litewskie oddzielne
polskie. Kancellarye
nawet w Koronie
i Litwie nazywano
z Łacinskiego
Metrykami - dzielily
się

wi, na Kancellaryą
wpisuią. Cancellaria
Regni Major[em], i Kancel
laryą Mnieyszą stąd
Cancellaria Regni
Minor sub Magni
Ducatus Litvaniae.
Kanclerze przewodni
czyli każdey Kancellaryi
swoiey Kraiu, a to
in Metricis Majoribus
zaś Metricas Minores
zostawały pod dozorem
Podkanclerzy. Gdy
zaś Kanclerze i Podkan
clerze w tey Epoce
byli znakomitemi
Panami, przeto mieli
swoich Zastępców
zwanych Regentami.
Akta w Kancellaryi
Krolewskiey czynione
były zapisane w teyże
Kancellaryi

miały moc powagę
i wiarę takową —
iak gdyby w własci
wym Ziemstwie
były zdziałane
a w razie zapisu
iak gdyby w wła
sciwym Ziemstwie
oblatowane. Ta v. l. p 326.
głowna powaga
z ktorey pochodziła,
że wszelkie
Sądownictwa
wyższe Kraiu
sami Panuiący
odbywali oyco
wskiey w Kraiu w
tym ale i przecoś
mnieyszi Sądom
Wiecowym a nad
tymi Sądami
dawniey pod Prezydencyą

Prezydencyą Monarchy,
nie tylko Spory
załatwiano ale nawet
czynności dobrowolne
były odbywane
i sądownie Stanom
wiciowe przysto
na Sądy. Została
tylko powaga
Kancellaryi Królew
skiey co do czynności
dobrowolnych. Oprócz
Zeznań czynności
dobrowolnych obey
mowały Akta
Kancellaryi Królew
skiey Przywileie
i Pargaminy wszelkie
od Króla pod pieczęcią
Jego Mnieyszą
lub większą
wychodzące. Gdy
za Zygmunta I
Kancellarya

podpadły u szlachty
w podejrzenie, że nie
rzetelnie popsawały
Opisy i Wyciągi
i gdy Szlachta
zostać nawet
uchylenia Metryki
tych Kancellaryi
R. 1538 Zygm. I
postanowił: aby
tychże Kanclerz
i Podkanclerzy
Koronni, zachowali
Akta Kancellaryi
Królewskiey
tudzież, aby ktory
wywali ciągle
jednego lub dwoich
Pisarzy przysięgłych
którzyby lecznania
wszelkie i czynnowie
dobrowolne, wiernie
i rzetelnie

rzetelnie wpisywali
do Ksiąg Kancellaryi
Królewskiey czyli Met
ryki Praw, i tychże Pisarzy
nazywa Notarios
Scribas a usus fori
mianuje ich Regentami.
Zasłużył daley Zygmunt
że ieżeliby kto podawał
dokument dla dawności
nie mogący być Spraw
dzony z Ksiągami,
w ten czas Oddawaiący
[illegible] a jego rzetelność
papiery Siądz. — Ta
postanowienie było
potrzebnem z przyczyny
iż metryki czyli Kancellarye
bywały w tem mieyscu
tylko, gdzie się Panuiący
znaydował nawet
za granicą mm na
Rzpolitem, nie spomnieć,
mogło się więc wydarzyć,
że czasem Księgi
ginęły

ginęły we wzgmiet. V. 1. 529.
Ta ustawa była
wszystkiem pierwiej
uchwalony na wkoscie
Lwowskiem - Obszernie
o żalach na Metryki
mówi Orzechowski
w Annalibus 1643 p. 194 : 196.
że raz Kancellaryę
zwały się Metrykami
świadczy [illegible] na str. 174.

Co się dotyczy wieców,
wiemy że Wiece skła-
dali Wojewodowie,
Bannowie, i inni
reprezentujący Króla
i na zjazdach w pewnych
miejscach i w pew-
nym dorocznym czasie
dla odbywania
Sądownictwa, przyj-
mowały tedy Sądy
czynności i zeznania
dobrowolne stron. V. 1. p 76.
Przed temi wiecami
odbywały się

odbywały się szczególniey
rezygnacye dóbr a Łaski
i pierwiey szpe wspomiał
dodaiąc resignationes
magnorum bonorum
niewiadomo dla czego tak
zmieniaiąc, zapewne
nastąpiła ta zmiana
przez samego Łaskiego,
albowiem resignationes
quorumcunque bonorum
odbywały się na wiecach,
co jest niezgrabną
sprawką. Wyraz
bowiem resignationes
oznacza każde zrzeczenie,
każdą alienacyą dóbr
ziemskich i każdy akt lub
czyn, który ściśnie
moc lub wolność rozporządzenia niemi ograniczał,
zapis dożywocia lub zapis
posagu. Wszelkie takowe
resignationes bonorum
jako i sprawy odsądzane
na tych wiecach, bywały
wpisywane

wpisywane w Księgę
na Piotrkowskim w Ang.
Ter Jagiełł. r. 1420
nakazał aby Akta
czyli Księgi Sądu
Wiecowego były prze
chowywane pod zamknię
ciem trzech kluczów – v. l. p. 76.
Jeden z tych 3 kluczów
Sędzia będzie posiadał
w swoim zachowaniu,
drugi Podsędek a trzeci
Pisarz Ziemski i żaden
z tych trzech urzędników
bez obecności innych
dwóch, nie był mocen
Księgi tych otwierać.
Sędzia miał obowiązek
ogłaszać gdzie i kiedy
Księgi będą otwarte
w celu aby każdemu
było wiadomo, a ztąd
sposobność udawania
się o wypisy i wyciągi
z tychże Księg. Za
Olbrachta nakazano
atoli

zloli aby z Komornikami,
cum cammerariis, si ceteri
officiales venire non
possunt, a co się zapewne
często wydawało / dawali
wypisy z tychże Xiąg
na żądanie każdego, nie
obeynowć zaś Sędziego
i Podsędka, często się trafiało
w tey Epoce, pomimo głoszonego
prawa nakazującego aby
bydź obecnym Terminatori V. 1. p 256.
i wtedy warowano: że klucz
jeden zamiast Podsędek
miał utrzymywać Wicewoda
a po skończonych wiecach
Akta miały bydź otwarte
dla wyniesienia zeznań a
osobliwie wypisow — V. 1. p 251.
Za Zygmunta I 1538
ponowiono znowu postano-
wienie, ażeby wszelkie
Akta takowe utrzymywane
były pod 3^e kluczami, pono-
wiono także aby Sądy
wiecowe zamiast bywanie
odbywano ...ie. V 1. 534.

Sądy

Sądy Ziemskie i Grodz
kie przyjmowały wszelne
umowy inscriptiones
universas indifferenter
bez różnicy. Jednakże V. 1. p 278.
była różnica w Sądow
nictwie Dobrowol
nym między Sądami
Ziemskiemi a Grodz
kiemi. Bo Sądy
Ziemskie tylko mogły
przyjmowac zeznania
dobrowolne ostatecznie
i były do tego upoważ
nione, lecz gdy Grodzkie
czyli Starościńskie
zawsze urzędowały
ciągle i czynnie, a tąd
poszło, iż przed Sądami
Grodzkiemi, można
było czynić zeznania
dobrowolne, ale te
nie wszędzie. Atakże
miały powagę, jako
zawarte przed Ziemskiemi.
Jan Albert r. 1496
nakazał aby inscriptio
nes et cauta acta

aut necessitate w
Grodzie uczyniono były
przeniesione do Ziemstw
właściwych, mianowicie
utracają moc swoją. V. 1. p. 257.
Stąd wnieść wypada,
iż Ziemstwa było sądem
urzędem właściwym,
który miał przyjmować
dobrowolne zeznania.
Alexander r. 1505 zagroził
karą 3 grzywien dla
strony a 3 dla sądu
opłacać się mającą na tego,
któryby uczynił wszystkie zeznanie
jakie w Sądzie Grodzkim,
a zobowiązany przenieść
je do Ziemstwa lub Metryki
nie uskuteczniłby onego:
A z tąd możemy powziąć
dowód, że Metryki miały
też powagę, jak sądy
i akta Ziemskie. — V. 1. p. 326.
Zygmunt I r. 1537 nakazał
aby Statut Alexandra
dotąd zaniedbywany
był w wykonaniu a to
pod

a to przi niewaznosci
Aktu t.j. iż kto się
pobowiązał przeniesć
Akt do Ziemstwa
a tego nie uczynił,
jest to działanie
moc Sessi[?] utracało,
jednakże w dalszym
postępie tey epoki
Grody niektore
nabywały powagi
Sądow Ziemskich.
Na rządanie Posłow
Ziemskich na Seymi
kach, aby Grody
w Wielko-polszce
mogły przyimować
resignationes, inscrip
tiones et reformationes
zostały też Sądy Grodzkie
Wielkopolskie upoważ
nione do przyimowania
z rowną mocą jako
sądy Ziemskie, z pomi
nięciem Aktow bez
potrzeby przenoszenia
onych do Ziemstwa
od a seiwego[?]

v.l.p 359.

v.l.p 365.

Tak

Toż samo co powiedziano
za Zygmunta o Wielkiey
polsze, przewolono
potemu ziemi Sieradzkiey
i Łęczyckiey a potemu
i ziemi Gostyńskiey v. 1. p 391. 563.
Że zaś Starościńskie
Akta po śmierci Staro-
sty lub odeyściu onych
z urzędu były potym
używane po zakątkach
prywatnych a Sekiesso
więc wymagali wielkich
opłat za wypisy przeto
r. 1496 Olbracht nakazał,
aby po śmierci lub oddaleniu
się Starosty z urzędu,
Księgi Grodzkie były
oddawane cum testimoniis
do Ratusza Miasta
i składane w skrzyniach
umyślnie na to porobio-
nych i aby te w tychże
na Ratuszu pozostawały
pod kluczami Wóiewody
Sędziego Ziemskiego
i Starosty.

i starosty. Przyobiecał
ten Monarcha dawne
Księgi Grodzkie
przebierać zewsząd
gdzie się znajdowały.
Zastrzegł że Akta
skrzynie po czasie
[illegible]
mają być otwierane,
i że tylko w tym
czasie wypisy
za pewną opłatą
pod pieczęcią będącego
starosty wykonywającego
urząd, chociaż
dawno przyjętemi były
wydawanemi być
mają. Zygmunt I
nakazał aby w Wielkiej
Polsce przez Starostów
były oddawane Akta
na Ratusz: do zeznania
pod karą 100 grzywien,
jeżeliby zaś Sukcessorowie
twierdzili, że ich nie mają,
lub o miejscu nie wiedzą,
powinni na to przysięgę
wykonać.

wykonaci. Widzieliśmy v. I. p 369.

jeż w mniejszey Epoce
o sędziach, że pierwiast-
kowo i w początkach
tey Epoki, same sędzie
ziemskie były właściwe
do przyjmowania czyn-
ności dobrowolnych.
Owo przenoszenie Akt
z grodu do ziemstwa
właściwych przez prawo
nakazywane nieprzestrzegane
zapewne wcześnie
w tych czasach oblaty
i roboracye. — Różnica
między oblatą a robo-
racyą była ta, że akta
w właściwym sądzie
zeznane lub prywatnie
pisane do Akt właściwych
ziemskich nazywano
oblatą potem induktą,
translacyą litteras inscrip-
tas oblatas potocznie
zwane. wyraz zaś
właściwie ziemstwo,
oznacza bo Sądownictwo
Ziemskie, które od wieku zgoła
nad ziemi

ziemi

nad temi dobrami, wzglę
dem których czynność
zachodziła. — Jeżeli
więc przed tem Sądem
czynność została
zawartą była
ważną, jeżeli zaś była
uznaną w grodzie
jakiem obcym lub
nawet swoim, na ten
czas wciągu powinna
być oblatowaną w
Sądach Ziemskich. —
Takowe więc oblaty
wnoszone zwały się
po łacinie inductiones, iż
zeznania zaś osso
bistem stawieniem
się Strony przez księgi
uksięgi, zwały się
inscriptiones, recogni
tiones, resignationes.
Przyjmowanie zaś Aktu
prywatnie spisywanego
nazywały roborationes
roboracyami ~~akt~~ jeżeli
Kontrakt kupna lub
zastawu

lub zastawie dóbr był
prywatnie przez strony
zrobiony a potem też
strony udały się do
ziemstwa właściwego
i takowy potwierdziły
zwało się to roboracya.

Czynności dotyczące
dóbr nieruchomych
ziemskich, jakoto
alienacye, zastawy
obciążenia summami
posagowemi, ustanowienia
dożywocia, musiały
koniecznie odbywać się
w Sądzie, bądź przez
osobiste zeznanie
bądź przez przyznanie
aktu prywatnie spo
rządzonego. — Względem
tych czynności Akt
prywatny nie przyznany
w Księgach właściwego
Ziemstwa lub grodu
uprawnionego nie miał
żadnego

żadnego skutku i był
pozbawiony swey mocy.
Dla tego też przez
tak uchwalę, ażeby
wszelkie czynności
dotyczące dóbr przez
takowe zapisy były
jawne a ztąd [illegible]
czeństwo [illegible]
uznawane. — Wcześniej
okazały się jeszcze w tey
epoce przed skutki
Oblat, mamy tego ślady
w prawie za Zygmunta I.
r. 1559 ustanowionem,
gdzie powiada Zygmunt
multas et magnas
saepe fraudes admitti
scimus, że lubo słają
z prywatnem pismem
sfałszowanem karać i
wciągać w księgi
i one zapisać pewniej jakoby
oraz ich albo zaraz wziąt
w spis

wypis przy Scrypt Orginału
podany do wpisu wedając
pe mie paginaf i docho
drit należytości onnie
maney, z mocy takowego
wypisu. — v. 1. p. 549.
Stąd postanowiono
jeszcze r. 1538 a zatym
rokiem wcześniey, że oblaty
literas inscriptas to jest:
pisma przez oblatę wpisane
do Księgi i wyciągi
z tychże wyjęte, o tyle
tylko mają mieć wiarę
o ile oryginał oblatowany
pokazrtonym bydź może,
inaczey wyciąg nie miał
dla siebie żadney wiary.
To postanowieni ponowiono
r. 1539 z nakazem aby
nie przyjmowano do zapi
sania w Księgi grodzie,
coby nie było w [illegible]
Księgach Ziemskich
Zapisane, ~~[illegible]~~ chciano przez
to ~~[illegible]~~ zaświedcz oblacie
pism

pism prywatnych
i zniesie strony
do stawania przed
sądami i czynienia
zeznań swoich osobiście
Jednakże tem ostatnim
warunekiem jakkolwiek
przeczony r. 1539 nie
był zachowywany. —
Oblaty endirecte były
i tem prawem przerwane,
gdy postanawiaiąc,
że oryginał z wypisu
stanowił wiarę
i nie był tylko oznacz
niem na stronę podającą
akt prywatny, takiem
więc sposobem
postanowienie
wpisu było bez skut
teczne. Zatem raz
wpisanie takiewe
prawa spełnione
wyrazem Rejenta Stan
którym słowa rozsądzało
się nad przyznaniem kar
grania. — Domniemana
przeszłość

V. I. 529. 549.

uczciwości oparta
na szlachectwie
i posiadaniu Dóbr,
miały zaślepować
naukę i zdolność
do urzędu. Za Zygmunta I.
r. 1538 wypieczono
na Seymie: quia
inequitas magna
desit hominibus electe
t.j. dla zapobieżenia
owym fałszom tak jak
napadającym dawniej jeż
r. 1532 postanowiono
aby uniknąć fałszów
i nakazano, iżby wypisy
z ksiąg urzędowych na
papierze lub pargaminie
po Ziemstwach pisarzowie a po Grodach przez
Starostę lub Sędziego
Grodzkiego były podpisane V. I. 502: 506.
Za Zygmunta I dobrze
uczonym pisarzom były
podane formularze kupna
sprzedaży i innych aktów
przez

V. I. p. 554.

przez co im ewaluacionow
wykonywaniu ich urzędu
a to potwierdza co my
wyżej o tych działaniach
powiedzieli. Także
co do zapisania wymowe
na Widerkauff Akty
także formułowe
z przestrogą, że jeśliby
duchowny uzyskiwał
zapis na Widerkauff,
że wprzód ma on mieć
pozwolenie od Króla —
Są także formułowe
nad zamiany commuta
tiones, darowizny
Donationes, nad zapisy
dożywocia między
małżonkami, są
wpisy pasttacowe
inscripti: obligatio
nis, wpisy dziedziczne
inscripti: accedas.
wszystkie te formu
łowe przeyrzeć się. in Vol. I p 416-422. —
Na cele ich zas

ich raz znajduje się
przestroga: judices
diligenter observare
debent aetatem discretio-
nem comprehensivam t. j.
możności dziatania i
stan zdrowia czata
i umysłu, daley notandum
quod judicia praesidentes
debent diligenter contendere
czyli osoba pozywająca
ma praw wieku i zdolności
do tych działań, inaczey
aby czynności nie pomi-
wali et observare debent
si quis sanus corpore
est, tum potest scribi
sanus mente et corpore
si autem est aeger et compos
mentis scribitur non
sanus corpore neque
sed compos mentis.
Wzgłędem co do kupna
jest początkiem abecadła
prostoma przestroga, że
jeżeli sprzedaż następuje
pod okiem, w ten czas.
dodać

dodać należy albo

na Widerkauff. —

Za Zygmunta I i później

potrzeba akta powszechne

Łacińskiego pisać nakazano

nieskończenie podług

owego wyżej podanego

byleby tylko dodano:

sicut talibus in

forma Statuti de

scriptum est. Mając

takowe ogniste abe

cadłowe statutowi

można było. Gdyż

Regentowie jak sama

niezwykle i Regen

tom nie potrzebowali

nic więcej nad przysięgą

można się trzymać i

pióra. Konieczna

osobiście potrzeba

była stawać w Kancel

laryi do czynności

zeznań, nie można

V. 1. f. 417.

V. 1. 501.

ich było czynie przez
Pełnomocników – V. 1. p. 377. A V II 597.
Dopiero r. 1543 wyrzekł.
prawo że akta w
języku Łacińskim
lub Polskim spisywane
być mogą dotąd
bowiem sporządzano się
tylko w języku Łacińskim,
bo pierwiastkowa forma
sądownictwa była
zapewne i u nas zapro
wadzona przez duchownych. V. 1. 582.

Co się dotyczy Tabellio
nes seu Notarios
Apostolicos et Imperiales.

Notaryusze tacy
nowani przez Cesarzów
Niemieckich t. j. Cesarzów
Niemieckich przybyło Rzym
skich lub Papieża czyli
Stolicy Apostolskiej, albo
przez obdarzone tą władzą
utrzymywali się ciągle

co do

co do powagi, w ninie-
szey Epoce, że nasi ciągle
ten urząd duchowni
piastowali, y tąd mieli
tem większą powagę
nawet w czynnościach
świeckich. – Urząd
ten był czynnym i prawa
tey Epoki dozwalały
mu przyjmować prawo-mocnie
testamenta, i że te
miały być fori mixti
jak to już wyżey
mówiliśmy. – Dlatego
zaś prawa dozwalały
tym urzędom lubo
właściwie obcym
przyjmować ~~[illegible]~~
testamenta nawet
od szlachty, że niewolno
było Aktów czyli Ksiąg
urzędowych przenieść,
ani urzędnikowi udawać
się do prywatnego
domu, aby tam jakowąż
czynność spełnić,
chory

V. I 264. 512. 580.

więc nie mógł ze siebie
zrobić tego samowolnie
przed urzędnikiem wtem
szczycym, bo na były
potrzeba otrzymać pozwo
lenie od Monarchy, aby
urzędnik jakowy przyszedł
do chorego. Atak za
Zygmunta I było to w
powszechnem, pracu Cf. Cromer 149
za samo pasterzyście,
że urzędnik nie mógł
się udawać do domu
prywatnego najpierwszy. V II 557.
Teraz atoli w tey Epoce
znaydowali się wiemni,
którzy obrząd ten uważali
za nieodpowiadający
godności Monarchy i Narodu.
Też Ostrorog de reformatione
Republicae mówiąc w tey
mierze: z ubliżeniem tę
doskonałość Króla dziwiący,
że w jego kraju ustanawiał
władza cesarska lub papieska,
urzędnikami stanu publiczney
wiary,

wiary, potrzeba więc, żeby na potem od tego czasu Król ich mianował, obszerniey rzecz ta znayduje się w Pamiętniku Warszawskim z r. 1818 N° 12 str. 374.

Po przeyściu tych wiadomości zastanowimy się nieco nad poznaniem. —

Jakie były Stosunki prawne w tey Epoce

Stosunki prawne w tey Epoce pomiędzy Szlachtą ciągle raczey używały wpływu praw obcych, mniey kościelnych, mniey zwyczaynych niemieckich. Przywiley Władysława Jagiełły r. 1413 wydany dla Litwy w Horodle, nadaiący stanom Litewskim Religiią Rzymsko Katolicką wyznaiącym przez rodziny Polskie przypuszczonym

przypuszczonym do familiy
i herbów Polskich, nadaje
równe prawa co do ich
dóbr, jakie u nas szlachta
Koronna miała. Stąd
okazuje się jakie szczupły
szlachcie Koronney co do
dóbr prawa w tey Epoce.
Wymienia Jagiełło że szlachta
Litewska Litewska
może dobra swoje
sprzedawać, zamieniać,
alienować, darować,
rozrządzać niemi dowolnie
byleby przed urzędem
lub w Kancellaryi Królew
skiey, podobnie jako
w Koronie, czyn no się
były sprawowane. Daley
stanowi że po śmierci
szlachcica dobra te mają
przechodzić na Sukcessorów,
że wolno na dobrach zapi
sywać posagi i oprawy
posagowe, tudzież że wydając
córki siostry wdowy
lub inne krewne, ale wydając
za Katolików, bo za innych
nie było

nie tylko wolno, mogli
i wyposażać tym
sposobem jak Szlachta
Koronna i zapisywać
posagi na dobrach. V. T. p. 68.
Wszelkie zaś alienacye
dóbr miały się działać
cum consensu regis
t. j. w Metrykach, albo
na sejmach lub przed
sądami właściwemi.

Oprócz zeznania przed
urzędem w czasie
objęcia dóbr lub jako
swego ~~[illegible]~~ w nim
rozporządzenia, oprócz
przelewu ich własności
były jeszcze potrzebne
działania zwane
wwiązanie intromissio
introligatio in bona. —
Że zaś wwiązania
intromissye odbywali
Starostowie i Podstarostowie,
jeżeli zaś szło o dobra
miejskie wwiązanie
czynił urząd Miejski.

Starostowie

Starostowie i Podstarostowie
dopuszczali się w tey
mierze podziertstw, a kradz
sobie wielkie czynić
optaty, przeto zakazuje
tego Alexander w Vol. I p 277.
na nowo czytamy
zakaz tego wyrażący w Vol. I p 301.
Widzieliśmy że Szlachcic
sukcesya
w dobrach Krem Skich
nawet i Zakonnicom była
zapewniona Sukcessya
w dobrach oyczystych
macierzystych z warunkiem
że nayblisi krewni
po mieczu lub po kądzieli
powinni byli takowe
dobra przymowac i połowę
dochodow czystych dawać
Zakonnicy a drugą połowę
sobie zatrzymywać, w tey
połowie zatrzymaney mieli
obowiązek pełnienia służby
wszelkiey, i żeby pewnie
nie był pewny że kiedy
Biskup albo tego Wikaryusze
i Starosta

i starostá mieli
obowiązeki ostatowac
to mienie a naybliżsi
krewni brali majątek
i powinni byli potowe
dochodu opt. dać Zakon
nicy do jey smierci.
Jeżeli zaś krewny
nie chciał wypłacać
połowy połowy dochodu,
mógł być tyż nawet
wyklęty a jeżeli przez
rok nie sięgał
kwat w klasztorze, zakonnica w ten czas
sama mogła innemu
krewnemu lub obcemu
dobra wypuścić i
dzierżawać, a po jey
smierci dobra te
miały spadać na
naybliższych krewnych. V. 1. p. 478.

Testamentem wolno
było rozporządzać
na przypadek smierci
tylko nieruchomosciami
i jedynie skarbami
umierający

umieraiący mogli testa
mentowo rozrządzać, i nie
ruchomościami, a to nie
za wszystko, szczegółow
iak postanowił Zygmunt v. 1. 369. 376. 390.
Ostatni. zastrzeżenie
było dlatego, aby się
skarbowi wyskoczyć
przez zapisy nadkościelne
nie zmnieyszała, iako
same prawo to wyraża.
Posiadanie nayduiące
do ~~przedawania~~ przedaw
nienia nawet zastawne
było zakreślone prawem
w tey Epoce do lat 30^{tu} v. 1. p. 75.
gdzie znaydzie się
omyłka drukarska
umieszczaiąc zamiast
tenis literis. Rozmaite
postanowienia Ziazdu
Wiślickiego były zre
zmienione przez Władysława
Jagiełłę zakazał on był
dzieciom zadać od oyca
w dalsze zwierzki matrimo
nic wchodzącego, wydania
potrzeby całego maiątku,
chciał owszem przeciwnie
aby

aby dobra haereditaria
oycíc w dalsze pnioki
wchodząc dzieciom
dożywotnie, będąc obo
wiązany dzieciom wydać
tylko posag swey żony
a respective matki
ich ciąż wniosko. Że zaś
było zwyczajem od dawna
przy tym zatrzymywać
posag z przywiankiem
lub reformą (dotalitium
seu reformatio dotali
talis, t.j. summę
drugi tyle wynoszącą,
że sam posag żony
czyniło, która to ilość
lokowano na dobrach
męża. Wtady stan
Jagiełło uchwalił aby
te dobra obciążone
w razie śmierci męża
wdowa zatrzymywała,
a inne aby wydawała
sukcessorom męża. — V. I p 72.
Stanęło zatem prawo
za Jagiełły aby tylko
domowe ruchomości
przez wdowę wniesione
paraphernalia

V. I. p 73.

parafornalia Domestica
zwane i t. konie kto remi
za życia męża używała
była jeżdzie, Wdowa
pozostała mogła zatrzy
mać a zaś suknie
i konie aby były przez nią
wydane i podzielone pomiędzy
nią i dziećmi pozostałemi
niebo szczyka, gotowizna
zaś, srebro, klijnot
wszechowe, aby całkiem
bez żadnego uczestnictwa
dla wdowy, należały do
dzieci. Wdowa w dalszym. I p 73.
wziątki matrimonskie
mogła była być
wykupiona z dóbr
obciążonych przyjaciom
kim czyli posagiem
od krewnych męża jeżeli
nie stawiła poręczyciela,
i zaś poręczyciele powinni
być szlachtą osiadłą
powinni być poręczyciele
jako przyjaciele dotalitium
po jej śmierci przejść się
krewnym pierwszego
męża. Za Zygmunta A. l. 1. 409.
dobra

dobra obciążone reformą
posagiem nie mogły
być przedmiotem exeku
cyi, mąż także w razie
jeżeli nie miał majątku
prócz takowych dób
powinien być uważany
jako prawem mocy: pro
gotota, imo uti jure
golotarius t.j. że do
arresztu [illegible] można go
było wziąć. —
Posag nie zapisany,
dos non conscripta
nie mogł być wydany
po żonie zmarłey bez
potomnie [illegible] Rodzice
dali posag córce
a nie ubezpieczyli go
zapisaniem pr żoniwei
i ch córki bezpotomney
mąż nie mogł domagać
się posagu po żonie v: 1. 27. 410.

Opieki w dawnych czasach
były jeszcze trojakie to jest:
testamentowa (tutella
testamentaria) prawem
ustanowiona

ustanowiona (legitima)
i przez urząd dana
(et dativa). Mąż miał
prawo ustanowić opiekę
nawet nad żoną, jeżeli
uznawał tego potrzebę
lub gdyby go o to sama
prosiła, dalej mógł
ustanowić opiekę nad
swemi dziećmi oboiey
płci t. j. nad synami
do roku 15go a nad córkami
do 12 roku, mógł wyłączać
naybliższych krewnych
od opieki — Jeżeli zaś V. l. p. 73,
nie było testamentu
bracia lub naybliżsi
krewni prawem byli
powoływani do opieki. V. l. p. 150.
Jeżeli zaś nie było ani
~~takowych~~ takowey
opieki bliskich krewnych
wtedy naznaczał sąd
opiekuna. Obowiązkiem
zaś było opiekuna
sporządzić inwentarz
majątku dzieci a to
w przytomności

w przytomności dwóch
Krewnych po Ojcu
i Matce bez wpływu
żadnego Sądu – Po
Opiece skończonej
powinien był zdawać
Sprawę przed pupilem
prywatnie lub w obliczu
Sądu, co zależało
od woli pupilla. – V II 690.

Mieszczki ze zwyczajów
i przykładów Krajów
Niemieckich zostawały
ciągle in cura sexus
nawet i w następującej
Epoce. Też Kazimierz W.
uważał mieszczki
za mające mniej
doświadczenia i wolności.
Kobiety zamężne
były pod Opieką swoich
najbliższych krewnych
bez dozwolenia Męża
krewnych, przynajmniej
dwóch, nie mogły
mężatki m. Stanowić
Zapisu

za życia co do swego posagu i oprawy były przywiantkie i tylko za ich zezwoleniem mogły czynić działania w tey mierze. Samo zezwolenie męża nie było dostateczne. V. 1. p 417. 581.

Umowy były, jako nayprzód się za Zygmunta I znane były tylko sprzedaży i Widerkauff z prawem odkupu, daley znana była umowa zapis czynszu na Widerkauff t. j. że dający pieniądze zakupował sobie część dochodu z gruntu na który pożyczał, lubo in natura nie brał dochodu, ale tacite upoważniał pożyczającego do spieniężenia iego i oddawał zaptalysa sobie. Wszystko to było ukryta pożyczka i ukryta lichwa dla ochrony delikatnego sumienia.

sumienia. Daley znano
zamienną darowiznę,
zapisy dożywocia,
między małżonkami
wzajemnie czynione
zastawy dzierżawy,
zapisy posagowe i
onych reformy czyli
oprawy. Wszystkie
te czynności jako
już wyżey powiedzie-
liśmy miały swą
anyngę. Herbart V. I. 416
dodał za Zygmunta I
Anyngę na [illegible]
Herbart pod tytułem
(Inscriptio).

Także i postępowanie
sądowe w tey Epoce
nie było wolne od
wpływu zwyczajów
szlacheckich, były
bowiem w ciągłym
użyciu pojedynki,
przysięgi, odprzysięgi,
przechwałki, [illegible]
Kary

Kary pieniężne, nawet
za zabójstwo i możność
godzenia się o te kary.
Gniewosz Damalewicz
szlachcic ~~[illegible]~~
Jagiełły ulubieniec, że
podejrzewał, że Jego
Małżonka miała z kim
innym miłostki był
porwany na Wiec do
Wiślicy, tam na Obronę
niewinności Królowej
stanęło 12tu Rycerzy
gotowych walczyć
z oskarżycielem, nie
przyszło do pojedynku.
Gniewosz wyznał
oszczerstwo i pod ławą
był przymuszony
szczekać, widzimy
przeto: że pojedynki
były w używaniu.
Zofia córka Jędrzeja
Iwanowicza Xiążęcia
Kijowskiego a czwarta
żona Jagiełły, 1427 przy
sięgą oczyścić się
musiała z zarzutu
cudzołóstwa

cudzołożowstwa. Zygmunt I
nawet darowiał raz
pojedynkee w wątpli
wem sporze. — Cromer. Descr. Pag. 175. 176.
Kromer donosząc
o tem przestrzega iż
sposób ten dowodu
iest barbarzyński
[illegible] i przeciwny
religii. Gwagnin
i Kojał. mówi Długosz.
Nadto Kromer żali się
że niewielką miała
powagę przysięga. Descr. p. 176.
W tych żaleniach
Kromera doczytać się
można, iż na rzetelność
dokumentu musiał
zaprzysięgać nie tylko
ten, który go okazywał
ale nawet i świadkowie. V. 1. p. 501.
Poborca oskarżony
że wybierał cło, nad
prawo lub przeciw
prawu, mógł się
przysięgą oczyścić,
ale prawo przestrzegać
nieraz dawać o
przysiędze

285

przychodził szlachcica

niż plebejusza, bo poborca

szlachcic mógł się sam

od przysiąg, jeżeli zaś

poborca był plebejusz,

w przedmiocie do 10 grzywien

wartającym mógł się

odprzysiądz samotrzeć

a jeżeli szło o większą

ilość niż 10 grzywien

z 6 świadkami – Moż[na] V. 1. f. 511.

się było także zmawiać

o kary o zabójstwo

wyjąwszy tylko zbrodnie

przeciw krajowi – Też

Jagiełło r. 1433 warował

w przywileju, że nie będzie

nikomu na przeszkodzie

jeżeli strony same

zechcą się pogodzić

w słowach = Item si

incolae regni Poloniae

concordare voluerint

a poenis nostris eosdem

liberos facimus et habere

mus Lobicat nadto

dawniejszą na szlachcie

karę zasądzonych nikomu

nie

nie odstępowali. V. 1. p 483 – 493.

Co do pochwałek i Odpowiedzi

Wylęgły się one z opinii Rycerstwa i Szlachectwa w Krajach zachodnich, przeszły zaraz z wyobrażeniami o tym Rycerstwie do nas i nieszczęście dłużej się utrzymywały niż gdzieindziej. – Znaczy bowiem do XVI i XVII wieku bywały najazdy przez większe domy przedsiębrane jako środki dowodzenia sprawiedliwości – Kromer mówi: vacatisque hominibus et justis quoque exercitibus) stara szlachta boie ponijające sądy. – Chciwość, zemsta, nieprawe widoki bezsilności

Kromer str. 174 Dl.

bezsilność rządu
były powodem do rzeczonych
~~ognia~~ bezprawności
i do ich tak długiego
utrzymywania się.
Umiano wszelakoż
nadawać im porządek
sprawiedliwości. –
W opinij wolno było
czynić rzeczone poch
watki czyli odpowiadać
i w tedy wolno było
mścić się sposobem
zapowiedzianym. –
np. zapowiedział kto,
że za taki a taki
występek, taką lub taką
obelgę mścić się będzie
mieczem, w tym razie
mógł wykonywać prechwatkę
tę, ale już ognia w zemście
używać nie mógł. Jeżeli
zaś zapowiedział, że
ogniem i mieczem mścić
się będzie, mógł obydwa
używać, ale to tylko
podług opinij, prawa
bowiem tego bynaymniey

nie wzbraniały. Statut
Litewski odpowiedni
w tej mierze nieo-
siadłemu z zagrożeniem
siedzeniem w wieży,
prawo to było bardzo
łagodne w tey mierze,
wzbronił także Statut
tenże pojedynkow pod
karą więzienia i zastrzegł,
że Król w wyprawie Hetman,
za uznaniem wszelkich
przyczyn, będzie mógł
zezwolić na pojedynek
zakazuje daley czynić
pochwałek na zdrowie
i pożogi.
Konfederacye panów
mniejszych w czasie
bezkrólewia r. 1582
były zawiązywane własnie
przeciw takowym bezpra-
wiom i niespokojnościom,
obwiązywali się oni
walczyć przeciw temu
który by jakimkolwiek
sposobem bądź zbierał
zbrojne kupy, i czynił
niespokojności. — Przy
nie dokładny ich

Cf. cap I art 26 Stat Lit.

Cf Stat. Lit. cap 14 az 14.

(Cf. Cap. 2. art 40 SL)

nie dokładnych takowych
Zwyczajach lubo przyjętych
z zachowie, nie dziw, że
przeświadczenia sądowe
czyli praejudicata miały
wielką powagę i znaczenie
w wyrokowaniu. Lecz Czac. Dłus p 176)
mamy dowody i w samych
prawach, iż niewzbroniono
pomienionych prejudi
katów, jeż bowiem Kazi
mierz IV w Nieszawie czyli
Olbracht ~~w~~ zakazał aby
w każdym sądzie sentencye
były zapisywane
w Księgę osobną, tym
celem utrzymywana
aby w podobnych przy
padkach jednakowe
wyroki były wydawane V. I p 256.
Woźni byli ciągle w
poważaniu jak dawniej,
Kromer powiada, że prawa
nie wymagały aby Woźny
był Szlachcic. Przy Dłus p 176.
każdej czynności dla
świadectwa używani,
woźny

wożny winien był przy
bierać szlachcica
jednego lub dwoch. Cromer 176.

Za odsądzenie powoda
z jego wnioskami
lub za niepopieranie
sprawy, nie będzie
żadney kary ani
przepisu prawa. Cromer. 175.
jednakże oszczerca
(calumniator) szlachcic
miał utracać szlachec
stwo i być z pisznio
wanym, tak zagroził
Kazimierz IV w Wiślicy.
Olbracht to uznał
i dozwolił pi. trzykroć
odprzysięgać się
i na czwarty raz
dopiero oszczerstwa
popełnionego przez szlach
cica zagroził incedere naris
ad instar equi castrati V. 1. p 252.
Osądzony nie był obowią
zany powracać kosztow
powodowi. — Osądzony Cromer DL. p 176.
jeśli wyroku nie
uczynił

uczynił zadosyć był
karany na grzywny
i fantowaniem czyli
grabieniem, następowało
uzsądzenie na przysięgę
powoda, jeżeli pozwany
nie miał prawa wyko
nania oney, sędzia
jednakże mógł na żądanie
powoda chyżego pociągać
co do ilości ponimiey szyci.
Skoro zaś osądzony
nie wykonywał wyroku
został skarżywany
in duplum to nazywano
przekornem przezyski.
Zresztą pomimo tego,
osądzony przebywał
jeszcze w wspoze
zostawał, na ten czas
powód wzywał o pomoc
Starostę właściwego
zamieszkania osądzonego,
ten zaś dawał wyrok
na inmissyą w dobra
osądzonego zagrażając
karą w przypadku
opierania się

opierania się. — Kara
zaś przez Starostę
zapowiedziana była
kara pieniężną
i nazywała się vadium,
która była pomnażana
podwoynie, potroynie etc.
jeżeli osądzony opierał
się nakazaniu w części
dóbr swoich w tem czasie,
ta kara nosiła imię
vadia duplicata
triplicata etc. etc. —
Kary takowe (vadia)
wyszły jednak ze zwyczaju
przy końcu tey epoki —
Pozwany po pierwszym
vadium jeżeli był upornym
podpadał tem samem
banicyi, jeżeli zaś i po
wyrzeczoney banicyi, jeszcze
się opierał cała szlachta
tego Województwa była
wzywana na ukaranie
jego uporu, on zaś jako
banit wywołany, jeżeli
nie uciekł. — Starosta
zaś dobra jego trzymał
dopóty, aż [illegible]

nakerzystości i przywileje, oraz wszelkie pretensye zostały zatarte i dochodzone. Szlachta nieosiadła królewskiej była sposób postępowania przez Zygmunta I nazwany już gotowem takowych bowiem prosto trzeba do więzienia – Szlachcica zaś osiadłego bez pozwania i prawnego przekonania, żaden urząd ani nawet sam Monarcha, nie mógł pojąć i więzić, a to z przyrzeczenia Jagiełły. V. 1. p 93. V. 1. p 106 i 110.

Wyjątkiem jednakże było w tej mierze, że jeżeli Szlachcic przychwycony o kradzież był oskarżony, poprzednio bowiem mógł się odprzysięgać lub gdy na gorącym uczynku złapany został, gdy nie chciał lub nie mógł dać za sobą poręki, mógł być więzionym. Podobnież gdy nanowszemu spokojności

spokojności prywatney
osoby lub jey kerpcieren
słwa, każdy Stan
podług osobnych praw
być sądzonym i karanym.
Zaboystwa i rany
śmiertelne w obwodzie
miasta przez Szlachcica
zagrożone nie mogły
bydź sądzane i karane
podług prawa osądzi
czego przez tylko
podług polskiego
Ziemskiego, a to nie
przez Sam urząd
miejski lecz wspolnie
ze Starostą lubo
Podstarostą. Jeżeliby
zaś takowy Starosta
lub Podstarosta nie
ugodził się względem
Stany Szlachcica
mam od wsw czas
zapytać o Danie Monarchy.
Jeżeliby zaś urząd
miejski pomimo
oponi Starosty lubo
Podstarosty, śmierci
ukarał

ukarał szlachcica,
w tym razie Prokonsul
i Konsul Miasta t. j.
Burmistrz i Rayca
mieli być gardłem
karani. Gdyby zaciągnął
Rady Króla a też szlach
cica uwolnił, urzędy
wszystkie zaś go
napastowały, podlegały
w ów czas karze bo grzywien. v. l. 397. 477
i 543.
Pojmany na gorącym
uczynku za zabójstwo
mógł być śmiercią
karany. Po upływie (Cromer p 181.
24 godzin przetrwoni, chociaż
zabójca był godzien
śmierci, gdy nie był
pojmany w tym razie
uczynek przestał być
gorący a winowayca
ulegał karze pieniężney.

Za głowę plebejusza
zabitego, dostawała
się kara w części jego
panie w części krewnym
a za głowę szlachcica
która

Która wyżey była
łaszowaną Krewni
tylko brali Karę. Szlach
cic za zabicie Szlach
cica oprócz Kary
pieniężney miał jeszcze
siedzieć rok i 6 niedziel
w wieży. W Mazo
wieckich prawach
znayduje się taki
szczegół, że ten był
wolny od siedzenia
w wieży, który roku
za granicą się tułał.
Plebejusz za zabicie
szlachcica zawsze
był gardłem karany
jeżeli nie potrafił się
ugodzić z krewnymi
zabitego.
Podobnież i od rany były
różne kary pieniężne
w ustawach, opłaty te
nazywały się nawiązki
lub główszczyzny, a taka
swowolność prawa była
powodem częstych
zabóystw i kaleczeń.
Gwałcący

Gwałcący spokojności publiczną był karany gardłem. Za gwałcącego zaś pacem publicam był poczytywany ten, który gwałcił salvum conductum list żelazny. Równie za takiego był uważany zabijający w czasie dni 8 przed sądem i po sądzie t. j. przed wiecami i po wiecach. Równie był uważany i ten który się dopuszczał niespokojności w takimże czasie na Sejmach i Sejmikach i podobnież karze gardła ulegał. v. I p. 372. 393. 533, 548.

Salvus conductus czyli który zabezpieczał był zapewnieniem Monarchy temu, który uszedł za granicę, aby mógł wrócić spokojnie i bronić się w Sądzie. takowy Salvus conductus czyli list żelazny miał inne acquisiti. Sama szlachta v. 1. 368

Sama szlachta jedynie mogła zyskiwać podobne Listy żelazne od Monarchy. Plebejusz zaś mino uważa mógł go tylko uzyskać od Starosty. W późniejszym czasie tej epoki prawo zabroniło Starostom udzielać podobnych Listów dla Plebejuszów. V. I p 301.

Zygmunt I przyrzekł uroczyście, że mieszczanom przeciw mieszczanom tylko, nie zaś przeciw szlachcie dawać będzie listy żelazne i że nigdy nie udzieli tego włościanom przeciwko szlachcicowi. V. I. p 516.

W sprawach osobistych było osobiście stawać albo przez Pełnomocnika V. I p 377.

Obrońcy sądowi Procuratores Mercenarii, powinni byli być przysięgli V. I. p 578

i mieli się wystrzegać
wszelkich obelg i Kalum
nij, niemniej na
piśmie byli obowiązani
składać dowody spraw,
gdyż rozstrzygniono że powinni
w trzech dniach składać
pisma do Sprawy, po
wprowadzeniu jey a
później już nie przyj
mowano. Duchownych cf. V. II 791.
oddzielnego prawa od Sądów
świeckich i prymacostwa
po Sądach za Zygmunta I
tylko na Sądach Seymowych
i wielkich nadwornych
mogli się znajdować
jako w Spr. Sędziowie
i prosić. Król nie V. 1. 530.
był mocen wydawać
nakazów nie sądzenia
lub wstrzymywania
sprawy, były Kary
wnoszone na tego
którymby wyrabiał podobne
nakazy i nad Sądy
którzyby onych słuchały,
tylko osoby zajęte
sprawą

sprawą Kptey lub
w woysku mogły
używać wolności
nie bydź sądzonemi
przez rok jeden. —
Dobr w sporze
będących nie mogł
król przyjmować
jako dane, pod żadnym
jakimkolwiek bądź
pozorem. v. I. 522. v. II 696.

O Prawach.

Przechodząc do tego
przedmiotu namienić
należy, że do praw
naszych ówczesnych
liczyć należy.

1° Prawa Krajowe.

do tych raz: a° ogólno
Krajowe b prowincy
onalne obadwa rodzaje
praw tych obeymowane
są pod nazwiskiem
prawa Ziemskiego
czyli Szlacheckiego
c Synodalne. Wszystkie
pomienione trzy gatunki
praw.

praw obcymowane są
imieniem praw krajowych.

2do Prawa krajowe
przysposobione
osadnicze które nie
w kraju początek swój
wzięły lecz z zagranicy
przyjęte były. Do rzędu
tych należą a Magdeburskie.
b Chełmińskie c Lubeckie.

c prawa obce pomocnicze
a Rzymskie, b Kanoniczne
c Lenne.

I Co do praw własnych
krajowych.

Prawa krajowe nasze
osobliwie przy końcu
tej Epoki, wszystkie
właściwie ściągały się
do samej Szlachty, bo
miasta osoby wolne
rządziły się prawami
obcemi bo cudzoziemcami,
Niemieckiemi, a włościanie
zależeli zupełnie od woli
panów, tudzież że jeszcze
wtedy stany, składały się

z samej

składały się z samey
szlachty. — Nie obowią
zywały prawa nasze
Sejmowe Litwy, bo
ta dopiero za Zygmunta
Augusta potwierdzona
została. Korona
ściągały się raz
do Rusi, Prus,
Małopolskiey i Wielko
polski, zowią ie
Jus Polonicum, Jus
terrestre. Prawa
te polskie ściągały
się głównie do ~~[illegible]~~
szlachty i ich posia
dłości, nie wielka
ich wszakże liczba
była w niniey szey
Epoce, prosty rzut
oka na Vol. I i II
przekonywa o tem, gdy
odrzucimy to co nie
było na Sejmach
uchwalone a mianowicie
gdy odrzucimy
Przestanowienie Kazi
mierza W. — Zmnere
na

Kromer na stron 176.
judicatum nobilitas
iuris periti, quas
pauca sunt. Prawa
tey epoki nie mają
porządku ani Systematu,
stanowione bowiem
na Seymach bez przy
gotowania, bez użycia
prawników i zabardzo
skromne, szlachta
bowiem tylko o sobie
myślała. Zcałego
panowania 12A. letniego
Ludwika prostał
tylko przywiley uwal
niający od podatków,
od opłaty od ziemi,
nie było zas uchwalonych
żadnych praw innych.
Za Jagiełły, nastały
nowe przywileje, potwier
dzające ustanowienia
Ludwika, tudzież zatego
Monarchy zaczęło tworzyć
nowe. Nie wielezamiego
było Ustaw, i te znacznie
się różniły od Ustaw
Kazimierza.

Kazimierza W. były z dawien
przepisy nieszczęśliwe
dla Włościan i Sołtysów
wolnych. — Pod Olbrachtem
i Alexandrem mnożyły
się jeszcze ustawy, lecz
wszystkie, wspomnionemi
przesłane duchem. Nie
wszystkie prawa
które w tey Epoce
były ustanowione
dochowały się do nas
w zbiorach autentycz-
nych. — Długosz tylko
i inni wspominają
o nich. — Nadto ustawy
Kazimierza IV doznawały
szczególnego jakiegoś
losu, takie iż za Ol-
brachta inną postać
przybrały. — W daw-
niejszych wydaniach
dawniem przed Łaskim
wcale różne się wydają,
różne od tych, które są
w zatwierdzeniu Jana
Olbrachta, można tez
domniemywać

domniemywać, że te zwa-
wła i postęp umieszczały
się. Samo nawet
zatwierdzenie Olbrachta
upoważniać nas do
podobnego mniemania,
nie było, bowiem w tey
epoce nigdy przykładu,
aby ustawy jednego
panującego były zatwier-
dzone od drugiego. Za
Zygmuntów pomnażała
się liczba a bardziey
objętość praw, pod
nimi albowiem odstąpiono
od samey potrzeby a jakiey
są ustawy Jagiełły
pisane a bardziey
jeszcze Kazimierza W.
Za nich głos prawa
zdaje się widzieć
rozwlekły, obszerny
mniey poważny, gdyż
przydłużają się rozumo-
wania w ustawach,
powody zasady uspra-
wiedliwiające, czasem
dłuższe od samych
postanowień

postanowień, Kromer
użala się na takowe
pomnażanie Ustaw.
lecz jeżeli byśmy uznali
te żale za słuszne,
możnaby się użalać
tem więcey na nie
w pierwszey Epoce.

D. P. p. 122 : 123.

Na zjazdach uchwalone
ustawy zwały się
Statuta albo Consti
tutiones w tey jednak
Epoce była różnica
między nazwami
Statut i Konstytucya. —
Statutami bowiem
nazywały się te, które
w łacińskim języku
były pisane aż do
Zygmunta I. Konsty
tucyami nazywano
takie Ustawy, które
od Zygmunta Augusta
od r. 1550 aż do końca
Rzpltey pisane w języku
polskim. — Kromer
na str.

Kromer na str. 120. 176
świadczy, że były te
wyrazy za niego używane.
Ustawy te powyższe,
były nazywane czasem
recessami, lecz to
niektóri tylko posła
nowienia. — Długosz
w Kś IV; Vol II. 645.
podaje na to dowód
za Zygmunta I wyraz
ten recess recessus
przyjęto zapewne w
Niemczech, bo tam tak
Uchwały na Ziazdach
nazywano. — Utrzymywano
ciągle Księgę gdzie
wpisywano Ustawy
uchwalone pod powagą
i wolą Monarchy, i takie
to zwano liber Juris
terrestris. Władysław
Jagiełło r. 1424 zalecał
troskliwe zachowywanie
libri terrestris Casimiri
Magni. Jenże Jagiełło.

nakazuje wyrokiem
Kazimierza III, który
ogłosił na świat
którzyby w czasie
pospolitego ruszenia
ważyli się wypędzać
wpisać w librum
juris terrestris. V. I. p 114
Kazimierz IV nakazał
wszystkim sądom
aby zachowywały i
miały przed oczami
zawsze librum
Statutorum Casimiri
et Vladislai — V. I. 250.
Kazimierz IV r 1447
nakazał, aby ustawy
względem szkód
i płatności wciągnąć
ad librum juris terre
stris de verbo
ad verbum, propter
aeternam rei memoriam. V. I p 192
Za wynalazkiem
druku może już za
Kazimierza IV a
najpierwniej

a nayporzwey za Jana
Olbrachta około r. 1470
wyszedł Zbior Praw
Libor jenis kemestnie
bez wymienienia
miejsca drukui
nazwiska drukarza,
a to dwuchkrotne
wydanie trzymsię
między sobą i zdanie
uczonych w tem nie jest
jednakowe, niewiadomo
więc czy w Krakowie
lub, jako Czacki się
domyślał a Lelewel
usiłował dowieść
że w Lipsku nastą
piło drukowanie
w mowie będącego
zbioru, to tylko jest
pewna, że wyszło za
staraniem prywatney
osoby, bez przyłożenia
się Monarchy — Rzadkie
są nader druki, ale
rzadsze jeszcze rękopisma
dawne

dawne tychże praw.
Biblioteka Puławska
po Czackim dawniey
Porycka, Biblioteka
Działyńskich i Publi
czna przy byłym Uni
wersytecie Warszaw
skim mają takowe
rękopisma. Porównawszy
ie z drukami i z Łaskim
znaczną między
niemi znaydziemy
różnicę, gdyż wiele
daleko obeymuią
Statutów Kazimierza W.
s. p. Jan Wincenty
Bandtke Professor
niniejszego przedmiotu
w Warszawie pokazywał
mi 3 rękopisma,
z których mianowicie
jeden bardzo się
różnił od wszelkich
druków. — Polskie
przekłady są w ręko
pismach także
znayduią

i znaydują się ogłoszone
r. 1824 przez Lelewela
w Wilnie, który także
uskutecznił z rękopisów
pismach Czackiego
będących także
w Galicyi w Sieniawie
dokąd z Puław prze-
wiezione zostały. —
W Metryce Warszaw-
skiem Głównem Archi-
wum Królestwa
Polskiego, znaydują się
także przekładów
Polskich mających
nazwisko Wiślica.

Od czasów Aleksandra
stanowione prawa
nie inaczey miały
obowiązywać aż dopiero
post promulgationem
po ogłoszeniu. V. 1. p. 300.
Na każdym Seymie
ustawy uchwalone
zwykle lub nie zawsze
były spisywane
i opatrywane

i opatrywane pieczęcią
króla tedy też
ogłaszane jako
w początkach tey
Epoki tak niejedno
sławnie zawsze
zapisywane in
librum Terris
Terrestris - Słowem
znaydujemy się
nawet w dalszey
Epoce, gdy już
ustawy ciągle
drukowano na zgrom
płaszach przesyłanych
urzędom była
wpisywana pieczęć
Korona nawet
Statut Łaskiego
z pieczęcią na per
gaminie wyciśniętą,
aż do Stanisława
Augusta, był ukry
wany w Gabinecie
Archiwum Krakowskiego.
Z tamtąd przeniesiony
przez

v. I p. 499.

Stanisława Augusta
do Metryki Warszaw
skiey, a z tąd do
Petersburga, gdzie się
dotąd znayduie. Wypis
kami przeczy tem
był potrzebnieysze,
gdyż Monarchowie
niepodpisywali, dopiero
bowiem Zygmunt I zaczął
podpisywać lecz i to
nie zawsze, Zygmunt
August zaczął ten
przykład. Oprócz
praw na Zjazdach
stanowionych, miały
jeszcze ~~w~~ [illegible]
<u>Consuetudines</u>. Zwyczaie
Ziemi Krakowskiey,
za Alexandra były
także zebrane, spisane
i podane pod zatwierdzenie
Króla. i w tym to celu
w drukowanym Zbiorze
zostawiono kilka
kart próżnych. Zy
gmunt I starał się
usilnie

v. 1. 344

się usilnie o układ
praw poi gdyż zalecał
Wojewodom kilkakrotnie
zbierać zwyczaje
Wojewódzkie, ale widać
że bezskutecznie,
gdy tak często
ponawiano nakazy. v. l. 392. 499. 501.
Także za jego
staraniem w Stanie
niniejszey Epoki
nastąpiły układy
Herburta i ... a mniey
ważniejszy przez
Macieja de Sliwnia
Sliwnickiego Kanonika
Gnieznienskiego
niedawno w Rękopiśmie
znaleziony, który to
Sliwnicki niedługo
po Łaskiego. Koronie
wezwany był, aby
zebrał prawa Krajowe
i lepiey to uczynił co
do porządku i braku
od Łaskiego objaś
maiące

objaśniające przepisy
z prawa Rzymskiego,
świat Ślesznicki a może
i sam Zygmunt I te
wielką myśl, aby ten
zbiór obowiązywał
wszystkich miesz
kańców, jak w przedmowie
mówi: ii chciał: aby
się ten zbiór nazywał
Constitutiones Sigis
mundianas, i aby prawa
niemieckie były
usunięte, żałować
tylko należy, że ten
zamysł wielki nie
przyszedł do skutku.

Naypierwszy druk
praw naszych nayp.
rzecz r. 1491 lub 1496.
wyszły dwa razy był
drukowany w tym roku
o tey rzadkości nadzwy
czayney wspomina
Czacki i znaydują się

Rozprawa

Rozprawa Joann.
Caroli Oelrichs
libri vetustissimi
rarissimique, consti
tutionum et statutorum
regni Poloniae in
Bibliotheca sua
extantis prosecenti.
Pallasz Stetini 1768 in 4°
Oelrichs nie znał wydania
praw S współczesnego
przytoczonemu. Okładka
są ozdobkowane głoskami
greckiemi, nie masz
żadnego tytułu, znay
duie się Rycina
rycina drzewniana
wyobrażająca Króla
ukoronowanego
z Berłem w ręku
i kulą ziemską
i mieczem siedzącego
na tronie a pod nim
stoją dwie osoby
(zapewne Kanclerz
i Podkanclerzy) i podają
dzięki

Xięgę otwartą, na dole
po lewey ręce jest Król
Polski a na odwrotney
stronie tey karty
rzney części nowy
napis = Constitutiones
et Statuta v. Syntag
mata provincialia
Incliti Regni Poloniae
per Serenissimum Princi
pem et Dominum Dnum
Casimirum I (przez wszytkę
pamięci III.) Poloniae
regem, magnum Ducem
Lithaniae Russiae,
Prussiaeque Dominum
et Haeredem edita
et promulgata &c &c
Drugim raz z tych
swobody wydań który by
nazwać można dla
krótkości bezobrazkowe
nieznaney dziś omyłki wyżey
ale jest tenże sam
Tekst. Trzeci na samym
napisie

napisić naswiętko
Casimiri I niewer
niemy za Kazimierza W.
mieszielibyśmy
przyjrzać, ~~[illegible]~~
lub tem urządzenia
przez pochlebstwo
lub nieuwagę mości
przypisał Kazimie
rzowi IV pierwszemu
z Jagiellonów
mieszielibyśmy wię
przyjąć, że dnekiete
były od tych za Kazi
mierza IV. O Wślicie
powtórzyć należy,
że Ustawy Wyspawiedli
Kazimierza IV w tym
którze pierwszemu,
nie różnią się bardzo
od tych Ustaw
w którze Lasskiego,
o którym to którze
mowi następnie
wypada.

Statut

Stalut Janowi Laskiemu
Joanni de Lasco
Kanclerzowi a nakoniec
Arcybiskupowi Gnieznień-
skiemu nakazał. Ale
rzecz ta, że Król aby zebrał
wszelkie prawa w Kraju
obowiązujące, dopełnił
tego dzieła, zasięgając
zapewne Materyałów
z samego Zamku
Krakowskiego i Lamentnego
Archiwum. – Z tych
zapasów zebrał wszy-
stko to, co nawet w
najobszerniejszym znaczeniu
mogło się prawem
nazywać, czemi są
nie tylko prawa Kanoni-
czne Magdeburskie i
Saskie, ale nawet
czemi są traktaty
pokoju i rozprawy
duchowna, czyli dysputa

Szołaicza

Kotwicza o Klątwach
i Interdyktach - podał
to wszystko Alex
androwi pod zatwierdzenie
i z woli Tego ogłosił
drukiem w Krakowie
u Jana Hallera r. 1506.
Sam przywiley wyjawiający
Łaskiego i zatwierdza
jący tenże Zbiór znay
duje się w Volum. 1. 352-358
jednakże opuszczono
w Voluminach Summam
Raymundi Parthenopi
i prawa Niemieckie
Osadnicze.
Zbiór Łaskiego
jest Zbiorem
praw Krajowych
Koronnych Ziemskich
porządkiem chrono
logicznym, lecz i w tych
dasim warianty
spostrzegać się dają.
Nie mało w tym
Zbiorze

Nie masz w tym
Zbiorze Kazimierza Wo
niektórych ustaw,
które się w dawnych
Rękopismach Łacin-
skich znaydują. —
Nie ma także niektó-
rych ustawowień
Kazimierza IV a
niesraw które
znaydują się w profat
owane. — Są
jeszcze przywileje
wymajtek z tym zbiorze
Kazimierza Wo
ustanawiające Sądy
wyższey Instancyi
na Zamku Krakowskim
co do prawa Niemieckiego,
zawiera także traktaty,
prawo Magdeburskie,
Chełmińskie, Siemniam
Rajmundi Parthenopi. Cf. Ossolińskiego
Cate 1. dzieło opisane wiad. hist. kryt.
jest przez J. W. Bandtkie T. III str. 335 i 341.
w dziele

w dziele Felixa
Bendtkowskiego
o Literaturze pol. T. II str. 150

Stoi w mowie będący
nad napis i Commune
incliti Regni Poloniae
privilegiorum Consti-
tutionum et Indul-
tuum publicitus
Decretorum approba-
tionemque cum nonnul-
lis juribus tam divinis
quam humanis per
Serenissimum Principem
et Dnum Dnum
Alexandrum Dei
gratia etc. etc. Na
ostatniej Karcie
Znajduje się roku
druku naznaczo
drukarnia i miejsce
druku, ale ostatnia
Karta nie jest
jednakowa we wszyst-
kich Exemplarzach,
bo na papierowych
edycyach jest paraf.
Hallera

Hallerze jakoby J. H
t. j. Hrzyszkiem
u góry w Pargaminowych
zaś znayduje się
miejscu druku i
miejsce drukarza
w słowach = impressum
Cracoviae in aedibus
Joannis Haller. r. 1506.
W papierowych i Parga
minowych jest jednakowe
zakończenie 27 Januarii,
lecz jako juz nadmienilismy
w papierowych obok
tego znayduje się
Typ. Joannis Halleri.
Całe go dzieło jest
druk Gotycki in folio.
Czacki donosi, że miało
bydz tylko 10 exemplarzy
Pargaminowych niewiadomo
jednakże, zkąd tę wia
domość wyczerpał, dziś
exemplarzy pargaminowych
możemy naliczyć dwa

Dziewięcia

do dziwienie a ztąd
mógłby wyprasć wy-
pasć wniosek że
ich mieściło było
uczonych ztąd 10. Ben-
tkowski w piśmie
małem o Naydawniey-
szych drukach w Polsce
na St. 41 z niejedno
stayności matryc
drukowa wnosi że zbiór
Łaskiego był kilka
razy drukowanym,
ale to nie da się
usprawiedliwić, gdyż
czasem w druku wszystkie
zmiany przytrafić
się mogą, właśnie
gdy drukarnie nie były
wydoskonalone. —
Zbiór powyższy był zapewne
samym materiałem
przygotowawczym,
aby następny mogli
z niego korzystać do
Systematycznego

do systematycznego
zebrania. Zygmunt I
i inni Monarchowie
chcieli potem syste
matycznie praw zebrać
i ten zbiór jest oraz
innym do historyi
prawa Polskiego.
Rok następny po
uznaniu tego zbioru 1507.
był pierwszym panowania
Zygmunta I. Ten
mówi jak Zygmunt
August chciał
zrobić zbiór systema
tyczny praw dla Korony,
jakim Litwa już w
ów czas się cieszyła
i to własnie wznosi.
Rządy Zygmunta nad
inne kraje oprócz Prusiaków.
Vol. 1. p. 359 posiadacza
o prawodzie wyrzeczonej,
gdzie się znajduje nakaz
Zygmunta aby prawnicy
ułożyli

ukończyli porządek postępowania spornego i niespornego co zostało dopełnionem. Zygmunt I r. 1520 zalecił także Wojewodom, aby zebrali zwyczaje swojej Województw każdy ze swego i przysłali na Seymie następnym, który zbiór przysłał Prawników Koronnych z Tomasz Regni do Zbioru Prawa Rzymskiego i Kanonicznego. Dodał nadto że im nie będzie wolno oddalać się z miejsca Seymowego, aż by prace ukończyli — Przysłali Prawników Litewskich w tamtym Statutem

V. 1. p 403.

Kosztem utrzymywać,
zastrzegł wyraźnie, że
Szlachta, może wysyłać
Kommissarzy swoich
do grona pracowników,
którzyby jey się
podobało i tych utrzy-
mywać będzie — v. 1. p. 392, 393.
Roku 1532 znaydujemy
wzmiankę w prawach
naszych, że dzieło
wspomnione, było
rozpoczęte, lecz
Monarcha wyznaje,
że mnóstwo współ-
pracowników przesz-
kadzało w ukończeniu
rzeczy i rodziło spory.
Ostatecznie więc Król
te osoby do liczby 6.
zredukował, domyślać
się bowiem można,
że szlachta wybrała
wielu współpracowników
i że ci może przeznaczeni byli
nayprzód

naywięcey przesz
kadzali. Mianowicie
Ksiąt Correctorem t. j.
owemi prawnikami
z Wielkopolski
Stanisława Niemo
jewskiego Sędziego
Inowrocławskiego
2° Macieja Piryza
nowskiego Podsędka
Poznańskiego 3°
z Małey Polski
Jana Pieniążka
Sędziego Krakowskiego.
4° Bernarda
Macie jowskiego
Sędziego Sando
mierskiego a ci
byli z grona dzielnych
naszo Referendarij
duos spirituales
Tanisporitos Mikołaja
Tamięskiego Scholastyka
Poznańskiego Jerzego
Myszkowskiego
Kanonika

Kanonika Krakowskiego -
Sekretarzy swoich -
nakazał im kontynuować
dzieło ~~[illegible]~~ i zjechać
się na dzień pierwszy
Maja do Krakowa
i aby dzieło prawa
i postępowania
w opisach było
wygotowane i oddane
po Sejmikach, iżby
tam z uwagą przez
szlachtę było odczyty-
wane, a wszystkie
czego potem na Sejmie
możnaby ten który
przyjąć, ze słowami
zmianami, jakieby
uznano za potrzebne,
lecz i to postanowienie
nie miało pomyślnego
skutku, bo Stanom
bocznym znowu ponowić
nakazał aby [illegible]
zebrali kurjerzy je
swoich

swoich Województwa
i takowe nadesłali. V. I. 499.
Tym Korrektorom
czyli Składaczom
prawa prawa,
polecono, aby się też
odznaczyli Sądnie
mestaw dueżone
od Serickiego. Ci V. I. p 506.
Korrektorowie I razem
wygotowali dzieło
i utworzyli Księgę
pod tytułem Statuta
Inclyti Regni Poloniae
recens recognita
et emendata — pod
tytułem znajdujące
się Orzeł Polski
przepasany literą S.
zapewne ostatnio
panującego Zygis
munda I. Nakoniec
te wyrazy Cracoviae
apud Officinam
Victorem 1532 in folio
Opis

Opis tego dzieła
znayduje się w Bibl.
Bandtkowskiego Tom 2 str. 131.
Druk jego jest taki
iż nie które tylko
napisy i sam tytuł
będący Pieśni Boga
Rodzica na początku
jest Greckiemi literami.
Układ Systematyczny
skrócony początkowy,
na końcach znaydują się,
mieysca z Ksiąg rzecz
wzięta, atoli widać,
że nie ci dokonali pomie
nionego dzieła, którzy
na Seymie zostali
wybranemi — List
przypisany między
Redaktorami wyraża
jako Pracowników Mikołaja
Taszyckiego — daley
jako pracowników
nad tym zbiorem
znaydujemy Bernarda
Maciejowskiego, Jerzego
Myszkowskiego.

Tego Myszkowo
skiego Dr. Prawa Bene
dykta Odbinskiego
Kanon. Pozn. i Krak.
Woyciecha Polickiego
Pisarza Ziem. Poznan
skiey, Mikołaia
Kczanowskiego
Miecznika, oraz przez
inne Osoby (od wy
znaczonych) na Seym.
Przedmowa w tym
dziele iest druko
wana w Krakowie
r. 1532 3 marca miał,
sprawa więc ta
szła bardzo prędko
bo w 4ch miesiące
cała rzecz wygoto
wana została.
Dzieło to bardzo
rzadkie znayduie się
w Bibliotece tutey
szego Uniwersytetu,
Rzadkość zaś tego
pisma pochodzi
ze

że Piotr Kmitta
Woiewoda owczesny
starał się owe dzieło
zniszczyć i on się to
przyczynił nayczęściey
że nie zostało przyjęte
na Seymie. Tenże
Kmitta przez Taszyckiego
swoiego adherenta
starał się nabywać
exemplarzy rzeczonego
dzieła i takowe
niszczył - podobnież
robili i inni można
władzcy - O tem szko
dnem działaniu mówi
Orzechowski czyli
bezimienny Pisarz
życia Kmity
przy dziele Długosza
w wydaniu Lipskim r. 1614.
Szczerbicz in promptuario
na str. 15 taki kładzie
ważny przypisek obok
prawa z r. 1532 Correctura
iuris extant aliquot
exemplaria

exemplaria typis
excudata sed rescripta
non est podobna
in Tanscianus w T. 2. p. 268
znaydują się wyrażenia
Collectio Statutorum
omnium [illegible]
ipsisque Poloniae
Litovalissimis pro-
sus inscripta. —
Ale zatowai należy
że dzieło to, nie zostało
upowszechnione, bo
lub zaginęło się,
wiele omyłek i nie do-
kładności, takowey
w skutku w poźnieyszym
czasie mogło być
sprostowanie.
Gdy Zygmunt I nie mógł
wydać prawa ogólnego,
wychodziły ustawy
za jego panowania
w różnych wydaniach
i często były drukowane.
Czy pierwsze są one
jaki powód był przyczyną
że druki te

310

dnetki te znaczni się
między sobą wrinną. Cf. Czacki o Lit. Pol.
Prawach
Tom I str. 38.

Do tych usiłowań należy
dzieło srodkie Macieja
~~[illegible]~~ Śliwickiego
Kan. Gniezn. Zygmunt
August bowiem nie
odstąpił od zamiarów
Ojca i roku 1562 na
Sejmie wyrzekł: Bardzo
potrzeba, aby Statuta
Polskie i prawa były
wszystkie polskiemi
nie łacińskiem, przetoż
naznaczamy pewne
osoby C. zebrania
tych praw. Chciał on
więc nie ustawy i
prawne Polskie wszystkie
wszystkim jako lubownik
języka ojczystego Polskiego V. 2. 643.
wyznaczone więc były do
tego pewne osoby
lecz pierwszy bo w r. 1565.
wyznaczony został
Jan Herburt z Fulsztyna
Podkomorzy Przemyski
z społecznie im

z polecenim, aby one razem
jeden jak jest zaczął
Kontynuować projekt
prace, i na przyszłym
Seymie wygotować — VII 683
W tym miejscu należy
wspomnieć o dziele
w tym przedmiocie
Jakoba Szymańskiego.

chciał dogodzić życzeniom
króla i potrzebie
kraju ułożywszy
sam wygotować
Zbiór Praw Polskich
i one uporządkować
jakoż dokonał tej
pracy, w prospekcie
zapowiedzianej
wyrazów swoich tamże
i co nadmienić należy
po Zbiorem prawa. —
Prospekt ten i Zbiór
wyszedł z druku. —
Był Szymański
Plebanem w Moskiewskim
a potem został Pisarzem Ziemskim
w Łomży

w Ziemi Krakowskiey
i pojął żonę. Projekt
prominionego dzieła
był drukowany w Krakowie
u Wdowy Mic. Wierzbięty
pod tytułem: Statuta
Regni Poloniae methodica
descriptione propter
faciliorem omnium
accessionem ex jure
antiquo et novo defini
tionem perscripta gruby
na 2 palce in folio
jakoś podał uczony
projekt na Seym
i dokonał uczoney
pracy. Księga sama
prawie była sprawiona
systematycznie, wydał
on ~~traktat~~ trzy księgi
pod napisem Leges
seu Statuta ac Privile
gia Regni Poloniae omnia
hactenus magna ex
parte vaga confusa
et sibi pugnantia, jam
autem in gratiam D. Sigis
mundi

Cf. Hist. Lit. pol.
Tom I p 136.

Sigismundi Augusti
Regis Poloniae et in
usum Reipublicae
ab Jacobo Przyłuski
collecta, digesta
et conciliata etc. etc.
et usualis sit de
unoquoquis negotia
indique nostrae imo
vero optimae Reipublicae
forma omnibus in
partibus descripta
apparuit. — Na końcu
Księgi znajduje się
rachunek quod la-
bore ac sumptu in
eo partim
partim sub Arce Cra-
coviensi in Aedibus
~~suis~~ meis ad antrum
Draconis scriptum
et tota biennio et ex
eusdem absolutum
vero currente anno
1553 Domusi nam
przeto że druk w mowie
będącej dzieła trwał
przez lat dwa. —
Czyściutki język ... ektade

układzie, znayduią się
w nim układy kraiowe,
lecz obszerne postępy
do każdey ~~[illegible]~~ materyi,
równo się prospekcie
od samego dzieła, wymagaiące
uwagi a nadewszystko
zapuszczeniami się w dys-
puty teologiczne przy
wszelkiey porze i
okoliczności wyparzoney
przeciwko Duchowieństwu
Katolickiemu, i nie
umiał poskramniać
przeciwko temuż świę-
papatu i chciał być
razem i Reformatorem
Religiynym i Prawodawcą.
To sprawiło, iż zbiór
Prytuskiego został
zmienawszony i nie uzyskał
sankcyi prawa, iako
nieodpowiadaiący ani
celowi ani żądaniu i nadziei jm.
Dzieło zatem Prytuskiego
uchylone Duchowieńskie-
mi sporyto

nieszczęsne stawianie
i to jest przyczyna
jego szkodliwości.
Myli się Januszowski
pierwszy kompilator
praw krajowych w przed
mowie swojej, który
utrzymuje, że dzieło
Przyłuskiego były Regis
Decreto damnatum.
O nieistności zaś
tego dekretu i powsz
echnego zdania mylności,
przestrzegł już Braun
i nigdzie śladu tego
niewidziemy.
Pomimo jednak tych wad
i nagan, których też
z zagranicy był wrzuty
a Herburt i inni krajo
wi układacze praw
pierwsi tak wielcy się
umieli z niego korzystać
opuszczając tylko
jego dysputy. — Teraz
przejdziemy do Jana
Herburta. —

Cf Braun p 8

Był Herbert pierwiast-
kow Sekretarzem Króla,
potem Podkomorzym
Przemyskim a późniey
Kasztelanem Sanockim
Kasztelanem ma on
ten zaszczyt iż nie
tylko układem lecz i
tłomaczeniem prawa
trudnił się pierwszy które
Przyłuski bowiem pisał
potaiemnie. Który
Herbert z własney
woli Statut i Konstytu-
cye z Łaskiego
i Przyłuskiego zebrał
ten układ w Zamościu
r. 1557. O tem pier-
wszem dziele Herberta
w Łacińskim języku
porządkiem Systematy-
cznym pisanym donosi
Braun w dziele De
Scriptoribus Poloniae str. 9:10
Wiedzieć należy, że Braun
wybierał tylko dzieła
takowe, które miał

pod ręką

pod ostkami, nie można go
więc tak Statut .
fat Sp. o Skarżać, chociaż
żaden Autor o pomie-
nionem dziele nie
nie wspomina, i wbi-
bliotekach żadney, ile
dotąd mamy, nie znay-
duje się. –
Drugą pracą Herburta
było w tym względzie,
iż Statuty porządkiem
nowinym i naydoklad-
niejszym, jak się zdaje
tezi abecadłowym prawa
potaczone i wydrukował
ten układ r. 1563.
w Krakowie. Dzieło
to było w użyciu i
przypadło do smaku
na tak dla doskona-
łości jak dla swey
dogodności dla nie-
których ustawy aż do
naynowszych czasów
drukowanego zbioru

np. r. 1567. 1570. 1600.
Nadto r. 1597 przedru-
kowano go w Zamościu
i ten druk jest nay
ozdobnieyszy takie
r. 1620 w Gdańsku
u Ballara Andrzeja
podobnież w Frankfurcie
u Bingiemi i a Hampen
to wszystkie jest przedru-
kone i wzrepetowane.
Roku 1693 w Gdańsku
znowu przedrukowano
a w Lublinie r. 1756
u Jezuitów. Tey ostatniey
edycyi jest tytuł:
Statuta Regni Poloniae
in ordinem Alphabeti
digesta a Joanne Her-
berto de Fulstein. Bendt. T. 2. 139.

Trzeci z ostatnią pracą
Herbarta było przełożo-
nemu na polski
przez krajowych korrek-
nych, doskonałego
erymi ...

czytać radości
Posłanowi ensom
Seymowym r 1562
i 1565 w Krakowie na str. 10
mówi: że ten przekład
jest tłomaczeniem
z pierwszego układu
Łaszczkiego Her
berta drukowanego
w Zamościu r. 1587 –
Przekład rzeczony
ma napis = Statuta
i Przywileja Koronne
z Łacińskiego
języka na polski
przełożone nowym
porządkiem zebrane
i spisane wyszedł
w Krakowie r. 1570
in folio.
Bandtk. T. 2. p. 138.
Ostatni prywatny
układ praw krajowych
sięgający tey Epoki
wyszedł bezimiennie
z druku pod tytułem =
Ustawy prawa polskiego
dla

dla pamięci krótko
wypisane r. 1561.
bez wymienienia miejsca
druku i drukarza, ale
zapewne wyszło to
dzieło w Krakowie
ma tylko 40 kart nie
liczbowanych gockim
drukiem, a co do układu
38 rozdziałów owczesnym
zwyczajem Capitula
zwanych, z których
porządkiem syste
matycznym ktore się
[illegible] ustaw
pod oddzielnemi Rubry
kami z przytoczeniem
skąd wzięta była i pod
którym rokiem zapadła,
jest to zawsze i bardzo
ważne dzieło i znaj
duje się w naszey Bi
bliotece. Bandt. T. 2. p. 141.
Z tych wszystkich
przerzeczonych układów
tylko zbiór Łaskiego
był od Monarchy
zatwierdzony

zatwierdzony, im nie raz
były dziełami prywatney
pracy, bez sankcyi
prawney. Herbert
Alfabetyczny były
razy drukowany wnet
wyrzucił i wypchnął od
z powagi Saskiego.
Zamiłowano Abecadło
trzymano się go
zawsze, to jest aż mię
przeczymit się, że
Saski wyszedł
z użycia, i że od
Zygmunta I do końca
minioney Epoki
pomnożyły się
prawa, nie będzie
umieszczone w
Saskiego.
Miejskie prawami
Krajowemi własnemi
idą dalej.
b. Prawa Krymi-
nalne. Z tych praw
najznakomitsze

nayznakomitsze zaś
Litewskie i Mazowieckie.
O pierwszych przytoczy
następuiące mowa. —
1° Litwa mniey wol
nością zabezpieczona
podlegaiąca więcey
swym Xiążętom
wyskazała dla któ
rym ... Polacy
gardzili t. j. Syste
matycznego zbioru Praw.
Który jeszcze dotąd ważnym
jest Statut Litewski.
Pisma ważniejsze
do historyi tego Statutu
T. Czackiego o Lit.
i Pols. prawach w War
szawie 2. Tomy in 4.
Daley o Statucie
Litewskim Ruskim
Językiem i drukiem
wydanym wiadomość
przez Samuela Bogumiła
Linde w Warszawie r. 1816 in 4°
jest

jest niepotrzebną i bardzo szkodliwą. — Rozprawa o uzupełnieniu Lindego znajduje się w Pamiętniku Warszawskim z r. 1817 N: 6. p. 216 do 240.

Co do samego Statutu Litewskiego. Dotrwał ten Statut pod trzecią Redakcyą ważniejszey Epoce w r. 1529 poszedł z woli Zygmunta I. Który to Statutem Litewskim zwany, oraz pierwszym uchwalonym, jak o tem mówi sam Statut w Rozd. 7 Art: 13 § 4. — Niewiadomo który Zygmunt posłał do niektórych ~~[illegible]~~ pewna jest jednakże, że

że musieli do tego
używać prawniczej
i to jest, nie wątpliwa,
że nie Gasztold lubo
wcześniej nierównie
od czasów Łaskiego
był układaczem i redak
torem tego prawa,
lecz może albo go
przetłomaczył z Rus
kiego na polski język
albo go kazał przetł
maczyć; pierwszy
bowiem oryginalny
układ był pisany
w języku ruskim
i dopiero później nastąpiło
przetłomaczenie na
język polski – Gasztold
zaś był Kanclerzem
W. Xtwa Litew. i ten
pierwszy układ r. 1529.
jest przetłomaczony na
język łaciński pod
imieniem Gasztolda.

Czacki

Krasicki w swoim
dziele wziął za
zasadę Wujka
przekład ten Łaciń-
ski, i z niego treść
wyjmował, czyniąc
swoje przypiski
i pewne sprawdzenie.
W tym wyciąganiu
treści częstokroć
przy swojej żywości
nie chwytał właści-
wej myśli i
popełniał omyłki,
z tąd też sprawie-
dliwie Ignacy
Potocki w uwagach
Przyjacielskich
żali się że Krasicki
nie trzymał się ani
ściśle układu Wᵉ
lub słowo w słowo
nie zamieszczał całego
prawdy, zamiast
owej treści często
mylnej. — Drugi
układ

Cf. Pamięt. T. 3. st. 223
i Linde st. 31.

Drugi układ czyli
raczey druga Edy
cya Statutu
Litewskiego
nastąpiła r. 1564.
albo raczey poprawa
i przypełnienie pierwszego
za Zygmunta
Augusta. Ten
układ pierwiastkowo
był Ruskie, ale
w późnieyszym tłuma
czeniu jego Polskie
i Łacińskie w ręko
piśmiech, nie wyszedł
bowiem w żadnym
z tych języków dotąd
z druku, przynaymniey
o tem niewiemy. –
Tegoż Statutu trzecia
redakcya r. 1569
została poruczona
Kommissarzom na
to wyznaczonym, i to

i to że tak prędko
brano się do jego
poprawy było może,
że ~~wszystko~~ była
przyczyną, że drugi układ
~~Statut~~ nie wyszedł
z druku. Między
Redaktorami celował
Augustianus
Rotundus Praetor
urbis Vilnensis
Sekretarz Królewski
Doktor Praw. W=
raz z tym Burmi
strzem Wilia
było wyznaczonych
Kilku Szlachty
nieprawomocności. Kojałowicz T. II p. 490
Kojałowicz mniey
ma oddaje Sprawie
dliwości kładąc T. II p. 973.
na czele szlachtę
a nakoniec pomnie
mniejszego Prawnika
chociaż

zapewnie głównie
pracował. Ten
układ był dokonany
dopiero za Stefana
Batorego a ogło
szony roku 1588.
przy wstąpieniu
Zygmunta IIIgo
na tron. —

Codex Mazowszae.

Mazowsze miał
także swoje oddziel
ne prawa, zwyczaje, Cromer p 176
490 Prawo Seymowe
r. 1578 to sprawo
dza, że jeden lub
dwóch Assessorów
świadomych zwyczajów
mają być wzywani
i dodani do sądzenia
Spraw

do sądzenia Spraw
z Mazowszan
w odwołaniu się
na Seym przyszły
dozwoliły. Naturalna jest że Mazo
wsze musiało
mieć oddzielne
prawa bo do roku
1526 było oni
udzielnem, nie bo
Koronie nie ulegli
uległym. Pod
Zygmuntem I Prawa
Mazowieckie
dawnych Xiążąt
Mazowieckich
i pierwszych
były Drukiem
ogłoszone. Tytuł
dzieła tego
jest następujący =
Statuta Ducalia
Mazoviae

v. 1. p. 539.

quocunque vel more
antiquo vel ducum
sanctionibus
prolata publico
consensu appro
bata Servantur
bona fide, collecta
et in unum volumen
comportata. Opere
atque diligentia
Magnifici Duci
Petri Goryński
in Orzanów haeredis
Palatini et Vices
gerentis Ducatus
Mazoviae Auctoritate
Serenissimi Prin=
cipis et Dni Dni
Sigismundi
D. G. R. confirmata
et publicata.
Dopisano

Dopiero nakoniec
dzieła znaydesz
się napis wyra
zaiący czas
i mieysce druku
Cracoviae per
Hieronimum Victorem
Reg. Cancellariae
Calcographum
D. N. I.
(XV 41.) —
druk i st
Goćki dzieło to
mieniony skad
wziął ktore
Łaskiego przez
drukarza dedy
kowane
Piotrowi Gamratowi
Prymasowi Krole
stwa Biskupowi
Krakowskiemu —

Zbiór tego wyszedł
z powagi bo r. 1576.
uchwalono iże ma
powszechnie przyjmie
prawa koronne, gdyż
dotąd oddzielnemi
się rządzili ustawa
wystawiali tylko
niektóre zasługami.
Stefan Król zatwier
dził że do dnia 10 g
Czerwca 1577 roku.
Zatwierdzenie to
aleli było tylko
tymczasowe, do
dalszego urządze
dzenia do dalszej
rewizyi, która nigdy
nie nastąpiła.
Te wystawienia one
znane pod imieniem
Excerpta Decretus
Mazowsze. Znajduje
się v. II p 930.

Powyższy zbiór Gorzi
skiego jest nader
ważny i ciekawy
ale niezmiernie
rzadki, lecz mniey
rzadszy aniżeli
zbiór Załuskiego.
Zarówno jako wszy
stkie inne druki
Hieronima Victora
Crackie napisał
osobną rozprawę
w którey rozpro
wadził o dawnych
Ustawach Księgarń
Mazowieckich gdzie
pamięci sobie
opisał zbiorze
Gorzickiego, ale
zrobił tylko wyciąg
i to niedostateczny
zapomniał nawet
napisać

napisał jaki jest
tytuł tego zbiorze.
Mowi Czacki w dziele
mającym tytuł o
Prawach Mazowieckich
Rozprawa czytana
w Krzemieńcu na
zakończeniu roku
szkolnego 1811.
d. 14 Lipca przez
Tadeusza Czackiego.
w Druk. Gym: Wołyń-
skiego in 8vo

III Co do Praw Królewskich.

Kazimierz IV wcielając
Prussy do Korony roku
1454 zapewnił każdemu
tey prowincyi miesz-
kańcowi, wolne używanie
praw jakiem się rządził
lub jakiemi chciał się
rządzić i zostawił
nawet mieszkańcom
zamożnym

tamecznym wyborj
prawa jakiemu
chcą podlegać.
Jednakże poźniey
po nastąpionym
pokoju, gdy w Prusiech
wielka była
mieszanina tk.
mieyscowych
tk. obcych, uchylił
wszystkie prawa
i nakazał, że samo
prawo Chełmińskie
ma moc obowiązują
cą w Prusiech. –
Tam więc Szlachta,
mieszczanie
i włościanie się
drzeli się prawem
Chełmińskim
wypływającym
z przywileju Krzy
żackiego r. 1233
nadanego Prussom.
Lecz i potem Prusakom
w czasie Kazimierza IV
nie było

nie było bynaymniey
uchylone prawo Lubeckie
po niektorych osadach
oboiey ze. Miasta V. 1. p 229 i 231.
jeszcze Prusy
niektore oddzielne
odmienne ustawy
od Korony Polskiey
pochodzące z czasów
Zygmunta I znay
dują się w Vol. 1. 413.
Miasta także nadane
od r 1538 Constitutio
nec terrarum Prussiae V. 1. p. 541.
jako też przepisany
sposób stopniowania
czyli appellacyi w ich
sprawach – To ustawa
z r. 1547 przekonywa
de Instantiis quas
vocant in judiciis ter
rarum Prussiae observan
dis. Samo miasto V. 1. p 563
Gdańskie miało same
Ordynacyę i Konstytucyą
daną od Zygmunta
Augusta

Augusta i Zygmunta I
jako to Ordynacya
roku 1526 Constitu
tiones Civitatis
Gedanensis przepisana
anno 1570 wszystkie V II p 709.
podobne Ordynacye V I p 454.
także się znaydują
w Doguele in Codice
Diplomatico Regni
Poloniae Cf Cromer Hs. p 201.
Jako Prussy tak i
inne ziemie i prowin
cye należące do
Polski, miały swoie
szczególne przepisy
i przywileie. Wszystkie
takowe przywileie
ziemia Podlaska są
Zygmunta Augusta
r. 1569 które się znay
dują. Także miały V II p 745
swoie prawa wyłączne
ziemia Wołyńska r. 1569 V. II p 753
także i Xięstwo
Kijowskie r. 1569
miało

miało sobie nadane niektore wyłączne prawa. Ze nadania VII p. 1759. powszechnym prawnicy om pochodzący z Zyg najwięcej ze Zygmunt August w tym czasie przed siewiat i słotnie potęgami sily polska a przez to miało nastąpić ostateczne stosunkow poledzonych między prowincyami ustalenie.

C Prawa Synodalne

Przez duchowienstwo krajowe stanowione należą do rzedu praw krajowych własnych, lubo ~~prawa~~ stanowienie ich i sposób wykonania pochodzą z obcego przykładu a osobno przecież i z wpływem zbierania się czyli zjazdy duchowienstwa z woli Kaptana Wyższego i wskazania

i w skarami od niego
mieysca dla wszystkie
ona ustaw zwały się
Synodami, ustawy
zaś na tych każdych
uchwalone zwały się
leges Synodales.
Więcey w następney
Epoce a niżeli w
mnieyszey starawo
się zgromadzenia
innych wyznani nie
nazywali Synodami
ale zborami conventi
vel conventus, lubo
ich i tych zamiaru
był wszakże jeden.
Arcybiskup Lwowski
lubo miał oddzielną
swoią Dyecezyą
uznawał wszakże
ze swemi Biskupami
zwierzchność Arcy-
biskupa Gnieznieńskiego
i prawa Synodalnego
równie go obowiązywały
jako i innymi do Synodu
pomienionych bywali.

Odbywały się te Zjazdy
z woli Arcy-Biskupa
Gnieźnieńskiego zwykle
w Piotrkowie Łęczycy
lub Łowiczu a to co rok
trzeci, chyba że nadzwy
czayne zdarzenia, wyma
gały wcześniejszego
zgromadzenia. Wpływali
do tych Zjazdów duchowni
wszyscy nie tylko Arcy
biskupi ale nawet
Opaci i przełożeni
Klasztorów znakomitszych
także po 2 lub po 1. legaci
z Kapituł Katedralnych
należeli do rzeczonych
zjazdowych. Obszernie
o tych Zjazdach mówi Cromer Dk. 189.
Między temi zjazdami
zachodziła jednakże
różnica, że jedne były
powszechne na cały
kraj a niektóre tylko
cząstkowe z jednej
pojedynczej dyecezyi
ecezyi

czyli jaśniey mowi
wszy te zgromadzenia
na Synody Prowincy-
onalne i Dyecezalne.
Prowincyonalne były
te, gdy na ~~[illegible]~~
całe Arcybiskupstwo
wpływał. Duchowien-
stwo z jakiey Arcy-
Dyecezyi i tam sta-
nowiono uchwały cały
Kraj obowiązujące =
Synody zaś Dyecezalne
odbywał Biskup
w swoiey Dyecezyi
stanowiąc dla niey
postanowienia.-
Rozliczne były w tey
Epoce Ustawy Syno-
dalne tak Dyecezalne
jako i Prowincyonalne
znaydują się one
przez Biskupi Synody a
wszystkie ogło~~—~~szone
drukiem. Ustawy te
są zawsze nader
ważnemi

ważniemi dla historyi
prawa tem bardziey,
że częstokroć jedynie
w tey Epoce wyrażały
głos prawodawstwa
Krajowego. — Wszystkie
te Ustawy i Zgromadzenia
się opisane bywają w książce
czyli Pismie wydanem
pod tytułem Conspectus
novas collectiones
legum Ecclesiasticarum
Poloniae etc. Varsoviae
in 4° 1744 79 str. za-
wieraiące. Autorem
jego jest uczony Józef
Andrzey Załuski
chciał on podług tego
planu wydać wszystkie
ustawy które drukowano,
lecz nie dokonał swego
zamiaru, jednak nie
wszystkie ustawy
Synodalne, o których mi
znał Załuski, wiele
z nich z nich znajduie
się

znaydujące się opisa
nych w dziełach Ja
nockiego. Ustawy A. Bandtkowski
te synodalne Są p 137 - T. II
bardzo rzadkie nie
wiele bowiem ustaw
drukowano, a
rozchodziły się tylko
między duchownemi,
~~[illegible]~~ sukcesso
rowie zaś ich nie
wiele zwracali uwagi
na te spuściznę i
niewielką do niey
wartość przywięzy
wali, tym przeto
sposobem zlegały
zniszczeniu. Wypa
dałoby pomówić o
Ustawach Katolickich
Krajowych, ale ta po
mijamy odsyłając
do Bandtkowskiego
i Saks. Specimina Josefa
i przechodziemy do
Odezwaty [illegible]

O Prawach

Band. T. II 192.

O Prawach Krajowych przysposobionych osadniczych t. j. Magdeburskim chełmińskim i Lubeckim.

Co do Praw Magdeburskich

Przeszedłszy Kazimierza III czyli W. zastanawiający sądy wyższe na Zamku Krakowskim co do prawa Niemieckiego, zakazujący zanoszenia nagan zagranicę zaginął niewiadomo jakim sposobem w tej Epoce a to prawie na jego pochwałę. Jagiełło r. 1421 odnowił także przeszłego zaginiony statut mając podaną onego kopiją przez Rajców Krakowa stwierdza

Łowczow nie jakto
z niey przywiley.
Władysław Warneń
czyk r. 1444 potwier
dził po raz drugi
tenże przywiley
~~przywileju~~
odmieniony przez iedne
go Oyca Duchownego
i ciągle obstawało
się ~~prawa~~ Sądownic
twa naywyższe
prawa Magdebur
skiego na Zamku
w Krakowie.
Panowało prawo
Saskie i Niemieckie
w niniejszey Epoce
a bardziey w nastę
pney ściśley wzglę
dem i znaczenia że
nas a nikt w Kraju
niezrozumiał t. j. w Saxonij.
Pierwsze praw Rzeczy
urzędowe wydanie
było przed Siewierzist
w tey Epoce. To
wydanie

Cf. V I p 142 i Zbiór
Rozpraw w Przedmiotach
Prawa Pol. Snast 128.

To wydanie miało
mieysce w Stronie
Łaskiego, w ktorey
tekst onie podobno
z rękopismu znayduią-
cego się na Zamku
Krakowskim złożoney
przez Kazimierza W.
aby Sądy tam odbywające
się, zapatrywały się
na tę Księgę. Znay-
duią się też prawa
w Łaskim na str. 175
a mowa [illegible] o
niey w Vol. I p. 165.
jednakże opuszczone
były prawa Saskie
Magdeburskie w
wydaniu Łaskiego,
gdzie prawa wyżey
namienione, następujący
mają tytuł: = Libri
duo juris Civilis
Magdeburgiensis et
Provincialis Saxoni-
corum

cum tertio libro juris
feudalis quibus
regestrum antipomitur
infra scriptum
i pod tym tytułem
znajdują się ziemi
uczone w mowie będące
prawa, znajdują się
takie rejestra
ich alfabetyczny
dosyć dokładny.
Biblioteka Załuskich
posiadała rękopism
praw Niemieckich
Saskiego Akademia
Krakowska w r. 1828
od Senatu Rządzącego
z rekwizycyi Głównego
Miejskiego jeden
w darze otrzymała.
Lub Łaski i nie
wielkiem staraniem ze-
brał prawa, przez
porównanie Rękopis-
mów i Kryłyski i tylko
drukował ie rzeczelem
jak i to

i te uczynił względem
przez Sasko-Magde
burskiej, jednak ta
jego wydanie, jest
pamiętne dla tego,
że było pierwsze
i że z tego powiązać
możemy przekonanie,
że następnie IV
i za czasów Alexandra
było nierównie mniej
przez pomocniczych
niż w wspomnianych
prawach.
Drugie wydanie praw
Magdeburskich dalekę
lepsze przymyślałszy znaj
jomości ... rzeczy
nastąpiło przez Mi
kołaja Jaskiera
Sekretarza Senatu
Miasta Krakowa.
Przed siebie wydanie
tych praw porównał
najdawniejsze ręko
pisma, a z samego
nawet

nawet Magdeburga
zasięgaiąc, iako
sam o tem Świadczy,
czy przytykował na
nowo prawa Niemieckie
Saskie, był sam
podobno dziełą
tłomaczem Łacin-
skim z Textu
Niemieckiego, przy
zna onego głosy
w których czystow
są odpowiadania do
praw Rzymskich,
uczynił dokładny
Reiestr, i wydał
cały zbiór w Krakowie
u Hier. Wietora
r. 1535 pod tytułem: =
Iuris provincialis
quod Speculum
Saxonicum vulgo
nuncupant
libri tres. Dalszy
tytuł znaydzie się
w dziele

w dziele Bandtkowih. T. 2. st. 212
w ktorem mniejszey
Epoki Bartlomiey
Groicki wypisał
porządkiem Swoim
i Sprawę i prawo
wszystkich i Artykuły
Prawa Magdeburskiego
czyli jako on nazywał
Tytuły do tego prawa.
Wszystko są dotko
naniem zostało
w języku polskim,
i ztego są bardzo
ważne dla tego,
że tam znaydziemy wyz
kiwane Plebiscyta
ściągające się do
miasta Krakowa Cf. Bandt. 2 T. p 264.
b Co do prawa Chełmińskiego Nay
dawniejszy tego prawa
układ znany iest
pod tytułem z Jus
ulter Culmen znaydowało
się iuszcze

jeszcze w drugiey
połowie 18 wieku
w różnych Archi
wach Pruskich
miast w Rękopi s
mach, z których
one prawa Magde
burskie w Rzeczy
pospolitey w jakiey
języku niemieckiem Łaski
w tyle razy wspom
nianem swoim
zbiorze. Lecz znaczniejsze są
są niektóre dodatki
i zmiany z niektórych
wyroków Miasta
Chełmna pochodzące.
Ale ten rękopis mowy
zapewne nastąpił
około r. 1394 i zapewne
drukowany w samych
Prusiech, z kąd zaś
podstawę tego układu
czy z Łacińskiego czy z
Polskiego czy z samego
Magdeburga wzięto
niewiadomo —

nayprędniey Słow
do prawdy podaję się
bądź nieraz, że jako
Kazimierz W. tako
potem Gesław tako
zapewne i Krzyżacy
w XII wieku używali
zapewne z Magdeburga
wziętę odpisy i ztąd
układ ten zrobiono – (Obacz Rozprawę
Granic Spełł Roden używ. hist. Słowiczerny
pierwszy Drukarz praw Prusskich
Gdańskiego nayprzód na czele prawa Chełm
wydrukował układ mińskiego przez Jan.
prawa Chełmińskiego. Baudtke w Warszawie
w 5cu Księgach i wydał używaney ... niezaprzeczony.
z Akoto r. 1538 z pod
prassy. Druk atoli
ten pierwszy jest
nayrzadszym szkodliwy
nawet badaczom dziejów
i dawnych praw Prusskich
nieznamy aż ni był
on znany sławnemu
Hanowowi tylko z opisu
hist. Słowiczernego i z wiado
mości

i z wiadomości po-
wziętych dziełach
niewspomnych.
Mikołaj Neryng
Typograf Toruński
przedrukował na
nowo kosztem
Henryka Stroband'a
w r. 1584 Burmistrza
Miasta Torunia
wydanie Rodego
w nadziei że dzieło
to zostanie za
autentyczne powszech-
nie w Prusach
przyjęte. — Tytuł
przedrukowania in fol.
ozdobionego, zarazem
niemieckiemi wy-
bitym jest. obacz Bandtke Tueslel.
Strobaud nie widział przedmowa.
zięcionych swoich
nadziei, nie przyjęto
tego wydania, obadwa
atoli znaki nie doszły potrzebnej
powagi

powagi prawa, były
tonem poprawy pośmiech
prawd się zbrania i że
starość miasto
moc uymieniał Plebi
wytow tako nazwanych
Wilkierzów obowię
zujących też miasta,
a tak przemiana
prawa Magdeburskie,
nadto że głosy były
wszystkich starszy
niemieckiemu, mniej
potem zmniejszatey,
ale ta niepodobała
się czytającym, wnosić
to można uważając,
że prawa Chełmińskie
niewiadomo kiedy i przez
kogo postało przetłomione
na język Sławo–
niemiecki nowszy
jak gdyby z obcego
języka i tamże
tłomaczeniu

temu tłomaczeniu
dodało glosy. To
tłomaczenie nosi
Imię Jus Glo
ssatum Culmense
dla różnicy od innych
wydań. Ten
przekład był ~~prawem~~
podobno Cnekiem
ogłoszony Kanones
jednakże powiada,
że nie wiedział tego
dnekie Kazimierz IV
przyjmując Prussy
poddające się r. 1454.
zapewnił mieszkań
com Prus w przywi
leju inkorporacyi,
że każdy ma mieć
zachowane swoje
prawa i że każdy
będzie się mógł
rządzić tem prawem
jakie sobie obierze.
Wi. zmiast przeto
Kazimierz

Kazimierz mieszał
many praw; z tey Ob. V. l. p. 178
rozmaitości prawa Dogiel Codex
rycerskiego i nie Diplomaticus
prawego równie T. II p 148 także
z rozmaitości niepew Długosza pod r. 1457
ney, że każdy mógł T. II
sobie obierać prawa
okazały się z nich
szkody i niejednostay
ności, przeto Kazimierz IV
r. 1476 po zadanym
pokoju Prusom
na żądanie Stanów
uchylił tę rozmaitość
praw i nakazał aby
w całych Prusach
obowiązywało praw
chełmińskie t. j.
praw zachowywane
w Chełmnie w Prusach
więc Królewskich tym
sposobem prawo
ziemne nabyło nowey V. l. p. 229
sankcyi - Gagu Dogiel T. 4 p 186.
doznawało

dornawati prawo
Chełmińskie w
Prusiech i Polsce
po niektórych miastach
zmian i zwrotki
jest 1. przez Orynacye
i Konstytucye Krole
wskie, które panujący
udzielali niektórym
poblizszym miastom
jest przez Plebiscyta
które sobie same
miasta wolne
były stanowili;
ztąd ta niepewność,
bo każde miasto
inne miało swoje
postanowienia
o takich Orynacyach V. I. 463. 541.
moges obszernicy
o tychże opisuje
Hrmnor p. 201. D.P.
Można także znaleźć
stosowne objasnie
nia w naprawie
Prawie   Wyjaśn. Praw Przedkow
itd.
na przeszkow Prawaliki
umieszczony.

Prawie od poczatku wie
lenia Prus do konca
zachodziły usiłowania
o układ prawa Chełmin
skiego. Mieszkancy
i sami Krolowie nawet
rzecz ywiście taka
mocno, to rzeczowie
tem wielkim być powinno
i powszechniejsze,
gdy prawo Chełminskie
nie tylko Plebejuszow
i mieszczan, ale i szlachty
w Prusach obowiązywało.
Juz Kazimierz IV. 1476.
wyznaczył był osoby
w tym celu, ktoreby
ułożyły zbiór prawa
Chełminskiego. Stały się Brauna de Scrip-
Zygmunt I wyznaczył toribus Polonicis
wzwnie do tego nowych p. 282.
Kommissarzy czyli osoby
r. 1526 gdyż tamci
nic nie zrobili, lecz
mnie i ci, bez skutku
zostawili

zostawili nie całą
mniejszą. Czyniono
były i przez Zygmunta
Augusta, o tém samo
staranie, ale nada-
remne. Zygmunt
August r. 1552 ze-
zł za pozwoleniem
i wpływem Alberta
Xięcia Pruskiego
Stanisławowi Hozyu-
szowi Biskupowi
Warmińskiemu
i Kleefeldowi Jerzemu
Pomezańskiemu i Bur-
mistrzowi miasta
Gdańska i Krzysz-
tofowi Jonasowi
Doktorowi obojga
prawa w Królewcu,
aby przejrzeli prawo
chełmińskie, zebrali się
oni w Heidelbergu
r. 1553 i [illegible]
ciężkiej, nie mogli się
w wielu punktach
pogodzić

cf. V. I p. 463
Dogiel Cod. dip. T. 4 p. 244

Dogiel T. 4. p. 400 461.
481.

pogoski, i rostawili
tę rzecz do rozsądzenia
swych panów. Synoda
drugi powtornie r. 1556
skończyli na tem, że
zanotowali wątpliwości
wszystkich stron
i nie uczynili żadnego
z onej przewalchetomieni
słuigo, następnie Jan
Jerzy Hemingski wydał
redakcyą Chelebiskka
na początku 18 wieku
znalazł ory iż w Archi
wum Biskupiem
w Halisbergu, jest
ona ciekawa, ale
nie miała mocy obowią
zującej, pominie potwier
dzenia Henryka Kromer
in Descriptione Poloniae
czyniąc wzmiankę o
Prawie Chełmińskiem
na str. 201 tak się
wyraża = aliter autem
omnes

omnis ferme Prussia
Iure Municipali, quod
Culmense vocatur,
quod tamen a nobis
cautum est, neque ad
hunc diem = mówi daley
że zatrudniaią się
jego wydaniem ale
dotąd niewydany. —
Dodać należy w tey
materyi iż [illegible] jeszcze r.
1553 chciano mieć
podług układu
w Heidelbergu przetł.
maczony Zbiór Prawa
Chełmińskiego, ale
zdaje się że to jeszcze
wtedy nie nastąpiło.
Przekład od dobrey łaciny
prawa Chełmińskiego
uskuteczniony bezimien
nie miał u nas mocy
obowiązuiącey, tłuma
czenie wydał Bandtke
w Warszawie, zdaniem
podobnem do prawdy

do prawdy, że przykład ten uskuteczniał Kasper Schütz Sekretarz Miasta Gdańska, uczony znający i dzieje i prawa, albowiem w Gdańsku i w innych miastach wymagano, aby nawet Sekretarze byli biegłemi w prawie i ukończyli Akademię a tak więcey tam potrzeba było umieć na mnieyszy urząd, niż u nas na wyższego lub innego ziemskiego urzędnika. Przetłomaczył on więc Zbiór ustaw Magdeburskiego. — Obszerniey o tem znaleźć można w Rozprawie na czele Prawa Chełmińskiego wydanem przez Bandtkiego uczonej i Sprawney, który ma napis: Jus Culmense

Jus Culmense cum Appendice Privilegio-rum et jurium sele-ctorum Manuscripto-rum et Dissertatione Historica Juridica z

Co do prawa Lubeckiego.

Kazimierz IV r. 1476. po pokoju z Krzyżaka-kami uchylił we Prusiech niemieckie prawa, a Chełmień-skie miało powszech-nie obowiązywać. Nie należy jednak mniemać, ażeby przez to uchylił prawo Lubeckie, bo nie masz o nim żadney wzmianki. Kazimierz IV nie znosił żadnych przywilejów, gdy zaś przypominamy Tolkmit, Elbląg, Frauenburg

i inne miasta miały
sobie nadane przywileja
od Krzyżaków wszystkie
którzy rządzili się
prawem Lubeckim, to
wię trwało w swey mocy
obowiązującey przy tych
miastach. Kazimierz Cromer p 201 i Wyjąw
IV wyraźnie uchylił Prawa Chełmińskiego.
tylko omnia jura
Magdeburgica Pomeraniae
et feudalia, którymi
się kray rządził za
Krzyżaków, a w mieysce
tych wyznaczył Jus
Culmense, samo to
więc wyraźnie pokazuje,
że przy wyliczaniu
praw prawo tylko
prawo Magdeburskie
lubo tylko z małemi
odmianami obowiązywało
Lubeckie z przywileju
Krzyżackiego r. 1232.
Władysław IV r. 1639
i Jan

i Jan Kazimierz
r. 1649 zostawili
wolne do naszych
czasy, używanie
prawa Lubeckiego
tym miastom,
które się niemi
rządziły i to dowodzi
że Kazimierz IV
nie zniosł go
zupełnie. Nie
zostało nigdy
to prawo Lubeckie
w używanych Miast
Polskich ogłoszone
w Polsce, ani samej
to prawo w szczupłej
treści zamieszczone
zostało w Zbiorze
Saskiego. W Niemn
ruch swoj wziął z prawa
Ziel prawa Lubeckiego,
ale nie to, które obo
wiązywało po niektórych
Pruskich Miastach

v II p 478 : 480.

lecz

lecz tylko te, które
w samém mieście
Lubece miał z mocą
obowiązującą, a które
było zupełnie inne.

d Co do praw
Ormiańskich.

Ormianom we Lwowie
i na Rusi Ziemi
zamieszkałym Kazi
mierz III zapewnił był
też same prawa i
wolności jakie mieli
oni nadane w swym
kraju przez [illegible]
właściwych Chrześcijań
skich. — Obdarzając
Kazimierz W. miasto
Lwów r. 1356 prawem
Magdeburskim dozwolił
używać tegoż prawa
i Ormianom, jeżeliby
chcieli tego, zapewnił
wolności odbywania
obrządków Religii

Religii chrześciań-
skiey w ich języku
a w r. 1363 oznaczył
Lwowie na Stolicę
ich Biskupa, i tak
osady ich pomnażały
się coraz więcey.
Gdy jednak Sądy
na Zamku Krakow-
skim odsyłaiące się
nie umieiąc języka
Ormiańskiego sprawy
ich z odwłokami a
przechodzące sądziły
podług prawa Mag-
deburskiego, z tąd
Ormianie domagali
się od Królowey Polskiey
[illegible] dzemia nowego Swych
praw. Jadwiga i iey
następcy wszystk-
iem potwierdzili własne
prawa. Stało się r. 1379
Jadwiga wydała
przywiley

przyjęli, aby ich rządzo
wać przy prawach danych
nych przez Kazimierza W.
To zaręczył Ludwik r. 1382
a Władysław Warneńczyk
r. 1441. Kazimierz IV
r. 1461. Alexander
1505. Też więc w Lwowie
od Kazimierza W. był
podwójny Magistrat
jeden Ormiański
drugi niemiecko-pol
ski.
W dalszym postępie
czasu Zygmunt I
r. 1508 zatwierdził
wszystkie prawa
Ormiańskie, wyjąwszy
tylko 4 Artykuły t. j.
dobra nieruchome i gwałty
w mieście lub za mia
stem uczynione, o ranienie
o rozbójstwo tudzież
o kradzież i chciał aby
te cztery Artykuły były

były rozsądzane
podług prawa Magde
burskiego, inne zaś
podług ich praw
własnych Ormian
skich. — Roku 1519
prawa ich exceper
mione i przełożone
na język łaciński
z ormiańskiego,
zatwierdził Zygmunt I
w Piotrkowie. Zy
gmunt August
r. 1549 uwolnił
Ormian od wszelkich
sądów, wyjąwszy, że
każdy Ormianin
nie może do żadnego
sądu nadwornego
Króla być pozywany
w r. 1567 uwolnił
Ormianów, od wszel
kich myt w całym
Królestwie. - Gdy zaś
jeż o nich pom
mowie

mówić nie będziemy
dlatego, wypada się
nam [illegible]
nad prawami tego ludu
do końca całego okresu.
Za Zygmunta III. r. 1601.
z woli panów Ormiańskich
ich własne prawa zostały
przetłumaczone na język
łaciński. Prawa te
zawierają 135. [illegible]
dają się w nich [illegible]
ustawy i opisy. [illegible]
t.j. postanowień o uwol-
nieniu sług i wyposa-
żeniu ich na wolność
o posagach (~~potomkach~~) które uważają
zakonnicami (?), o majątku
stwach (?) ojcowskich
o spadkach, uważając
że dzieci którychkolwiek
płci zarówno biorą spadki.
Stanowią o zaborystwach (?)
które miały być opłacane
główszczyznami (?)

głowszczyznami –

Co do innych przestępstw odwoływano się te które do praw Mojżeszowych, były także często zapomniane. –

Szymon Szimonowicz Ormianin Sekretarz Miasta Lwowa zebrał prawa i zwyczaje Ormianów i podał je pod zatwierdzenie Władysławie IV. Rękopism tego posiadała Biblioteka Puławska po braciach. Działyński i Konstanty Świdziński odpisy mają. –

Z tego wszystkiego widać jak wielka była mieszanina praw, kiedy każdy

mieszkaniec

mieszkanie et pracie
podług swoich przepisów
i religii mogli się rządzić
swojemi prawami i w
swoich sławach.
Ta mieszkaniec pocho
dziła zapewne z nay
dawniejszych przez
Władców zachodnich, gdzie
każdemu wolno było
obierać sobie prawa. Cr. St. 182.
Krómer krótko tę rzecz
wyraził lecz dobitnie:
suo quisque jure
judicatur = że u nas
jeszcze i w niniejszej
Epoce pozwolono obierać
sobie prawa, czego
mamy szczególniejszy
dowód w akcie inkorpo-
racyi Prus r. 1451 pod
Kazimierzem IV on, albowiem
wcielając Prussy do Korony
zachował dla nich, owe
Rzędowanie mieszkaniec

nie spaczone prawa
jako to: jus Magde-
burgicum, Culmense,
Polonicale, Haeredi
tarium et Prastoni
cum i dodat: ea
licentia adhibita
et licet unicuique
de suo jure in alium
sine tamen praeju
dicio (bez pokrzyw
dzenia) alionem
quo voluerit transi
gredere. Potwierdził
takie Kazimierz
r. 1455 w Toruniu
i nie spaczone wspo
mnienia one, ordy
nacyami prawa,
pomnieyszo dopiero uchy
lił przymajstowie praw
i dowolnie wyboru
prawa – Tak jeż
o tem myśli Jmś
przy prawie Chełmińskim
Item –

W tey aloli

C. G. Mag. T. 2. p. 139.

V. 1. p. 229.

W tey atoli Epoce
powziął jeden z Mona-
chów wielką myśl,
która niby jakby
nowe odkrycie, [illegible]
przemyślne innych t.j.
Zygmunta I który albo
pomny albo inny przed
nim Król Polski przed
się wziął zamiar, aby
jedno prawo Cywilne
obowiązywało wszystkich
nie wyłączając Kraju
Pomorskiego układ tego
prawa Maciejowi
Śliwnickiemu Dok.
Kan. Arch. Gniezn. i Kalis.
udzielił Mu wykład ten
przez Łaskiego Arcyb.
Gniezn. potem t.j. gdy
samego który z tych
za Alexandra uskute-
cznił, aby ten z praw
Polskich czerpał i chciał
aby to

aby to prawo obowią
zującą wszystkich
mieszkańców nary
wało się Jus
Sigismundianum,
z tym jednakże
warunkiem że po
osadach i osadni
czych Miastach
prawo to miało
być jedynie obowią
zującem, a po tem
tych Sadach czyli
ziemskich aby
prawo to było
pomieszane Iuri
militari czyli temu
który chciał więc wspol
nie uchylić wszelkie
prawa niemieckie
osadnicze. Jednakże
w innych miejscach
działo się Rygment
na prawo niemieckie
i na wspólnego z tąd
skutki. Lecz myśl
tak

343

Lecz myśl tak wielka
nie przyszła do szlachty,
mówiąc znowu, cośmy
wyżej powiedzieli, że
Piotr. Kmita i inni
Możnowładzcy przeciwili
się temu - lecz więcej ta
myśl ten Krakowianiby.
nie był nawet wiadomy,
dopiero przed kilku
laty - Konstanty Świ-
dziński odkrył pewien
rękopism w Radomiu
w zakładzie prywatnym,
który (Bandtkie w tej
mowie objaśnił. -
Koształa przeto mnie
szanowna praw a w
użyciu czasu czynić
nieodmiany sieł mające
prawa szczędzące
a zawsze korzystne
dla Szlachty. Jeżeli
Kazimierz IV gdy zgraja
burzycieli ludzi w Krakowie
popełniła

popełniła rozbójstwo
na Andrzeju Tęczyń
skim, mieszczanie
i winni ludzie byli
podług prawa Pol
skiego sądzeni —
przeciwno odezwaniu
się w Krakowie do
nadanego prawa. — Opisuje to Długosz T. II p. 1461.
Do takich wciśnień
należy i to także,
że urzędy miejskie
same bez współrzędu
starosty nie mogły
sądzić i więzić szlachty
ujętej choć rozbójcy
a to zakazano pod
karą śmierci urzę
dom Miejskim V. l. 397. 477. 521.
Nad to Szlachcic
zabijający w obwodzie
miejskim miał być
sądzony podług prawa
Ziemskiego Polskiego V. l. p. 513.
Należy tu także i ten
przypadek

pie chłop skrzynty choć
prawem niemieckim
nadany odmawiaiąc
innych włościan od
osiadania na gruncie
przez niego opuszczonym
miał być sądzony
Iure polonico, ale i
szlachcic podobnież
zapalaiący lasy
zapuszczone v. l. p. 66.

O Prawach Obcych Pomocniczych.

temi prawami są: [illegible]
3 Rzymskie, Kanoniczne
i Lenne.

21. a Co do prawa Rzym
skiego. Było ono
w poważaniu przez
ciąg w tey Epoce wcześ
niey w następney, powaga
zaś tego większą była
po miastach osobliwie
zamożnych a mniey
po Ziemstwach — Gdyby

Gdyby zamysł Zygmunta I-go przyszedł był do skutku, prawo Rzymskie byłoby zapewne nabrało zupełney powagi i w Sądach i prawach Ziemskich, że więcey po miastach zapatrywano się na prawo Rzymskie, przyczyna tego była naturalna bo w Sądownictwie Ziemskim obieralność sędziów była przeszkodą do uczonego prawa, nie potrzeba było żadney nauki, i dosyć gdy ktoś był szlachcicem dobrze urodzonym. — Osłabienie Uniwersytetu Krakowskiego, z wiedzami jego nauk przez ubożenia Szlachty a przez majętnieysza

maiętnieysza młodzież
odwiedzaniem Szkół
zagranicznych naysław-
nieyszych zabierały
mądrości i dawały
sposobność obeznania
się z prawem Rzymskiem,
że nie tylko maiętnieysi
ale i ubożsi z szlachty
mogli w naukach
ćwiczyć się w Krakowie
(co też i cudzoziemcy) świadczy
Kromer (p. 85 Dług.)
w słowach = qui nobiles
his praesidiis bonarum
literarum ex humanitate
et artibus conditionis
consequerentur. t.i. że
młodzież szlachecka
brała się do nauki aby
z niższego stanu dyść
do wyższego. Takim
to sposobem wprowadziła
się u nas znajomość
prawa a w postano-
wieniach praw i uchwałach
Sey

tey Epoki zapatrzywawszy się że nas na prawo Rzymskie mamy na to dowod z r. 1420 Jagiełło w jedney uchwale odwołuje się wyraźnie na prawo Rzymskie wyrażając in Lege Temporali et. że niewolnicy i niewolnice nie mogą iść z niewoli Panow tylko za zezwoleniem i ten przepis prawa zastosowawszy niezgrabnie do włościan Polskich - Nadto Władysław Jagiełło zakazując Żydom pożyczek nad procenta za rewersami i zapisami i chcąc aby Żydzi tylko summy na nieruchomości czyli fanty, wyrażając quod dare

V. 1. p. 81.

dare non debeant
pecunias, tamen
in pignora, ~~[illegible]~~ illi
~~[illegible]~~ aurum id facere
non possent contra iura
et canonica et imposita
pia et civilia. Inny V. 1. 78.
przykład, że panujący
nasi zapalczywali się
na prawo Rzymskie,
jest ten, że Alexander
jak sam się wyraził
dla nauki duchownych
i świeckich, nie swa
domych prawa Bożego,
kazał zamieście w którem
przez Łaskiego zebra
nym traktat przez
Mikołaja Kotwicza
ObDe Kan. Gnieźn.
ułożony o Interdyktach
na grabiących dobra
i osoby duchowne, który
to Traktat zebrany został
z prawa Rzymskiego

Rzymskiego i Kanoni
cznego, lecz jako
wspólna i każdy łatwo
domyślić się może,
że w tym traktacie
statutowa są ozdobki
przytaczane prawa
Rzymskie, lecz to
tylko analogicznie
i przez naciąganie.

Do układu prawa Krajo
wego zwykle zawsze
obierano w tey Epoce
Doctores Iuris
Pontificii et Regeum
Iurisperitores ze
strony której jako
nam podaie dowody. v. l. 393; 500.
Oprócz powyżey przyto
czonych do układu
prawa używali także
Prawników jak tego podaią
przykład Sperlerbicia
Rolendies Mlesius
i Raysius — Statut
nawet

Statut nawet Litewski
r. 1529 za Zygmunta I
ułożony dowodzi wy-
raźnie w niedostatku
jakiego przepisu
zapatrywać się na
inne przepisy praw
Chrześciańskich, uważając
raz że w tedy inne
narody, nie miały jeszcze
Księgi praw, nie można
więc wątpić, że ten statut
chce aby się zapatrywać
na prawo Rzymskie, nie
popełniono w tej epoce
tak grubego błędu jaki
w następującej Skomo-
rowicz popełnił, który
powiada na prawo
Justyniana, że jest
prawem pogańskiem –
wiadomo w tej epoce, że
jeszcze przed Justynianem
(jak i on sam) cesarze
Rzymscy

wyznawali Religią Chrześciańską — St. L. cap 4. § 54.

Rzymskiego prawa nadto posłannościami nie dadrażając się, tylko zapatrywali się na prawo Rzymskie jako to: oprawy, rzeczy wszystkie uważywali, zapewne i wziąty swoje skądto w prawie Rzymskim a osobliwie w Nowel Rady Justyniana. —

Cerarin prawnikł w Korienckiey Epokie podaje nam świadectwo o Sławie prawa Rzymskiego pomiędzy Ziemianami, mówi: on, że nie lubią nasi prawa Rzymskiego, bo trzeba się go uczyć długo uczyć i błądzi i jak w lesie, a u nas raz

tak chcą sądzić jako
każdemu dziadkowi
lub pradziadkowi powie
dział. – Po miastach
jednakże inaczey my
ślano o prawie Rzymskiem
i wymagano nawet
Kromer. p. 201. Dług. po
wiada się o miastach
Pruskich, że tam prawo
Rzymskie miało
powagę zupełną
prawa positywnego,
oznaymuiąc, że pomi
wał prawo Chełmińskie
miał przepisia w sobie
obeymuie udaią się do
prawa Magdeburskiego
Saskiego a z tąd zaś
do prawa Rzymskiego.

Groicki o naszych
Miastach w dziele
Porządek Sądu i Spraw
Mieyskich prawa
Magdeburskiego w Krakowie
r.

r. 1562 wydanym na
str. 4 mówi on tam:
a wszakże gdy na
co nie mają prawa
pisanego, skie
nie służącem w
sprawie, o którą rzecz
jest, i gdzie nie
stanie przywilejów,
uciekają się do prawa
Cesarskiego. Toż samo
donosi w dziele Ty-
tuły prawa Magdebur-
skiego drukowanem
r. 1572 i Artykuły
prawa Magdeburskiego
r. 1583 na str: 43. —
I to właśnie było
główną przyczyną
dla czego po Zygmuncie I
uznano, że byli potrzebni
do Sądów Nadwornych
Królewskich dwaj Praw-
nicy pod tytułem Referen-
darzy Słowackim.

e Codzprawa

b Co do prawa Kanonicznego. Praw Kanonicznych ciężką powagę okazuje powszechne przestrzeganie i świadectwo Kromera p 166 = Omnes autem judices ecclesiastici judicant aut autem judicare debent ex praeceptis judiciorum Canonum et Pontificum Constitutionibus, chociażby nie było dowodów takichby nam było pisać, iż sam układ naszej Hierarchii Kościelnej zapewnił użytek powszechny. W tej Epoce zaszła ta ważna i znana ustawa w Kościele mająca nazwisko Concilii Tridentini, jest mniemanie dość powszechne że ta obowiązywała w Polsce, i że była przyjęta powszechnie. [illegible] Albertrandi pod r. 1563 w historyi swojej powiada:

że

przyjęcie Concilium
Trydenckiego nastąpiło
za silnem staraniem
się Kardynała Komen
donego, lubo się temu
Uchański Arcy-biskup
z razu mocno
sprzeciwiał. Ostrowski
niby Prawnik w dziele
Dzieje Kościoła
Polskiego str. 200 T. 2.
opisuje dał obszernie,
że ustawy tego Soboru
przez Króla i Stany
na Seymie w Piotrkowie
były przyjęte i w dowód
tego odwołuje się do
prawa na żądanie
Raymunda Grayana
i Fleurego na żądanie
obcych, a nie tutejszych
Pisarzy - Dowód
Pismko wyszło w
r. 1818 w Warszawie
w tym przedmiocie. a
wyższy znakomitsi
którzy

Który podobnego sąd
wamał dworkaia się
Komeendowego, który
był wystawcy d. Króla
i oddał dziel. Soboru
Trydenckiego. Grayan
opisał wiernie posel
stwo ~~Soboru Trydent~~
~~ckiego~~ Hardynała i on
te Księgi ogłosił. —
Dziel. jego posłato
także przedt. mawone
na francuskie przez
Flechiee w Paryżu. 1671.
i o tem przyjdzie w ynny
dacie cytować na str. 163.
Grayan Ksiądz włoski
towarzyszy Komendo
niemu opowiada także
wracie rzecz jak Ostrowski,
ale Grayan nie mówi
nic o Sejmie w Lenczowie
tylko o Senatorach. Nadto
nie masz żadney ustawy
w Woluminach prawa
naszych przy wiarę przyjęcy
Sobor Trydencki, ani
ustaw

ani ustaw uchwalonych
w Piacenzie, pod ów czas
gdy u nas był Koncy
lium. Teraz ustawy
które miały być się
obowiązującemi wyma
gały ogłoszenia i
ustanowienia publi
cznego, wątpić przeto
nie można o faktyczności
tego przyjęcia. Zwłaszcza
gdy sobie przypom
nimy, że Alexander
Bullą Papież zaś Papie
ską wyklinającą
15 Artykułów praw
Saskiey Niemieckiey
Karał umieście
w Prawach. Ważniej
takie mamy świadec
two względem Uchwały
Soboru Trydenckiego
w liście Andrzeja
Olszowskiego z r. 1675
w którym pisał ten
Arcybiskup do jednego
Kardynała wyraża:
Concilium

Concilium Tridentinum nihil expressum habet contra primates et legatos natos, daley jednak uznała się ubliżoney swey godności Prymasów których wyrażając na końcu = an non etiam periculosum sit disputare utrum vere et omnes Poloniae Saeculares acceperint Concilium Tridentinum. ważne te słowa niezgodne z doniesieniem Albertrandego przeyrzeć w Listach Załuskiego T. 1. str. 665.

Co do prawa Lennego.

Że małe starze lenności znaydowały się w naszym kraju, wiemy o tem z bytności ordinem jure militari institutum i ze składu woyskowości. Można się także tego domyślać i ze rycerzajów.

skupywania

skupywania miast
przez niemców. W tey
Epoce zestanowiono
wielkie lennosci publi
czne i tako Litwa
po Witoldzie, od Władys
ława Jagiełły była
dawana inszym
Xiążętom pod panistwem
pod lennat Sciązi podob
niez równie Wielun
ska, Dobrzyńska była
przez Ludwika dawana.
Podole były dane
w maiątkow od Jagiełły
Opatowi i Melsztyna.
Xiężstwo Mazowieckie
ciągle w tey Epoce
zostawało pod len
nością Polski. Toż
co Kazimierz IV Prusy
Krzyżackie dostały
się pod hołdownictwo
Polski, ale te lennosci
były tylko publicznemi.
Co zaś tyczy lennosci
przesatnyeh

prywatnych co do
dobr dawanych od Panu
jakichż warunkiem
wszystkiey służby
w pomienionej Epoce
używaney, ta na początku
tylko mniey spełni
niepełnie się stała, i ślad
nawet mniej zatarty, i
a wreszcie dobra
nazywały się dobrami
szlacheckiemi, gdyż
już szlachectwo
i rycerstwo było uważane
za jedno, a to miano
wiele i przywileje
swego. Ludwika
w Budzie uzyskanego
i następnie wydanego,
gdzie swobody równe
wszystkim posiadaczom
ziemi ponadawał. Ten
przywilej był powodem
do ustanowienia stanowi
i przy Monarchicznym
zmienił na Rzpltą Szla-
checką;

Dopoki lenności i
macierstwa utrzymy
wały się do czasu
Ludwika, pozwalał sam
i nastanowienie
rządów przeciw między
u tey monarchie, nie
równe raz prawo
lenne pisane. Bliższe
straże dawały nam
tego przyczyny niż longo-
bardzkie zwyczaie,
ale niemieckie saskie,
te były u nas zapewne
rozpisywane. Bo
Saskie umieścił je
w swym zbiorze,
mieściały więc u nas
mniej powszechną
powagę prawa. — V. l. p 355.
W Prusiech uchylił
był Kazimierz IV. ty
pomiędzy poddanymi pra
wami Zakon i prawo
lenne jus feudale. V. l. p 129
W Prusiech

353

W Prusiech więc one
mnie rozszerzaj lenne,
jak niemiecko-saskie
zapewne były mało
używane i nawet w
Inflantach miały
swoje powagę, tam
bowiem obowiązywały
prawa lenne, zebrane
przez Biskupa Wojciecha
wyjęte po większej
części ze zwierciadła w
niemiecko-saskich –
wzięty te prawa
Inflandskie z druku
r. 1539 w Rostoku
u Ludwika Ditz w
starej Niemczyźnie pod
tytułem Den gemeinen
Lennischen Recht –
O tem wydaniu jest
wzmianka w dziele Arnt
mającem napis Lennischen
Kronik nast: 23. Powtórne
wydanie z innemi dodat
kami przedsięwzięte
Olrichs

ocnicks Gebhardt pod
tytułem Das Lemnische
Lehnst. w Bonie r. 1773
in 4º maj. Tego prawa
lennego Inflandzkiego
z 3ch Ksiąg składaiącego się posiadał
rekopiśm. Grotbandtke
wspomina Arnold
o różnych rękopis. Smoch
Ten który Bandtke
posiadał ma napis
tytuł Jus Livonicum
feudale było więc
przyjęte przed poddaniem
tego Kraju pod Zakon
Krzyżacki.

O Prawnikach
Znakomitych
tey Epoki.

I Co do Zbiorów czyli
układaczów praw
Krajowych

Paweł

Paweł Kostka mieszczka
nie miasta Wyżnicz
zebrał Statuta Ziemi
Krakowskiey, Łęczyckiey
i Xięstwa Mazowieckiego
i prawa Saskie etc. około
r. 1463 nie był jednakże
zbiór jego nigdy druko-
wanym, znayduje się
w Bibliotece Załuskich
a Janocki Miscellan.
Sarmaticorum opprimina Specimina
w T. 1. p 85 opisuje ten
ważny i rzadki rękopism.
Jan Łaski za czasów
Alexandra i Maciey
Śliwicki za czasów
Zygmunta I° jest nam
og znani. Jerzy Myszko-
wski współpracował
z Taszyckim nad swym
układem o którym wyżey
mowa była. Jakób
Przyłuski Jan Herburt
za Zygmunta Augusta
także jest byli wspom-
niani.
2° Co do układaczów praw
prowincyonalnych jako 1.

z Litewskich Augustinus
Mylsius Rotundus
Praetor Civitatis Vilnen.
Secretarius Regis. Dies.
z Mazowieckich Piotr
Gorynski – Spurkich
Stan: Karmanowski Cr. Dz. 202.
z Niemieckich – Saskich
Jan Laski może
o tych prawach w
swym ogłoszeniu stoire.
Mik. Taskiew z Zyg I
Bartl. Swięcki były on
piermasskiem podwi
cim Krakowskim potem
Pisarzem celnym Komory
Krakowskiej tłomaczył
niektórych i strzcie
praw Saskie – Jan
Kirstein (Cervinus)
wydał mały dziełko
pod tytułem Enchiridion
aliquot locorum commu
nium Juris Magdebur
gensis p. Joannem
Cesarium ejusdem
juris in Arce Cracov.
advocatum obiter
exploratum 1679 in 4o Bent T. 2.
Jan

Jan Tucholczyk z Tucholi
owem był także Spło
mator praw - niemiecko-
Saskich.

3e Co do pisarzów prawa
Rzymskiego nie było
również między nimi
takowych, którzy by
wyłącznie i całkiem
oddawali prawo Rzym
skie. Ale prawie
do końca niniejszej
Epoki uczono prawa
Rzymskiego w Krakowie
tylko jako naukę
pomocniczą do poznania
prawa Kanonicznego.
Którzy przeto oddawali
takowy przedmiot uważali
go jedynie i głównie podług
praw Kanonicznych.
dodając i prawo Rzym
skie, jeden tylko prawnik
znajduje się, który
nie mieszał nauki prawa
Rzymskiego, i ten lubo
zagraniczny, jednak u nas
był

był pamięci godny y
i uwzględniany. Takim
zas był Piotr Royzius
był on rodem Hiszpan
i sprowadzony został
przez Gamrata Bis-
kupa był 9 lat Pro-
fessorem w Krakowie
i zdaje się że on
pierwszy uczył oddzielnie
prawa Rzymskiego,
wezwany był potem
z tąd do Wilna
na Professora, ale
gdy Zygmunt Aug
szacował jego naukę
zatrzymał się i został
Referendarzem Litew-
skim, który z powodu
swego urzędu napisał
dzieło bardzo gruntowne
i ważne. Decisiones
Lithaniae, te uważa
[illegible] podług prawa
Rzymskiego

pisał czasem bardzo
śmiało, z tąd nie dziw
że miał nieprzyjaciół
z ludzi możnych
jakiem był Orzechowski.
Drugim Pisarzem wzglę
dem Prawa Rzymskieg.
był Jan Zamoyski –
napisał on dziełko
de Senatu Romano –
Tuan Historyk Fran
cuski stał się powodem
pogłoski, dosyć upo
wszechnionej po Niemczech,
że nie Zamoyski ale
Jego Nauczyciel Sigonius
był autorem pomienionego
dziełka ale mylność
tego zdania jest
uprzedziona w dziełku
otwarcie Szkoły Warszaw.
w Drukarni Pijar. i w Książce
Starożytnych Polaków, tudzież
w tłumaczeniu Dworzanina
Górnickiego na język
niemiecki przez Friesego
gdzie w przedmowie jest
wzmianka, że widział
dzieło własnoręcznie
pisane przez Zamoyskiego

przeznai

przyjmie można, że
Stefan mógł wie-
le co pomagać, mógł
albo przyjmnie niektóre
myśli podawać, ale
tego przypuścić
niepodobna, aby
zamyślił wedrzeć
praw mógł sobie przy
właszczyć i za swój
przyjąć.
4 to do Pisarzów
w Prawie Kanonicznem
Jacobus de Paradiso
Benedykt Stefan do
tego względu należy
Obadwaj co pisali ale
ich dzieła nie zostały
drukiem ogłoszone
pisali oni o wyższości
Soborów nad Papieżami.
Mich. Kotwicz o In
terdyktach i Klątwach
duchownych. — Jan
z Głogowy pisał
de casibus Matri
monii r. 1559 o
których wyżej
wzmianka

Długosz i Tyg. Wil. T. 1. p. 174

wzmianki, Czacki
o Polskich i Litew
skich Prawach — T. 2 str. 37.
Także tey materyi
Stanisław Zaborowski
Sekretarz [illegible]
urzędnik Krolewski
poborca Skarbu
pisał de conditione
podług praw Kano
nicznych a gdzie
niegdzie przystawał
praw Rzymskie. —
Grzegorz z Szamotuł
napisał de impedi
mentis matrimonii cf. Bandt. T. 2. p. 251.
Tu także wspomnieć
materyi, że Jan Lwow
czyk napisał de
matrimonia neque
licita neque illicita
inter Catholicos et
haereticos

et haereticos i wyś
dat. t. drukow. r. 1549.
Przytacza go Czacki. T. 2 str. 36.

5. Pisane prawa
publicznego czyli
politycznego pol
skiego. Stanisław
Orzechowski napisał
dzieło, mowiąc o
nathymiast krola,
mające napis: =
Tractatus de
natura juris
et honorem Regis
et de reformatione
Regni ac ejus Regeo
Regimine – Dzieło
to jest p. wielkiej
uwagi wypracowane
wydane r. 1507 w
Krakowie u Hallera
Kromer Marcin
pisał p. rozsądnie
i dobrą łaciną

wydał dzieło – descriptio Polonicae, który zarówno odnosi się. Znajdują się także w Zbiorze przy Ełkie wirze wydanem – Andrzey Frycz Modrzewski wykładał szczegółowo Tei prawa postanowienie i 1496 który zakazywał Plebaniom nabywać Dóbr Ziemskich drukowane w Brzyskim ustawie Obeńska.

6. Pisarze prawa Prywatnego i Kryminalnego. Nie wielka liczba pokazuie się owych w pierwszym okresie – Andrzey Frycz Modrzewski pisał pierwszy wiersze Do prawa Do Króla,

do Króla Narodu — Senatu o potrzebie Ustanowienia Kar samierzi za zabójstwo umyślne, ale nadaremnie. Bartłomiej Groicki usiłował na języku ojczysty i nie tłumaczyć ustawy Karola V Kryminalna i daje powód tłumaczenia swego, że stać się może wytłumaczy spłacić którzy mają sien dyskutować sporych dobrach, gdyż cudzie powinniśmy że ustawa ta Karola V w Polsce nigdy nie była prawem obowiązującym. Znajdujemy wiele wzmianki także o prawnikach naszych. Długosz wspomina pas

359

za Kazimierza IV. Sam i
z Brzegu Kan. Gniezn.
który był wysłany
do Papieża i Cesarza
do Rzeszy szczególnym względem
wojny z Krzyżakami
i powiada że on był mi-
strzem Dr Juris. — Znay-
dujemy że Kazimierz IV
używał Doktorów prawa
w ważnych sprawach wielkiey
wagi jakko poradców
lub nayprzednieyszych   Dług. T. II p 303. 453.
Sędziów. Toż samo
czynił Zygmunt I jak
to widzieć możemy
w ustanowieniu Rady
nieodmiennie z naszych Prawo
radców uczonych. Że
za Alexandra i Zygmunta
Prawnicy byli w poważaniu
jest to dowodem że ich
używano do układania
Praw i Suriczey przykłada
dali się takze do nauki
Prawa byli takze Doktorami
Praw i układali ten bylet
nie podpisali Jan Łaski
wy obok innych kilkudziesięciu   Cf. V. I. 218 : 220.
używał takze etc.

Koniec Odczytu Mego W. P. P. Kraków d. 23 Kwiet 1849 r.



